

samoobsługowy
market budowlany
JUŻ OTWARTY

pszczołka
Pracowała w domu i ogrodzie

Kasprowicza 21
ZAKOPANE

**TANIE
PORANKI
NA
KASPROWY
WIERCH**

**Rabat 10 zł
tylko online***

* więcej informacji na www.pki.pl

Wojna o stadion w Zakopanem str. 5

TYGODNIK

Podhalański

ROK XXX NR 24/1523
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 13 czerwca 2019 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

**KAWA
Z BARDZO
FAJNYM
WIDOKIEM
NA TATRY**

IV piętro SDH
Granit
ZAKOPANE

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

RMF FM **TWOJE ZDROWIE**

W tym tygodniu:
JAK DOBRZE WYPOCZAĆ W WAKACJE

Posłuchaj na **101,8 FM** | Przeczytaj na www.twojezdrowie.rmfm24.pl

W szpitalu wygrywa STRACH

Jurek Jurecki

Gdy w ramach konkursu, w starostwie przesłuchują kandydatów na nowego dyrektora szpitala, na Kamieńcu słyszę, że tak źle tu jeszcze nigdy było. A że sprawa zdrowia to nie przelewki, postanowiłem wsłuchać się, czym żyje dziś szpital, jego najważniejsza część, czyli lekarze, pielęgniarki i salowe.

Ludzie tu pracują jak myszy pod miotłą. Boją się głośno powiedzieć, że bezpieczeństwo pacjentów jest zagrożone.

To przecież pod ich opieką leżą tam nasze mamy, ojcowie, bracia, ciotki. Razem z nimi liczymy, że są tam bezpieczni i pod światłą opieką szybko wrócą do zdrowia. Czy rzeczywiście na Kamieńcu możemy na to liczyć?

Moje spotkania z personelem medycznym nie były łatwe. Niestety, w większości przypadków kończyły się prośbą o zachowanie anonimowości. Szanując to, nie podaję imion i nazwisk moich rozmówców. Oto jak wygląda

sytuacja ich oczami.

W szpitalu panuje powszechna atmosfera strachu. Boją się salowe, pielęgniarki, a nawet lekarze. Ci, którzy nie wytrzymują tej atmosfery, odchodzą. Tak się dzieje ostatnio m.in. na oddziale Intensywnej Tera-

pii czy w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Bywa że ludzie odchodzą po wielu latach pracy. Połała się już przy tym niejedna łza.

W szpitalu nie ma regulaminu nagród, przyznawane są więc przez dyrekcję uznaniowo. To, zda-

niem lekarzy i pielęgniarek, miecz, którym można dyscyplinować, ale i skłócać personel między sobą. Taki podział istnieje już w Zakopanem. Ludzie są przekonani, że mogą stracić pracę albo prawo do nagrody, jeśli się wychylą albo po-

skarżą. Dyrekcja zlikwidowała "13-tki". Braki personelu odczuwalne są na każdym kroku. Brakuje aż 30 pielęgniarek, a to oznacza, że często tylko dwie opiekują się całą noc np. 40 pacjentami. W takiej sytuacji ci nie mogą liczyć na dobrą opiekę. Brakuje salowych. W ciągu kilkunastu ostatnich lat ze szpitala odeszło wielu wybitnych lekarzy.

**dokończenie
str. 30**



21-letni Damian z Dębna wjechał motocyklem wprost pod lądujący szybowiec. Chłopak zginął na miejscu.

Śmierć na lotnisku

Marek Kalinowski

Nic nie zapowiadało tej tragedii. Sobota była dniem wprost

wymarzonym zarówno do latania, jak i do motocyklowych przejażdżek. W zwyczajowym miejscu, przy wschod-

nim skraju lotniska stanął "kwadrat" - miejsce, skąd koordynuje się loty szybowcowe.

dokończenie str. 30

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 2019 r. zginął tragicznie w wieku 21 lat, nasz ukochany Syn, Siostrzeniec, Bratanek i Kuzyn

DAMIAN GAŚSIOREK

Zam. Dębno ul. Nowotarska 41

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w Kościele Parafialnym w Dębnie, w dniu 12 czerwca 2019 r. /środa/ o godz. 11.00, po której Zmarły zostanie odprowadzony na miejsce spoczynku.

O czym zawiadamiają pogrzebi w żalobie
Mama i Rodzina

Modlitwa przy Zmarłym odbędzie się we wtorek o godz. 18.00 w Domu Pogrzebowym w Wąkoszynie.

DOM POGRZEBOWY WAKSMUND UL. NA RÓWNI 20
AKACJA KRAJA TEL. 691 537 888, 18 265 37 84

NOWY TARG

Rektor choruje

- To jest sprawa bardziej personalna niż uczelniana - podkreśla prorektor PPWSZ, nawiązując do sprawy plagiatu rektora. str. 3

KOŚCIELISKO

Kodeks (anty)reklamowy

Pierwsza gmina, która chroni przestrzeń publiczną przed chaosem reklamowym. str. 5

GÓRY

Na „Ratunek”

Niewielka, prosta aplikacja uratowała skórę niejednemu turystce, który popadł w tarapaty na górskim szlaku. str. 11

ZAKOPANE

To nie dźwig, to pojazd

Jest nakaz rozbiórki dźwigu do skoków na bungee przy Piłsudskiego. Właściciel twierdzi, że to nie obiekt budowlany, a pojazd. str. 7

NOWY TARG

Zabił psa, kara go nie ominie

Mężczyzna, który w niedzielę utopił psa w Dunajcu - odpowie za swe bestialstwo przed sądem. str. 3



MAZDA CX-5
Z TOBĄ TWORZY CAŁOŚĆ

ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



Portrety polskich góralek



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Franciszka Ciesielka
- historia górali ze Szczawnicy, str. 27

Silna jak halny



W obronie ks. prof. Józefa Tischnera

Co za czasy nastały

Kiedy przeczytałam w internecie o ks. prof. Józefie Tischnerze, nie wierzyłam własnym oczom. To nie do wiary, co potrafią zrobić ludzie, aby tylko zabłysnąć, aby wywołać sensację, nie myśląc, że krzywdzą innych. Co za czasy nastały. Bardzo często ci, którzy uważają się za wierzących, zapominają o dziecięciu przykazaniach, a szczególnie o "nie mów fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu swemu".

Czego to nie robi się dla kariery, dla pieniędzy. A przecież to tylko chwila w tym ziemskim życiu. Wkrótce wszyscy stanemy przed "Najwyższym". Pytanie - z czym? Nie osądzajmy nikogo, bo i nas kiedyś osądzą. Brat Księdza Profesora - Kaziu pisze, że Józiu się teraz śmieje z tego, co o nim piszą.

Cały list
Stanisławy Szewczyk
na str. 16

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.



Widzi mi się, paniusiu, co te portki
tak nie ze syćkim
bez przyczyny się wam potargwały...

Liczba tygodnia

Ponad

200 tys.

osób pobrało aplikację "Ratunek", dzięki której w górach jest bezpieczniej.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K
Zakopane, ul. Kosciuszki 4

15.06 (sobota), godz. 14

AGENT KOT



15.06 (sobota), godz. 20.15

MEN IN BLACK: INTERNATIONAL
PREMIERA!



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w piątek 14.06, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrótnym.

ROZDAJEMY
BILETY

KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D
Zakopane, ul. Orkana

15.06 (sobota), godz. 15

GODZILLA II: KRÓL POTWORÓW
PREMIERA!



KINO „ŚNIEŻKA” 3D
Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

15.06 (sobota), godz. 20.45

GODZILLA II: KRÓL POTWORÓW
PREMIERA!



Uczta kulinarna w Termach Gorący Potok

Już 21 czerwca o godzinie 17.00 Gorący Potok wraz z uczestniczką finałowej 14-stki MasterChef 7 serdecznie zapraszają na ucztę kulinarną!

Wasze podniebienia zadbać szefowie kuchni z Gorącego Potoku, Łukasz Jędrzejewski i Piotr Seroczyński wraz ze Sławkiem Sagulą (szef kuchni Rezydencja Gubałówka), Karoliną Kowalewską (uczestniczka MasterChef oraz prowadząca blog kulinarny Szpilki w Kuchni) i Michałem Bałazy (Culinary Ambassador of Poland).

Przygotowywać będą oni różne dania z kuchni kujawskiej oraz podhalańskiej.

Całość serwisu będzie składać się z siedmiu różnych potraw. A taka przyjemność jedynie za 120 zł od osoby.

Impreza odbędzie się w restauracji na piętrze - Beef Master.

Podczas kolacji, odbędzie się aukcja charytatywna.

Bilety można zakupić pod adresem: <http://bilety.goracypotok.pl/index.php/repertoire.html?id=651>. Więcej informacji pod numerem telefonu 727525252.

21 czerwiec
godz. 17:00

Gorący Potok
oraz
Uczestniczka MasterChef
zapraszają na event kulinarny:

Kulinarna podróż po ziemi Kujawskiej i Podhalańskiej

Zapraszamy na 7-setową ucztę kulinarną

serwis 120 zł od osoby

Szpilki w Kuchni

W trakcie kolacji odbędzie się aukcja charytatywna

IGLOTEX

Rektor choruje

- To jest sprawa bardziej personalna niż uczelniana - podkreśla Krzysztof Trochimiuk, prorektor PPWSZ, nawiązując do naszego artykułu z zeszłego tygodnia.

W artykule "Rektor kopiuj wklej" napisaliśmy o pracy habilitacyjnej rektora Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu i jego dorobku naukowym. Jak sprawdziliśmy - praca habilitacyjna rektora to w dużej mierze zlepek fragmentów przepisanych z innych książek. Dotarliśmy też do dwóch prac licencjackich studentek PWSZ, których fragmenty ich promotor opublikował pod swoim nazwiskiem. Sprawa jest tym bar-

dziej bulwersująca, że bohater naszego artykułu jest nie tylko nauczycielem akademickim, ale także księdzem i etykiem.

Nasz artykuł wywołał dużo emocji, informacja o nim ukazała się w mediach ogólnopolskich, odezwały się do nas środowiska naukowe. - To jest nowotwór polskiej nauki - mówi dr hab. Marek Wroński, który od lat tropi nierzetelnych naukowców.

Sprawa nowotarskiego rektora trafiła na jego biurko w październiku zeszłego roku. Jak się okazuje, materiały dotyczące plagiatu ks. S. Gulaka trafiły wtedy także m.in. do ministra Jarosława Gowina, prof. Witolda Stankowskiego, przewodniczącego Konfederacji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, do abp. Marka Jędraszewskiego, krakowskiego metropolity, ks. Tomasza Szopy, kanclerza Kurii Metropolitalnej w Krakowie, do prokuratury.

- Minister Gowin, po otrzymaniu takich materiałów, powinien z urzędu zlecić postępowanie wyjaśniające - dodaje Wroński.

Tymczasem od momentu publikacji artykułu w zeszłym czwartek, rektor PPWSZ nie po-

jawił się na nowotarskiej uczelni.

- Rektor jest na zwolnieniu L4 - usłyszeliśmy od Krzysztofa Trochimiuka, prorektora na PPWSZ, w poniedziałek rano. Dowiedzieliśmy się też, że w tym tygodniu zbierze się senat, by zająć stanowisko w sprawie naszej publikacji i informacji w niej zawartych.

- To jest sprawa bardziej personalna niż uczelniana - podkreśla prorektor. - Pracujemy według standardów ministerialnych, nasza uczelnia jest na 7. miejscu w kraju według rankingu "Perspektyw". To świadczy o jakości naszej pracy - dodaje.

Kilka godzin później pojawiło się oświadczenie Beaty Szkaradzińskiej, rzecznik prasowej PPWSZ, w którym czytamy: "W związku z medialnymi poważnymi zarzutami wobec ks. dra hab. Stanisława Gulaka, Rektora i Profesora Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu, a zawartymi w publikacji Tygodnika Podhalańskiego w artykule pt. "Rektor kopiuj wklej", do końca tygodnia swe oficjalne stanowisko przedstawi: Senat i Rada Uczelni.

Oficjalne oświadczenie przekazał też ks. dr hab. Stanisław Gulak, rektor i profesor PPWSZ, przebywają-

cy obecnie na zwolnieniu lekarskim ze względu na przebyty zabieg chirurgiczny.

Domniemane zarzuty o plagiaty, które zdaniem Tygodnika Podhalańskiego, miały miejsce w publikacji habilitacyjnej Ks. Rektora, a powielane nadal bezkrytycznie przez kolejne media są bardzo poważnym oskarżeniem wobec nie tylko dorobku naukowego ks. Rektora, ale i recenzentów jego pracy habilitacyjnej, a także kładą się cieniem na renomie samej Podhalańskiej Uczelni.

Dowiadujemy się, że sprawa badana jest przez "merytoryczne gremia, a ostateczne komunikaty zostaną przekazane do końca tygodnia".

Dzień po ukazaniu się artykułu Józef Palenik, Prokurator Rejonowy w Nowym Targu powiedział dziennikarzowi Podhala24, że nie wyklucza zajęcia się sprawą z urzędu, bez zgłoszenia. W poniedziałek usłyszeliśmy już w prokuraturze, że „publikacja prasowa nie jest podstawą do wszczęcia postępowania”.

- Czekamy na zawiadomienie o przestępstwie, na inicjatywę którejś z osób pokrzywdzonych - powiedział nam Józef Palenik.

Beata Zalot

Nowy Targ

Zabił psa, kara go nie ominie

Mężczyzna, który w niedzielę utopił psa w Dunajcu - odpowie za swe bestialstwo przed sądem.

Bulwersujący incydent zdarzył się w niedzielę w Nowym Targu, nad Dunajcem. Właścicielka niewielkiego psa poszła ze swym pupilem na spacer nad rzekę. Tam pieskiem zainteresował się mocno podchmielony znajomy kobiety. Mężczyzna wziął psa na ręce wszedł na rzeczny próg i wrzucił zwierzę w głębie.

- To się stało na moich oczach - Kinga Piędel do tej pory nie może opanować oburzenia. - Wrzucił do wiru pod tamą nie swojego psa. To był półtoraroczny piesek. Długo walczył, ale nie udało mu się wydostać z wody. Wir był za mocny. Brak mi cenzuralnych słów, żeby to skomentować. Jedno jest pewne, ten pies był więcej wart niż ten pijany mężczyzna.

Pies nie potrafił wydostać się z wiru i zniknął pod powierzchnią. Właścicielka czworonoga zaalarmowała policję i straż po-

żarną, niestety, mimo wysiłków druhów, którzy w strojach nurkowych przeczesywali dno Dunajca - psa nie udało się uratować.

- Wrzucił go prosto pod tamę. Tam są tak mocne wiry, że człowiek sobie nie poradzi, były już śmiertelne wypadki, a co dopiero takie małe stworzenie - podkreśla Kinga Piędel. Apeluje, by spacerowicze z psami pilnowali swych pociech w trakcie spacerów nad Dunajcem.

Akcji ratunkowej przez cały czas przypatrywał się ze śmiechem pijany zabójca psa. Rozbawiony mężczyzna tłumaczył, że wrzucił psa do rzeki, żeby go ochłodzić...

Jak zapewnia rzecznik nowotarskiej policji, zastróżona kara sadysty nie ominie. - Wszczęliśmy postępowanie. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie - zapowiada Dorota Garbacz.

mk, rav

Weterynarze zapowiadają blokady dróg

Ubrali się na czarno i w całym kraju wyszli przed lecznice. Zaostroża się protest pracowników Inspekcji Weterynaryjnej, a dalszym krokiem mają być blokady dróg.

Planowane blokady dróg przez pracowników IW mają się odbyć w całym kraju między 14 a 19 czerwca.

Póki co, 10 czerwca pracownicy wyszli przed swoje miejsce pracy o godzinie 8.30. Jak podkreślają - chcą podkreślić, że nie akceptują tego, w jaki sposób są traktowani przez ministra Ardanowskiego. Domagają się oni natychmiastowego przekazania obiecanych 40 mln zł na podwyżki. Mimo że pieniądze na wyższe wynagrodzenia miały się znaleźć już w kwietniu - dotąd nikt ich

nie widział.

Pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej planują blokady dróg w całym kraju oraz protest głośny.

- Czas, rodzaj i ich intensywność zależą od reakcji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, któremu Inspekcja Weterynaryjna podlega. Nie wszystko chcemy zdradzać od razu. Zapewniamy jednocześnie, że w czasie zaostrożenia protestu cały czas będziemy gotowi do podjęcia rozmów i wspólnego rozwiązania narosłych problemów - podkreśla Sara Meskel, przewodnicząca OZZPIW. fig

Olszówka

W centrum wsi zwierzęta zdechły z głodu

Nikt nie zareagował, choć konały tygodniami.

Gdy inspektorzy weterynarii zajechali na miejsce, uderzył ich potężny smród. W oborze zobaczyli 6 padłych krów, a obok już częściowo rozłożone resztki 3 owiec i jagnięcia.

46-letni właściciel był pijany. Tłumaczył, że wyjeżdżał, ale raz w tygodniu dawał im jeść. Na więcej nie było go stać. Mówił, że nie wie dlaczego zwierzęta zdechły. Na miejscu stało się oczywiste, że zwierzęta długo zdychały z głodu. Krowy mogły konać nawet 3 tygodnie. Były uwiązane, nie miały dostępu do wody.

- Bulwersujące jest też to, że nikt nie zwrócił uwagi na to, że krowy konają w centrum wsi, przy głównej drodze - nie kryje zdziwienia Aneta Kawula, powiatowy inspektor weterynarii w Limanowej. - A bywa,

że dzwonią telefony, gdy u sąsiada pies szczeka inaczej niż poprzedniego dnia - może coś się stało - zauważa.

Właściciel we wtorek sam zadzwonił do PIW, mówiąc że padło mu 6 krów. Podejrzewając, że może to być efekt jakiejś choroby Aneta Kawula natychmiast udała się na miejsce z pracownicą inspektoratu. Widok, który zastały na miejscu, był koszmarny.

Sprawą zajęła się policja. Mężczyźnie grozi od 3 miesięcy do nawet 5 lat więzienia. Po przesłuchaniu został wypuszczony do domu.

- Prokurator wniosł o areszt, ale sąd zdecydował, by właściciela zwierząt wypuścić na wolność - przyznaje mł. asp. Jolanta Mól, oficer prasowy limanowskiej policji. fig

Skomielna Biała



Wiadukt wytrzymał

We wtorek na budowie nowej zakopianki w Skomielnej Białej odbyła się próba obciążeniowa najdłuższej, ponad kilometrowej estakady.

Obiekt jest imponujący i jak dowiodły próby - wystarczająco wytrzymały. Nie dość że estakada jest najdłuższa spośród wszystkich zbudowanych w ciągu no-

wej zakopianki, to jeszcze wznosi się miejscami nawet 50 metrów ponad powierzchnią gruntu.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Strasne pasce

Było lato 1977. Załatwiałem właśnie różne sprawy, związane z powołaniem Towarzystwa Muzycznego im. K. Szymanowskiego i pojechałem rowerem do zaiksowakiej Halamy w Zakopanem, gdzie wczasował Jerzy Waldorff. Chciałem zyskać poparcie osoby, którą utożsamiano z inicjatywą wykupienia Atrny na muzeum kompozytora. Nie miałem co zrobić z pięcioletnim dzieckiem, więc wsadziłem je na bagażnik i pojechaliśmy razem. Dzieciak trochę się bawił na balkonie, ale wkrótce zaczął marudzić, żebyśmy już szli do domu. Waldorff tubalnym głosem usiłował go spacyfikować, ale dziecko popatrzyło na niego uważnie i powiedziało:

- *Tato, ale ten pan ma strasnom pasce!*

Ja się zaczerwieniłem, pan Miecio - partner Waldorffa pękał ze śmiechu i mówił, że tylko dziecko nie boi się wypowiedzieć takiej okrutnej prawdy, ale rozmowa już potem się nie kleiła, a relacje między mną i słynnym re-

daktorem już nigdy nie były dobre.

Przypomniałem sobie te pasce, gdy czekając na jakiś film, włączyłem jedną ze stacji, specjalizujących się w pokazywaniu gadających głów. Dzisiejsze dziennikarstwo telewizyjne - z wielkimi wyjątkami - jest bardzo proste do realizacji: należy posadzić przy jednym stoliku przedstawicieli przeciwstawnych opcji politycznych, włączyć mikrofon, zadać możliwie najbardziej prowokacyjne pytanie i pozwolić im gadać z nadzieją, że się pokłócą, a może nawet pobiją. Widzowie to podobno uwielbiają. Treść wypowiedzi i siła argumentów nie mają najmniejszego znaczenia: po pierwsze - od początku wiemy, co zaproszeni goście mają do powiedzenia, a po drugie - i tak niczego nie będzie słychać, bo wśród polityków panuje przekonanie, że najwyższą formą dialogu jest monolog. Więc nie istnieje spór na argumenty, tylko prezentacja własnych opinii, na ogół wypowiadanych w tym samym czasie, kiedy swoje wypowiada kontrpartner. Czasem otwarcie japy poprzedza uwaga - ja pani nie przerywałem, która po pierwsze nie jest zgodna z prawdą, a po drugie - nie ma żadnego znaczenia, bo przerywanie i tak nie jest skuteczne. Przerwać politykowi praktycznie się nie da, bo jest jak zabawka, która dotąd będzie poruszać buzią i mówić mama, dopóki

się bateria nie wyczerpie, albo póki nie zgaśnie czerwone światełko na wszystkich kamerach.

Kiedyś proponowałem w tym miejscu, żeby wobec opowiadających napuszone androny polityków zastosować taki myk: wyobrazić ich sobie na trybunie sejmowej lub w studiu telewizyjnym bez ubrania. Dostałem wtedy list od kogoś, że po pierwsze namawiam do perwersji, a po drugie - do wyrzucenia z siebie nie tyle złości, ile zjedzonego obiadu. Uznałem ten drugi argument. Więc zobaczywszy taką, pożał się Boże, dyskusję - nacisnąłem klawisz mute. Dźwięk zniknął i widziałem już tylko strasne pasce, poruszające się w niezwykłym rytmie. W pewnym momencie inteligentny kamerzysta ujął oboje rozmówców i panią prowadzącą: wszystkie pasce ruszały się naraz.

I to jest jeszcze jeden przykład na to, że powinniśmy wrócić do publicystyki drukowanej w gazetach: tam nigdy nie zobaczymy dyskusji wydrukowanej tak, że wszystkie głosy są nałożone jeden na drugi. Ale może nam w ogóle jakiegokolwiek dyskusje nie są potrzebne? Przecież i tak swoje wiemy, na chłopski (i babski) rozum...

Maciej Pinkwart



Idzie lato, już jest przed siyniom!

Tak my się zgodali z emerytami i ryncistami, że cały cyrwiec tego roku będziemy opowiadać o dobrych i wesołych przypadkach życia naszego powszedniego. Osotaliśmy się kapkę późno, bo już po połowce miesiąca i lato o chwile przyniesie jeszcze lepszą pogodę ducha i ciała.

"Na święty Jantoni jagoda zapłoni", czyli od dziś wszystko będzie dojrzewało, pochniało, złościło się i cyrwieniało po kapecku, z jednej strony, coby zdążyć do jesieni. Święty Jantoni pilnuje cnoty pańienek naszych młodych i zdro-

wych, a i gaździnek wesołych, których chłopcy i chłopcy zarobiamy na luksusy życia powszedniego - w pobliskich krajach Unii Europejskiej.

Gazda namalował obrozek na śkle i sie nim przekazuje komu ino może. Podpisane jest tak "Jantoni koty goni po jabłoni, a jego babusia obłapio EuroFransia". Co tam namalowane? Koty z dużymi łebkami i Jantoś z małym dupkiem. Niechże, nie wozne. Hej.

Zajmiemy się też kasami fiskalnymi dla koników, bo my ino tak zaznaczyli, a trza to posyrzyć. Bo lato już za jakiś tydzień, a wybory też nie obdolno. Ryktuj się, kumoter! Idziemy szukać dobra, wesołości, radości i szczęścia, choćby takiego maluckiego. Idziemy, kumoterku, miedzami zarośniętymi trawami i krzozkami, idziemy pod las, słonko świeci, Zielone Świątki dziś... Po południu będziemy opalać ducha... no, hej, to było w niedziele. Ale wroce spamiętać, kie koło cęka radość przefurgnie:

"Na polanie, między smrecusiami, w zie-

loności, zesła się kapela - do jascurek w gości. Dwa polne konicki, sekund i prymista, żuczek - bzycek Jasiak, pękaty basista. Bąki grają na piscołkach ze ściybelek trawnych, a gąsienicki miernicki na listekach bzowych."

- *Trza mieć usy prosto od Pana Boga dane, coby usłyseć takom kapele. Niy, kumoterku? No, hej, hejże hej.*

Koło nos dziejom sie dzieje, ludzie sie bawom i dzieciom sprawiam radość, troche se dokucajom, troche, casem duzo i brzydko. Oczywiście nojławiej dokucać temu, kto już nie żyje, bo sie nie obroni. Teroz majom w łapach księdza profesora Józefa Tischnera, którego 19. rocznica śmierci będzie w tym miesiącu... Cłowieka prawego i ponad wszystko. Ponad małe i większe cygaństewka z zowiści. I niech se godajom, a jo wiym jedno "co sie mie nie tycy, to sie mnie nie chycil"

Pozdrowiom Jantosiołów i Jantoski!

Babka Krzysia



Góralskie wieczornice

Wletnie dni przez Zakopane przewalają się tłumy żądnych wrażeń turystów. Tak było zawsze i nie czas to i miejsce, aby kolejny raz utyskiwać nad ich preferencjami, zachowaniem, wymaganiami. "Kiedyś było jakoś fajniej"... Bo trochę było. Była i dominowała tak zwana turystyka zorganizowana, czyli głównie kolonie dla dzieci i młodzieży, obozy wędrowne i wycieczki zakładowe. Wszystkie one miały program, którego obowiązkowym punktem było zapoznanie się z tradycją regionu. Imprezy wieczorne, organizowane po zwiedzaniu muzeów, galerii sztuki i wyczerpujących, zwykle dość ambitnych wycieczkach w góry, niewiele miały wspólnego z dzisiejszymi "wypasionymi" kursami konferencyjnymi, eventami i wieczorami integracyjnymi.

Od najmłodszych lat tata zabierał mnie na "prelekcje" dla grup, nie tylko z Polski. Rzucany na głęboką wodę, musiałem łapać w lot nowe umiejętności i reagować na uwagi nie tylko ojca, ale i kierowników, którzy oczeki-

wali "tradycji w pigułce". Przydawało się doświadczenie zdobyte w zespole góralskim, nauka tańca z prostym instruktorem dla początkujących. Muszę przyznać, że ci młodzi sprzed kilkudziesięciu lat byli znacznie sprawniejsi ruchowo i z lepszym poczuciem rytmu. Umie li też skupić się, słuchali z zainteresowaniem opowiadań i anegdotów góralskich. Nikt nie przeszkadzał, nie dzwoniły komórki i nie rozpraszało niebieskie światło smartfona.

Czekałem na te spotkania z rówieśnikami "z Polski" i cieszyło mnie, że mogę podzielić się wiedzą, lekko i z humorem podać nowe dla nich informacje, trochę "przyszpianować" grą, śpiewem, a zwłaszcza tańcem. Zainteresować ich tym, co nasze, moje, zarazicie miłością do góralszczyzny. Naprawdę ciekawiły ich egzotyczne, nieznanne im instrumenty pasterskie: piszczałki, złoboki, koza podhalańska. Przyznam szczerze - lubiłem, gdy w grupie było dużo dziewcząt - była to dodatkowa motywacja i powód, aby jeszcze bardziej się starać. Po ognistym krzesanym, zbójnickim, po wierzchowym śpiewie, łatwiej nawiązywało się nowe znajomości... Często wymienialiśmy się adresami (nikt wtedy nie słyszał o RODO) i numerami telefonów domowych, dziś zwanych stacjonarnymi. Niektóre pocztówki i listy trzymam do dziś.

Lubiłem też posiać ze starszymi gawędziarzami. Choć mieli doświadczenie, cza-

sem byli zaskoczeni, gdy słuchacze śmiali się, nie czekając na puentę. Bo w pociągu bilety sprzedawał "końdoktor", a "koń sie zestroił", co w pięknej starej gwarze brzmi jak zes...o! Kiedy w opowieści "zopora od piekła była jak moja noga w portkach", też wybuchali śmiechem. Nasłuchałem się i tych "klasycznych" gawęd, i kawałów o góralach, opowiadanych dorosłym gościom oficjalnie i między sobą, w przerwach. To creme de la creme, kwintesjencja humoru góralskiego.

Pamiętam, jak z początkiem lat osiemdziesiątych tata zabrał mnie na prelekcję dla kolonistów. Opowiadał o tańcu, a ja demonstrowałem kolejne jego rodzaje i figury. Po występie podeszła do mnie, jeszcze chłopięcia, pani wychowawczyni o obfitych kształtach i szepnęła do ucha, że najbardziej podobał jej się "góralski taniec erotyczny". Wyjaśniłem, że taniec zalotny chłopca i dziewczyny, przypomina tokowanie ptaków, ale pani zaprotestowała i powiedziała, że chodzi jej o ten podobny do robienia pompek na podłodze! Rzeczywiście, na samym początku, jako ciekawostkę, tata kazał mi zatańczyć spiskiego mazura, zwanego niedźwiedziem. Pierwszy raz uświadomiłem sobie, jak wielką moc skojarzeń kryje w sobie dotąd niewinny w moim rozumieniu taniec. I jak wiele jeszcze muszę się nauczyć o kobietach.

Krzysztof Trebunia-Tutka

Szaflary

Przez tory nie przejeźdź

Przejazd kolejowy na skrzyżowaniu ul. Orkana z zakopianką w Szaflarach będzie zamknięty jeszcze do 28 czerwca.

Przypomnijmy, że na torowisku prowadzony jest remont. Przejazd kolejowy na ul. Orkana został zamknięty od piątku 31 maja do 28 czerwca.

Zalecany objazd dla kierowców jest wyznaczony przez przejazd kolejowy na ulicy Kolejowej w Szaflarach, przez miejscowości Zaskale, Ludźmierz i Maruszyń.

"Zwracamy uwagę, iż czasowe wy-

łączenie z użytkowania przejazdu związane jest z wykonaniem robót mających na celu podniesienie bezpieczeństwa uczestników ruchu w rejonie tego bardzo kolizyjnego skrzyżowania. Uprzejmie prosimy zatem o wykazanie wyrozumiałości wobec powstałych trudności i prosimy o dostosowanie się do zmienionej na czas robót organizacji ruchu" - poinformował Urząd Gminy w Szaflarach.

mon

Chochółów

Rodzicielstwo w ciepłym basenie

W gościnnych wnętrzach Term Chochółowskich obchodzili swe święto rodziny zastępcze z powiatu nowotarskiego.



Dzień rodzicielstwa zastępczego można świętować i tak.

Okazja do świętowania była podwójna: Dzień Rodzicielstwa Zastępczego, a także Dzień Dziecka. Wyjazd do term zorganizowało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Targu.

Na terenie Podhala w rodzinach zastępczych i placówkach wychowawczych przebywa około dwóch setek dzieci. Jest kilka takich okazji w roku, żeby nasze śro-

dowisko mogło się zintegrować, no i troszeczkę oderwać od problemów i trudnej rzeczywistości - przekonuje Agnieszka Stanaszek z nowotarskiego PCPR. - To też świetna okazja do promowania rodzicielstwa zastępczego - dodaje i jednocześnie zaznacza z ubolewaniem, że coraz mniej ludzi decyduje się na stworzenie rodziny zastępczej.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Zakopane

Nielegalnie uzbrojony

Za posiadanie pistoletu bez zezwolenia właścicielowi grozi do 8 lat więzienia.

Funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Zakopanem zatrzymali w minionym tygodniu mężczyznę, który miał broń i amunicję bez zezwolenia.

- *Zatrzymany to 31-letni mężczyzna, obywatel Polski, mieszkaniec powiatu tatrzańskiego* - informuje Justyna Drożdż, rzecznik prasowy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. - *Na broń krótką oraz 23 sztuki amunicji natrafiono podczas przeszukania mieszkania 31-latka.*

Prokurator Prokuratury Rejo-

rav



Broń, znaleziona w mieszkaniu zatrzymanego.

Fot.: KOSG

Wojna o stadion

Życie mieszkańców na Pardałówce toczy się na gwizdek piłkarskiego sędziego. Mecze odbywają się na boisku, którego nie uwzględnia plan zagospodarowania miasta.

W weekend na Pardałówce - piętek. Około godziny ósmej mieszkańcy osiedla Pardałówka budzi gwizdek sędziego. Po chwili dołącza się do niego doping kibiców, wzmocniony wuwuzelami lub biciem w bębny. Trafiają się i siarczyste przekleństwa. Taki hałas trwa, z nocną przerwą, do niedzieli wieczorem.

Trzeba przyznać, że właściciel Api Areny nie próżnuje. Boisko tętni rozgrywanymi tu turniejami. Przyjeżdżają na nie zawodnicy niemalże z całej Europy. Kilka meczów odbywa się tam równocześnie. Nawet zima nie przynosi spokoju. Sztuczna trawa jest podgrzewana. Stadion jest też oświetlony do późnych godzin wieczornych.

- Tutaj nie da się żyć. Odkąd stadion funkcjonuje, ciągle mam podniesione ciśnienie. Kilka razy na mój balkon wpadła piłka, na szczęście rozbiła doniczkę, a nie moją głowę - mówi Halina Ruszał, mieszkanka osiedla i zarazem przewodnicząca rady nadzorczej tutejszej spółdzielni mieszkaniowej. - Najgorsze jest to, że mieszkańcy osiedla muszą brać udział w imprezie, na którą wcale nie mają ochoty. Treningi zdarzają się również w tygodniu - dodaje.

Drugi dzień turnieju - sobota

Z panią Haliną i szefem spółdzielni spotykamy się w jej mieszkaniu. Odgłosy, dochodzące z zza zamkniętych okien, przeszkadzają w rozmowie, mimo że - jak zapewniali mieszkańcy - okna

są szczelne i wykonane z plastiku. Starsi ludzie muszą opuszczać mieszkania na czas rozgrywek. Jadą do znajomych lub do rodziny. Nieustających sportowych odgłosów nie mogą również znieść młodzi.

- Niedawno z osiedla wyprowadziła się rodzina z malutkim dzieckiem. Ono w ogóle nie mogło spać w ciągu dnia - przekonuje Tomasz Król, prezes spółdzielni mieszkaniowej na Pardałówce. Jego zdaniem, mecze przeszkadzają nie tylko członkom spółdzielni, ale również właścicielom domów z sąsiednich ulic. Mieszkańcy złożyli na policji powiadomienie o dokonaniu przestępstwa, polegającym na zakłóceniu porządku i miru, a także zagrożeniu zdrowia i życia. Postępowania w obu tych sprawach zostały jednak umorzone.

- Powiadomiliśmy również inspektora nadzoru budowlanego o nielegalnej inwestycji. W planie zagospodarowania miasta dla terenu Pardałówka Antałówka w obszarze 2-UH napisano wyraźnie: "zabrania się lokalizowania obiektów sportu takich jak boisko/stadion" - mówi Tomasz Król.

Z informacji wysłanych do spółdzielni wynika, że inspektor po raz kolejny przedłużył termin wyjaśnienia sprawy przez właściciela terenu.

Trzeci dzień turnieju - niedziela

Z balkonu mieszkania, znajdującego się nad mieszkaniem pani Haliny, dokładnie widać, co dzieje się na boisku, ale nie tyl-



Fot.: Maciej Jonek

Niedawne otwarcie młodzieżowej ligi mistrzów na obiektach API.

ko. Świetnie widoczne są również balony reklamowe sponсорów wydarzenia.

- Wolelibyśmy dealektować się widokiem przyrody i Tatr, a nie tym, co dzieje się na boisku. Jesteśmy wręcz terroryzowani przez jedną osobę i jedną działalność gospodarczą - żali się Antoni Zadarnowski.

Na balkonie spotykamy się z grupką mieszkańców osiedla na Pardałówce. Wszyscy podkreślają, że nie mają nic przeciwko rozwojowi sportu, ale na terenach do tego przeznaczonych. Pytają, dlaczego burmistrz objął patronatem imprezę (chodzi o właśnie rozgrywane się turnieje), która odbywa się na nielegalnym obiekcie.

- Kto poniesie odpowiedzialność w razie jakiegos wypadku? Niech pani zajrzy dziś na boisko w COS-ie lub w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji na Orkana. Dlaczego tam nie

się nie dzieje? - pytają. Do mieszkańców dołącza tutejszy radny Marek Donatowicz. Nie ukrywa swoich piłkarskich sympatii. Początkowo nawet cieszył się, że boisko powstało, bo myślał, że będzie służyło również mieszkańcom osiedla. - Teraz właściwie nic nie mogę zrobić. Jestem bezradny. Wiem, że toczy się postępowanie w tej sprawie. Mogę tylko ubolewać, że ono tak długo trwa - mówi zrezygnowany.

I po zawodach

Właściciel Api Areny Dariusz Baboń na zarzut o to, że stadion jest wybudowany niezgodnie z prawem, odpowiada krótko: - Proszę najpierw dokładnie sprawdzić dokumentację, a potem przyjąć z tym pytaniem do mnie. O protestach mieszkańców osiedla spółdzielczego nic nie wie. - Właściciele okolicznych pensjonatów są bar-

dzo zadowoleni i nie mają do mnie o nic pretensji - podkreśla. Zgodnie z wolą mieszkańców pytamy burmistrza Leszka Dorulę, dlaczego objął patronatem imprezę na nielegalnie wybudowanym obiekcie. - Patronatem objąłem imprezę, a nie stadion - odpowiada krótko.

Jan Gluc, przewodniczący rady miasta i zapalony sportowiec, nic nie wie o tym, że stadion jest wybudowany nielegalnie. Chwali pomysł Babonia. - Przecież chodzi o to, żeby te pensjonaty, apartamentowce i hotele nie stały puste. Takie turnieje przyciągają klientów - tłumaczy. - My właśnie pracujemy nad nowym studium zagospodarowania miasta i staramy się, żeby takich miejsc, przeznaczonych na boiska do gry w siatkówkę, piłkę nożną czy koszykówkę było jak najwięcej - dodaje. Inspektor nadzoru budowlanego potwierdza, że w tej

sprawie toczy się postępowanie. - Zdaniem powiatowego nadzoru budowlanego, jak i zdaniem służb burmistrza, w tym terenie nie jest możliwa budowa zwykłego boiska, a tym bardziej stadionu - informuje Jan Kęsek. Jednak zgłoszenie właściciela terenu o budowie boiska spotkało się z pozytywną opinią powiatowego wydziału budownictwa i architektury. To komplikuje i przedłuża postępowanie inspektora. Tym bardziej że od jego decyzji o rozbiórce trybun i sztucznego oświetlenia właściciel terenu odwołał się do wyższej instancji. Na razie nie wiadomo, jaka będzie ostateczna decyzja w tej sprawie. - Na pewno wezmę pod uwagę przeznaczenie terenu, który nie dopuszcza w tym miejscu nie tylko stadionu, ale i boiska - podsumowuje Jan Kęsek.

Beata Denis-Jastrzębska

Kodeks (anty)reklamowy

Kościelisko jako pierwsza gmina wiejska w Małopolsce opracowała szczegółowe przepisy chroniące przestrzeń publiczną przed chaosem reklamowym.

Piękno krajobrazu i architektury są najlepszą reklamą naszej gminy - podkreśla Agnieszka Grzegorzczak, kierownik referatu planowania przestrzennego w gminie Kościelisko. Przypomina, że rada uchwaliła kodeks reklamowy z końcem maja, a po wpisaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa

Małopolskiego, uchwalał znacznie obowiązywać już od 18 czerwca. Stanie się prawem miejscowym, określającym zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury. Kodeks jasno określa, jakie tablice czy inne urządzenia reklamowe są dopuszczalne, a jakie szpecą krajobraz. Dotyczy także naszych ogrodzeń, ich

gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane.

- W tej chwili w Małopolsce kodeksy reklamowe mają jedynie dwa miasta - Nowy Sącz i Bochnia - dodaje Agnieszka Grzegorzczak. - Chcemy, by wiadomość o obowiązujących przepisach dotarła jak najszerszej do naszych mieszkańców i inwestorów. Kodeks definiuje podstawowe pojęcia jak: reklama, tablica reklamowa, urządzenie reklamowe, szyld. Natomiast w prawie budowlanym i jego aktach wykonawczych znajdują się treści odnoszące się do ogrodzeń i małej architektury. We wstępie uchwalonego kodeksu wyjaśniano inne stosowane pojęcia: baner reklamowy, pneumatyczne urządzenie reklamowe, kierunkowskaz reklamowy.

Co ważne, wraz z kodeksem opracowane zostały schematy poglądowe, które ilustrują jak wyglądają powinny szyldy, reklamy, ogrodzenia i inne elementy małej architektury.

Ustalenia kodeksu dotyczą

całej gminy, która podzielona została na 3 rodzaje terenów: zabudowany, leśny i otwarty. - Przepisy określają też wielkość, lokalizację i materiał wszystkich rodzajów nośników reklamowych, małej architektury i ogrodzeń - dodaje kierownik Grzegorzczak.

Stawianie reklam i urządzeń reklamowych jest zabronione w szczególnie cennych widokowo obszarach, na terenach niezabudowanych, leśnych i otwartych. Dopuszcza się jednak banery reklamowe stawiane tymczasowo na festyn, koncert itp.

- Na stałe dopuszczone zostaną tylko tablice i urządzenia reklamowe o jednolitej, spójnej stylistyce, promujące naszą gminę, Tatrzański Park Narodowy lub Wspólnotę 8 Wsi Uprawnionych - zaznacza Agnieszka Grzegorzczak.

W terenach zabudowanych można lokalizować różne formy reklam. Kodeks reklamowy określa jednak rozmiary szyldów informujących o prowadzonej działalności gospodarczej, a także miejsca na domu czy ogrodzeniu, w których można je powiesić.

Każdy przedsiębiorca może umieścić 2 szyldy na nieruchomości, na której prowadzona jest działalność gospodarcza - jeden na budynku i jeden na ogrodzeniu. Dopuszczalna wielkość szyldu na budynku wykonanym w technologii zrębowej wynosi 2m2, a na pozostałych budynkach 4m2. Na budynkach szyldy muszą zachowywać określone odległości od okien, detali architektonicznych czy numeru porządkowego, nie mogą być umieszczane na dachach. Na obiektach handlu i gastronomii dopuszcza się szyldy w postaci malowanych lub naklejanych treści na szybach witryn. Szyldy na ogrodzeniach mogą mieć do 2m2.

W terenach zabudowanych dopuszcza się też reklamy wolnostojące. Ograniczono jednak ich wielkość do maksymalnej powierzchni 12 m kw. Górna wysokość krawędzi to 4 metry. Należy też zachować odległość między tego typu reklamami przynajmniej 10 m od siebie.

- Nie dopuszcza się natomiast lokalizowania telebimów i reklam dio-

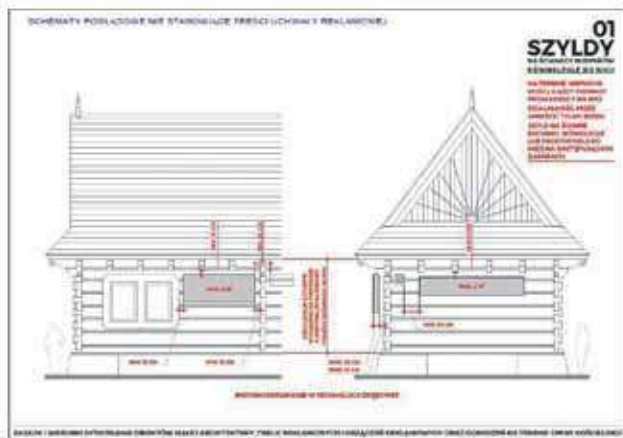
dowych, reklam w pasie drogowym, na obiektach budowlanych, lampach ulicznych, na drzewach, reklamach przewoźnych i przenośnych, banerów i urządzeń pneumatycznych - podkreśla Agnieszka Grzegorzczak.

Od 18 czerwca wszystkie tablice i szyldy na terenie gminy wymagać będą dostosowania do obowiązujących przepisów. Mieszkańcy mają na to 12 miesięcy. Niedostosowanie nośników reklamowych do przepisów będzie skutkowało naliczeniem kar i nakazem ich usunięcia.

- Uporządkowanie bałaganu reklamowego przyniesie korzyść wszystkim użytkownikom przestrzeni. Reklamy muszą więc być podporządkowane pewnym regułom. Mam nadzieję, że uchwalone przepisy pomogą nam w planowym i konsekwentnym podnoszeniu estetyki otoczenia - podsumowuje Agnieszka Grzegorzczak.

Pełny kodeks reklamowy, wraz ze szczegółowymi schematami można znaleźć na www.gminakoscielisko.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kościelisko.

rav



Takie szyldy na domach w Kościelisku, Działiszu i Witowie są dozwolone.

Nagrody burmistrza

Narciarka, rzeźbiarz i regionalista to tegoroczni laureaci Nagrody Burmistrza Zakopanego.

Dni Zakopanego organizowane są od szesnastu lat na pamiątkę pobytu Jana Pawła II pod Giewontem. Kulminacją wydarzeń jest uroczysta sesja rady miasta, w czasie której burmistrz wręcza nagrody mieszkańcom za zasługi i wybitne osiągnięcia na rzecz miasta. Jak co roku, sala wypełniona była po brzegi. Obecni byli księża zakopiańskich parafii, władze powiatu, przedstawiciele spółek miejskich, organizacji i stowarzyszeń działających na terenie miasta. W sesji wzięli też udział: Adam Bachleda Curuś, wieloletni burmistrz Zakopanego; były poseł na sejm Andrzej Gut Mostowy i Jan Piczura, radny sejmiku małopolskiego. Pojawił się również były poseł, biznesmen z Czerwienego Tadeusz Skorupa.

Nagrody otrzymali: **Małgorzata Tłałka-Długosz** - narciarka, olimpijka i założycielka fundacji Handicap za - jak podkreślono w laudacji - doskonałe wyniki sportowe i reprezentowanie kraju na arenach międzynarodowych, a także za ofiarną pracę na rzecz wyrównywania szans osób niepełnospraw-



Nagrody burmistrza otrzymali, od lewej: Stanisław Cukier, Małgorzata Tłałka-Długosz i Franciszek Bachleda Księdziorz.

nych poprzez sport; **Franciszek Bachleda Księdziorz** - regionalista, polityk i samorządowiec - m.in. za kultywowanie i przechowywanie tradycji; **Stanisław Cukier** - artysta rzeźbiarz i długoletni dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. A. Kenara - za pracę artystyczną oraz na rzecz szkoły i młodzieży.

Nagrodzeni podkreślali, że są zaszczytzeni, a także, że nagroda dopinguje ich do dalszej pracy. Małgorzata Tłałka-Długosz nie ukrywała, że liczy na pomoc radnych we współpracy na rzecz osób niepełnosprawnych. - *To wyróżnienie szczególnie chcę dedykować rodzicom dzieci niepełnosprawnych. Oni zajmują się nimi 24 godziny na dobę. To są ludzie zdeterminowani, pełni woli walki. Posiadają morze miłości w stosunku do tych*

dzieci - powiedziała laureatka.

- *Teraz przez rok jesteśmy heroldami pana burmistrza i powinien z nami współpracować* - zauważył Franciszek Bachleda Księdziorz. Ma nadzieję na to, że uda mu się w końcu zrealizować projekt koncepcji współpracy w zakresie dziedzictwa kulturowego, obejmujący m.in. parki narodowe. Projekt dwa lata temu nie czekał się uznania w zakopiańskim urzędzie. Były senator liczy, że nagroda, którą otrzymał, pomoże w finalizacji projektu.

- *Jestem wzruszony i cieszę się, że nie pozostawiam szkoły bez opieki* - powiedział Stanisław Cukier i jednocześnie zaprosił na wystawę swoich prac, która właśnie ma miejsce w Rzeszowie.

Sesja poświęcona była również 130-leciu istnienia Mu-

zeum Tatrzańskie. Wykład na temat jego działalności wygłosiła dyrektor placówki Anna Wende-Surmiak.

O 100-leciu Związku Podhalań oraz 115-leciu Związku Górali opowiadali prezesi organizacji. Z tej okazji Marcin Zubek, prezes zakopiańskiego oddziału Związku Podhalań, przedstawił projekt. - *Chcielibyśmy prosić władze powiatu, aby przyjeły św. Jana Pawła II jako swojego patrona* - powiedział.

Propozycja spotkała się z przychylnością starosty Piotra Bąka i burmistrza Leszka Doruli. Głosowanie nad stosowną uchwałą ma się odbyć zarówno w czasie posiedzenia rady powiatu, jak i rady miejskiej.

Beata Denis-Jastrzębska

Policyjny pościg

Nastoletni motocyklista uciekał przed policją, jechał jak wariat pomiędzy ludźmi po chodniku. Stanie przed sądem rodzinnym.

Przechodnie w poniedziałek byli świadkami scen godnych amerykańskiego filmu akcji. Późnym popołudniem policyjny patrol w rejonie ulicy Małszyńskiego zasadził się na siejących zagrożenie motocyklistów. Mieszkańcy zgłaszali już wcześniej szereg uwag o uciążliwych i niebezpiecznych crossowcach, którzy szaleją wieczorami po okolicy. Zgłoszenia szybko trafiły na Krajową Mapę Zagrożeń. Policjanci też długo nie czekali.

- *Patrol we wskazanym rejonie zauważył osobę poruszającą się na crossie bez tablic rejestracyjnych* - przyznaje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Kierowca na widok policyjnego radiowozu najpierw zwolnił, by po chwili z całym impetem dodać gazu. Motocyklista odjechał, nie reagując na wezwanie do zatrzymania.

Rozpoczął się policyjny pościg ulicami miasta. Jak podkreśla aspirant sztabowy Roman Wieczorek, uciekający stwarzał swoim zachowaniem realne zagrożenie w ruchu drogowym dla innych użytkowników. Kierujący jechał jak wariat: pędził po zakopiańskich ulicach, raz po raz wjeżdżając na chodnik, pomiędzy pieszymi, którzy uciekali w popłochu. - *Ostatecznie kierowca przejechał kładką dla pieszych nad rzeką i utknął pomiędzy zabudowaniami na osiedlu Tatarski* - podsumowuje Roman Wieczorek.

Na Tatarach policjanci odnaleźli ukryty w szopie motocykl. Po chwili dotarli do kierowcy, który został zatrzymany. A motocykl trafił na policyjny parking.

Zatrzymany to 15-latek z Zakopanego. Za swe wybryki odpowie przed sądem rodzinnym.

rav

Szlaban na skoki

Zakopane zamknięte dla młodych skoczków: na treningi przez dwa lata trzeba jeździć do Szczyrku lub Wisły.

Wyczekiwany od dawna remont zrujnowanego kompleksu Średniej Krokwi obudził niespodziewany atak na dyrektora Ośrodka Przygotowań Olimpijskich Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem. Ale trudno się dziwić - młodzi zawodnicy, ich rodzice i trenerzy czują się oszukani.

- *To skandal* - wołają rodzice młodych zawodników z Zakopanego. Na ponad dwa lata młodzież została pozbawiona możliwości trenowania na remontowanych właśnie obiektach. Będą - jak to nieraz już miało miejsce - na treningi jeździć do Wisły lub do Szczyrku.

Przypomnijmy, że prace remontowe w zimowej stolicy Polski miały przebiegać etapami, aby młodzi skoczkowie mogli trenować. Tak przynajmniej jeszcze w 2018 r. obiecywał Sebastian Danikiewicz, dyrektor COS w Zakopanem.

- *Nic z tego! Kompleks został całkowicie zamknięty. Trenerzy i dzieci zostali na lodzie. Wszystkie skocznie zamknięto z powodów bezpieczeństwa. Remont będą obsługiwały dwa duże dźwigi, których praca potencjalnie stanowi zagrożenie dla trenującej młodzieży na obiektach zakopiańskich COS-u* - alarmują rodzice.

Pytają, dlaczego kilka miesięcy temu w założeniach do inwestycji wmawiano trenerom, że remont będzie wieloletowy? Sze-

Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem obiecywał w 2018 r., że skocznie będą wyłącznie sukcesywnie. Tak, aby dzieci mogły trenować pod Giewontem. Zakończenie inwestycji zaplanowano na koniec czerwca 2021 r.

Kompleks Średniej Krokwi powstał w 1950 roku. Z okazji setnych urodzin Bronisława Czecha od 2008 roku zespół skocznicy nosi jego imię. Ostatnią modernizację skoczni przeszła w 2002 roku.

Rok temu, podczas wizyty ministra sportu dyrektor COS-OPO zapowiedział sukcesywne oddawanie obiektów, co „pozwo- li na prowadzenie treningów”.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia dyrektora Sebastiana Danikiewicza - dlaczego nie dotrzymał danego rok temu słowa? Czy rzeczywiście placu budowy nie dało się tak zorganizować, by przynajmniej część obiektu była dostępna dla skoczków? Czy remont i dwuletnia przerwa w możliwości trenowania pod Giewontem nie zabije popularności skoków narciarskich wśród młodych sportowców? Przecież nie każdego stać na takie poświęcenie, by latami trenować ponad 100 km od domu. Niestety, do chwili oddania gazety do druku na żadne z zadanych pytań nie dostaliśmy odpowiedzi.

rav



Fot.: Maciej Jonek

Pokazy walk, gry, konkursy i zabawy – to tylko część atrakcji na Chramcówkach. W niedzielę odbył się tam Festyn Rodzinny, zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 5. Policjanci, ratownicy, strażacy – wszyscy, dzięki którym impreza była tak udana, zasługują na słowa uznania i podziękowania.

REKLAMA

Serwis iCare

Naprawa sprzętu firmy Apple
iPhone iPad Mac

501 530 959

ul. Nowotarska 19 lok. 9 (III piętro)
Zakopane

DOSTAWA GAZU

PROMOCJA!

Do **30 czerwca** butla **49 zł**

Zadzwoń: **503 782 457**
Dostawa 7 dni w tygodniu

GAS TRADING

Imperial na sprzedaż

Słynny przed laty hotel "Imperial" w Zakopanem ponownie wystawiony na sprzedaż.

Hotel, zlokalizowany przy skrzyżowaniu na Bystrem w Zakopanem, przed laty gościł wielu znakomitych sportowców, działaczy i trenerów. Później popadał jednak w coraz większą ruinę i w końcu został zamknięty. Właściciel - COS - próbował go już bezsku-

tecznie sprzedać.

Teraz budynek znowu wystawiono na sprzedaż. Cena wywoławcza dwóch działek, jednej - zabudowanej hotelem, i drugiej - stanowiącej parking, to 12 milionów złotych.

pp

KONDOLENCJE

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to niesmiertelność.
Emily Dickinson

Pani
Elżbiecie Lendo

wyrazisz szczerego żalu
i współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

SIOSTRY

składają

pracownicy Hotelu Paryski
oraz Hotelu Nosal

To nie dźwig, to pojazd

Jest nakaz rozbiórki dźwigu do skoków na bungee przy Piłsudskiego. Właściciel twierdzi, że to nie obiekt budowlany, a pojazd.

Dźwig na niezagospodarowanej działce naprzeciwko siedziby ratowników TOPR stanął niecałe dwa lata temu. Inwestycja od początku budziła kontrowersje, głównie ze względu na to, że wysokie urządzenie, widoczne z wielu punktów miasta, zmieniało krajobraz w rejonie Wielkiej Krokwi. Maszt stanął, ale sprawą zajął się powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Zakopanem.

- Jak ustaliliśmy, do postawienia urządzenia tego typu potrzebne jest pozwolenie na budowę, którego inwestor nie posiada. Dodatkowo miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie pozwala na stawianie w tym miejscu tego typu obiektów - tłumaczy Jan Kęsek, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Zakopanem.

Nadzór wydał nakaz rozbiórki dźwigu, ale inwestor odwołał się do instancji wyższej i dalsze decyzje w tej sprawie nie zapadły.

Postawienie urządzenia dwa lata temu budziło też zastrzeżenia ratowników TOPR. W sąsiedztwie dźwigu znajduje się bowiem miejsce sporadycznie wykorzystywane do przyziemienia ratowników TOPR w czasie akcji ratunkowych w Tatrach.

- Po tym czasie mogę powiedzieć, że dźwig nie przeszkadza w naszej działalności. Oczywiście, lepiej, gdyby go nie było, ale dostosowaliśmy nasze loty do jego obecności - zaznacza Jan Krzysztof, naczelnik TOPR.

Prowadzący skoki twierdzą, że dźwig to "żuraw wieżowy, pełni funkcję pojazdu sportowo-rekreacyjnego do transportu pionowego ludzi w koszu i skoków na gumowej linie bungee." Ich zdaniem, nie wymaga on pozwolenia na budowę, ani zgłoszenia budowlanego i podlega prawu o ruchu drogowym.

- Ustawienie żurawia wieżowego poza terenem budowy wymaga zgody na jego użytkowanie, wydanej przez Urząd Dozoru Technicznego, która została wydana na rzecz przedsiębiorcy - twierdzi osoba odpowiedzialna za skoki. Żuraw jest też poddawany regularnym, wynikającym z zapisów prawa przeglądów konserwatorskim i spełnia wszelkie normy bezpieczeństwa.

- Dodatkowo, jako przedsiębiorca posiadamy Certyfikat Jakości ISO 9001:2015 na prowadzenie skoków na gumowej linie bungee, co gwarantuje wysoką jakość usług i bezpieczeństwo w trakcie skoku - dodaje prowadząca skoki i twierdzi, że skoki są atrakcją przyciągającą turystów.

Tekst i fot.: Paweł Pełka



Zdaniem prowadzących skoki na bungee, na postawienie tego „pojazdu” nie potrzeba pozwolenia ani zgłoszeń budowlanych.

Podziękowanie

Dzięki nim byłam na Mnichu

10 czerwca ratownicy TOPR-u oraz pracownicy TPN spełnili marzenie Anki Król i zabrali ją na Mnicha. Anka najpierw niesiona była w noszach, a później, przez ostatni, wspinaczkowy odcinek, na plecach jednego z kolegów. Oto jej relacja: "16 lat temu przeżyłam udar niedokrwienności mózgu. Było to dokładnie 3 sierpnia, pogoda była piękna, świeciło słońce, było upalnie. Prawie tak, jak wczoraj (10 czerwca). Dzień wcześniej wspinałam się na skałach w Sulowie, kilka dni wcześniej na Mieguszech. To był mój ostatni kontakt ze szczytami Tatr. Od tamtej pory cierpię na niedowład czterokończynowy spastyczny i poruszam się na wózku. 16 lat czekałam, żeby poczuć znowu ten przyjemny strach, tę adrenalinę, związek: ja - lina - skała. Tylko teraz docho- dzi jeszcze jeden wymiar, najważniejszy, ludzki. Grupa osób zebrała się po to, żebym mogła znowu znaleźć się tak wysoko. Nie wszyscy mnie znali, niektórzy widzieli mnie pierwszy raz w życiu. Chcę im bardzo podziękować za tak niesamowite chwile i poświęcenie. Przede wszystkim Szymonowi Ziobrowskiemu za pomysł i rozkręcenie całej akcji, Sebastianowi Szadkowskiemu i Ryszardowi Gajewskiemu za koordynację, Łukaszowi Kowalczykowi za żelazne plecy i chęć niesienia mnie na szczyt oraz kolegom, którzy wnieśli mnie pod Mnicha, a byli to: Tomek Bodziony, Wojtek Długopolski, Wojtek Gąsienica Froniek, Marcin Gąsienica Kotelnicki, Zbyszek Gruszka, Andrzej Haza, Tomek Kamiński, Kamil Kluś, Adrian Kościół, Piotr Krzan, Michał Stopka-Walkosz, Sebastian Szadkowski, Roman Szadkowski, Antek Zięba i Tomek Zwijacz-Kozica. Dziękuję Tadeuszowi Figurze, Stanisławowi Skupniowi i Witkowi Cikowskiemu oraz teamowi wspierającemu koleżanek z TPN. Wszyscy jesteście niesamowici i sprawiliście, że moje życie jest piękniejsze!"

Anka Król z rodziną

REKLAMA

XXVI ZJAZD RODU MOSTOWYCH

W Boże Ciało, 20 czerwca tego roku,

po procesji jak i po domowym obiedzie bedom sie
od godziny czwartej po południu
już dwudziesty szósty raz zjydzali, a i schodzili

do Wańkowki w Poroninie ci,
co sie cujom przynoleżni do Rodu Mostowyk.

Jak ino możecie, to przyjdźcie

- posiedzimy, poukwalujemy, zaśpiywomy, muzyka włosno nom zagro,
a Młodzi Mostowi może nom pokozom, ze tradycjo góralsko w Rodzinie nie ginie.

No i u kogo jest góralskie odzienie, niek je wyjmie ze skrzynie,
z moli otrzepie i wdzieje na sie, coby przecie na spotkaniu Mostowyk
znać było od razu, ze to góralski zjazd.

Pytomy młodyk,
niek przyniesom gęśle cy gitare,
i co zagrajom i zaśpiywajom.

CEKOMY NA WOS!
Mostowi, organizatorzy

Pod Tatrami. XVI Dni Zakopane-go w programie "Pod Tatrami" na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 15 czerwca o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 16 czerwca o godz. 10.05, w czwartek 20 czerwca o godz. 18.05 i w piątek 21 czerwca o godz. 19.45. "Pod Tatrami" w TVP POLONIA w każdy poniedziałek o godz. 18.40 i czwartek o godz. 15.20 oraz w TVP3 w każdą niedzielę o godz. 16.10.

Wystawa fotografii. W piątek 14 czerwca o godz. 18 w Galerii pod Basztą w Jordanowie zostanie otwarta wystawa fotografii górskiej pn. "Nasze górskie wędrówki". Będzie też wieczór wspomnień z okazji 10-lecia grupy turystycznej MOK Jordanów.

Rajd na Krupową. Miejski Ośrodek Kultury w Jordanowie zaprasza sympatyków turystyki pieszej 15 czerwca na Turystyczny Rajd Pieszy na Halę Krupową z okazji 10-lecia istnienia Grup Turystycznych MOK Jordanów. Szczególnie mile widziane są osoby, które uczestniczyły już w wybieżkach. Wyjście z kilku miejsc: Jordanowa, Skawicy, Sidziny i Krowiarek. Spotkanie wszystkich grup na Okrąglicy ok. godz. 17. Tutaj zostanie odprawiona polowa Msza św. w intencji turystów, a później obok schroniska rozpocznie się biesiada turystyczna przy ognisku. Szczegółowe informacje w biurze MOK lub pod nr. tel. 18 26 75 156.

Odkryj Beskid Wyspowy. Organizatorzy cyklu wędrówek turystycznych "Odkryj Beskid Wyspowy" zapraszają w niedzielę 16 czerwca na Śnieżnicę. Start o godz. 8 z Rynku w Śnieżnicy Skrzydziej. Wędrówka będzie wiodła czarnym szlakiem przez Pieninki Skrzydlańskie i Porąbkę na Śnieżnicę. Zejście zielonym szlakiem do Dobrej. Na szczycie: Msza św. polowa, występy, pokazy, konkursy i wspólny grill. Na stacji kolejowej w Dobrej odbędzie się VII Galiński Piknik Kolejowy i Bicie Rekordu Świata w śpiewaniu piosenki kolejowej.

Wybory sołtysów. W niedzielę 16 czerwca w gminie Lipnica Wielka odbędą się wybory sołtysów oraz członków rad sołeckich.

Przyrodnicze spacer. Babiogórski Park Narodowy zaprasza 16, 23 i 30 czerwca w godz. 15-18 na spacer przyrodniczy. Zbiórka przy wejściu na wystawę stałą w siedzibie parku w Zawoi - Markowej.

W lipinie orzecha. Etnopodróż w lipinie orzecha to cykl spotkań w Babiogórskim Centrum Kultury w Zawoi, które odbywają się w każdy piątek w godz. 16-18. Pełne kolorowych przygód podróże w różne zakątki świata wypełnione są bajkami, które opowiadają sobie dzieci z dalekich krain, zabawami, rymowaniami, piosenkami.

Sesja w Jabłonce... Sesja rady gminy Jabłonka odbędzie się w poniedziałek 17 czerwca o godz. 13. W programie m.in. uchwały dot. programu usuwania azbestu z terenu gminy na lata 2019-2032, przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu gminy Jabłonka za 2018 r. wraz z informacją o stanie mienia gminy.

...i w Ochotnicy Dolnej. Sesję zaplanowano na 26 czerwca o godz. 10. Radni zajmą się sprawami zatwierdzenia budżetu za 2018 r. i raportem o stanie gminy.

jof

**W niedzielę
23.06.2019 r.
o godz. 8.30**
w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona
**KATOLICKA
MSZA ŚWIĘTA**
W TRADYCYJNYM
RYCIE RZYMSKIM

Glonka wygaszanie

Michał Glonek, opozycyjny radny, od dziennikarzy dowiedział się, że w porządku obrad najbliższej sesji znalazła się uchwała o wygaszeniu jego mandatu.

Sama uchwała, wraz z uzasadnieniem, znalazła się w porządku obrad najbliższej sesji rady miasta, która odbędzie się 17 czerwca. Powodem wygaśnięcia mandatu radnego ma być niezłożenie w terminie oświadczenia majątkowego.

W jej uzasadnieniu, Grzegorz Luberda przewodniczący rady wyjaśnia, że obowiązkowy termin złożenia oświadczenia upłynął 30 kwietnia. Powiadomienia o obowiązku padały podczas 2 sesji, przypominając o tym także pracownica biura rady. 6 maja Glonek miał odebrać wysłane na wskazany adres wezwanie do złożenia oświadczenia. Jak przekonuje przewodniczący - wobec braku reakcji przygotował projekt uchwały o pozbawieniu radnego mandatu.

Radny jest zaskoczony takim obrotem sprawy. Jak przekonuje, oświadczenie złożył - owszem - w terminie dodatkowym, ale jeszcze w maju.

- Przykre jest, że nikt do mnie nie

zadzwoił, nie powiedział, o co chodzi. Przewodniczący rady ma mój telefon, nieraz z niego korzystał, by zapytać w innych sprawach. Wiem, że z innymi radnymi kontaktowałem się, by przypomnieć o oświadczeniach, a o mnie zapomniał. Ale spokojnie, jeszcze się nie żegnamy, zostaję w radzie - podkreśla.

Przypomnijmy, że Michał Glonek nie jest samorządowym nowicjuszem. Zasiadał już w ławach rady miasta, gdzie był nawet jej przewodniczącym oraz w radzie powiatu nowotarskiego. W obecnej kadencji otrzymał mandat starając się z szeregow komitetu Razem Nowy Targ u boku Agaty Michalskiej.

Jeśli większość radnych przegłosuje uchwałę o wygaszeniu mandatu, Michałowi Glonkowi przysługuje jeszcze odwołanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Tylko musi on pilnować terminów, bo w tym przypadku ma na złożenie stosownego pisma zaledwie 7 dni.

Józef Figura

Z Góry Kościuszki na Turbacz

Przemierzając świat w poszukiwaniu pomników katyńskich, Felix Molski z Australii trafił w Gorce.

Od lat wędruje po świecie, robiąc zdjęcia pomników katyńskich. Jest ich ponad 400, a on zrobił już blisko 300. Informację o tym, że kolejny jest koło Nowego Targu zna-

lazł w jednej z książek. Dlatego, gdy tylko przyjechał do Krakowa na zaproszenie Mieczysława Rokosza, historyka i przewodniczącego Komitetu Kopca Kościuszki w Krakowie - pierw-



Promocja na Oleksówkach - od lewej prof. Roszkowski, Marek Fryzlewicz i Felix Molski.



Fot.: Jan Głabiński

W sobotę 8 czerwca Miejska Hala Lodowa w Nowym Targu zamieniła się w jeden wielki plac modlitwy. A to wszystko za sprawą kolejnej już odsłony Jezusa na lodowisku. Przez cały dzień miały miejsce konferencje, modlitwy, była także Msza św. i możliwość skorzystania z sakramentu pojednania. Do Nowego Targu przybyły setki osób, które uczestniczyły w tym wydarzeniu. Zostało ono częściowo sfinansowane z Budżetu Obywatelskiego.

Podchody parkingowe

Krzesała, pacholki, skrzynki, rowery - mogą zniknąć, gdy zastawiają miejsca parkingowe.

Bulwersuje mnie już od kilku dobrych lat fakt zastawiania miejsc parkingowych różnego rodzaju rzeczami - pisze do nas Józef, czytelnik z Nowego Targu. - Nie widziałbym w tym nic złego, gdyby ktoś zarezerwował sobie miejsce, bo ma przeprowadzkę, remont, bo samochód z towarami musi podjechać. Ale to jest nagminne.

Rzeczywiście, wystarczy przejść się ulicami miasta, by zauważyć - zastawione miejsca parkingowe pacholkami, krzesłami, skrzynkami czy rowerami. Do tego za szybą sklepu nierzadko jest wywieszka, że parking jest tylko do dyspozycji klientów.

- A może parking znajdujący się przy posesji czy bloku jest miejscem "prywatnym"? Oznakowanie jednak na to nie wskazuje. Czy taka praktyka jest zgodna z prawem? - zastana-

wia się Józef.

Marian Twaróg z referatu drogownictwa przyznaje, że istnieje możliwość, by na czas remontu dostać zgodę na zajęcie pasa drogowego. Ale to są sporadyczne przypadki. Jest też możliwość, by ktoś wykupił sobie kopertę, ale jak dotąd nikt tego nie zrobił. Odstrasza cena - 300 zł netto miesięcznie i konieczność wypisania numeru rejestracyjnego parkującego samochodu. Tymczasem właściciel chciałby rezerwować miejsce dla siebie, znajomych czy klientów.

- Mammy z tym problem. Publikowaliśmy nawet pismo na stronie urzędu, by mieszkańcy zabierali te przedmioty, bo będziemy je traktować jako rzeczy porzucone. Zwróciliśmy się już kilka razy do zakładu zieleni, by je usuwać - zaznacza Twaróg. Zastawianie miejsc na uli-

cy bez zezwolenia jest też karalne. Jak przyznaje mł. asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji - jeśli właściciel nie ma stosownego zezwolenia na zajęcie pasa drogowego, grozi mu mandat od 50 do 200 zł, a nawet grzywna wysokości 1500 zł.

Ani groźby kar, ani zabieranie przez pracowników zakładu zieleni pozostawionych przedmiotów nie robią większego wrażenia na zastawiających. Jak się okazuje - skutecznym sposobem na pozbycie się tego problemu okazało się wprowadzenie stref płatnego parkowania. Efektem ubocznym jest jednak zwiększenie liczby parkujących samochodów na pozostałych ulicach. I próby bronienia się mieszkańców przed tym wszelkimi sposobami. Także przez "rezerwowanie" sobie miejsca przed domem.

fig

się w Australii. Rodzice byli Polakami, którzy po wojnie wyemigrowali do Australii.

- Wychowałem się w Australii. Moje myśli i kultura są australijskie, ale wychowanie polskie. W ten sposób chciałem się za nie odwdziżyć rodzicom. Za każdym razem, gdy dojeżdżam na miejsce i robię kolejne zdjęcie - spoglądam w niebo, by im je dedykować - przyznaje.

Zaczęło się od poszukiwania pomników Kościuszki. Miał wystawę w Krakowie i Sydney na 200 lat śmierci Kościuszki. Należy do australijskiej organizacji, która chroni nazwę Góry Kościuszki.

Przed rokiem przyprowadził 6 rdzennych Australijczyków na konferencję profesora Mieczysława Rokosza.

- Daliście nam bardzo trudny problem. Teraz muszę powiedzieć mężczyźnie, że zakochałem się w innym mężczyźnie, a jego nazwisko to Kościuszko - przyznała jedna z kobiet, po wysłuchaniu wykładu na temat wielkiego Polaka.

Felix Molski z prof. Rokoszem przy okazji wyprawy na Turbacz trafili na promocję książki, opracowanej przez Mar-



Felix Molski podczas swej światowej podróży zawiązał do Nowego Targu.

ka Fryzlewicza na 40-lecie wizyty Jana Pawła II. "Kardynał Karol Wojtyła - Ojciec Święty Jan Paweł II do nowotarzan" to wybór archiwalnych kazań Karola Wojtyły wygłoszonych w Nowym Targu, od czasów, gdy był jeszcze biskupem.

Kameralna promocja odbyła się na Oleksówkach podczas obchodów rocznicy wizyty Papieża pod hasłem Pasterz Pasterzom, przygotowanych przez Wojciecha Jachymia. Więcej o obchodach na str. 22.

Tekst i fot.:
Józef Figura



Żonkilowy Marsz rusza z nowotarskiego Rynku.

Zakwitły pola nadziei

Marsz z Rynku i impreza w MOK-u stanowiły oficjalne podsumowanie akcji organizowanej na Podhalu przez Fundację im. Adama Worwy.

Akcja Pola Nadziei w Nowym Targu odbywa się już po raz 10. Na Rynek przyszli głównie młodzi, nie tylko z nowotarskich szkół - dojechali także wolontariusze z Pod-

czerwonego, Ludźmierza czy Skrzypnego.

- Jestem wdzięczna, że wciąż pamiętacie o drugim człowieku, szczególnie u jego schyłku życia, gdy coraz bardziej trzeba liczyć na innych. Dziękuję, robicie wspaniałą robotę - nie kryje entuzjazmu Aneta Markus, prezes fundacji.

Jak podkreśla - to dzięki zaangażowaniu wolontariuszy udaje się m.in. organizować bezpłatną rehabilitację na Podhalu w domach podopiecznych.

Akcja rozpoczęła się uroczystym przemarszem z Rynku do MOK-u. Tam na scenie

można było zobaczyć z mini-koncertem Piotra Lupiego Lubertowicza. Z doskonałej strony zaprezentowały się też Gabriela Szyszka, Aleksandra Pawlikowska oraz wokalistki ze studia piosenki Septyma.

Fundacja im. Adama Worwy prowadzi m.in. wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego oraz sklep medyczny. Obejmuje pomocą rehabilitacyjną chorych w domach, wspiera także ciężko chorych, pomagając zebrać pieniądze na leczenie i opiekę.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Basen i zaproszenie bez odpowiedzi

Mieszkańcy w miejscu starej pływalni widzieliby boisko. Co widziałby właściciel - pozostaje zagadką.

Co pan zamierza zrobić w sprawie starego basenu? - pyta radna Ewa Pawlikowska.

"Niewiele mogę" - wynika z odpowiedzi burmistrza.

Stara pływalnia na os. Na Skarpie, wzniesiona niegdyś przez dawny kombinat NZPS Podhale, dziś coraz bardziej popada w ruinę. Nikt nie myśli o reaktywacji jej pierwotnej funkcji - w mieście jest już nowoczesny basen. Zresztą tego

typu próba, podjęta kilkanaście lat temu przez jednego z dzierżawców, szybko się skończyła. Przestarzały i nieekonomiczny obiekt generował tylko straty.

Właściciele się zmieniali, teraz budynek i działki, na których stoi, są w użytkowaniu wiecznym jednego z nowotarskich przedsiębiorców. Póki co, ograniczył się on jedynie do zabicia okien i drzwi deskami. Sam basen jak straszył, tak straszy.



Progu dawnego basenu dawno nikt nie przekroczył.

Tymczasem od lat mieszkańcy widzieliby tu boisko i obiekty sportowe dla pobliskiej szkoły. Inne miejsce, by w miarę blisko szkoły zlokalizować plac do ćwiczeń na świeżym powietrzu, nie ma.

Burmistrz Grzegorz Watycha zauważa, że pozwolenie na rozbiórkę basenu starosta nowotarski wydał w 2010 r. Basen jednak wciąż stoi, a nowy właściciel nie kwapi się z działaniami. Tym bardziej że teren w planie zagospodarowania przeznaczony jest na cele publiczne, więc nie można tu postawić sklepu, bloku mieszkalnego czy hotelu.

Burmistrz podkreśla, że jeszcze w lutym skierował pismo do właściciela dawnego basenu, proponując negocjacje w celu odkupienia pływalni przez miasto.

- Do dnia dzisiejszego zaproszenie pozostało bez odpowiedzi. Ale ponowię je - zaznacza Watycha.

Jak dodaje - zwróci się też do starosty, by ten ze względu na przeznaczenie gruntu, przekazał działki miastu.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Trzęsienie ziemi w urzędzie miasta

W piątek ze stanowiskami pożegnało się 3 szefów wydziałów nowotarskiego magistratu.

Łączy ich to, że wszyscy zostali mianowani jeszcze przez poprzednika Grzegorza Watychy. Najdłuższy stażem jest Janusz Jakobiś, naczelnik wydziału gospodarki nieruchomościami, który jest już w okresie przedemerytalnym. Ze stanowiskiem ma się pożegnać też szef wydziału spraw społecznych Marcin Jagła.

Nie odchodzą oni z urzędu, a zostali przesunięci na inne stanowiska.

Póki co na stronie urzędu formalnie zmieniło się tylko nazwisko kierownika referatu ds. drogownictwa i transportu. Tu Mariana Twarogę zastąpił Marcin Dziadkowiec, dotychczasowy pracownik nowotarskiego Powiatowego Zarządu Dróg.

- Szukaliśmy fachowca znającego się na pozyskiwaniu środków unijnych na inwestycje. Odszedł z PDZ za porozumieniem stron - przekonuje wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek.

Jak podkreśla - zajęć w wy-

dziale jest coraz więcej, więc konieczne było zatrudnienie kogoś nowego.

- Mamy bardzo dużo uzgodnień związanych choćby z przyłączeniami gazowymi czy do sieci ciepłowniczej albo zajęciem pasa drogowego - wymienia wiceburmistrz. Odwołując się do burmistrza, który odpowiada za całą pracę urzędu. Mimo wielu prób - nie znalazł czasu, by odebrać telefon od dziennikarza.

Nazwiska nowych naczelników mamy poznać za tydzień.

fig

Zmrużone oko Wielkiego Brata

Miejski monitoring obsługuje jedna osoba i tylko do godz. 15.

Kilkanaście monitorów pokazujących aktualny obraz z kamer monitoringu w mieście. Nowoczesny sprzęt, zakupiony w dużej części z budżetu obywatelskiego. Wszystko obsługiwane przez jednego pracownika i czynne do godz. 15 tylko w dni robocze. Tak przedstawia się stan miejskiego monitoringu.

- To marnotrawstwo sił i środków - przekonuje Marek Fryźlewicz, były burmistrz. - Muszą się

znaleźć pieniądze na dodatkowy etat. A może trzeba podjąć na nowo rozmowy z komendą policji, aby centrum monitoringu miejskiego było w siedzibie policji. Oczywiście, trzeba by to dofinansować, ale myślę, że będzie to możliwe.

Początkowo monitoring znajdował się w siedzibie straży miejskiej. Po jej rozwiązaniu pieczę nad systemem sprawuje jeden były strażnik, który został zatrudniony w roli miejskiego urzędnika. Choć i wcześniej

monitoring funkcjonował tylko w dzień, to strażnicy przyglądali mu się do wieczora.

W jednym i drugim przypadku - w razie potrzeby policjanci korzystają z nagrań monitoringu, które zapisują się automatycznie.

Póki co, burmistrz Grzegorz Watycha planuje zatrudnić drugiego pracownika do obsługi monitoringu. Bierze też pod uwagę nawiązanie współpracy z firmą zewnętrzną zajmującą się tego typu działalnością.

fig

Zwiedzali śpiewająco

Chór Gorce podbija ziemię lubelską.

Miejski Nauczycielski Chór „Gorce” z Nowego Targu wraz z dyrygent Joanną Szczerbą „śpiewająco” zwiedzał Lubelszczyznę. Po drodze zachwycił się piękną „malowaną wsią” Zalipie, tam też zaśpiewał w miejscowym kościele krótki koncert pieśni maryjnych.

Chórzyści podziwiali lubelską starówkę, wspaniałe widowisko multimedialne przy fontannach na placu Unii Lubelskiej i pałac Zamoyskich. W pięknej

pałacowej kaplicy w Kozłowiec dumnie zabrzmiał polonez „Pożegnanie Ojczyzny”, przy gorącym aplauzie zwiedzających.

Kolejnym miejscem zwiedzania był Nałęczów. W parku chór Gorce dał krótki koncert pieśni góralskich, który wysłuchali licznie zgromadzeni słuchacze.

Chór śpiewał podczas Mszy św. w Archikatedrze Lubelskiej, a po mszy dał piękny, gorąco oklaskiwany koncert pieśni maryjnych.

W czasie sesji zdjęciowej na lubelskiej starówce góralskie stroje zwróciły uwagę organizatorów odbywających się tam Międzynarodowych Targów Turystycznych. Chór został poproszony o krótki koncert.

„Gorce” zaśpiewały żywiołowe góralskie utwory, które bardzo się spodobały niedzielnym spacerowiczom i zostały nagrodzone długimi oklaskami. Joanna Szczerba, dyrygent chóru, wzbudzała swoją osobą i stylem dyrygowania szczery zachwyt i uznanie słuchaczy.

Anna Perhon



Chór Gorce wystąpił w niedzielę w Archikatedrze Lubelskiej.

Fot.: Jerzy Jastrzębski

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafliary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

Miłosz Sowa (Chicago) tpameryka@yahoo.com

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

Chicago

Miłosz Sowa, tel. 1 773 458 3934

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

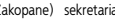
DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny

18 2000000

606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna

kwartalna 150 zł

(Europa)

półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kiero-

wać na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Czarny Dunajec



To najbardziej ruchliwa droga w Czarnym Dunajcu.

Droga główna bez chodnika

Przy najbardziej ruchliwej ulicy w Czarnym Dunajcu brakuje chodnika. Radny Kazimierz Dzielski kolejny raz dopomina się o jego budowę.

Na ul. Kolejowej są zakłady usługowe, sklepy, dyskoteka. Przy drodze wojewódzkiej - od mostu w kierunku Nowego Targu - nie ma chodnika. To główna droga wjazdowa do Czarnego Dunajca od strony Nowego Targu i najbardziej ruchliwa ulica.

Na minionej sesji Kazimierz Dzielski, radny z Czarnego Dunajca, przekonywał, jak bardzo chodnik jest potrzebny w tym miejscu. Kolejny raz w swoim wystąpieniu dopominał się o jego budowę. Mówił, że z powodu dużego natężenia ruchu, istnieje "ogromne niebezpieczeństwo wypadków". - Ja ten temat podnoszę od 10 lat. Poprzednia władza gminy składała deklaracje, że projektowanie rozpocznie się w związku z tym, że był remonto-

wany odcinek drogi wojewódzkiej - przypomniał Kazimierz Dzielski. - Proszę o poinformowanie mnie o działaniach, jakie do tej pory zostały przez gminę podjęte, i jaki jest stan obecny. Proszę, żeby ten temat był oczkiem w głowie, bo to wyjątkowe zadanie. Najważniejsze - mówił radny Dzielski.

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, odpowiedział, że projektowanie i budowa chodnika musi być realizowana w ramach tzw. Inicjatyw Samorządowych. Wiąże się to z poniesieniem kosztów ze strony gminy, bo gmina musi przekazać pieniądze na projekt. Dodaje, że sołectwo nie zarezerwowało w tym roku środków na tę inwestycję. - Myszę, że w przyszłym roku przeznaczą pewnie cały budżet, jakim dysponujecie w Czarnym Dunajcu, na zadanie dotyczą-

ce projektowania. Możemy to przyspieszyć w tym roku, jeśli znajdą się w budżecie gminy środki, które będą mogły zostać przekazane na to zadanie - tłumaczył. - Proszę, żeby radny, składając interpelację, również wskazał finansowanie tego zadania. Bo na dziś budżet w całości jest uchwalony i tego zadania w budżecie nie było.

Wójt zgadza się z tym, że chodnik przy drodze wojewódzkiej jest potrzebny. - To droga, która ma największe natężenie ruchu, w porównaniu do każdej innej - podsumował Marcin Ratułowski.

- Był pan radnym gminy i słyszał pan deklaracje poprzednich władz, że projekt będzie robiony. To co, kłamali? Nie ma żadnych prac projektowych? Mówili nieprawdę? - dociekał radny Kazimierz Dzielski.

Wójt wyjaśniał, że nikt wcześniej nie zaprojektował chodnika i nie ma dokumentacji. - Gdyby była, zostałaby to wpisane w budżecie - poinformował.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec

Powiat tatrzański

Pijani za kierownicą

Tatrzańscy policjanci zatrzymali kolejnych czterech nietrzeźwych kierowców. Rekordzista miał blisko 3,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Niestety na drogach powiatu tatrzańskiego pijanych kierowców nie ubywa - zaznacza Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej komendy policji. Dodaje, że mimo licznych apeli, kierowanych do kierowców o zachowanie rozsądku i szczególnej ostrożności, a zwłaszcza o nie wsiadanie za kierownicę po wypiciu alkoholu - nadal zdarzają się przypadki świadczące o nieodpowiedzialności niektórych użytkowników dróg.

Pod koniec ub. tygodnia tatrzańscy policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca Czarnej Góry. Pijany kierowca mercedesem w Bukowinie Tatrzańskiej. Badanie na zawartość alkoholu wskazało 0,6 promila alkoholu.

Kolejny amator jazdy po alkoholu zatrzymany został w Witowie. 34-letni mieszkaniec tej miejscowości kierował volks-

wagenem, mając 3,5 promila alkoholu. Niechlubny rekordzista trafił do policyjnego aresztu, gdzie wytrzeźwieje.

Kolejny kierowca zatrzymany został w Białym Dunajcu. 29-latek podczas badania stanu trzeźwości ma w organizmie blisko 1,4 promila alkoholu.

W nocy z czwartku na piątek w Poroninie policjanci zatrzymali 28-latkę z Jurgowa, która kierowała swoim audi, będąc najprawdopodobniej pod wpływem narkotyków.

Wszyscy kierowcy pochodzą z powiatu tatrzańskiego.

- Za kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości kierującym grozić może nawet do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz kierowania pojazdami na kilka lat - informuje rzecznik policji.

opr. mon

Bukowina Tatrzańska

Nowe pasy

Przy Domu Ludowym w Bukowinie Tatrzańskiej powstanie przejście dla pieszych.

Bukowińskie Centrum Kultury jest przy głównej, ruchliwej drodze. Nieraz trudno przejść na drugą stronę ulicy. Wzmocniony ruch pieszych jest podczas Sabałowych Bajan, Góralskiego Karnawału i w czasie wielu innych wydarzeń, które organizuje Dom Ludowy. - Bardzo zależy nam, żeby w tym miejscu powstało przejście dla pieszych - mówi Anna Kossek, radna z Bukowiny Tatrzańskiej.

Drogą zarządza województwo. W kwietniu odbyła się wizja lokalna w terenie. Wzięli w niej udział przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie, urzędu gmi-

ny i komisariatu policji z Bukowiny Tatrzańskiej. - Ustalono miejsce, w którym możliwa będzie lokalizacja przejścia dla pieszych. Warunkiem lokalizacji przejścia jest wykonanie odcinka chodnika, stanowiącego miejsce oczekiwania na przejście na drugą stronę drogi, oraz oświetlenie przejścia dla pieszych zgodnie z wymogami ZDW w Krakowie - informuje Dawid Gleń, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich. - Urząd Gminy Bukowina Tatrzańska zleci opracowanie dokumentacji dla wykonania przedmiotowego zadania. Zadanie to może być realizowane w trybie programu Inicjatyw Samorządowych - dodaje.

mon

Ze słowackiej Orawy

● Atrakcją Terchowej jest wieża widokowa - Terchowskie Serce na wierchu Oblaz. Stoi w miejscu, gdzie stała szubienica w czasie realizowania filmu "Janosik" w 1935 r. Szubienicę przypominają ramiona tej wieży. Można z niej podziwiać widoki na: Terchow, Mały i Wielki Rozsutec, Boboty i Cieśniawy. Do wieży widokowej prowadzi szlak dydaktyczny w tablicami informacyjnymi o historii tej wsi oraz o florze i faunie Małej Fatry.

● W dniach 14-16 czerwca w rejonie Niżnej nad Orawą odbędzie się "Orawa Offroad 2019" - zawody mocnych samochodów i adrenalinowych sportów.

● W ramach akcji "Rzemiosło w mieście" w Domu Floryna w Dolnym Kubinie odbędzie się 23 czerwca w godz.

10-17 pokaz obróbki lnu.

● W Miejskiej Bibliotece w Dolnym Kubinie odbędzie się 14 czerwca o godz. 16 pokaz filmu dokumentalnego "Norwegia oczami Norwegów", a po prezentacji rozmowa z Michałom Kovačikem.

● Przed sezonem letnim hotele w Tatrach Wysokich zatrudnią osoby do obsługi klientów.

● Słowacki dziennik Sport zamieścił 7 czerwca rozmowę z himalaistą Peterem Hamorem, który powrócił z Himalajów po nieudanej wyprawie na Dhaulagiri. Nowej drogi, ze względu na trudne warunki pogodowe, nie udało się poprowadzić. Za rok ponowi próbę.

Ján Bulon, Sucha Góra

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jablonce przyjmuje codziennie

KANTOR "U BOBKA"

Usługi turystyczne Czarny Dunajec, Rynek 7



To nie lipa, to „Ratunek”

Niewielka, prosta aplikacja uratowała skórę niejednemu turyście, który popadł w tarapaty na górskim szlaku.

Kiedyś młode turystki zbłądziły, schodząc ze Starych Wierchów w kierunku Rabki. Zapewniały, że stoją pod drzewem z oznakowaniem niebieskiego szlaku. Wyśłaliśmy na miejsce ratowników, ale okazało się, że nigdzie na niebieskim szlaku poszukiwanych pań nie ma - opowiada Rafał Zmarz, ratownik Grupy Podhalańskiej GOPR. Ostatecznie ratownik przesłał na komórkę dziewczyn sms-a z linkiem umożliwiającym szybką instalację aplikacji „Ratunek”. Chwilę później do Stacji Centralnej dotarły koordynaty zagubionych turystek. Okazało się, że są daleko od jakiegokolwiek szlaku. Namalowane na drzewach znaki okazały się... radosną twórczością jakiegoś miejscowego wesołka. - Bez aplikacji szukalibyśmy tych dziewczyn pewnie z kilkanaście godzin po wszystkich niebieskich szlakach na naszym terenie, a pewnie i tak byśmy ich szybko nie namierzili - podsumowuje ratownik.

Podobne opowieści ratownicy z Podhala mogą mnożyć godzinami. Marek Cias, szef Grupy, pamiętał jedną z ostatnich akcji w tym roku i najbardziej spektakularną w GOPR z użyciem aplikacji.

Wezwanie pomocy nadeszło z dalekich Gorganów. Dziewczyna zagubiła się w ukraińskim masywie i straciła siły, brnąc w głębokim śniegu. Odnalezienie jej zajęłoby miejscowym służbom wiele godzin a może i dni. Na szczęście niefortunna turystka za pomocą aplikacji połączyła się z GOPR, a ratownicy Grupy Bieszczadzkiej dzięki swym kontaktom skomunikowali się z ratownikami z Ukrainy. Przekazali im też dokładne koordynaty. Po 6 godzinach Polka została bezpiecznie sprowadzona w doliny.



Grupa Podhalańska w akcji

Podobne zgłoszenia napływają też z innych części świata. - Mieliliśmy niedawno wezwania z Alp - spod Matterhornu i Mont Blanc, a także od pani, która zgubiła się w... Górach Świętokrzyskich. Kobieta była bardzo dobrze obeznana. Wiedziała, że my w tych rejonach nie działamy, ale, że być może naprowadzimy ją na właściwą drogę. Ifaktycznie, dzięki wskazówkom ratownika dyżurnego, pokonała około 200 m dzielących ją od drogi asfaltowej - wspomina naczelnik.

Jak szacują ratownicy, dziś aplikacja ratunek ułatwia działania w co drugiej akcji poszukiwawczej w górach. Niewielki programik ma już ponad 200 tysięcy użytkowników. Początkowo „Ratunek” obsługiwała tylko Grupa Podhalańska. Dziś wykorzystują aplikację wszystkie grupy regionalne GOPR, a także Tatrzańskie Pogotowie i wiele innych służb ratowniczych.

Co przesądziło o wielkim sukcesie małej aplikacji? Przede wszystkim to, że „Ratunek”, w porównaniu z innymi podobnymi aplikacjami, jest bardzo prosty w instalacji i obsłudze. Turysta, który znajdzie się w kłopotach, nawet jeśli jeszcze nie ma aplikacji w swoim smartfonie, może ją błyskawicznie zainstalować za pomocą linku przesłanego przez ratowników. Dzięki temu GOPR niemal natychmiast otrzymuje informacje o położeniu turysty z dokładnością do kilku metrów.

- Nawet jeśli turysta znajdzie się poza zasięgiem sieci i nie jest w stanie się z nami połączyć głosowo, to „Ratunek” niemal zawsze w ciągu paru minut jest w stanie przesłać nam sms-a zawierającego koordynaty. Wtedy my staramy się dzwonić, a jeśli nie uda się połączyć - wysyłamy ratowników - tłumaczy Marek Cias.

Gdy tylko ktoś użyje apli-

kacji, z głośników komputera w Stacji Centralnej dobiega dźwięk alarmu. Natychmiast też na mapce podświetla się punkcik obrazujący turystę w tarapatkach, a także dokładne współrzędne.

- Ta aplikacja nam częściowo odbiera pracę. Jest wiele przypadków, gdzie byśmy już jechali na poszukiwania i angażowali wielkie siły, a tymczasem ratownik jest w stanie pomóc w odnalezieniu właściwej drogi nie ruszając się ze stacji, korzysta jedynie z telefonu.

Ratownicy dążą do tego, by znakomitą większość akcji koordynować za pośrednictwem aplikacji. - Jeśli chce się błyskawicznie dotrzeć do poszkodowanego, nie ma lepszego narzędzia. Wystarczy przesłać koordynaty do śmigłowca i już maszyna 100ci bezpośrednio na miejsce. W wypadku niektórych nagłych zdarzeń każda sekunda może oznaczać życie lub śmierć - dodaje szef

Grupy Podhalańskiej.

Marek Cias zwraca przy tym uwagę, że większość splendorów, związanych z sukcesami aplikacji, spływa zwykle na ratowników, tymczasem „Ratunek” nie działałby bez Jana Pawła Rościszewskiego i Pawła Dulęby - ludzi, którzy program wymyślili i nadal poświęcają po parę godzin dziennie, by zapewnić jego stabilne działanie.

W ostatnich latach „Ratunek” zyskuje popularność. W niektórych branżach posiadanie programu stało się już standardem. Od dawna każdy drwal czy pracownik leśny w Bieszczadach obligatoryjnie posiada aplikację w swoim smartfonie. Także nadleśniczkowie z Nowego Targu i Krościenka zalecili swoim podwładnym instalację „Ratunku”.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Prezes Przybyło



Prezes Ewa Przybyło

Była burmistrz Rabki została szefową Związku Gmin Dorzecza Górnej Raby.

Pod koniec maja dotychczasowy prezes Roman Duchnik zrezygnował ze stanowiska. Zachował natomiast posadę prezesa podległej związkowi spółki Górna Raba. Nowym szefem Związku Gmin została Ewa Przybyło. Była burmistrz Rabki przez osiem ostatnich lat była w Związku wiceprezesem.

Związek Gmin Dorzecza Górnej Raby powstał w połowie lat dziewięćdziesiątych i zajmował się głównie pozyskiwaniem środków na wielkie inwestycje kanalizacyjne. Jedną z pierwszych inwestycji była budowa oczyszczalni ścieków w Rabce. Organizacja zrzeszała kilkanaście gmin, głównie z powiatu limanowskiego, a także myślenickiego i nowotarskiego. Do dziś członkami związku są samorządy Rabki i Raby Wyżnej.

Dziś Związek tworzy 10 gmin. W 2014 r. zapadła decyzja o likwidacji organizacji. Decyzję tę samorządy - udziałowcy, wyraźnie odwołują. Zadaniem nowej prezes będzie dokończenie likwidacji lub przekształcenie związku tak, by mógł funkcjonować nadal.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Jak szef z szefem

Kwintnie współpraca Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego i Szpitala Miejskiego w Rabce.

Wubiegłym tygodniu doszło do pierwszego oficjalnego spotkania szefów obu placówek. Za poprzedniego zarządu rabczańskiego szpitala, stosunki między szpitalami były dość napięte. Gdy do władzy w uzdrowisku doszedł nowy burmistrz, jeszcze w kampanii wyborczej zapowiadał zacieśnienie współpracy. Pole do współdziałania jest całkiem duże: od wspólnych zakupów grupowych po bazę diagnostyczną, jaką PSS oferuje rabczańskiej placówce. Jednym z tematów do dalszych rozmów jest też kwestia przeniesienia, karetki stacjonującej w Rabce, z budynku poczty do Szpitala Miejskiego.

mk

Dilerów dwóch

Rozprawdzali dopalacze - trafią przed oblicze sprawiedliwości.

Zaczęto się od prozaicznej interwencji. Wezwani do jednego mieszkańca w Rabce policjanci zastali na miejscu skrajnie pobudzoną 17-letnią dziewczynę. Nastolatka miała urojenia - została przewieziona do szpitala. Szybko wyszła na jaw, że dziewczyna była pod wpływem dopalaczy.

- Jeszcze tego samego dnia policjanci zatrzymali w Rabce dwóch mężczyzn w wieku 41 i 45 lat mogących mieć z tym związek. Podczas przeszukania zajmowanych przez nich pomieszczeń, policjanci znaleźli m.in. ponad 280 gramów haszyszu, zapakowane w woreczki strunowe, blisko 10 gramów marihu-

any i substancje psychotropowe. Policjanci ustalili, że mężczyźni sprzedawali narkotyki, a dziewczyna narkotyk otrzymała od jednego z nich. Prowadzone w tej sprawie śledztwo przez nowotarską prokuraturę wyjaśni wszelkie okoliczności sprawy - informuje Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie.

Zatrzymani mężczyźni uszyszeli zarzuty sprzedawania i posiadania środków odurzających. Grozi im nawet 10 lat więzienia. 41-latek odpowie też za podawanie substancji psychotropowej nieletniej. Za to przestępstwo grożą nawet 3 lata pozbawienia wolności.

mk

A trawka rośnie

37-latek z gminy Raba Wyżna przyłapano na uprawie marihuany.

37-letni mieszkaniec gminy Raba Wyżna w domu urządził sobie małą plantację marihuany - informuje Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. - Proceder policjanci ujawnili podczas przeszukania miejsca zamieszkania mężczyzny. Roślinki nie były jeszcze duże, gdyż, jak twierdzi właściciel plantacji, niedawno zajął się uprawą konopi - dodaje.

Podczas przeszukania mieszkania 37-latką, policjanci znaleźli też słoik pełen marihuany i tzw. „kryształ”, a także woreczki z marihuaną i sprzęt dilerki: trzy wagi elektroniczne, dwa młynki do mielenia su-

mk

Dyrektor dubeltowy

Zbigniew Wójcik w roli podwójnego dyrektora sprawdził się - twierdzą władze powiatu nowotarskiego.

Powierzenie w jedne ręce kierownictwa dwóch dużych powiatowych jednostek kultury miało być rozwiązaniem tymczasowym, jednak stan ten utrzymuje się już blisko dziesięć lat, co więcej - władze powiatowe nie zamierzają nic zmieniać.

- Nadal uważamy, że jedna osoba może prowadzić dwie jednostki, to bardziej oszczędne i umożliwia łatwiejszą koordynację działań - zapewnia starosta Krzysztof Faber.

mk

Hutnik rośnie

Dawne sanatorium Hutnik zamienia się w czterogwiazdkowy hotel Pieniny Grand. Niektórzy mieszkańcy skarżą się na problemy z dojazdem.

Przebudowa 12-piętrowego obiektu z lat 60. to inwestycja Grupy Thermaleo & Uzdrowiska Szczawnica. Koniec prac budowlanych zaplanowany został na jesień 2019 roku.

- Inwestycja idzie zgodnie z harmonogramem - mówi Nicolas Mańkowski, prezes Grupy, i jednocześnie ucina wszelkie spekulacje dotyczące sprzedaży obiektu. - To nasz hotel i nasza inwestycja, nigdy w naszej strategii nie było pomysłu, by go wystawić na sprzedaż - podkreśla.

Inwestycja z dnia na dzień postępuje, nie wszyscy mieszkańcy są z niej zadowoleni. - Ten remont jest dla nas strasznie uciążliwy - tłumaczy jedna z miesz-

kanek Bereśnika. - Jest samochód na samochodzie, tir staje na środku przejazdu, trudno ludziom dojechać do sanatoriów "Dzwonkówka", "Nauczyciel", czy też w stronę Bereśnika. My jeździmy okrężną drogą, by dojechać do domu. Czy nie można nacisnąć na wykonawcę, żeby samochody ustawiał inaczej, w jakimś innym miejscu? Czy to wszystko musi stać wokół drogi? - pytała na ostatniej sesji rady miasta kobieta.

Na pytanie mieszkanki próbował odpowiedzieć wiceburmistrz Szczawnicy. - Wstępnie podjęte zostały działania w tym kierunku - zapewnia Grzegorz Czaja. - Wykonawca robót wystąpił o zajęcie pasa drogowego celem wykonania tymczasowego objazdu poboczem, dodatkowo został zmuszony



Prace przy dawnym sanatorium Hutnik w Szczawnicy idą pełną parą.

do rozładunków tirów u siebie. Nie wiem, na jakim jest to etapie wykonania, ale sprawdzimy to w najbliższych dniach - podkreślił. Co na to prezes Grupy Thermaleo & Uzdrowiska Szczawnica? - Niestety, każda inwestycja niezależnie czy jest to budowa drogi, sklepów czy hotelu generuje pewne niedogodności - mówi Nicolas Mańkowski. - Staramy

się ograniczyć je do minimum. Budowa potrwa do jesieni, a więc uciążliwości niedługo znikną. Co ważne obiekt przyniesie korzyści miastu oraz samym mieszkańcom. Zniknie zniszczony budynek, pracę znajdzie docelowo przynajmniej 60 osób - dodaje.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik

Strażackie święto

Było poświęcenie dwóch strażackich wozów, odsłonięcie pamiątkowej tablicy oraz medale dla zasłużonych - tak w niedzielę OSP Krośnica świętowała jubileusz 65-lecia.

Okazją do świętowania był nie tylko jubileusz 65-lecia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, ale także 30-lecie nadania straż sztabu.

- W dzisiejszych czasach straż pożarna musi być przygotowana na wszystko, a my taką jednostką jesteśmy - mówił podczas obchodów Piotr Górecki, prezes OSP Krośnica. - Posiadamy nowoczesny sprzęt, nowe samochody i wyszkolonych strażaków, którzy potrafią działać w każdych warunkach - podkreślił.

Tego wszystkiego, jak za-

znaczył prezes, nie byłoby bez determinacji byłych zarządów, prezesów, naczelników i druhow oraz mieszkańców Krośnicy i Polonii amerykańskiej.

Zanim na dobre rozpoczęły się obchody, była uroczysta Msza św., wielka defilada oraz odznaczenia dla najbardziej zasłużonych ochotników.

Specjalne wyróżnienie "Złoty Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa" otrzymali druhowie: Jan Walkowicz, Jan Oleksy, Stanisław Olejarsz oraz Zbigniew Zarotyński. Srebrny medal odebrał Stanisław Pichniarczyk, a brą-

zowy Czesław Bąk.

Dodatkowo tytuł członka honorowego OSP Krośnica odebrał poseł Edward Siarka. - To zupełnie wyjątkowa uroczystość, pełnię swoją funkcję przez wiele lat i drugi raz mi się zdarza, że na jednej uroczystości mogą być poświęcone dwa samochody - mówił parlamentarzysta i jednocześnie Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Małopolsce. - To, że to się udało, jest wyrazem dużej determinacji małżeństwa Góreckich, którzy swego czasu zarazili mnie problemem zakupu samochodów dla Krośnicy - dodał.

Samochód ratowniczo-gaśniczy MAN GCBA oraz samochód lekki Volkswagen Amarok poświęcił kapelan ks. Krzysztof

Kutek, a kluczyki do aut wręczył strażakom Jan Dyda, wójt gminy Krościenko.

W czasie obchodów dodatkowo odsłonięta została tablica pamiątkowa "W 100. rocznicę odzyskania niepodległości". Po części oficjalnej był czas na festyn i wspólną zabawę. Dla publiczności zagrał zespół góralsko-romski Hajnica z Ochotnicy Dolnej. Część oficjalną obchodów uświetniła muzyka Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej w Krościenku.

Organizatorami wydarzenia byli: OSP Krośnica, sołtys Krośnicy i rada sołecka oraz LKS Krośnica.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik



Tak z góry ze strażnicy wyglądał jubileusz OSP w Krośnicy.

Gmina Łąpsze Niżne

Zwołać, by odwołać

Takiej sytuacji w Łąpszach Niżnych jeszcze nie było.

Przewodnicząca komisji zwołała posiedzenie, przewodniczący rady gminy je odwołał. Zdziwienie Janiny Schlegel było ogromne, gdy kilka dni temu z rady gminy otrzymała pismo, że nie będzie mogła odbyć posiedzenia komisji. - Zgodnie z planem Komisja Edukacji, Spraw Społecznych i Samorządności miała mieć w maju posiedzenie, skoro nie było, ja postanowiłam je zwołać, bo plan musi być zrealizowany - tłumaczy Janina Schlegel.

Głównym tematem obrad komisji miała być informacja o przygotowaniu do sezonu turystycznego w gminie oraz bezpieczeństwo w okresie wakacyjnym. Plan obejmował także pracę urzędu pod kątem obsługi interesantów i jej organizacji.

- Chciałam, żeby nasza komisja przyglądała się pracy Punktów Obsługi Turystycznej, co najwyraźniej nie spodobało się panu wójtowi i przewodniczącemu rady gminy. Ostatnio w naszej gminie pojawił się zwyczaj zwoływania wspólnych komisji, po to, by była nad wszystkim z góry kontrola. Tak nie powinno być - podkreśla przewodnicząca.

W piśmie, które otrzymała radna Janina Schlegel od przewodniczącego rady gminy, czytamy: "Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Samorządności zwołując posiedzenie przedmioto-

wej komisji bez uzgodnienia z Przewodniczącym rady przekroczyła swoje uprawnienia..." Zbigniew Majerczak tłumaczy, że zgodnie ze statutem gminy, prawo do zwoływania komisji stałych ma przewodniczący rady gminy, po uzgodnieniu terminu z wójtem, skarbnikiem i sekretarzem gminy. Zwyczajowo do tej pory w gminie Łąpsze wyznaczane były trzy daty dla trzech stałych komisji.

- W ostatnim roku, choć było to już praktykowane w latach poprzednich, w przypadkach, gdy zbiegały się wspólne tematy poszczególnych komisji, wówczas organizowane było jedno posiedzenie wszystkich radnych - mówi przewodniczący rady gminy. - Po co zwoływać trzy komisje, skoro można jedną. Oczywiście, jak są komisje objazdowe czy kontrolne, wówczas są one indywidualnie, tego przestrzegamy. Gdyby pani Schlegel zadzwoniła wcześniej do mnie i przekonała mnie do tej komisji, ale nie - ona chce działać indywidualnie, w niezależności, nie licząc się ze mną czy wójtem gminy - dodaje Zbigniew Majerczak.

Zdaniem przewodniczącego głównym powodem organizowania wspólnych posiedzeń komisji jest ograniczenie kosztów funkcjonowania rady gminy. Stąd też wspólne posiedzenie wszystkich komisji w gminie Łąpsze, które ma się odbyć 24 czerwca. **ad**

Prosimy, zróbcie coś

Mieszkańcy Szczawnicy chcą żyć bezpiecznie.

Po ostatnim śmiertelnym wypadku w Szczawnicy, podczas którego zginął motocyklista, mieszkańcy ulicy Szalaya zwrócili się do władz miasta z prośbą o podjęcie działań, które zwiększą ich bezpieczeństwo. Jak podkreślili w interpelacji złożonej w urzędzie, zależy im na wyeliminowaniu zagrożenia wypadkowego na odcinku drogi od wjazdu na ulicę Zawodzie do skrzyżowania przy urzędzie miasta.

„Zbyt duża prędkość i nieopanowanie pojazdów samochodowych doprowadziło w ostatnich latach do licz-

nych kolizji na tym odcinku jezdni, włącznie z wypadkiem śmiertelnym. Prosimy o przeprowadzenie konsultacji z urzędem miasta z Powiatowym Zarządem Dróg oraz policją i wypracowanie działań, które poprawią bezpieczeństwo" - podkreślili w piśmie mieszkańcy. Interpelację szczawniczanie podczas sesji odczytał radny Wiesław Warzecha. Jak zapewnił Kazimierz Zachwieja, przewodniczący miasta, burmistrz Grzegorz Niezgoda w najbliższym czasie odniesie się do pisma mieszkańców. **ad**

Finansowy zastrzyk

Ponad 17 tys. zł otrzymała Szczawnica na remont tarasu remizy strażackiej.

Miało wniosek o finansowe wsparcie złożyło do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Krakowie. Pieniądze przyznano w ramach konkursu "Małopolskie Remizy 2019". Według szacunku całkowity koszt remon-

tu tarasu na drugiej kondygnacji remizy OSP w Szczawnicy wyniesie ponad 40 tys. zł. Pozostałe środki na wymianę posadzki i uszczelnienie podłogi oraz ścian zabezpieczył urząd miasta Szczawnica. Remont rozpocznie się pod koniec czerwca. **ad**

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Marek Mielczak

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Gliczarów
Górny

Burza nad łączeniem klas

Ani rodzice, ani nauczyciele nie godzą się na łączenie klas w Gliczarowie Górnym.

Do ich protestu dołączają się też ludzie z Sierockiego.

Gmina postanowiła poszukać oświatowych oszczędności. Stąd w Białym Dunajcu pomysł na łączenie klas i wspólne lekcje wychowania fizycznego, plastyki i muzyki. Łączone klasy w szkołach w Gliczarowie Górnym i Sierockim przyniesie mają 50 tys. oszczędności na każdą ze szkół. - *Mamy klasę, w której mieści się z ledwością 7 uczniów, jak mam tu zorganizować lekcję dla 15 dzieci?* - rozkłada bezradnie ręce Grażyna Surmanowicz, wychowawca klas młodszych. Dodaje, że w klasach od 1. do 3. nauczyciel ma zorganizować kąpiel rekreacyjną. - *Czy my będziemy zmuszeni przychodzić i wносить ławki na korytarz, a potem je wnosić z powrotem?* - pyta rozżalona Katarzyna, której dzieci uczą się w szkole w Gliczarowie Górnym. Podkreśla, że nie ma mowy, żeby dzieci same nosiły krzeselka i ławki. Tu chodzi o bezpieczeństwo uczniów.

W miniony czwartek sala gimnastyczna w Gliczarowie Górnym pękała w szwach. Licznie przybyli rodzice, nauczyciele, by pokazać radnym, w jakich warunkach uczą się ich dzieci.

Dyrektor Andrzej Skupień

nie widzi możliwości organizacji bezpiecznych zajęć w warunkach łączenia klas. Pokazał radnym jedną z większych salek na poddaszu. W dużym pomieszczeniu stoi 8 podwójnych stolików. Tu uczy się 15-osobowa klasa. A ma być powiększona dwukrotnie na zajęcia z plastyki.

- *Jak mam połączyć na jednej lekcji różne programy nauczania? Bo program nie jest zbieżny - w jednej klasie przerabiamy np. prehistorię, to druga ma lekcje o renesansie* - podkreśla Teresa Skupień, nauczycielka plastyki.

Brakuje milionów

Nauczyciele zaznaczają, że dziś nauka polega na aktywizacji dzieci i młodzieży. Odchodzi się od nauczania przez czytanie podręcznika. A trudno tak zorganizować lekcje, by pobudzić do aktywności uczniów przy różnicy wieku do 4 lat. Bo łączenie klas skutkowałoby tym, że obok siebie w ławce siedzi siedmiolatek z jedenastoletkiem. Radny Krzysztof Filas, przewodniczący rady rodziców, przypomniał, że obecnie w szkole są średnio 9-osobowe klasy, a podczas łączonych zajęć będą liczyć 16, a nawet 24 dzieci.

- *Już dziś rodzice wołają wozić dzieci do szkół w Bukowinie Tatrzańskiej czy Czerwienego. A za uczniami idą*

pieniądze z dotacji - dodaje Andrzej Styczeń, przewodniczący rady gminy. Wójt Jacek Nowak przypomina, że gmina dostaje z roku na rok mniejsze dotacje oświatowe od rządu. Dziś, żeby utrzymać oświatę, trzeba dokładać 4 miliony z własnego budżetu, który jest bardzo napięty. Średnie koszty, przewidziane w dotacji, wynoszą 7 tys. na ucznia, jednak w przypadku małych klas, jak w Gliczarowie Górnym, te koszty rosną lawinowo.

- *Sytuacja jest taka, że w tej chwili subwencja nie pokrywa nawet pensji nauczycielskich. Brakuje do pensji, a gdzie inwestycje czy remonty obiektów? Dlatego dopłacamy 4 mln zł* - zaznacza wójt Jacek Nowak.

Obecnie koszty utrzymania ucznia w szkole w Białym Dunajcu wynoszą od 8,5 do 9 tys. zł rocznie, w Sierockim to 11,2 tys. zł, a w Gliczarowie Górnym 13 tys. zł.

- *Dopłacamy w skali roku do tej szkoły 510 tys. zł, a w innych placówkach od 300 do 450 tys. zł. Dziś państwo daje nieco połowę potrzebnych pieniędzy, jeśli w klasie jest 7-10 dzieci, to klasy nie da się utrzymać z subwencji* - podsumowuje wójt.

Radni wraz z wójtem przekonywali, że system oświatowy obecnie dąży do zamykania deficytowych szkół. To jednak polityka nakierowana na duże miasta i cierpią na jej prowadzeniu ośrodki wiejskie.



W tej najmniejszej klasie w Gliczarowie Górnym mieści się z ledwością 7 dzieci. Co nieco zszokowani radni nie mają pomysłu jak w takich warunkach prowadzić lekcje dla klas łączonych.

Rodzice z oburzeniem podkreślali, że takie spotkanie powinno być zorganizowane dużo wcześniej. Tak, aby znaleźć oszczędności. Bo budżet był konstruowany w zeszłym roku.

- *Te 50 tys. oszczędności to będzie kosztem bezpieczeństwa naszych dzieci. Tu na sali gimnastycznej ledwie mi się mieści 15 dzieci, a będzie 25. To będę musiała wpuszczać grupami, dając czas na przebranie strojów gimnastycznych. To zamiast 45 minut lekcji wf., dzieci będą ćwiczyć po 10 minut* - wylicza Barbara Gał, nauczycielka wychowania fizycznego.

Śmieciowe oszczędności

Barbara Hardek, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Zakopanem, mówi o skandalu. Bo o pomysły nie poinformował związkowców nikt z samorządu ani kuratorium

- *To wszystko robiono ludziom za plecami* - nie ukrywa oburzenia Barbara Hardek. - *Dopiero gdy ludzie zaczęli dostawać aneksy do umów do pracy, sprawa wyszła na jaw. Do końca maja trzeba było przeprowadzić kadrowe ruchy w szkołach. W trakcie spotkania odczytano listy od mieszkańców z podpisami ok. 200 osób. A także pisma od Weroniki Polaczek, psychologa z Nowego Targu, w którym wylicza jak wiele zagrożeń niesie dla dzieci łączenie klas. Może prowadzić do zaburzeń w rozwoju, wywoływać szkolne fobie. Odczytano też list od profesor Ewy Nowiny-Sroczyńskiej. Ceniona antropolog kultury prosi, by nie zamykać dzieciom drogi do dobrego rozwoju talentów plastycznych, muzycznych, które są istotą kultury podhalańskiej. Zygmunt Janocha, emerytowany nauczyciel wf.,*

przyznał, że całe lata przepracował z dziećmi. Jest radnym już 4. kadencję i apeluje, by nie łączyć klas. Wiceprzewodniczący rady gminy Wojciech Buńda, który początkowo był za połączeniem klas, po odwiedzinach w szkole stanął po stronie rodziców. Zaproponował, że skoro gmina rokrocznie dopłaca do wywozu śmieci 300 tys. zł, to wystarczy podnieść cenę wywozu o 4 zł dla każdego mieszkańca. - *To dla nas niedużo, a gminie da 250 tys. oszczędności, nie trzeba będzie łączyć klas* - podsumował radny Wojciech Buńda. Za ten pomysł sala nagrodziła go gromkimi brawami. Wójt Jacek Nowak zaapelował na koniec o kilka tygodni cierpliwości. - *Przeanalizujemy problem oszczędności i na koniec czerwca damy znać, czy klasy będą łączone* - podsumował Jacek Nowak.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Kronika TOPR



Po okresie opadów w Tatrach zawitała pogoda. Zrobiło się cieplej i w góry wyruszyło sporo turystów. Niektórzy chyba zapomnieli, że na wyższych położonych szlakach zalega jeszcze dużo śniegu, stąd sporo poślizgnięć, upadków i upadków z wysokości.

● **ŚRODA 5 CZERWCA.** Po godz. 14.30 ratownik pełniący dyżur w Pięciu Stawach dostrzegł w żlebie spadającym z Krzyżnego, około 100-150 m poniżej szlaku trawersującego próg Doliny Buczynowej, mężczyznę znajdującego się pomiędzy dwoma progami żlebu. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu turysty desantował się ratownik. Po dotarciu na miejsce ratownik stwierdził, że turysta ma urazy głowy, kręgosłupa, mocne otarcia i potłuczenia. Ze względu na stan turysty ze śmigłowca desantował się drugi ratownik, zabierając ze sobą nosze. Po udzieleniu I pomocy, turystę zapakowano do noszy, wciągnięto windą na pokład będącego w zawisie śmigłowca i przetransportowano do szpitala. Wszystko wskazuje na to, że turysta schodząc z Krzyżnego, poślizgnął się na śniegu i zsunął się około 150 m. Turysta nie miał raków i czekała, by bezpiecznie zejść stromym, zasypnym śniegiem odcinkiem szlaku.

● **CZWARTEK 6 CZERWCA.** Przed 12 do TOPR zadzwonił

turysta znajdujący się pomiędzy Czarnym i Zmarłym Stawem. Poinformował, że słyszy wołanie o pomoc, dochodzące z rejonu Granatów. To, że ktoś wzywa pomocy, potwierdzili inni turyści. Wystartował śmigłowiec, z pokładu którego spenetrowano okoliczne szczyty w poszukiwaniu wzywającego pomocy. Okazało się, że na Wiechu pod Fajki i na Żeberku Skrajnego Granata wspinają się zespoły taterników, którzy głośno się nawoływali. Ich głosy turyści wzięli za wołanie o pomoc. Wobec tego śmigłowiec powrócił do bazy. Po godz. 13 z Doliny Kościeliskiej do szpitala przetransportowano 16-letniego turystę, który dostał ataku padaczki. Tuż po 13 ponowne wezwanie do Doliny Kościeliskiej. Tym razem do 12-letniego chłopca, który po przejściu Jaskini Mroźnej tak osłabł, że nie był w stanie zejść spod płd. otworu na dno doliny. Z centrali wyruszyło 3 ratowników. Wcześniej na miejsce zdarzenia dotarł ratownik, który brał udział w poprzednim zdarzeniu. Ratownicy udzielili I pomocy młodemu turyście. Po zapakowaniu do noszy znieśli go na dno doliny i przetransportowali do szpitala. O godz. 15.40 do TOPR zadzwoniły dwie turystki informując, że schodziły z Krzyżnego do Pięciu Stawów. Chcąc ominąć śniegi zalegające w żlebie, weszły w eksponowany trawisto-skalny

teren, z którego nie są w stanie się ruszyć. Potrzebują pomocy. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu turystek desantowali się dwaj ratownicy. Po założeniu uprząży ewakuacyjnych turystki zostały windą wciągnięte na pokład śmigłowca i przetransportowane do Zakopanego.

● **NIEDZIELA 9 CZERWCA.** Po godz. 12 z okolic Lodowego Źródła w Dolinie Kościeliskiej przetransportowano do szpitala młodą turystkę, która upadając, tak zraniła nogę, że konieczne okazało się szycie rany. Po godz. 14 z Pięciu Stawów przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która doznała urazu stawu skokowego. Po godz. 15 do TOPR dotarła wiadomość, że podczas zejścia ze Świnicy turystka upadła, doznając bolesnego urazu ręki. Z pomocą pośpieszył ratownik znajdujący się na Hali Gąsienicowej. Po udzieleniu turystce I pomocy sprowadził ją do Murowańca, skąd samochodem przewieziono ją do szpitala.

W pierwszej połowie tygodnia przewidywana jest słoneczna pogoda. W kolejnych dniach mają być opady i burze. Na dość dynamicznie zmieniającą się pogodę należy przed wyruszeniem w góry sprawdzić aktualną prognozę i tak planować wycieczkę, by burza nie zastała nas na szczytach.

Adam Marasek

REKLAMA

FREZOWANIE I MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH



JEDNOSTKA ŹRÓDŁA



KONSOLA Z FREZARKĄ



URUCHOMIENIE FREZARKI



FREZOWANIE



MONTAŻ WKŁADÓW

WYGODY FREZOWANIA:

- zwiększenie wydajności komina
- powiększenie średnicy komina
- łatwa i prosta konserwacja
- usunięcie smoły z komina
- usunięcie zamakania komina i usunięcie zapachu ścian wewnętrznych
- **ZAPOBIEGANIE POŻAROM SADZY W PRZEWODZIE KOMINOWYM**

Skorzystaj z naszych usług i zamów już dziś
POMOŻEMY CI PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO NOWEGO SEZONU!

518 504 429

35 lat zespołu Ślebodni

Tradycja, radość i pasja

Są uosobieniem tego, co w góralach najlepsze - ślebody, umiłowania tradycji, żywiołowości i swoistego poczucia humoru. Zespół Ślebodni z Gronia-Leśnicy świętuje już 35 lat.

Tworzycie solidny fundament naszej tradycji - mówił do członków zespołu Ślebodni Bartłomiej Koszarek, dy-

rektor Bukowińskiego Centrum Kultury, podczas sobotnich uroczystości w Domu Ludowym. Prowadząca zespół od 2000 r. Maria Dudek odebrała za



Maria Dudek, która kieruje zespołem od 19 lat odebrała za swoją pracę honorową odznakę województwa małopolskiego - Srebrny Krzyż Zasługi.



Sztuka "Jędrzej Wierch i paragrafy" w wykonaniu zespołu Ślebodni została przyjęta przez publiczność entuzjastycznie.

swoją pracę honorową odznakę województwa małopolskiego - Srebrny Krzyż Zasługi. Na scenie wystąpił najpierw Zawatarnik, zespół dziecięcy o rok starszy o Ślebodnych. Podczas krótkiego występu swoje tańce i śpiewy przeplatali z dawnymi zabawami i "śpasami". Natomiast zespół Ślebodni zaskoczył wszystkich przedstawieniem 1-aktowej sztuki "Jędrzej, Wierch i paragrafy" na podstawie gawędy Antoniego Zachemskiego, do której scenariusz napisały Agnieszka Gąsienica-Giewont i Joanna Łapka, znane z blogu "Hop Cup". Przedstawienie pełne było dowcipnych scen, a jednocześnie pokazujące prawdziwe przywary przynależne obu płciom, a i obnażające naturę górali. W dodatku świetnie zagrane przez debiutujących aktorów - członków zespołu Ślebodni. Salwy śmiechu publiczności nie gasły do końca spektaklu. A ponieważ "miała być bitka, a wyszły namowiny" - druga część przedstawienia była okazją, by popisać się tanecznymi talentami i śpiewem.

Zespół góralski Ślebodni został założony przez Mariana Bryję w 1984 r. przy miejscowym oddziale Związku Podhalan. Pierwszy kierownik przekazał stery Janowi Łasowskiemu po 6 latach, kolejną szefową została Maria Dudek, która kieruje zespołem już od 19 lat. Długa jest lista osiągnięć zespołu, a wśród nich m.in. 1. miejsce w konkursie śpiewu w Kazimierzu Dolnym w 1987 r., 1. miejsce w konkursie tańca zbójnickiego, zdobyte na Karnawale Góralskim w Bukowinie Tatrzańskiej aż 5-krotnie, 1. miejsce - "Złota Ciupaga" w kategorii zespołów autentycznych na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem w 1995 r. czy I Nagroda w Finale X Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Będzinie dla grupy śpiewaczej dziewcząt. Ślebodni koncertowali m.in. we Francji, Włoszech, Bułgarii, Hiszpanii. Na swoim koncie mają też 2 nagrane płyty: "Ślebody cas" i "Tatry moje Tatry, Ty moja kołysko". Zaraz po jubileuszowych obchodach wybierają się w kolejną podróż - do Grecji i Albanii.

Tekst i fot.:
Beata Zalot

Ludźmierz

Amazonki po prośbie o mammograf

Zdrowie, zdrowie i jeszcze raz zdrowie. To jest dla Amazonek najważniejsze. W sobotę 8 czerwca pielgrzymowały one do Matki Boskiej Ludźmierskiej.

VII Pielgrzymka do Gaździny Podhala rozpoczęła się Mszą św., potem przyszedł czas na modlitwę i spotkanie przy figurze Jana Pawła II w Maryjnym Ogrodzie Różańcowym. Głos zabrali posłanka Anna Paluch oraz Karol Skrzypiec, urzędujący członek Zarządu Powiatu Nowotarskiego. Zaś Krystyna Iskrzycka z Podhalańskich Amazonek dziękowała swoim koleżankom za przybycie. Organizacji kolejnej już pielgrzymki gratulowała Podhalańskim Amazonkom Maria Boro-wiecka z Krakowa, która stoi na czele Krakowskiego Towarzystwa Amazonek.

Do Ludźmierza przyjechało około 200 Amazonek z różnych rejonów Małopolski. Najliczniejszą grupę - oprócz, oczywiście, góralek - stanowiły panie z Brześcia, Oświęcimia, Tarnowa i Nowego Sącza.

- Stawiamy cały czas na profilaktykę, chodzimy po szkołach, docieramy, gdzie się tylko da, aby powiedzieć kobietom, jak ważne są badania - mówi Ewa Palider z Podhalańskich Amazonek.

Nasze amazonki wspierają też ministra zdrowia, który rozpoczął akcję Breast Cancer Unit, czyli specjalistyczne ośrodki leczenia raka piersi w Polsce. Co ciekawe, na Podhalu do badań profilaktycznych zgłasza się bardzo mała liczba kobiet. - Nowoczesna diagnostyka

pozwała wygrać z rakiem i zamieścić chorobę w przewlekłą. Chcemy o tym nieustannie przypominać - podkreślają Podhalańskie Amazonki.

Amazonki zabiegają o zakup nowego mammografu do nowotarskiej lecznicy, bo obecny jest już przestarzały. Na razie

idzie im jak po grudzie. Przygotowały już list do ministra zdrowia, mają obiecaną także pomoc od posłanki Paluch. Czy okaże się skuteczna? Ewa Palider toczyła już bój o nowy sprzęt na jednej z marcowych sesji rady powiatu.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński



Czy Amazonki wymodlą nowy mammograf dla Nowego Targu?

Łopuszna

Polonia zasłużona

Koło 61 im. księdza prof. Józefa Tischnera, działające przy Związku Podhalan w Ameryce, otrzymało tytuł Zasłużony dla gminy Nowy Targ.

Uchwałę w sprawie przyznania tytułu radni przyjęli na ostatniej sesji. Wiesław Parzygnat, przewodniczący rady gminy, przypomniał w uzasadnieniu uchwały, że początki działalności koła z Łopusznej sięgają 1991 r. - W tym czasie w Chicago przebywało zaledwie kilka osób z Łopusznej i nie mogli założyć własnego koła. Przy pomocy koła Ostrowsko zorganizowali zabawę, w której całkowity dochód przekazali na odnowę zabytkowego kościoła w Łopusznej - mówił. - 30 października 1994 r. Związek Podhalan w Północnej Ameryce obchodził jubileusz 65-lecia powstania. To spotkanie stało się impulsem do utworzenia własnego koła.

Przewodniczący dodał, że wówczas został wybrany komitet założycielski, który podjął działania zmierzające do zarejestrowania organizacji. W listopadzie 1994 r. odbyło się zebranie, w którym wzięło udział 26 mieszkańców z Łopusznej. Pierwszym prezesem koła został Bronisław Ciężobka. - Już na pierwszym zebraniu podjęto decyzję o wznowieniu więzi pomiędzy Chicago a Łopuszną - wyjaśniał Wiesław Parzygnat.

Pieniądze, uzyskiwane z działalności koła, Polonia przekazywała do rodzinnej wsi. - Dzięki czemu możliwa była realizacja różnych przedsięwzięć. W lipcu 1997 r., gdy Polskę nawiedziła wielka powódź, a kościół w Łopusznej został zalany i zniszczony, przekazano 7 tys. zł na ten cel - przypomniał przewodniczący rady. - Koło im. ks. Tischnera w ciągu swojej działalności wspomaga finansowo rodziną miejscowości, poprzez: przekazywanie środków na renowację kościoła i cmentarza, zakup chłodzi do kaplicy pogrzebowej, usuwanie skutków powodzi, budowę szkoły podstawowej. Koło wsparło też m.in. kluby - sportowe, jeździeckie z Łopusznej, zespoły regionalne, miejscową OSP.

- Ponadto koło deklaruje dalsze wsparcie finansowe swojej działalności w rodzinnej miejscowości - mówił Wiesław Parzygnat. Wyjaśnił, że poprzez nadanie tytułu, mieszkańcy Łopusznej chcą podziękować za "dotychczasową troskę w różnych sprawach, tych najbardziej istotnych dla miejscowości", za współpracę i za to, że "Łopuszna zawsze może liczyć na rodaków z Ameryki, a rodacy z Ameryki mogą liczyć na Łopuszną".

mon



PRZEŁOMOWA TECHNOLOGIA DO MODELOWANIA CIAŁA

ICOONE® Laser

PIERWSZY W ZAKOPANEM

w SPA & WELLNESS KASPROWY

Wskazania do zabiegu ICOONE® Laser

Cellulit | Rozstępy | Nadmiar tkanki tłuszczowej | Modelowanie sylwetki
Zastoje wodne | Luźna i wiotka skóra | Obrzęki limfatyczne
Objawy starzenia się skóry | Zmarszczki | Odmładzanie okolic dekoltu,
szyi, twarzy | Poprawa owalu twarzy



SPA & WELLNESS
— KASPROWY —

Hotel Mercure Kasprowy Zakopane
ul. Szymaszkowa, 34-500 Zakopane
www.kasprowy.pl/icoone

UMÓW SIĘ NA KONSULTACJĘ

+48 18 2024 077



O projekcie, jaki realizowali wraz z grupą, opowiadają Zuza Suska i Marcin Rządkosz z Poronina.

Szlifowanie talentów

Ponad 250 uczniów z powiatu tatrzańskiego wzięło udział we wzorowanym na chicagowskich warsztatach projekcie edukacyjnym.



Swoją projekt, zrealizowany z grupą, prezentują Wiktoria Tragarz i Szymon Skupień z Murzasichla.

Tworzymy aplikacje, a nawet gry komputerowe, uczymy się prezentacji - opowiada Karol. Karol dodaje, że udział w zajęciach otworzył ją na innych rówieśników, pokonała swoją nieśmiałość. Robili gry planszowe związane z ekologią, świadomymi zakupami, rozwiązywali problemy marnowania żywności. Próbowali zakładać i prowadzić firmy. Mówili o swych marzeniach - kto chce zostać kucharzem, tłumaczem, architektem. - *Wybieram się niedługo do Chicago, tu świetnie podszlifowałam swój angielski* - cieszy się Gabrysia. Wyjątkowi, uzdolnieni, niepowtarzalni, błyskotliwi, unikalni, a nawet wybitni. Tacy są uczniowie, którzy zakwalifikowali się do projektu "Małopolskie Talenty". W pierwszych dwóch edycjach wzięło udział 264 uczniów z 19 szkół, które przystąpiły do pracy. To placówki z gmin Bukowina Tatrzańska (10 szkół, 122 uczniów), Poronin (6 szkół, 88 uczniów) i Kościelisko (3 szkoły, 64 uczniów). Dla potrzeb projektu stworzono dwa Centra Wsparcia Uczniów Zdolnych, w których w trybie pięciogodzinnych warsztatów odbywały się zajęcia z języka angielskiego, matematyki (CWUZ w Bukowinie Tatrzańskiej) oraz z przedsiębiorczości, technologii informatycznych i komunikacyjnych (CWUZ w Poroninie). Dla najlepszych, którzy

wykazali się frekwencją oraz aktywnością i pomysłowością podczas zajęć, zorganizowano szkołę letnią, połączoną z wyjazdowymi zajęciami w Krakowie i Zakopanem. W obu edycjach 24 uczniów przeszło przez warsztaty wakacyjne, prowadzone na krakowskich uczelniach wyższych. Odwiedzili też teatry "Groteska" i "Witkacy", a także mieli okazję zwiedzać krakowskie muzea. W piątek w gościnnych progach hotelu "Limba" na Kośnych Hamrach w Poroninie odbyło się podsumowanie dwóch pierwszych etapów projektu "Małopolskie Talenty". O założeniach i sposobie realizacji programu na terenie powiatu tatrzańskiego opowiadała Krystyna Zabrzewska, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Podtatrz, które prowadzi "Małopolskie Talenty" na naszym terenie.

- Dla nas bardzo ważnym było wsparcie naszych partnerów - mówi Krystyna Zabrzewska. - Bez wkładu własnego, jaki zapewniły gminy Bukowina Tatrzańska, Kościelisko i Poronin, nie udało by się to wszystko.

Dziękowała dyrektorom szkół, które zdecydowały się wziąć udział w szeroko zakrojonym projekcie. Za logistykę dowozu uczniów na sobotnie zajęcia. Nauczycielom, którzy zmuszeni wypełniali kolejne arkusze i stosy dokumentów, koniecznych przy diagnostyce i kwalifikowaniu chętnych do udziału w projekcie uczniów. Na koniec

- rodzicom Marcina Rządkosza, którzy wsparli wielki finał i ugościli uczestników w hotelu "Limba". Najlepsze, nagrodzone projekty zaprezentowali na koniec: **Gabrysia Bobak** ze Stasikówki, **Zuza Suska** i **Marcin Rządkosz** z Poronina, **Wiktoria Tragarz** i **Szymon Skupień** z Murzasichla, **Adrian Skiba** z Leśnicy oraz **Anna Budz**, nauczycielka matematyki ze Stasikówki.

Krystyna Dynowska-Chmielewska, kierownik projektu ze strony Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, wyjaśniła, czym jest amerykańska metoda PBL - Problem Based Learning. - *Stawiamy problemowe pytania i szukamy na nie twórczych odpowiedzi, rozwiązań* - mówi Krystyna Dynowska.

- *Dziś nie damy rady wszystkiego się nauczyć, jest natłok informacji, dlatego tak ważna jest umiejętność kreatywnego myślenia, selekcja i dobór informacji.* W pierwszej edycji projektu zwyciężyły projekty "Tworzymy gry komputerowe" (opiekun Anna Budz) oraz "Jakie bryły zjadam na śniadanie" (opiekun Aneta Haręza). Wyróżniono projekt "Kto kradnie nasz czas i jak z tym walczyć" (opiekun Elżbieta Wolanin). W drugiej edycji wygrał projekt "Jak twórczo i kreatywnie wykorzystywać zasoby internetu" (opiekun Anna Budz). Na wyróżnienie zasłużyły realizacje "Jakie miejsca w Polsce warto zobaczyć" (opiekun Ewa Kamińska) oraz "Ty wybierasz - jak być świadomym konsumentem" (opiekun Agnieszka Topolska). W tym roku w trzeciej edycji projektu weźmie udział 21 szkół z powiatu tatrzańskiego. Do "Małopolskich Talentów" dołączyły też 3 szkoły z gminy Biały Dunajec. Program ruszy we wrześniu. - *To nie są zajęcia pozalekcyjne, to nie nauczyciel prowadzi warsztaty, to praca uczniów z różnych szkół i gmin, którzy uczą się działać zespołowo pod opieką nauczyciela* - podsumowuje Krystyna Dynowska. Wartość projektu "Małopolskie Talenty", realizowanego na terenie całej Małopolski, to blisko 10 milionów złotych. Blisko 8,5 milionów w tej puli pochodzi z funduszy Unii Europejskiej.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

LISTY

W obronie ks. prof. Józefa Tischnera

Co za czasy nastały

Kiedy przeczytałam w internecie o ks. prof. Józefie Tischnerze, nie wierzyłam własnym oczom. To nie do wiary, co potrafią zrobić ludzie, aby tylko zabłysnąć, aby wywołać sensację, nie myśląc, że krzywdzą innych.

Co za czasy nastały. Bardzo często ci, którzy uważają się za wierzących, zapominają o dziecięciu przykazaniach, a szczególnie o "nie mów fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu swemu". Czego to nie robi się dla kariery, dla pieniędzy. A przecież to tylko chwila w tym ziemskim życiu. Wkrótce wszyscy stanimy przed "Najwyższym". Pytanie - z czym? Nie osądzajmy nikogo, bo i nas kiedyś osądzą. Brat Księdza Profesora - Kaziu pisze, że Józio się teraz śmieje z tego, co o nim piszą. A ja myślę, że ogarnia go wielki smutek i żal. Pamiętam jego smutek, kiedy na łamach prasy oskarżono go o pazerność, o to, że kiedy zapraszano go na wykład, pytał "za ile?" Przeżywał to bardzo, bo nigdy nie zabiegał o bogactwo, ale zawsze starał się wspierać innych. Dla ks. Józika (tak wszyscy w łopusznej go nazywali) mamy wielki podziw i uznanie. To on nauczył nas szacunku do każdego człowieka, bez względu na jego pochodzenie, wykształcenie czy odmienne poglądy. Często powracał do swojej "zabitej wiochy" - jak to określił jeden z dziennikarzy, mówiąc o łopusznej. Spotykał tu prostych górali, miał dla nich zawsze dobre słowo, a często sam czerpał mądrość z rozmów z nimi. Bardzo bawiły go słowa jednego z górali, który widząc ks. profesora pochylonego nad książkami, powiedział: "Nojgłupsy tyn, co sie rozumem mency". Ks. Tischner był wielkim przyjacielem zespołu regionalnego z Łopusznej. Nauczył nas chodzić z podniesioną głową. Nie bać się śpiewać i tańczyć, wyrażać swoich myśli, mimo ciągłych obserwacji i podsłuchów.

To my w czasie stanu wojenne-

go wspólnie z ks. Tischnerem wspanialiśmy się na Turbaczu, aby uczestniczyć w sierpniowych Mszach św., odprawianych przez ks. Józika, nierzadko w asyście tylko "odważnych" księży. Podczas głoszonego przez niego kazania śpiewaliśmy:

"Zatonie, zatonie piórecko na wodzie,

Ale nie zaginie nuta o ślebobdzie".

A Leszek śpiewał:

"Ej, wolny jo chłopiec wolny,

Wolny jako ptoszek polny

Ej, bo jo na ślebobcie jak rybka we wodzie".

Innym znów razem:

"Piyrwyj my sie bili o Orła Białego,

Teroz sie bedziymy o koro-

ne Jęgo".

Takie przyspiewki wskazywał nam ks. Tischner, a ich echo niosło się na całe Podhale. Każdy obecny na tych spotkaniach mógł poczuć się prawdziwie wolny - "ślebobdny".

Dużą trudnością dla ks. prof. był brak telefonu. Nie otrzymał zgody na jego zainstalowanie. Dlatego to my byliśmy łącznikiem pomiędzy nim a radiem "Wolna Europa". Uprzedzał nas, że będą dzwonić. I dzwonili. Prosił o przekazanie księdzu informacji o kolejnym telefonie i o jego obecności w wyznaczonym terminie. Pamiętam taką niedzielę, kiedy po Mszy św. (sumie) w moim domu miało miejsce spotkanie Księdza Profesora z grupą rolników. Był wtedy m.in. Jan Antoń i Jan Smarduch (nasz obecny wójt). Jedna grupa przyszła od głównej ulicy, druga przyszła z drugiej strony (przechodząc przez "sień" teściów). Ks. Tischner powiedział wówczas: "Przyszliście z różnych stron - to dla zmylenia przeciwnika".



Ks. Tischner, tak jak za życia, tak i po śmierci będzie naszym przewodnikiem na drodze do godnego, uczciwego i zgodnego z naszymi poglądami i sumieniem życia - pisze Stanisław Szewczyk.

Kiedy zaczął się stan wojenny, ksiądz profesor odwiedzał nas rzadko. Wtedy napisaliśmy do niego:

"Cy casem nie wina to solidarności,

Ze tak Ksiądz profesor rzadko u nas gości."

Wkrótce nadeszła odpowiedź:

"Rzeczywiście, kora Bosko z tą Solidarnością. Solidarność z jednymi łączy się niesolidarnością z drugimi".

Kiedy zabrakło go też na Konkursie potraw i na naszych występach, napisał do nas jak zwykle z humorem:

"Płony to chłop co go trza do mi-ski naganiać... Studenti ogłosili strajk i jo mom zajęcie. Jak ni ma strajku, to se leze i patrze jak inksi robiom. Jak jest strajk, to jo musym robić. Takie wej w tym kraju porządki. No i skró-ny tego ni mogom ostawić ik samyk. Ale nie jest tak cobyk musioł okupo-wać szkołę razem śnimi, ino jest tak, ze mom mieć wykłady dlo strajkujących. Bede im godoł cystem prowde, bo im sie wydaje, ze do tego casu godali im g... prowde. Tyz prowda. No i bez to minie minie was konkurs i wase góral-skie tańcowanie. Musicie wyboczyć. Ale na wykładzie opowiem studentom co minie minyło i jakie poświęcenie mu-siołek ucynić. Oni mi zaś pewnie po-wiedzą, ze sykiemu winien rząd, co rządzić nie umie".

Wiemy też, że ks. Tischner, jak tylko mógł pomagał rodzinom internowanych działaczy solidarności. Taką rodzinę m.in. gościła u siebie nasza "babka" zespołowa - pani Marysia. Przy obchodach rocznicowych nic nie usłyszeliśmy na temat wspierania w tamtych czasach ówczesnych członków i ich rodzin. Nie słyszemy też wypowiedzi ówczesnych studentów, z którymi był w tamtych ciężkich i trudnych chwilach. Znamy takie osoby, które w tamtych czasach z obawy o swoją karierę zawodową nie przyznawały się do bliskiej znajomości z ks. profesorem, a dzisiaj jawią się jako wielcy przyjaciele ks. Tischnera.

Zespół regionalny im. Ludwika Łojasa z Łopusznej był od początku razem z ks. Tischnerem. On sam mówił o nim "towarzysze moich przygód". Ks. profesor uczył wszystkich "zespołanów" wiary w Boga i ludzi. Poprzez wygłaszanie kazań w pięknej gwarze podhalańskiej, uczył nas nie wstydzić się naszego dziedzictwa. Bardzo cieszyły go przedstawiane przez nas programy, sięgające do tradycji naszych ojców i dziadków. Odszedł od nas za wcześnie. I kiedy nie bardzo wiemy co zrobić, jak postępować, to przypominamy sobie tekst, który kiedyś czytaliśmy przy jego grobie:

"Jak zawsze stajemy przed Tobom
Kiedy nie wiemy co pocąć ze so-bom

Jak zawsze pedzieć Ci kcemy

To co nos boli, to co cujemy".

Ks. Tischner, tak jak za życia, tak i po śmierci będzie naszym przewodnikiem na drodze do godnego, uczciwego i zgodnego z naszymi poglądami i sumieniem życia. A ci, którzy osądzają go o złe zamiary, o donoszenie na innych, o współpracę ze Służbami Bezpieczeństwa, niech poświęcą trochę czasu na zapoznanie się z biografią ks. profesora i jego działalnością i w swoich sumieniach sami odpowiedzą sobie na pytanie, czy ktoś z takim życiorysem mógł postępować niezgodnie z tym, co głosił, i czy mógł krzywdzić innych ludzi.

W imieniu zespołu
im. Ludwika Łojasa
Stanisław Szewczyk

RTV EURO AGD

DRUGI PRODUKT 20% LUB TRZECI PRODUKT 40% LUB CZWARTY PRODUKT 60% TANIEJ! LUB PIĄTY PRODUKT 1 zł

SONY TELEWIZOR KD65XF7005

65" HDR SMART TV 3xHDMI • 3xUSB W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 3499 3999 4K Ultra HD KLASA A+

i DO PAŹDZIERNIKA NIE PŁACISZ !!! i DO 30 RAT 0% RRSO 0%

PROMOCJA NA WYBRANE RTV, AGD, LAPTOPY I SMARTFONY! SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY W SKLEPIE I NA EURO.COM.PL

LG TELEWIZOR 50UK6750 **50"** HDR SMART TV 4xHDMI • 2xUSB W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 1799 4K Ultra HD KLASA A

PHILIPS TELEWIZOR LED 55PUS6523 **55"** HDR10 SMART TV 3xHDMI • 2xUSB W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 1899 1999 4K Ultra HD KLASA A+

SAMSUNG TELEWIZOR QE55Q67 **55"** HDR 10+ QLED SMART TV 4xHDMI • 2xUSB W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 4299 4K Ultra HD KLASA A

LG TELEWIZOR OLED **55"** HDR SMART TV 4xHDMI • 3xUSB W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 4999 5999 4K Ultra HD KLASA A

W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 4499 4749 OLED55C8 OLED55B8 KLASA A

MI HONOR 8X **APARAT 48 Mpx** ANDROID 9 PIE BATERIA 4000 EKRAN 6,3" W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 899

HONOR 8X **APARAT 48 Mpx** ANDROID 9 PIE BATERIA 4000 EKRAN 6,3" W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 1099 1199

SAMSUNG GALAXY A40 **TYLKO W EURO!** POJEMNOŚĆ 38 l FUNKCJA GRZANIA W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 279 359

RAVEN **TYLKO W EURO!** W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 279 359

envy CZAJNIK SZKLANY ENCO3 **TYLKO W EURO!** W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 89 139

dyson ODKURZACZ DYSON V11 **30 DNI SATYSFACJA GWARANTOWANA** W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 2849

Vesta WENTYLATOR ESF01 **MOĆ 2100W** REGULACJA WYSOKOŚCI 3 PRĘDKOŚCI NAWIEWU AUTOMATYCZNA OSCYLACJA W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 99 119

Electrolux **PROGRAMATOR CZASOWY** WYDAJNOŚĆ 2,6 kW CZUJNIK CHŁODNOŚCI 8396 W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 1990 2090

BOSCH ŁÓDÓWKA KGN39KLEC **203 cm WYSOKOŚCI** NO FROST KOMORA VitaFresh z regulacją temperatury i wilgotności KLASA A++ STAL NIERDZEWNA W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 1999 2199

Electrolux **14" FULL HD** DYSK SSD 256 GB AMD RYZEN 5 PAMIĘĆ 8 GB ALUMINIOWA OBLÓDOWA W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 2599

HUAWEI LAPTOP 15" MATRBOOK D **W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 3499**

VarioPerfect **SILNIK INWERTEROWY** STOP/PAUZA Z OPCJĄ DOŁOŻENIA PRANIA KLASA A+++ (-10%) 1400 obr./min W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 1499 1599 8 kg

BOSCH PRALKA WAN2826EPL

SLIM 40 cm GŁĘBOKOŚCI PRANIE PAROWE STEROWANIE SMARTFONEM PROGRAMY SZYBIE 14/30/44 min. 1200 obr./min. W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 999 1199 7 kg

CANDY PRALKA CS54 1272D3 KLASA A+++

SIEMENS **60 cm SZEROKOŚCI** DODATKOWY 3 KOSZ SILNIK INWERTEROWY iDrive VarioSpeed Plus ExtraDry MachineCare W PROMOCJI NAWET 1 zł LUB 1899 KLASA A++

Facebook a wizy do USA

Osoby ubiegające się o wizy do USA będą musiały poinformować amerykańskie władze o wszystkich swoich kontaktach w mediach społecznościowych - podał w komunikacie Departament Stanu.

Wymóg dotyczy niemal wszystkich rodzajów wiz, włącznie z turystycznymi i serwisów, począwszy od Facebooka po Instagram, Twitter itp. Treści zamieszcza-

ne w mediach społecznościowych będą analizowane przez Departament Stanu ze względu na "bezpieczeństwo narodowe USA".

ms

Wyrchy piknikowały

Zespół góralski "Wyrchy", działający przy Kole nr 81 Bustryk, zorganizował piknik.

Rozpoczęto go Mszą św. Obecne były poczty sztandarowe kół ZPPA: Bustryku, Wydziału Podhalanek, Białego Dunajca, Skrzypnego i Ducha Knapczyka. Mszę odprawił ksiądz Grzegorz Warmuz.

Na pikniku serwowane było

górskie jodło, lody. Było wiele atrakcji i zabaw dla dzieci i dorosłych. Była też loteria fantowa. Serdeczne podziękowanie dla wszystkich gości, sponsorów, donatorów oraz wszystkim pracującym przy pikniku.

Tekst i fot.: Anna Zalińska



Podczas pikniku nie zabrakło tańca zbójnickiego.

Ostatni dzwonek

Każdy uczeń z niecierpliwością czeka na ostatni szkolny dzwonek, który jest sygnałem do rozpoczęcia upragnionych przez wszystkich wakacji.

W Polskiej Szkole Milenijnej im. M. Reja w Oak Lawn na południu miasta, gdzie bardzo wielu uczniów ma przodków pochodzących z Podhala, zabrzmiał ostatni przedwakacyjny dzwonek. Jego dźwięk był szczególnie dużym przeżyciem dla uczniów klasy ósmej, którzy stali się już absolwentami. Osiem lat uczniowie spędzili w murach Polskiej Szkoły, ucząc się języka swoich przodków, kultury i obyczajów. Podczas uroczystej akademii zakończenia roku szkolnego absolwenci zwrócili się już do byłej wychowawczynie klasy Adeli Tischler, dziękując za życzliwość, troskę i wieloletnią pomoc w przekazywaniu wiedzy. Wyrazy podziękowania i pożegnania skierowano również do pani dyrektor Kazimierzy Gal, która po 20 latach wspaniałej pracy jako dyrektor, a równocześnie założyciel Polskiej Szkoły Milenijnej im. Reja, przechodzi na emeryturę.

Po krótkim programie artystycznym nastąpiło wręczenie świadectw, dyplomów i książek - albumów pokazujących piękno krajobrazów polskich ze specjalną dedykacją wychowawcy klasy.

W klasie na absolwentów czekał - przygotowany przez rodziców - pożegnalny poczęstunek, podczas którego nie zabrakło wesołych szkolnych wspomnień oraz pamiątkowych zdjęć w strojach graduacyjnych.

Wychowawczynie klasy Adela Tischler pogratulowała absolwentom ukończenia pierwszego, jakże ważnego etapu edukacji w życiu każdego z nich. Ciepłe słowa zostały skierowane do pani dyrektor, która w Polskiej Szkole Milenijnej im. M. Reja w Oak Lawn zostawiła przecież część swojej duszy. Żegnając się z absolwentami szkoły, ich wychowawczynie życzyły dobrego, miłego i bezpiecznego wypoczynku.

Adela Tischler



Pamiątkowe zdjęcie z pikniku.

Święto dzieci z zespołu Kościelisko Poloniarze

Kościelisko na pikniku obchodziło „Dzień Dziecka” swoich pociech.

Młodzieżowe dziecięce zespoły, działające przy kole Związku Podhalan w Północnej Ameryce, Kościelisko Poloniarze w Chicago radośnie i w gronie najbliż-

szych spędzili czas, obchodząc przy okazji święto 1 czerwca „Dzień Dziecka”. Przy góralskiej muzyce i w zabawie dali swoim dzieciom radość i uśmiech, w dniu, który jest dla naszych pociech najważniejszy.

Dziękujemy bardzo wszystkim,

którzy okazali serca, aby dzieci mogły weselić się w tym dniu. Rodzice pokazali, że mają wielkie serca. A każdy, kto zawiązał na nasz dziecięcy piknik, mógł patrzeć na radość dzieci. Bóg wszystkim zapłać.

Prezes Janusz Nowak

Msza odchodzącego kapelana

Przy Ołtarzu Papieskim obok kościoła Pięciu Braci Męczenników zgromadzili się wierni, by uczestniczyć we Mszy św., którą odprawił ks. Tadeusz Dziesko w asyście ks. Bruno Chmiela.

Ks. Dziesko poświęcił ustawiony przed ołtarzem nowy obraz Królowej Polski, przesłany z Jasnej Góry, wierną kopię Matki Bożej Częstochowskiej. Mszę św. upiększył śpiew chóru im. F. Chopina z dyrygentką Jadzią Koszałką i prezesem Józefem Grządzielą, oraz trio muzyczne rodzeństwa Elżbiety, Teresy i Karola Stękałów. We Mszy św. uczestniczył artysta ludowy Jan Jachymiak. Wyrzeźbił krzyż, za którym 5 października 1979 r. do ołtarza szedł Ojciec Święty.

Po Mszy św. ks. Dziesko udzielił ogólnego oraz indywidualnego błogosławieństwa relikwiami św. Jana Pawła II, prosząc o duchowe i fizyczne uzdrowienie za Jego wstawiennictwem.

Po nabożeństwie w odnowionej Sali Bpa Abramowicza, przybranej obrazami z wizyty Ojca Świętego, Komitet Centrum Św. Jana Pawła II serwował obiady w celu zdobycia funduszy na renowację dużego krzyża przy Ołtarzu Papieskim, świadka wizyty Papieża Polaka.

W sercach parafian mieszały się uczucia radości z pięknej uroczystości przy wspaniałej pogodzie oraz uczucia smutku, że za parę tygodni odejdzie z parafii ks. Tadeusz Dziesko, który wprowadził wiele pozytywnych zmian i podbił serca parafian.

Smutnym jest również fakt, że Parafia Pięciu Braci Męczenników, założona przez Polaków 110 lat temu, od lipca ma być połączona z parafią hiszpańskojęzyczną Niepokalanego Poczęcia NMP i wtedy będzie nową parafią pod inną nazwą, a daj Boże, by była to parafia pw. Św. Jana Pawła II. Nowym proboszczem będzie kapłan pochodzący z Meksyku, ks. Richardo Castillo, ale nie wiadomo, kto będzie prowadził polską pracę duszpasterską. Mamy jednak nadzieję na przetrwanie polskich nabożeństw i wierzymy w Opatrzność Boską oraz wstawiennictwo Świętego Jana Pawła II, który za naszych czasów trzykrotnie uświęcił to miejsce swoją obecnością.



Kapelan ks. T. Dziesko (w środku) kończy posługę w Parafii Pięciu Braci Męczenników.

Planowane są również większe uroczystości z udziałem Po-

lonii 6 października, by podziękować Bogu za dar Św. Jana Pawła II w 40. rocznicę wizyty Świętego w Parafii Pięciu Braci Męczenników.

Pożegnanie ks. Tadeusza Dziesko będzie w niedzielę 30 czerwca w Sali Bpa Abramowicza, bezpośrednio po Mszy św. o godz. 10.30 rano. Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby podziękować zacnemu kapłanowi za jego sześciomiesięczną posługę kapłańską, pokrzepienie nas w duchu, umocnienie nas w wierze i szczerze okazane serce.

Aniela Bartoszek
z Parafii Pięciu Braci Męczenników



Na Mszy św. nie zabrakło góralskich akcentów.

REKLAMA



**Zrzeszenie
Amerykańsko Polskie
oferuje:**

BEZPŁATNE KURSY KOMPUTEROWE

- ◆ Profesjonalni nauczyciele ◆ Laboratorium komputerowe
- ◆ Bezpłatny komplet podręczników ◆ Dogodne godziny
- ◆ Lokalizacja klas na południowej stronie miasta

Informacja: **773 767 7773** wew. 202

KONIEC STRZYKANIA W KOLANACH 200% więcej mazi stawowej po 1. użyciu

Autorski środek likwiduje reumatyzm w 14 dni!

POKONAJ ZWYRODNIENIA STAWÓW BEZ OPERACJI

Dzięki nowatorskiej kuracji już 89 500 Polaków pozbyło się bólu i sztywnienia stawów

Badania potwierdzają: by uwolnić się od zwyrodnień stawów i odzyskać sprawność ruchową sprzed lat, wystarczy kilka dni. Nowy preparat, odbudowuje chrząstkę stawową, usuwa trzeszczenie, ból, sztywność stawów już w 24 h, a co najważniejsze – likwiduje reumatyzm i cofa zmiany zwyrodnieniowe bez żadnej operacji. Już niemal 90 tys. osób jest zadowolonych z kuracji!

Skuteczna nawet w najbardziej zaawansowanym stadium artrozy, bez względu na wiek chorego, stopień uszkodzenia chrząstki i przyczynę zwyrodnień. Przełomowa formuła prof. Hopkinsona to pierwszy tak profesjonalny, błyskawiczny ratunek dla przeciążonych stawów. 85% pacjentów pierwsze efekty jej działania zauważa już po 24 godzinach, a aż 9/10 badanych deklaruje powrót do pełnej sprawności ruchowej bez ograniczeń bólowych zaledwie po 14 dniach kuracji. Jak to możliwe? Prof. wyjaśnia:



Nie truj się chemią – zaufaj naturalnym składnikom

Prof. Luis Hopkinson, twórca innowacyjnej metody zwalczania zwyrodnień stawów

Zamiast łykać tony leków przeciwbólowych, które powierzchownie łagodzą objawy zwyrodnień, warto postawić na JEDNĄ sprawdzoną, w 100% naturalną formułę, która kompleksowo zregeneruje uszkodzone stawy, **likwidując dolegliwości u źródła**. Tym właśnie kierowaliśmy się przy tworzeniu Arthrocare. Już 1 kapsułka 3-krotnie zwiększa produkcję mazi stawowej, gwarantując „naoliwienie” stawów. Gdy kości przestają o siebie trzeć, mikrouszkodzenia chrząstki stawowej ulegają naprawie, a ból, dyskomfort, trzeszczenie i sztywność stawów znikają w ciągu kilku dni.

Odzyskaj swobodę ruchów BEZ OPERACJI

Innowacyjna metoda leczenia artrozy zdobyła ogromną popularność na Kongresie Nova Medica w Sztokholmie, gdzie udowodniono 98% skuteczność kuracji zarówno u osób cierpiących z powodu reumatoidalnych stanów zapalnych, po kontuzjach, jak i u osób, których stawy są przecią-

żone lub uległy degradacji wraz z upływem lat. W każdym przypadku preparat Hopkinsona błyskawicznie odbudowuje chrząstkę stawową, intensywnie odżywia komórki kostne, wzmacnia mięśnie, a także zwiększa produkcję naturalnego kolagenu, likwidując tarcie pomiędzy kośćmi.

STANĘŁAM NA NOGI
Ból kolan ustąpił po 1. kapsułce!

Byłam bardzo ograniczona ruchowo – nie mogłam chodzić, a przez zwyrodnienia nadgarstków miałam problem nawet z utrzymywaniem kubka w dłoni. Miałam robioną blokadę (zastrzyk ze środków hormonalnych), stosowałam maści – nic nie pomogło. Dopiero Arthrocare, dosłownie postawił mnie na nogi! Ulga przyszła po 2 h od wzięcia kapsułki, a już po 12 dniach kuracji poszłam na pierwszy długi spacer – BEZ BÓLU! Rentgen potwierdził, że cofnęły się też zwyrodnienia w nadgarstku. Jestem zachwycona!

Danuta P., 65 lat, Olsztyn



Pozbyła się zwyrodnień stawów w 12 dni!

3 KROKI DO PEŁNEJ SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ

Jak działa Arthrocare?



1. Uśmierzanie bólu, eliminacja stanów zapalnych i obrzęków
2. Regeneracja chrząstki stawowej
2. Zwiększenie produkcji mazi stawowej nawet o 200%

Arthrocare naprawia pęknięcia, ubytki i uszkodzenia na powierzchni, chrząstki stawowej oraz zwiększa powściągliwość płynu wypełniającego przestrzeń między kośćmi. Dzięki temu likwiduje ból, sztywność stawów i stany zapalne już w ciągu 14 dni.

Stawy nie muszą Cię ograniczać

Systematyczne stosowanie nowego preparatu odbudowuje

tkankę chrzęstną niemal w 95% dzięki czemu możliwe jest całkowite cofnięcie zmian zwyrodnieniowych. Przywrócenie maksymalnej poślizgowości płynu maziowego sprawia, że stawy odzyskują właściwości amortyzujące, a ruchy stają się płynne i bezbolesne. Efektem kuracji kumulują się z każdym dniem, zapewniając:

5 BŁYSKAWICZNYCH REZULTATÓW

✓ **UŚMIERZENIE BÓLU KOLAN, BIODER, NADGARSTKÓW I KRĘGOSŁUPA W 24 H**

✓ **3X WIĘKSZA PRODUKCJA KOLAGENU**

✓ **ODŻYWIENIE KOMÓREK KOSTNYCH I WZMOCNIENIE STAWÓW**

✓ **UWOLNIENIE OD „ŁUPANIA” W KOŚCIACH PO 14 DNIACH**

✓ **PRZYWRÓCENIE SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ SPRZED LAT**

Kolana jak nowe

Wystarczyło kilka kapsułek, by przestało strzykać mnie w kolanach – ruchy są płynne, bezbolesne, jakby ktoś naoliwił moje stawy! Kucam, klękam, bawię się z wnuczkami, żadnego dyskomfortu ani drętwienia nawet po długim spacerze. Dzięki Arthrocare całkowicie zapomniałem o zwyrodnieniach.

Jan S., 73 lata, Tarnów



Uniknąłem operacji biodra

Ze względu na przewlekający ból biodra, trudności z chodzeniem i konieczność długiego rozgrzewania się po nocy, czułem się jak kaleka. Gdy rehabilitacja, maści i blokady nie przyniosły rezultatów, zdecydowałem się na wszczęcie endoprotezy. Na szczęście w porę trafiłem na Arthrocare. Ból i sztywnienie stawów minęły już po kilku dniach, a po pełnej kuracji badania wykazały całkowite cofnięcie zmian zwyrodnieniowych. Zdecydowanie polecam.

Witold K., 69 lat, Białystok



Nie zwlekaj – skorzystaj z dofinansowania

Specjaliści potwierdzają, że innowacyjne kapsułki to absolutne turbodoładowanie w procesie regeneracji układu kostnego i stawów. Właśnie dlatego już po pierwszym zastosowaniu odczujesz wyraźną ulgę w bólu, a charakterystyczne „trzeszczenie” w kolanach ustąpi już po 12-14 dniach kuracji. Już wkrótce Twoje życie będzie wyglądać tak, jak przed zachorowaniem na artrozę. Z programu refundującego skorzystało już ponad 89 tys. osób, które dzięki kuracji pozbyły się zwyrodnień stawów i odzyskały swobodę ruchów. Jeśli masz skończone 40 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci 70% refundacji na preparat Arthrocare.

SPECJALNA PROMOCJA

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 20 czerwca 2019 r., przysługuje gwarantowane 70% dofinansowanie producenta.

Otrzymasz wówczas preparat Arthrocare prof. Hopkinsona w mocno promocyjnej cenie tylko za 317 97 zł (przesyłka GRATIS)!

81 300 32 16

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 Zwyczajne połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

Moneę Lisę tanio sprzedam

Kiedy wykradał mnie z Luwru, nie bałam się. Nuda muzealnych sal była tak wielka, iż z trudem - przecież jestem dobrze wychowaną damą - maskowałam ziewanie. Powiedział, że nazywa się Leonardo Vincenzo.

Zamieszkali przy wąskiej ulicy, niedaleko Place du Tertre.... Co działało się dalej?

O tym można przeczytać w opowiadaniu Lucyny Bełtowskiej, wieloletniej kustosz Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, a jak pokazuje obecna wystawa w Collegium Maius - także malarce i poetki.

Lucyna Bełtowska pochodzi z Nowego Targu, ze znanej w stolicy Podhala artystycznej rodziny. Jak wspomina, wychowała się wśród obrazów: - *Dziadek Antoni Bełtowski kolekcjonował malarstwo, w swoich zbiorach miał m.in. obrazy Jacka Malczewskiego. Był też malarzem i konserwatorem zabytków - samoukiem - opowiada wnuczka. Zajmował się m.in. konserwacją ołtarza w ludz-*

mierskim sanktuarium. Z tej rodziny pochodzi Juliusz Wojciech Bełtowski - XIX-wieczny rzeźbiarz, snycerz, medalier i malarz, profesor lwowskiej Państwowej Szkoły Przemysłowej. To on jest autorem m.in. płaskorzeźby "Śpiący rycerz" w Dolinie Kościeliskiej.

Lucyna Bełtowska, która od lat mieszka w Krakowie, z sentymentem wraca do Nowego Targu, do miejsca na Kowańcu, gdzie kiedyś stał jej dom rodzinny. - *Malowałam od dzieciństwa, chciałam iść na akademię sztuk pięknych, ale zabrakło mi odwagi* - tłumaczy. Trafiła na polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, jednocześnie chodziła na wykłady dla studentów historii sztuki. Była na V roku studiów, tuż przed obroną, gdy do pracy w muzeum Collegium Maius przysłała ją prof. Karol Estreicher młodszy. Z tym miejscem

związała całe zawodowe życie, ok. 40 lat.

Historią skrzeczą nawet kawki na plantach

Podczas pracy w Collegium Maius przeszła wszystkie szczeble - od asystenta, starszego asystenta, kustosa, po szefa działu ikonografii i dokumentacji. Już pod kierownictwem prof. Stanisława Waltośa przygotowała kilkadziesiąt wystaw, a wśród nich takie, które odbiły się szerokim echem. Wiele z tych ekspozycji opuściło uniwersyteckie mury i prezentowanych było w Warszawie, Wrocławiu, Płocku, Toruniu, a także za granicą - w Bolonii, Padwie czy Rzymie. - *Każda wystawa to był inny temat, trzeba się było do niej przygotować, wiele nauczyć. Czasem zdarzały się niespodzianki, odkrycia. Trudno się było nudzić* - przekonuje. I tak, pracując nad wystawą poświęconą Fryderykowi Chopinowi, odkryła, gdzie w Krakowie kompozytor mieszkał, kiedy wracając z Wiednia dyliżansem, zatrzymał się tu na tydzień. - *To był Rynek Podgórski 13* - wyjawia z dumą. - *Moja praca zawodowa była dla mnie jednocześnie pasją. Kochałam to miejsce, bywało, że zostawałam tu na noc* - opowiada. - *Uwielbiałam pracować nocą, rozmawiać z duchami. To miejsce ma "genius loci"* - dodaje. Przyznaje, że praca tak ją pochłaniała, że na inne pasje nie zostawało wiele czasu. Te rozwinęła dopiero po przejściu na emeryturę. Efekty można oglądać na wystawie "Ze sztuki i klawiatury czyli obrazy i słowa" w Collegium Maius, która potrwa do końca lipca.

W moim muzeum jestem kustoszem niespełnionych marzeń

Jej malarskie światy są bardzo spójne z wierszami, które pisze. Zdradza, że kończy też pisać powieść sensacyjno-histeryczną "W cieniu arkad", która rozgrywa się w XVI w. właśnie w murach Collegium Maius. - *To będzie coś w rodzaju przewodnika po tym muzeum, będzie bardzo dużo przypisów* - wyjawia. Choć historia jest wymyślona przez Lucynę Bełtowską, autorka bardzo dba o realia historyczne. Wiele czasu spędziła w archiwach, konsultowała się z historykami. Przyznaje, że pisząc powieść, bardzo chętnie odrywała się od niej, uciekając w krótkie formy prozatorskie. - *Lubię "wejść" w postać z obrazu i popatrzować trochę* - śmieje się. Przykładem takiej impresji jest właśnie opowiadanie "Moneę Lisę tanio sprzedam", przytaczane na początku. Na swoim koncie Bełtowska ma też 4 dramaty i wiele wierszy, które - jak sama mówi - "przepłynęły przez nią".

Na strychu pamięci

Wystawa malarska, którą można oglądać w salach kawiarni Collegium Maius, została przygotowana z pieczołowitością godną wieloletniego muzealnika. Każda praca ma swoje miejsce, jest elementem przemyślanej większej całości, a wszystko układa się w swoistą spójną opowieść. Bo obrazy i słowa są u Lucyny Bełtowskiej ściśle powiązane, jedno z drugich wywołują i dzięki temu nabierają głębszego sensu.



Fot.: Janusz Kozina

Lucyna Bełtowska za swoje zasługi i osiągnięcia w zakresie nauki i sztuki otrzymała przyznany przez prezydenta RP Złoty Krzyż Zasługi. Z kolei Rada Dzielnicy XI Miasta Krakowa przyznała jej tytuł "Twórcy Roku".

Penelopa z Australii

*Aliquando bonus dormitat Homerus**
(Horacy, Ars Poetica)

Posiwała Penelopa uroki antypodów ma za nic. Hoduje kangury, koale i psy dingo, już nie pruje wydzierganych nocami tkanin. I nogi ją bolą, nawet na parter wjeżdża winda.

Ostatni sen o Odysie miała lat temu kilka - *Terra Australis Incognita* - nie ma złudzeń. Itaka, a nawet Wyspy Błogosławione, życia pomyłka kiedy czerwonym żarem spada na nią grudzień.

Tylko tam, gdzie wiedzie szlak, pod *sacrum Uluru*, w rozedrganym powietrzu milczące cienie przeszłości, wpływając w krwiobiegu, rozgrzeszają i uwalniają od bólu.

* łac. *czasami i zacny Homer się zdrzemnie*.

Lucyna Bełtowska

Obrazy są literackie, wiersze mają na wystawie równorzędny z obrazami status. Oprawione w ramy, wiszą nawet podobnie. A ich treść odwołuje się często do tematów malarskich.

"Literackie", uruchamiające wyobraźnię, są strychy, które autorka prezentuje w pierwszej z sal. Choć za każdym z dwunastu rysunków kryje się konkretny strych, istniejący naprawdę gdzieś w Krakowie - sterylne, tajemnicze pomieszczenia nabierają symbolicznego znaczenia. Co oznacza to najwyższe piętro, poddasze? Najwyższy poziom rozwoju duchowego? Katharsis? Wnętrze człowieka? Miejsce rozmowy z samym sobą? Każdy musi sobie sam odpowiedzieć. - *Strych to miejsce magazynowania nie tylko przedmiotów, ale także zamkniętych w nich przeżyć, uczuć, wspomnień* - podkreśla sama autorka. Na jednym z takich czarno-białych rysunków pojawia się... czerwone krzesło, które uruchamia wyobraźnię, intryguje. A Lucyna Bełtowska namawia widza, by na nim przysiadł i porozmawiał... z samym sobą.

Tu jestem panie Gustawie

W zupełnie inne światy wprowadza nas druga sala, zatytułowana przez autorkę "KLIMTEM zaWARHOLzenie". O ile odniesienia do austriackiego malarza secesyjnego są bardzo czytelne, o tyle nawiązania do Andy'ego Warhola nie są już tak oczywiste. - *Chciałam zestawić w jednym obrazie to biżuteryjne malowanie Klimta z przedmiotowym traktowaniem dzieła sztuki mistrza pop-artu* - tłumaczy autorka. Na wystawie prezentuje trzy pastisze dzieł Klimta, każdy w innym kolorze, podobny zabieg stosował właśnie Warhol. Kolejna sala - "Drzewa - wzajemne nienasycenie" to z kolei poetycka opowieść o drzewach, które na obrazach artystki tańczą ze sobą, przytulają się do siebie. Tak jak w wierszach Bełtowskiej, gdzie

*leszczyna płacze
jawor nie lubi związków
singlem chce zostać*

Dokąd mnie wiedzie ta ulica złudzeń

Za kolejnymi drzwiami kryją się miejskie zaułki, głównie architektura Krakowa, ale i urokliwe włoskie miasteczka. Jest też akcent nowotarski - kościół św. Katarzyny. Malując ten cykl chciała złodzić hołd swojemu ukochanemu Krakowowi i uczcić po swojemu 1050. rocznicę chrztu Polski.

- *Kraków to dla mnie metafora całej Europy* - podkreśla. - *Europy zapatrzonej w siebie, w swoje przyjemności, własne gierki. Europy samolubnej, coraz częściej odrzucającej wielowiekową tradycję, spuściznę naszych przodków, przywiązanie a także postrzeganie dekalogu (...). Europy odgrozionej murem obojętności od problemów i nieszczęść innych(...), ślepej Europy, coraz bardziej podzielonej* - pisze w katalogu towarzyszącym wystawie.

Na każdym z tych obrazów pojawiają się dwie maleńkie, tajemnicze, zaskapowane postacie. Może to posłańcy idący z ostrzeżeniem? Może przewodnicy? O swoich artystycznych działaniach autorka mówi: - *Wprawdzie przynosi mi to niezłą "frajdę", jednak nie traktuję mojej twórczości (a zwłaszcza malowania) poważnie. Co nie oznacza, że jest to tylko zabawa, to raczej... próby; nieustanne poszukiwanie właściwej formy, kształtu, tematu oraz materii*". I choć - jak podkreśla - jak na razie nie jest zadowolona z rezultatów, to po chwilowym zniechęceniu próby ponawia - *Widząc się, że kiedyś potrafię wydobyć z siebie, przelać na płótno oraz papier (dzisiaj to już klawiaturę laptopa) te obrazy i słowa, jakie - wypieszczone - noszę w sobie*". Przyznam, że uczucie niemożności ich wydobywania bywa męczące, frustrujące. Na szczęście los obdarzył mnie sporą dawką optymizmu, a może raczej odporności, oraz cechami słusznie przypisanymi góralskiej naturze, to jest uporem i umiłowaniem "ślebody"...

Tytuły w artykule są fragmentami wierszy Lucyny Bełtowskiej.

Beata Zolot



Jeden z obrazów z cyklu "Powrót do miasta".

Weekend w Krakowie

■ Jubileuszowa, 10. edycja **Jarmarku Świętojańskiego** zawiata na **bulwar Czerwieński** w dniach 14-16.06. Wydarzenie - jak zawsze pełne warsztatów, pokazów i atrakcji rekonstruujących dawne tradycje i zwyczaje - będzie miało w tym roku wyjątkowy temat przewodni: spojrzmy na XVI-wieczne miasto i jego mieszkańców, szczególną uwagę obdarzając żaków i... straż miejską, która z uczniami miała prawdziwe utrapienie.

■ Na scenie i w plenerze, klasycznie i offowo, dla dorosłych i dla najmłodszych - już po raz 13. miasto zaprasza mieszkańców i gości na jedyną w swoim rodzaju **Noc Teatrów** (15.06). Zarów-

no teatry instytucjonalne, jak i niezależne sceny szykują moc atrakcji: prezentacje najlepszych spektakli ostatniego sezonu, koncerty, warsztaty, widowiska plenerowe i zwiedzanie, a wszystko to pod czułą opieką muzy Melpomeny, która sprawi, że jedyne czego będzie nam brakować, to snu! Tegoroczny program obfituje w wiele pokazów plenerowych, a także w inne wydarzenia, przygotowane przez centra młodzieżowe i domy kultury. Na spektakle obowiązują bezpłatne wejściówki. Czekajcie nas bezsenno, kolorowo, pełną wrażeń noc. Szczegółowy program na www.krakowskienoce.pl

■ Dramaty autorstwa Tennessee Williamsa przeżywają na

polskiej scenie swój renesans. Niewątpliwie przyczynił się do tego brawurowy i bardzo drapieżny przekład Jacka Poniedziałka. Na deskach **Teatru Bagatela** powraca **Szklana menażeria**, pierwsza sztuka, która przyniosła sukces amerykańskiemu dramaturgowi, tym razem w reżyserii Filipa Gieldona. Przekonamy się, czy historia trójki wrażliwców - opuszczonej przez męża i żyjącej wspomnieniami Amandy, jej kalekiej córki Laury uciekającej do świata swoich szklanych figurek i syna Toma, który znudzony pracą w fabryce marzy o byciu poetą - jest nam wciąż bliska. Sob. 15.06 i niedz. 16.06 - godz. 16. opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

Jatki

Obecność nieobecności

Waloch nie maluje "obrazków z Papieżem", Waloch swoimi dużymi i małymi płótnami mówi nam o nim, ale i z nim rozmawia.

Te słowa Stanisława Rodzińskiego najlepiej oddają to, co zakopiański artysta - Arkadiusz Waloch daje nam razem z tworzonym przez lata cyklem poświęconym Janowi Pawłowi II. W nowotarskich Jatkach można właśnie oglądać, a raczej medytować te prace - nie tylko obrazy olejne, ale i akwarele, szkice. Wernisaż wystawy "Jan Paweł II - obecność i nieobecność" wpisną się w obchody 40. rocznicy wizyty papieża w Nowym Targu. Artysta miał możliwość portretowania papieża. W organizowanie jego spotkań z Janem Pawłem II zaangażowani byli m.in. Jerzy Turowicz i ks. Adam Boniecki. Waloch szkicował Ojca Św. w Ogrodach Watykańskich, w prywatnej kaplicy Ojca Świętego. Cykl papieski kontynuował także po śmierci Jana Pawła II.

"Zawsze był dla mnie osobą ważną, w jakiś sposób można powiedzieć, że mnie wyedukował, był moim duchowym przewodnikiem" - mówił podczas naszej rozmowy kilka lat temu. Waloch, zafascynowany osobowością papieża, malował go od pierwszego dnia jego pontyfikatu. Malował Jana Pawła II modlącego się, wypoczywającego, podczas spotkań z wiernymi, cierpiącego, zadumanego.



Arkadiusz Waloch - ur. się w 1932 r. w Poznaniu. Studiował grafikę propagandową w filii krakowskiej ASP w Katowicach (1953-55) i malarstwo w krakowskiej ASP (dyplom 1961 w pracowni Emila Krchya). Od 1959 r. mieszka w Zakopanem. Od 1961 r. pracował w Liceum Plastycznym im. A. Kenara, gdzie prowadził pracownię rysunku i malarstwa. Na swoim koncie ma ponad 20 wystaw artystycznych. Ulubionymi tematami, oprócz malowanego przez lata cyklu papieskiego, są: pejzaże tatrzańskie, portrety rodziny, autoportrety.

"Patrząc na te obrazy nie oglądamy sentymentalnych wizerunków, wzruszających, owych słynnych białych postaci, nie patrzymy na ilustracje z życia papieża. Papieskie obrazy Walocha są pamiętnikiem malarza, któ-

ry patrząc, przeżywając szukał syntezy, znaku tego, co najbardziej osobiste i dzięki temu powszechnie odbierane" - napisał Stanisław Rodziński.

Jan Paweł II okazał się świetnym modelem, bo - jak przekonuje artysta - mówił nie tylko słowem, ale także gestem, mimiką twarzy. "Siedziałem gdzieś z tyłu albo na ławce w kościele, nie wolno mi się było zaudać, ale podczas szkicowania miałem z Ojcem Świętym kontakt wzrokowy" - wspominał podczas naszej rozmowy. "Jeździłem potem z obrazami do Watykanu. Miałem z Ojcem Świętym regularny kontakt, ale zawsze było to bardziej słuchanie go, niż rozmowa. Jestem nieśmiały, w jego obecności zawsze czułem się skrępowany. Papież nigdy nie próbował oceniać moich obrazów. Jego szacunek dla sztuki, dla artystów był bardzo czytelny".

Podczas piątkowego wernisażu w Jatkach były tłumy. Przyszli przyjaciele artysty, jego uczniowie z Liceum Kenara, miłośnicy jego twórczości, a także bywalcy Jatek.

- To osoba niezwykle twórcza, serdeczna, a zarazem skromna. Przyjaciół artystów, przyjaciół uczniów. Był wspaniałym pedagogiem - mówiła podczas piątkowego wernisażu Anna Dziubas, szefowa Galerii Sztuki BWA Jatki. Podkreślała, że artysta służył ze swojej pracowitości, systematycznej pracy wymagał także od swoich uczniów. Musieli oni każdego dnia



Arkadiusz Waloch, zafascynowany osobowością papieża, malował go od pierwszego dnia pontyfikatu. Miał możliwość spotkań z Ojcem Świętym i portretowania go w Watykanie.

wykonać co najmniej 3 szkice.

- Malarstwo jest jednorazowym, niepowtarzalnym, osobistym mówieniem o sobie - przekonywał podczas wernisażu sam

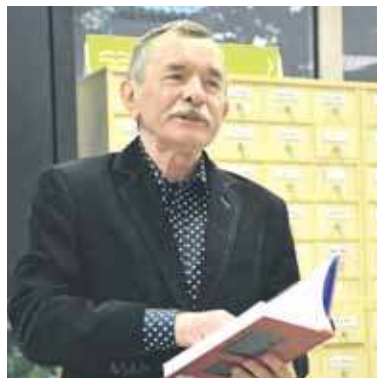
Arkadiusz Waloch. Jeden z portretów Jana Pawła II przekazał w darze miastu. Wystawa potrwa do 5 lipca.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Poeta pisze sobą

- Pisanie poezji przypomina stan zakochania - przekonywał podczas spotkania w zakopiańskiej bibliotece Józef Baran.

Spotkanie z krakowskim poetą rozpoczęło się od prezentacji filmu przybliżającego jego postać. Dokument zabrał wszystkich do Borzęcin, gdzie Baran się urodził i spędził pierwsze lata swojego życia. Już w wieku 5 lat musiał paść owce, a spędzając na pastwisku wiele godzin, czytał książki. "Od czytania dostałem bzika i zostałem poetą" - wyznaje w filmie.



- Gdybym nie pisał krów, nie pisałbym wierszy - uważa Józef Baran.

Uczył się w Technikum Górniczym, krótko pracował w kopalni. Potem jednak skończył polonistykę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. W tym czasie zaczął pisać wiersze. Po studiach zaczął pracę jako dziennikarz. Pisał m.in. w "Wieściach", "Gazecie Krakowskiej" i "Dzienniku Polskim". W swoich wierszach i dziennikach ciągle jednak wraca do Borzęcin, który jest dla niego całym światem. "Gdybym nie pisał krów, nie pisałbym wierszy" - wyznaje.

Film był świetnym wprowadzeniem

do czytanych później przez autora fragmentów najnowszej jego książki "Stan miłosny przerwany", swoistego "zapisnika" sięgającego roku 1988 i okresu od 2013 do 2018 r. - czasu ciężkiej choroby.

Sam tytuł najnowszej książki Józefa Barana może być mylący. "Stan miłosny przerwany" to poetyckie natchnienie. - To stan uważności, wewnętrznej koncentracji. Nie można go zatrzymać, przedłużyć. Pisanie poezji jest takim właśnie stanem przypominającym stan zakochania - tłumaczył Józef Baran w Zakopanem.

To już czwarty tom jego dzienników. Oprócz dziennych zapisków, w książce znajdują się fragmenty korespondencji poety z przyjaciółmi, portrety m.in. Tadeusza Kantora, Allena Ginsberga czy Noblisty Thomasa Tranströmera. Są, oczywiście, także niepublikowane jeszcze wiersze i kilkadziesiąt szkiców do wierszy.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Gościnnie w Pieninach

Artyści z Karpat Wschodnich zawitali do Krościenka.

Po raz pierwszy Stowarzyszenie Artystów Pienińskich w Galerii "Starej Plebani" miało okazję zaprezentować pracę wyjątkowych gości: Ihora Tverdokhliba (Igora Twardochleba), Brigidy Jaroshynskiej, Oleksanda Kushnira oraz Vitalija Kushinira. O twórczości zaproszonych opowiadał Ihor - artysta, który od 20 lat mieszka w Niedzicy, a pochodzi z Ukrainy. Tym razem twórca, kojarzony z ikonami, starannymi rysunkami tuszem oraz surrealistycznymi pracami, zachwycił oglądających pejzażami. Kto był na wernisażu, mógł usłyszeć o tym jak powstawały jego prace, a także dowiedzieć się jak rodzinie z Ihorem są powiązani pozostali artyści. Prace gości z Karpat Wschodnich będą prezentowane w Galerii w Krościenku do początku lipca.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Jedna z prac zaproszonego gościa z Karpat Wschodnich.

Polecamy:



Promocja

Nowotarski krajobraz z Janem Pawłem II

W ramach obchodów 40. rocznicy wizyty Jana Pawła II powstawała publikacja "Nowotarski krajobraz z Janem Pawłem II".

Album jest zbiorem fotografii nadesłanych w ramach konkursu "Moje spotkanie z Ojcem Świętym". Tekst do niego napisała Ludmiła Figiel, a wydany został w ramach projektu „Wędrówki śladami historii, kultury i tradycji pogranicza polsko-słowackiego Nowy Targ - Kiełmek”. Spotkanie promujące to wydawnictwo odbędzie się w piątek 14.06 w Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Targu. Początek - godz. 18.

an



Festiwal

Festiwal Karpacki

43. Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych w Rabce-Zdroju odbędzie się w dniach 15-16 czerwca.

Na scenie miejskiego amfiteatru przy ul. Chopina w trakcie tych dwóch dni wystąpi trzynaście zespołów. Będą to: Małe Podhale z Jurgowa, Krakowiaczek z Łonowej, Małe Piwniczki z Piwnicznej, Małolipnicanie z Lipnicy Małej, Dunajec z Niedzicy, Zasadnioki z Zasadnego, Mała Istebna z Istebnej, Hulajniki z Miłówki, Mały Zbójniczek z Zębu, Małe Lachy z Nowego Sącza, Mali Toporzanie z Tenczyna, Dolina Słomki ze Stronia i Majeranki z Chabówki. Będą też i goście specjalni - Mała Helenka z Chelmea i Mała Armia Janosika z Raby Wyżnej. Imprezy towarzyszące festiwalowi to kiermasz potraw regionalnych i podhalańskich przysmaków, bazar sztuki ludowej i rękodzieła oraz warsztaty artystyczne. Program imprezy podajemy w informatorze kulturalnym na str. 25/Imprezy różne.

opr. an

Książka

Na ścieżkach Fantoma

Zapraszamy w niedzielę 16.06 o godz. 16 do Domu Ludowego w Łąkach Niżnych na promocję książki "Na ścieżkach Fantoma" poświęconej Zbigniewowi Rysowi.

Zbigniew Ryś (1914-1990) - kurier AK ps. "Fantom", "Zbyszek", kierownik bazy łączności "Romek" w Budapeszcie, adwokat. W latach 1940-45 na trasie Warszawa-Budapeszt odbył 108 przejść przez granicę polsko-słowacką, słowacko-węgierską i z powrotem, przetrzymując ludzi, pocztę, meldunki i broń. Nigdy nie wpadł w ręce wrogów. W czerwcu 1940 r. dowodził brawurą akcją odbicia z rąk gestapo ze szpitala w Nowym Sączu emisariusza rządu polskiego Jana Karskiego. Po wojnie związał swoje życie z Wrocławiem. W trakcie spotkania usłyszycie też słuchowisko muzyczne z cyklu "Opowieść z mrocznego lasu" - "Trasa wiodła przez Spisz". Wykonawcy: Magdalena Pirchała/skrzypce, Michał Pirchała/klarnet i Sebastian Ryś/głos. Będzie również opowieść "Spisz na kurierskim szlaku", którą poprowadzą Elżbieta Łukasz i Julian Kowalczyk.

opr. an



Papież i mistyka drogi na Turbacz

Wojtek wziął kamienne tablice i ruszył na górę. Jak Mojżesz. A za nim setka innych.

Piątek, godzina 19. Przy ostatnim domu Oleksów, gdzie kończy się droga, a żółty szlak wiedzie turystów na najpopularniejszy szczyt Gorców, ruch niespodziewany. Zaraz ruszą. Wpatrzeni w kamienne tablice, na których wyryto symbole Dziesięciu Przykazań. Myśląc o Dekalogu, Papieżu Polaku i jego słowach po 40 latach od wizyty w Nowym Targu, wierze, drodze i przywiązaniu człowieka do ziemi, z której wyrósł.

Pomysł pojawił się podczas pracy nad projektem Marcina Pospieszalskiego. Kompozytorzy z różnych krajów swoimi utworami ilustrowali kolejne przykazania dekalogu. A Wojtek Jachymiak, reżyser z nowotarskich Oleksówek, przygotował do nich dwa teledyski i film. "Dekalog znad Bałtyku". Zobaczymy go leżąc na trawie, na wielkim ekranie, za którym błyszczą światła rozciągającego się u dołu Nowego Targu. Najpiękniejszy amfiteatr, jaki stworzyła sama natura. Najpiękniejsze kino, jakie zrobił Wojtek. I podsumowanie niezwyklej pielgrzymki, która stanowi najpiękniejszy hołd Papieżowi.

Lata przełomów

40 lat. To czas, którego potrzebowali Izraelici, by wyjść z niewoli egipskiej do ziemi obiecanej. Tyle potrzebował Bóg, by stali się nowym pokoleniem, by odeszło, wy-

marło to, co stare i zniewolone. Wojtek zastanawia się chwilę, próbując wyłożyć ideę swego pomysłu na uczczenie 40-lecia wizyty Jana Pawła w Nowym Targu.

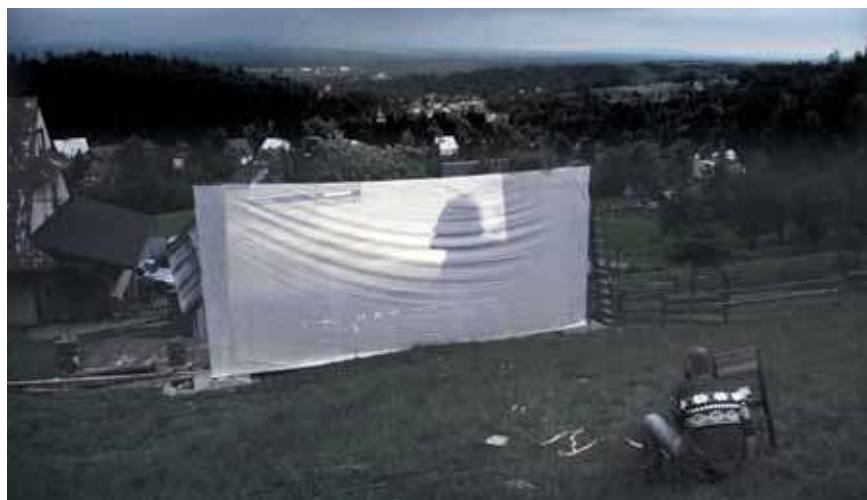
- My powielamy tę drogę. Te 40 lat potrzeba, by przepracować pewną myśl. Patrząc na Polskę i to jak głęboko byliśmy zanurzeni w zniewoleniu komunistycznym w 1979 roku, mało komu zarysowało się w wyobraźni, że można się z tego zniewolenia wyzwolić. Nie mamy wątpliwości, że impulsem była wizyta Ojca Świętego z tym jego przesłaniem, które wygłosił w Warszawie - "Niech zstąpi Duch Twój i odmieni oblicze Ziemi. Tej Ziemi".

I przekonuje, że ziemia jest punktem odniesienia do wszystkiego, co związane jest z człowiekiem. Ziemię dostajemy w powierzenie i jest tym, po czym chodzimy. Zniewolenie to także zniewolenie ziemi. Nasza droga jest drogą do ziemi, w naszym przypadku - polskiej ziemi.

Ale czy staliśmy się tym nowym narodem wybranym jak Izraelici docierający do Kanaan?

- Za 10 lat zobaczymy, dokąd Polska dojdzie. Za 10 lat minie 40 lat od 1989 roku i jego przemian. My, pastarze wiemy jak będzie, bo ludzie gór myśleniem to wyprzedzają. Dlatego wniesliśmy tablice Dekalogu. My już zabezpieczamy przestrzeń na najbliższe 10 lat. To będą lata prowadzenia przez Ojca Świętego i głosu z Turbacza - przekonuje tajemniczo.

Jak podkreśla - jesteśmy w momencie przełomu. Tak jak pierw-



Przed premierą filmu Wojtki Jachymiaaka na Oleksówkach. W dali - Nowy Targ.

sza wizyta Papieża była momentem przełomu w 40 lat po 1939 r. wybuchu wojny. Dziś ma być kolejny przełom i otwarcie nowego 40-lecia.

Mrok i przestrzeń i momenty graniczne

Ruszą z różańcem w rękę. To ulubiona modlitwa Ojca Świętego, więc krok za krokiem, Ojciec Nasz, Zdrowaś Mario - wznoszą się coraz wyżej. I coraz dalej w zapadającym powoli zmrok. Wychodzą z miasta, opuszczają je udając się na peryferie, w inną przestrzeń. Punktem początkowym są granice cywilizacji. Wychodząc z niej na górę, gdy wszystko śpi - oni będą czuć. Idą w mrok. Właśnie jest moment graniczny. Między światłem, a mrokiem. Jak granica między życiem, a śmiercią. Tak jak wchodzenie na górę, które odsłania nieznane widoki.

Pasterze wychodząc w redydu - idą w ciszy, bo nie wiedzą, co ich

czeka. Idą w nieznane. Podobnie oni, z różańcem wchodzą w nową przestrzeń.

- Człowiek wędrujący jest zawsze człowiekiem wolności. Bo idzie! Wychodzenie z niewoli jest zawsze związane z drogą. Jeśli jej nie podejmujemy, to pozostajemy w niewoli - tłumaczy cierpliwie Wojtek Jachymiak.

I dodaje, że wielu ludzi nie czuje potrzeby drogi. Ludzie nie widzą zagrożenia, zamykają się w domach. Ojciec Święty pytał, czy będziemy w stanie wolność utrzymać.

Pasterz pasterzom

Docierają. Pod szczytem Turbacza, wzniesiona na planie krzyża Viriutis Militari, niewielka, drewniana kaplica. Budowali ją zaledwie 3 tygodnie. Klucze wręczyli Janowi Pawłowi II na nowotarskim lotnisku. Dokładnie 40 lat temu. Miejsce niezwykle, mistyczne. Jakby sam Bóg chciał tu odpocząć.

- 40 lat temu pasterze, którzy budo-

wali tę kaplicę, przyjęli wezwanie - "Pasterzowi pasterze", czyli od nich dla Papieża pochodził ten dar kaplicy. Dziś w nowym okresie wejścia zmieniliśmy je na "Pasterz pasterzom" - odwróciliśmy te słowa. Podobnie jak odwróciliśmy drogę Mojżesza, który schodził z góry. My na nią wchodziliśmy. Dziś to Ojciec Święty jest dla nas, jego wielkość mamy odkrywać. Z jego słów utkałem całą osnowę filmu. Każde jego słowo ma swoje znaczenie.

O północy rozpoczyna się Msza św. dziękczynna za obecność Papieża w polskiej rzeczywistości. Przenikliwy ziąb środka nocy. Mimo to, myśli biegną gdzie indziej, pod firmament tej niezwyklej świątyni sklepionej gwiazdami. Adoracja relikwii papieskich, które są stale w kaplicy. Potem czas na krótki odpoczynek. I czekanie na kolejny moment graniczny. Kolejny przełom, gdy o świcie słońce przezwycięży noc. A muzyka cisze. Bo właśnie w tym momencie rozpoczyna się koncert Józefa Skrzeka.

ka. Genialny muzyk z całym zapleczem elektronicznych instrumentów przenosi w rzeczywistość nowego dnia. Fala uderzeniowa nowej muzyki jest wejściem w nowy czas. Nowym wyzwaniem i odkrywaniem, a zarazem powrotem do źródła, czyli Dekalogu.

Schodzą w ciszy. Z powrotem do granic i samego miasta. Do swych obowiązków i codziennej drogi.

Nazajutrz

Godzina 22. Na Oleksówkach zapadła noc. Przy ostatnim domu, idąc żółtym szlakiem na Turbacz, rozpoczyna się premiera filmu. Jest nas szóstka. Nie licząc gwiazd nad głową, stada owiec w zagrodzie i psa. Najbardziej niezwykle seans ze światłami miasta w tle. I podmuchem wiatru, który początkowo utrudniał rozciągnięcie wielkiego ekranu.

A na nim niezwykle obraz odkrywania pierwszego przykazania Dekalogu. O swoim wędrowaniu opowiadają m.in. Michał Lorenc, Józef Skrzek, Robert Friedrich i wielu innych muzyków i kompozytorów. W świat unoszą się słowa Ojca Świętego. Z Koszalina, Warszawy, Nowego Targu. Po godzinie światło projektora gaśnie. Trzeba wracać. Zejście w mrok. Powrót do świata, który śpi. Zbliża się północ wigilii Zesłania Ducha Świętego. Jutro uroczyste obchody 40-lecia wizyty Papieża na Podhalu.

Czy będziemy w stanie w gwarze miasta usłyszeć Jego głos? Czy siedząc wygodnie, nie zapomnimy, czym jest droga, którą wskazuje?

Tekst i fot.: Józef Figura

Nowy Targ

Przyjmowanie dziedzictwa papieskiego na nowo



Nowotarski Rynek w niedzielne przedpołudnie pełen papieskich barw i akcentów.

Pierwszym punktem obchodów 40. rocznicy papieskiej pielgrzymki do Nowego Targu była Msza św. na Rynku, której przewodniczył abp Marek Jędraszewski z Krakowa.

Zwracając się do was, ludzi polskich gór i okolic podgórskich, ludzi wolnych i pięknych, ludzi kochających wolność i piękno - co słyszymy w waszej niezwyklej, tak oryginalnej muzyce, i co można podziwiać w waszych wspaniałych góralskich strojach - proszę was słowami Jana Pawła II: „abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię „Polska”, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością” - mówił metropolita krakowski Marek Jędraszewski.

Na papieską mszę górale przywieźli w konnej dorożce kopię figury Matki Boskiej z Ludźmierza. Przygrywała kapela góralska i śpiewały nowotarskie chóry. Została też wydana okolicznościowa broszura. Zaś uroczystość uświetniły liczne poczty sztandarowe, żołnierze z 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. Obecni byli parlamentarzyści, władze samorządowe, przedstawiciele służb mundurowych.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Janowi Pawłowi II

Muzyczna

Występ Małej Armii Janosika oraz prezentacja Kantaty dla Papieża "Samotni jak gwiazdy" - to muzyczne akcenty papieskiego jubileuszu.

Wniedzielne popołudnie na plenerowej scenie artyści świętowali wspólnie z mieszkańcami Nowego Targu 40. rocznicę pobytu Jana Pawła II w stolicy Podhala. Jako ostatni pojawili się muzycy związani z Grupą Wokalną Kabaretu Loch Camelot. Zaprezentowali oni Kantatę "Samotni jak gwiazdy", do której słowa napisał Adam Ziemiannin, a muzykę Edward Zawiliński. Całość opracowana była na orkiestrę i chóry. Muzykom towarzyszyły dwa chóry "Echo Gorczańskie" i "Gorce". Bardzo liczna publiczność długo nie chciała wypuścić artystów ze sceny.

Wcześniej sceną zawiązała Mała Armia Janosika. To chyba najliczniejszy zespół regionalny w naszym kraju. Szeroki repertuar - obejmujący zarówno góralskie nuty, jak i utwory żołnierskie czy muzykę popularną - przeplatany był fragmentami twórczości Jana Pawła II i ks. prof. Józefa Tischnera.

Wspomnienia o Janie Pawle II

Szło całe Podhale

- Każdy był zadowolony i szedł z radością, nikt nie patrzył na to, czy bolą nogi, tylko zmierzał na spotkanie z Janem Pawłem II - wspomina Aleksandra Kolbrecka z Czarnego Dunajca, uczestniczka spotkania z Ojcem Świętym 8 czerwca 1979 r. w Nowym Targu

To była ogromna motywacja, żeby jechać, bo Ojciec Święty jako pierwszy papież wyszedł do ludzi i zaczął podróżować. W domach zostali tylko starzy i dzieci. Każdy miał ubrany jakiś element góralski, chociaż chustkę, bo Ojciec Święty lubił górali. Przed tym wszystkim księża w parafiach organizowali grupy, a kto mógł, to pomagał przy organizacji na miejscu. Mój szwagier z ekipą budowlaną przygotowywali sektory i ołtarz, a znajomy nagłośnienie. Reszta nie musiała się przygotowywać, tylko zostawić wszystko i iść - wraca wspomnieniami pani Aleksandra.

Pani Aleksandra brała udział w spotkaniu mając 40 lat, dzisiaj w roku okrągłej rocznicy obchodzi 80. urodziny. To dla niej szczególnie wyjątkowy rok, zarówno 1979 jak i 2019, i choć nie miała możliwości wtedy zrobić sobie zdjęcia z papieżem, spotkanie na zawsze zapadło w jej pamięci i sercu. Co więcej, udało jej się ponownie spotkać z Janem Pawłem II.

- Wtedy nie było tak jak teraz, że były komórki i cyk. Ojciec Święty tylko przejechał między sektorami i błogosławił. Tylko osoby, które niosły dary, mogły uściskać jego rękę i chwilę z nim porozmawiać. W Polsce nie byłam już na żadnej jego pielgrzymce, bo ciężko było zostawić gazdówkę, ale byłam w Watykanie z moją mamą w grudniu

1987 r. - opowiada mieszkanka Czarnego Dunajca.

Góralka z Krzeptówek Antonina Majchrowicz bardzo dobrze pamięta chwile związane z nowotarską pielgrzymką Jana Pawła II. - Miałam wtedy 45 lat. Wraz z moim malutkim jeszcze wtedy synkiem i znajomymi pojechalśmy po cięgiem, resztę drogi pokonaliśmy na piechotę. Każdy z nas był ubrany w strój ludowy, co nie ułatwiało mi niesienia mojego dwuletniego syna, przemocowanego do pleców, ale nie byłam sama, widziałam wiele osób idących z dziećmi w różnym wieku - wspomina pani Antonina.

Dla Stanisławy Michnia z Cichego wizyta papieża, a wcześniej jego wybór to, po prostu, cuda. - Na tamte czasy to było wręcz niemożliwe. Komuna i Polak papieżem? A jednak. Moglibyśmy powiedzieć, że cuda się zdarzają. I zaraz, rok później w 1979 r., "nasz" papież przyjeżdża do Polski i do Nowego Targu! Nie można było nie pójść na tę mszę. Pamiętam, że szły tłumy. Jakby całe Podhale. Jeszcze wcześniej to każda wieś musiała zawieźć na lotnisko żerądzie na ogrodzenie, czyli tzw. sektory. Oprócz tego chłopcy musieli tam nocować i pilnować, żeby milicja albo ZOMO tego nie rozebrała. To głęboka komuna była. Sama msza to było niezwykle przeżycie. Ojciec Święty wlał w nas nadzieję, że będzie lepiej, czyli normalnie. Po mszy papież odleciał helikopterem i wte-



Fot.: Paweł Ratułowski

Aleksandra Kolbrecka z Czarnego Dunajca nosi w sercu papieskie wspomnienia.

dy rozpętała się taka straszna burza. Wszyscy mówili, że niebo płacze za naszym Ojcem Świętym. Wróciliśmy do domu przemoknięci do suchej nitki, ale szczęśliwi - dodaje góralka z Cichego.

Owoce papieskiej pielgrzymki, jak i cały pontyfikat Jana Pawła II przyniosły - jak wiemy - w wymiarze całego świata i Europy wiele zmian. Przede wszystkim in drobny mak

runęła komuna. Ale są i te owoce dla każdego człowieka osobiste, które pozostawia w sercu. Na świat przyszedłem równe 9 miesięcy od papieskiej pielgrzymki. Dodam także, że w swoim tekście wykorzystałem wspomnienia, które opracowałem wraz z uczniami ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Cichem do okolicznościowej gazetki - miesięcznika „Bez tytułu”.

Jan Głabiński

uczta



Artyści zostali bardzo dobrze przyjęci w Mieście.

Z kolei w Muzeum Podhalańskim można było oglądać wystawę zatytułowaną "Święty Papież Jan Paweł II w filatelistyce polskiej i zagranicznej" - przygo-

towaną przez Marka Borowicza. A na 14 czerwca zaplanowano promocję książki "Nowotarski Krajobraz z Janem Pawłem II", do której tekst napisała Ludmiła Fi-

giel. Dodatkowo przez cały czerwiec w Muzeum Podhalańskim chętni będą mogli skorzystać ze specjalnie przygotowanej sali papieskiej, a w piątki odbywać się

będą warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży pt. "Pocztówka z podróży ze świętym Janem Pawłem II".

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Silna jak halny

Portrety polskich góralek

Bo w życiu się mijamy

Nikt tak jak ona nie wypiekał mazurka z kajmakiem. Ten słodki zapach powraca za każdym razem pełnym wspomnień o kobiecie ze Szczawnicy - Silnej jak Halny.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

To była jedna z najsilniejszych kobiet, jakie w swoim życiu poznałam - mówi Agnieszka, wnuczka Franciszki Ciesielki. Choć skończyła 93 lata, pracowitością i wytrwałością w dążeniu do celów do końca zadziwiała najbliższych. Dla niej nie było nic niemożliwego. Stąd wszelkie próby wyręczenia jej w codziennych obowiązkach kończyły się dla najbliższych fiaskiem. Tak bardzo chciałam poznać historię Franciszki. Zobaczyć jej oczami Szczawnicę tuż po wojnie. Posłuchać wspomnień o tym, jak kiedyś życiem tętniło uzdrowisko. Zapytać, stąd przyjeżdżali goście i gdzie zazwyczaj się zatrzymywali. Przyjechałam za późno. Żałuję, bo Franciszka miała dar do opowiadania, a do tego albumy pełne unikatowych zdjęć. Podczas rodzinnych spotkań jej wnuki i prawnuki usłyszały niejedną opowieść o rodzinie, dawnym mieście i czasach, które już się nie wrócą. Franciszka odezła tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Po krótkiej chorobie. Nagle, zupełnie nieoczekiwanie. Tego dnia chłód wdarł się w serca tych, których bardzo kochała. Było ich w domu sześcioro. Ona przyszła na świat jako trzecia w rodzinie Adamczyków z Miedzusia. Zaczęła pracować jeszcze przed wojną, jako mała dziewczynka pomagała żydowi, który w tym czasie prowadził restaurację "Malinowa" w Parku Górnym. Była na tyle zaradna, że jej rodzice oddali ją na wychowanie bezdzietnej ciotce. Nie było jej łatwo. Często płakała. Choć siostra mamy starała się ją nauczyć wszystkiego, nie miała dla niej tyle serca, co jej najbliżsi. Nigdy o tym nie mówiła. Okazywanie uczuć było przecież słabością - czymś, do czego nie miała wtedy prawa. Tak było, gdy miała kilkanaście lat i tak do niej przywarło na całe życie. Gdy była młoda, wujostwo nie zadbało o jej edukację. Szkołę podstawową skończyła (dwie ostatnie klasy), gdy jej syn - Tomasz pisał maturę. Była uparta. Raz postawiony cel musiał być osiągnięty. Początkowo pracowała jako kelnerka w kultowej "Malinowej". Było to w czasach, gdy do budynku z dwóch stron prowadziły schody. Wcześniej rano odprowadzała syna do uzdrowskiego przedszkola nieopodal "Reduty", a wracała po niego późnym popołudniem. Gdy dostała propozycję pracy w willi "Modrzewie", chętnie z niej skorzystała. Stamtąd ówczesne władze uzdrowskiego zabrały ją do Zakładu Przyrodoleczniczego, gdzie

pracowała przy zabiegach. Jak Franciszka poznała męża - tego nikt nie pamięta. Czy wypatrzyła go sobie jeszcze przed wojną, czy może później, gdy wrócił do Szczawnicy - trudno dośledzić. Józef, gdy miał 16 lat, został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec, stamtąd trafił do Norwegii, gdzie pracował przy wycince drzewa. Daleko od rodzinnego domu poznał młodą kobietę. Czy był nią zauroczony - niewykluczone. To, co ich wówczas połączyło po powrocie do Polski, zamieniło się w wieloletnią korespondencyjną przyjaźń. Józef wybrał Franciszkę, której przyrzekł miłość. Razem dochodzili do siebie dwóch synów. Ona, zamknięta w sobie i pochłonięta codziennymi obowiązkami, on - pełen humoru, z głową w książkach. Franciszka twarzą wychowywała chłopców, Józef ich rozpieszczał. Razem żyło się im dobrze. Wspólna praca w Uzdrożisku Szczawnica, a po niej codzienne zajęcia.

- W domu miało być czysto. Gdy mama zmieniała pościel na świeżę, wykrachmaloną, miałem w niej leżeć równiutko, by jej nie poburzać. Od tego czasu nie cierpię wyprasowanej pościeli - mówi Tomasz. - Mama była bardzo poukładaną, pracowitą i oszczędną kobietą. Nieraz się z nią wadziłem, gdy widziałem, że bierze na siebie zbyt wiele obowiązków - tłumaczy syn.

Franciszka nie chciała, żeby ktoś ją wyręczał, nawet wtedy, gdy któregoś dnia złamała nogę w biodrze. Kiedy po operacji została przewieziona do ośrodka w Stróży, gdzie miała komfortowe warunki i rehabilitację, długo tam nie wytrzymała. Wróciła do siebie, choć nie była już taka sprawna jak dawniej. - Mama świetnie gotowała i piekła. Zawsze na święta przygotowywała wyjątkową tradycyjną wigilię. Były śliwki z fasolą, tak zwana śliwconka, a także mazurki z przepysznym kajmakiem. Mama zawsze wypiekała najlepsze drożdżowe ciasta, robiła świetnego makowca - mówi synowa Krystyna.

- Babcia robiła wyjątkowy pudding z jabłkami oraz pierogi na parze. Nawet, gdy miała ponad 92 lata, na swoje imieniny przygotowała cały obiad, a do tego jeszcze pączki, chrust i kruche ciasteczka. Widząc, że nam smakuje, była szczęśliwa - dodaje wnuczka Agnieszka. Za wspomnienia o Franciszce dziękuję najbliższym: Tomaszowi i Krystynie Ciesielkom oraz wnuczce Franciszki - Agnieszce Gabrys.

Aneta Dusik

Wydarzenia pod patronatem TP

I haftowanie, i dzierganie

Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej przy ul. Kasprusie 27 w Zakopanem zaprasza na warsztaty sztuki i rękodzieła podhalańskiego.

W tym tygodniu chętni mogą spotkać się z Genowefą Zarycką w trakcie warsztatów haftu białego (14.06), z Andrzejem Siekierką przy hafcie kolorowym (17.06), z Janem Wilczkiem tworzącym kierpce, paski i torebki (18.06), oraz z Marią Czernik przy dzierganiu na drutach (19.06). Tradycyjnie na warsztaty poświęcone dądom podhalańskim Jan Karpiel-Bulecka zaprasza do Zespołu Szkół Budowlanych (13.06).

Zapisy: warsztaty@zakopane.pl, 661 601 651.

an

Lato Toli

W czwartek 13.06 koniecznie zjrzycie do Miejskiej Biblioteki Publicznej - Oddział dla Dzieci i Młodzieży przy ul. Zborowskiego 1 w Zakopanem.

Dla najmłodszych czytelników odbędą się tu zajęcia literacko-plastyczne w ramach cyklu "Zajęcia dla dzieci w bibliotece". Tym razem na podstawie fragmentów książki "Lato Toli" autorstwa Anny Włodarkiewicz. Początek - godz. 16.

an

Początki plakatu polskiego

Kiedy miały miejsce początki plakatu artystycznego w Polsce? Czym jest plakat i jakie spełnia funkcje?

Na te i inne tematyczne pytania odpowiedź uzyskacie w trakcie spotkania towarzyszącego wystawie "Zakopane zaprasza. Plakaty 1906-1948" w Galerii Sztuki XX wieku w willi Oksza w Zakopanem. Prowadząca je Zofia Radwańska z Działu Sztuki Muzeum Tatrzańskiego postara się dotrzeć do genezy, przedstawić historię polskiego plakatu artystycznego I poł. XX wieku. Bazą dociekań będzie kolekcja plakatów ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego. W czasie spotkania przyjrzy się też dokładnie eksponowanym pracom.

Zapraszamy - czwartek 13.06 o godz. 18.

an

Koncerty w Jaworkach

W piątek 14.06 w Muzycznej Owczarni w jaworkach koncert ShataQS.

ShataQS to artystka, której korzenie muzyczne rozwijały się nie tylko w Polsce, ale i w Azji oraz w mieście Nowy York. Od wielu lat działająca na polskich i zagranicznych scenach muzycznych poszczycić się może solidną kolekcją osiągnięć artystycznych, w tym współpracą z kilkoma wybitnymi artystami jak Shaila Jordan czy Iwawo Furusawa, udziałem w produkcjach musicalowych off i on Broadway w NY czy występem w "Tribute to Michael Jackson" na tokijskim stadionie Jojogi z udziałem braci króla popu Jackson5, Macy Gray czy Judith Hill.

Drugim z artystów, który wystąpi w Jaworkach, jest Portugalczyk João de Sousa - artysta znany i ceniony na polskiej scenie muzycznej. Usłyszymy go w sobotę 15.06.

opr. an

Otwarty turniej tenisowy

Otwarty turniej tenisowy o Puchar Burmistrza Miasta Zakopane rozegrany zostanie na kortach tenisowych w Parku Miejskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zakopanem.

System rozgrywek: gra pojedyncza - system pucharowy. Do cyklu wchodzić cztery turnieje eliminacyjne + finał. Pierwszy turniej w sobotę 15.06. Program zawodów: godz. 9 zgłoszenie zawodników, godz. 10 - gry turniejowe.

Zgłoszenia i szczegółowe informacje: Alfred Chrobok - tel. 602 786 915.

Wyniki turniejów i aktualne klasyfikacje będą zamieszczane na stronie: mosir.zakopane.eu

an

Zakopiański Park Jurajski

Czyli czy w Tatrach żyły dinozaury? Warsztaty rodzinne w Muzeum Tatrzańskim w ramach Święta Małopolski.

Miliony lat temu w Tatrach zamiast halnego słychać było szum fal, a brzegiem morza stąpały prehistoryczne zwierzęta. Tą opowieścią zaczynają się niezwykle warsztaty przenoszące w czasie ponad 200 mln lat wstecz. Kim były stworzenia zamieszkujące wtedy Tatry? Co o nich wiemy? Na te i inne pytania odpowiedź uzyskacie w sobotę 15.06 (godz. 10-12, gmach główny Muzeum Tatrzańskiego, ul. Krupówki 10). To właśnie wtedy zamienicie się w badaczy pradawnych zwierząt. Obowiązują wcześniejsze zapisy: mpietrasko@muzeumtatrzańskie.pl, tel. 533 925 111.

opr. an

Bajzel pod Gontem

Piotr Piasecki, czyli Bajzel to człowiek orkiestra. Tak naprawdę nie do końca mieszczący się w jakichkolwiek schematach czy gatunkach muzycznych.

To chodząca maszyna muzyczna. Sam pisze teksty, tworzy muzykę, śpiewa, gra, recytuje. Ma na swoim koncie pięć autorskich płyt i kilkadziesiąt koncertów w kraju i za granicą, w tym w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii, Holandii, Belgii, Francji i Czechach. Grał trasy m.in. z Pogodno, Kasią Nosowską, Strachy Na Lachy czy Lao Che. Od 2011 roku wraz z Jackiem "Budyniem" Szymkiewiczem (Pogodno) tworzą duet Babu Król. Aktualnie pracują nad nowym materiałem.

W Zakopanem Bajzel wystąpi solo - w sobotę 15.06 o godz. 21 w Karczmie pod Gontem (ul. Kasprówka 1a).

opr. an

II Bieg Hasióra

Zapraszamy do udziału w II Biegu Hasióra, organizowanym tym razem w ramach jubileuszu 130-lecia Muzeum Tatrzańskiego.

Władysław Hasior (1928-1999) był wybitnym polskim artystą znanym zarówno z działalności twórczej jak i edukacyjnej, który przez całe życie związany był z Zakopanem. Był również utalentowanym biegaczem, uczestniczył w Akademickich Mistrzostwach Polski, ustanawiając rekord na dystansie 5 km. Wprowadzając codzienne treningi szybkościowe, truchto-biegi, systematycznie dokumentował swoje osiągnięcia w zeszłych, zwłaszcza w latach 1952-1956.

W tegorocznym Biegu, oprócz kategorii open oraz kategorii wiekowych, przewidziano także kategorię specjalną dla pracowników muzeów (szczegółowo w regulaminie na stronie: muzeumtatrzańskie.pl).

Niedziela 16.06, start: Kuźnice, godz. 9.30, meta: Galeria Władysława Hasiora, filia Muzeum Tatrzańskiego. Link do zapisów: sport-timing.pl/pomiar-czasu/wydarzenie/ii-bieg-hasiora-2019-zakopane

opr. an

Jan Paweł II w Muzeum Podhalańskim

Przez cały czerwiec, w ramach obchodów jubileuszu 40-lecia wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Nowym Targu, odwiedzający Muzeum Podhalańskie im. Cz. Pajerskiego mogą bezpłatnie zwiedzać ekspozycję poświęconą papieżowi.

Stała wystawa "Jan Paweł II - Nowy Targ - przeszłość i obecność" dostępna jest dla odwiedzających od wtorku do piątku w godz. 12-16. Prezentowane na niej są pamiątki i dokumenty należące do Ojca Świętego. Część ekspozycji dedykowana jest mszy, którą Jan Paweł II odprawił 8 czerwca 1979 r. na nowotarskim lotnisku.

W każdy piątek czerwca o godz. 12 w muzeum odbywają się warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży "Pocztówki z podróży ze Świętym Janem Pawłem II", a w każdy wtorek czerwca o godz. 9 - projekcje filmów dokumentalnych "Nowotarski krajobraz z Janem Pawłem II" i "Papieskie ślady w Górcach".

an



kina i teatry

ZAKOPANE

■ KINO "SOKÓŁ" DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl

● 13.06, 15.00 Paskudy. UglyDolls, 16.30/dubb., 18.30./nap. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.30/nap. Pokemon. Detektyw Pikachu

● 14.06, ● 16.06 i ● 18.06 15.00/dubb., 19.15/nap. X-Man. Mroczna Phoenix, 17.00/3d dubb., 21.15/nap. PREMIERA! Godzilla II: Król potworów

● 15.06, ● 17.06 i ● 19.06, 15.00/3d dubb., 19.15/nap. Godzilla II: Król potworów, 17.15/dubb., 21.30/nap. X-Man. Mroczna Phoenix

■ KINO "MIEJSCE" (sala studyjna kina "Sokół"), ul. Orkana 2

■ KINO "GIEWONT" 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl

● 13.06, 13.45/2d dubb. Kraina cudów, 15.30 Dzień czekolady, 17.00/2d dubb. Pokemon. Detektyw Pikachu, 19.00 Podły, zły, okrutny, 21.00 Herezja

● 14-19.06, 14.00/dubb. 2d Agent Kot, 15.45/2d dubb. Pokemon. Detektyw Pikachu, 18.00, 20.15 PREMIERA! Men in black: International

■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety online: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Przerwa urlopową do 17.07.

■ TEATR ROZRYWKI RZT Szymbarska, ul. Szymbarska 1

opr. an

NOWY TARG

■ KINO "TATRY", ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytag.pl

● 13.06, 10.00 Panda i banda, 16.45/2d Pokemon. Detektyw Pikachu, 15.00 Paskudy. UglyDolls, 18.45 Rocketman, 21.00 Herezja

● 14-16.06, 13.00 Paskudy. UglyDolls, 14.45 Panda i banda, 16.30/3d dubb., 21.00/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów, 18.45 Rocketman

● 17-19.06, 14.45 Panda i banda, 16.30/3d dubb., 21.00/2d nap. Godzilla II. Król potworów, 18.45 Rocketman

opr. an

RABKA-ZDRÓJ

■ TEATR LALEK "RABCIO", ul. Orkana 6, 18 26 77 648, rabcio.pl. Przerwa urlopową: 14.06-9.07.

● 13.06, 10.15 Karius i Baktus; 12.00 Przegląd Małych Form Teatralnych "MAŁA SCENKA"

■ KINO ŚNIEŻKA 3D, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl

● 13.06, 15.00 Paskudy. UglyDolls, 16.30/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 18.15/dubb. 20.15/nap. X-Man. Mroczna Phoenix

● 14.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 17-19.06, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

● 15-16.06, 11.45 Paskudy. UglyDolls, 13.15/2d, 15.00/3d Pokemon. Detektyw Pikachu, 16.45/3d dubb., 18.45/2d dubb. X-Man. Mroczna Phoenix, 20.45/2d nap. PREMIERA! Godzilla II. Król potworów

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6 (NIECZYNNIE). Chałupa, położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

■ Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum). Pamiątki po pocie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprówiczowa.

■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.

■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1. W spichlerzu: ekspozycja muzealna Zamoyscy i ich dzieło. W Wozowni wystawa: Kolekcja fauny Antoniego Kocyna.

■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi "Atma", ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.

■ Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabała, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarz: Antoni Kenar i Antoni Rząsa.

■ Muzeum Walki i Męczeństwa "Palace" - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.

■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne w soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

opr. an

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-14). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafia. We wnętrzu połączono dzieje powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.

■ Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna.

opr. an

CZARNA GÓRA

■ Zagroda Korkosów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86 (NIECZYNNIE - REMONT). Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkosów.

opr. an

JURGÓW

■ Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215 (NIECZYNNIE-REMONT). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

opr. an

NOWY TARG

■ Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, w sezonie letnim 10-18, wt.-pt. 8-16, w sezonie letnim 9-17, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: "Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma" - warsztaty rzemieślnicze: szewstwo, bednarstwo, garncarstwo, kuźnictwo, tkactwo, kowalstwo, stolarstwo. Na parterze wystawa: "Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność". Wystawa czasowa: "Koni a sprawa polska" w 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę.

■ Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. Wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. Wstęp na ekspozycję stałą, wystawy czasowe i warsztaty edukacyjne jest bezpłatny. Na ekspozycję składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni - są szczotki, czcionki, można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera.

■ Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu "Iżwis", Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

opr. an

ŁOPUSZNA

■ Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskiego) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Łgockich.

■ Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

opr. an

NIEDZICA

■ Spichlerz w Niedzicy (czynny: maj-wrzesień). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozycja etnograficzna związana ze Spiszem: meble, obrazy, stroje, przedmioty codziennego użytku z XIX w., lat 20 i 30. XX w. Kolekcja zegarów szwarcwaldzkich XIX-XX w. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dębunki) wykonane z jednego pnia drzewa.

opr. an

■ Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 2

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN**, ul. 3 Maja 24, 33 877 B 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego**/przy dyrekcji BPN, Zawoja Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: codziennie oprócz poniedziałków 9-17. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiakach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest "kurna chałupa" z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek**. Wtorek-sobota 8-16, niedziela 9-17, poniedziałek nieczynny. Wystawa plenerowa: Renesansowy Zamek Suski w ikonografii. Zwiedzanie **Działu Etnograficznego "Domek Ogrodnika"** w godzinach pracy muzeum. Ostatni zwiedzający mogą wejść 40 min. przed jego zamknięciem.



ZAKOPANE

■ **Galeria Sztuki im. Włodzimierza i Jerzego Kulczyckich** (Oddz. M. Tatrzańkiego), Koziniec 8 (NIECZYNNA). Budynek w stylu dworcowym, wybudowany we wczesnych latach dwudziestych XX w. przez rodzinę Koziańskich.

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańkiego), ul. Jagiellońska 18b, 18 20 66871 (śr.-sob. 10-18, niedz. 9-15). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów.

● **16.06 II Bieg Hasióra**: start z Kuźnic, godz. 9.30 - meta: Galeria Władysława Hasióra, filia Muzeum Tatrzańkiego, dystans: 5 km, link do zapisów: sport-timing.pl/pomiar-czasu/wydarzenie/ii-bieg-hasiora-2019-zakopane

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańkiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (śr.-sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosił góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Remont konserwatorski z adaptacją na Galerię Sztuki XX wieku przeprowadzono w latach 2008-2010. Wystawa czasowa: "Zakopane zaprasza. Plakaty 1906-1948" - większość to prace z okresu dwudziestolecia międzywojennego (1918-1939) drukowane z okazji licznych imprez sportowych; swoją reprezentację ma także plakat turystyczny reklamujący uroki zimowego Zakopanego, również nieliczne plakaty wydane z okazji imprez folklorystycznych oraz jeden plakat filmowy. Wystawa czasowa: "Olga Wojakowa - Miss Zakopanego 1925. Portrety Witkacego".

● **13.06, 18.00 "Początki plakatu polskiego"** - spotkanie towarzyszące wystawie "Zakopane zaprasza. Plakaty 1906-1948"; prowadzenie: Zofia Radwańska, Dział Sztuki Muzeum Tatrzańkiego



■ **Galeria Sztuki Współczesnej "YAM"**, ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Dom Doktora"**, ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19).

■ **TCKiS "Jutrzenka"**, ul. Grunwaldzka 3. Galeria "ARTPARK" (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych "Jutrzenki".

■ **Galeria "Strug"** (PLSP im. A. Kenara), ul. Kościeliska 35

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt. 10-18, sob.-niedz. 10-16). Wystawa: "Zakopiańska Kolekcja Sztuki Galerii Pegaz i Miejskiej Galerii Sztuki" - prace m.in.: Henryka Burza, Barbary Gawdzik Brzozowskiej, Antoniego Kenara, Andrzeja Galka, Władysława Hasióra, Jerzego Panka, Mięczyława Wejmana, Jerzego Nowosielskiego, Zenona Pokrywczyńskiego, Stanisława Rodzińskiego, Arkadiusza Walocha, Jerzego Jędrzyńskiego, Jacka Waltośa, Adama Smolany, Urszuli Kołaczekowskiej, Jacka Hajnosa.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Podhalanart"**, ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria "Pod Makiem"**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/III (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatry w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej.

■ **Warsztaty sztuki i rękodzieła podhalańskiego**:

● **13.06, 14.00-18.00** Wszystko o dudach podhalańskich/Jan Karpiel Bulecka/te warsztaty odbywają się w Zespole Szkół Budowlanych

● **14.06, 13.00-17.00** Haft biały/Genowefa Zarzycka

● **17.06, 13.00-17.00** Haft kolorowy/Andrzej Siekierka

● **18.06, 13.00-17.00** Kierpce, paski, torebki/Jan Wilczek

● **19.06, 13.00-17.00** Dzierganie na drutach/Maria Czernik

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych "Jatki"**, ul. Kościuszk 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa malarstwa i rysunku Arkadiusza Walocha "Jan Paweł II - Obecność nieobecności".

■ **Galeria "Ruczaj"/Restauracja "Ruczaj"**, ul. Ludzimmerska 32. Wystawa Sylwii Biernack - gościnnie Andrzej Biernack/rzeźba.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK "Pod Lilianną"**, ul. Nowy Świat 1, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi "Lilianna" (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych. Swoje prace wystawiają tu m.in. rzeźbiarze; Kazimierz Kwiaty, Jacek Skawiańczyk i Zygmunt Wójtowicz, wyroby ceramiczne i garncarskie Edward Gacek, Adam Kościelniak i Dawid Wędział, obrazy malowane na szkle i na płótnie Agnieszka Wańkowicz-Marczak, Wiktoria Handzel i Andrzej Handzel, pergamano Ewa Piechota, hafty i wyszywanki Ewa Kisiel i Janina Gil, metaloplastykę Waldemar Kunicki.

■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla (codz. 10-17.30). Wystawa czasowa: Marek Raczkowski w Szczawnicy (do 16.06). Wystawa czasowa: Artyści z Krakowa - członkowie Klubu Malarza Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków (do 15.06).

■ **Galeria "Krzywa Jabłonna"**, ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143.



ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha - rzeźba**, ul. Kasprzowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszk 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery**, galeria autorska Ryszarda Orskiego, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świątki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria "Seba"**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej**, Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara**, Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuszk 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **"Ozwa" - galeria autorska Beaty Zalot**. Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady**, ul. S. Brjowskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie**. Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **"Gonzówka"**. Galeria autorska Jarosława Jambroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁAPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawłuszkiewicza**, ul. Długa. 169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki**, ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzbę**, ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Połoniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Oleśia**. Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tego zawodu w Polsce.



ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszk 3, SDH Granit, IV p.

■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a. Wystawa prac Piotra Suchodolskiego "Sjesta".

■ **Karczma "Pod Gontem"**, ul. Kasprzowicza 1A

● **15.06, 21.00 Koncert**: Bajzel

■ **Dworzec**, ul. Krupówki 12. Some Days I Just Dream Of Norway: wystawa fotografii Klaudii Kot.

Kino plenerowe (seanse po zmroku):

● **13.06** Mój piękny syn; ● **14.06** John Wick 2; ● **15.06** Sala samobójców; ● **16.06** Świąteczne wakacje

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **14.06, 20.00 Koncert**: ShataQS

● **15.06, 20.00 Koncert**: João de Sousa



KOŚCIELISKO

■ **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej**, ul. Nędzy-Kubińska 76, pon.-pt. 9-16, 182070051. Wystawa malarstwa na szkle Alicji Zadziorko "Leśmianowskie łąki".

■ **Dom Ludowy**, Chotarz 453

■ **Gminna Biblioteka Publiczna**

● **14.06, 17.00 Spotkanie** z cyklu "Zaczytane piątki"

ŁAPSZE NIŻNE

■ **Dom Ludowy**

● **16.06, 16.00 Promocja książki "Na ścieżkach Fantoma"** poświęconej Zbigniewowi Rysiowi, kurierowi AK, muzyczne słuchowisko "Trasa wiodła przez Spisz" oraz "Spisz na kierskim szlaku" - opowieść poprowadzą Elżbieta Łukus i Julian Kowalczyk.

NOWY TARG

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, al. Tysiąclecia 37, mok.nowytarg.pl. Wystawa fotografii Michała Adamowskiego "Straż pożarna w obiektywie"/hol dolny.

● **13.06, 15.00 Kino Juniora - pokazy filmowe dla dzieci**: ...A w pewnej katedrze.../wstęp wolny, s. widowiskowa; 19.00 Nowotarskie Spotkania Miłośników Filmów "Milczenie owiec": ...Zabawa w porwanie.../wstęp wolny, s. widowiskowa

● **14.06, 18.00 Promocja książki** "Nowotarski krajobraz z Janem Pawłem II"/wstęp wolny, s. widowiskowa



● **15.06, 18.00 PREMIERA** spektaklu Grupy Teatralnej "O szesnastej"/wstęp wolny, s. widowiskowa

● **18.06, 10.00 Zakończenie roku**: SP nr 2 i SP nr 4 w Nowym Targu/s. widowiskowa

■ **Powiatowe Centrum Kultury**, ul. Jana Kazimierza 20

CZARNY DUNAJEC

■ **Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Dunajec**, ul. J. Piłsudskiego 2a (remiza OSP, I p.)

● **14.06, 12.00 Uroczysta gala** wręczenia nagród i stypendiów sportowych

SZCZAWNICA

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, ul. Główna 6

● **13.06, 19.00 Koncert operetki i musicalu** - najpiękniejsze arie i duety z operetek "Baron cygański", "Wiedeńska krew", "Zemsta nietopierza", "Wiktoria i jej huzar", "Księżniczka czardasza", "Hrabina Marica", "Wesoła wdówka", "Livia" i innych oraz hity z musicali: "Skrzypek na dachu", "Koty", "My fair lady", "West side story", "New York"; wystąpi znakomity duet małżeński Dorota Ujda-Jankiewicz/sopran i Andrzej Jankiewicz/tenor



ZAKOPANE

■ **Ul. Żeromskiego**

● **13-16.06, 10.00-12.00 30th Euro-Lambretta 2019 Poland** - spotkanie właścicieli, a zarazem miłośników i pasjonatów zabytkowych skuterów włoskich marki Lambretta, w którym bierze udział ok. 1000 uczestników z całej Europy, USA, Australii i kilka osób z egzotycznych krajów, jak chociażby z Wietnamu (więcej: lambretta-club.pl)



■ **Cowork Zakopane**, ul. Krupówki 4 (I piętro)

● **13.06, 17.00 Bezpłatne warsztaty**: Jak zdobywać zagranicznych klientów online?/prowadzenie: Patryk Sarka - doświadczony ekspert projektu Google Internetowe Rewolucje - przedstawi bezpłatne narzędzia marketingowe i opowie, dlaczego czasami nie warto wydawać pieniędzy na kampanie w internecie - warsztaty odbędą się w ramach Małopolskiego Festiwalu Innowacji

■ **Ul. Generała Andrzeja Galicy 8**

● **Od 19.06 Kolekcjonerskie Targi Staroci**

■ **Polana przy szalasie Jana Chyca** (skrzyżowanie ulicy Strążyskiej z ulicą Bogdańskiego)

● **16.06 Święto ulicy Strążyskiej** - program: 10.00 Msza w Starym Kościełku w intencji mieszkańców ulicy Strążyskiej; 11.00 Paradny przejazd zaprzęgów konnych ulicami: Kościeliską, Krupówkami, Orkana, Kasprusiami, Strążyską; 11.30 Poczęstunek w Restauracji Javorina; 12.00 Wystrzał armatni w Restauracji Zabi Dwór; 12.30 Odwiedziny Burmistrza Miasta Zakopane i Prezesa Związku Podhalań u najstarszego i najmłodszego mieszkańca ulicy Strążyskiej; 13.00-16.00 Festyn z konkursami: konkurs rysunkowy dla dzieci, również różne atrakcje - zjeżdżalnia, ścianka wspinaczkowa, zawody sportowe dla dzieci i dorosłych: przeciąganie liny, bieg z jajkiem, rzut piłką, "Narta Strążyska"; 14.00 Występ zespołu regionalnego Tatry z Ratulowa

NOWY TARG

■ **Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa**

● **16.06 X Jubileuszowy Festyn Parafialny**: 14.00 rozpoczęcie festynu - integracja; 14.30 Mali Śwami; 15.30 Jubileuszowa Loteria Fantowa; 16.00 Partytura-Fun; 16.30 Tańce lednicie; 17.00 Koncert scholi Promyki; 18.15 Jubileuszowa Loteria Fantowa; 19.00 Koncert Agnieszki Cudzych z zespołem + inne atrakcje całonocne

■ **Boisko szkolne** przy SP nr 1

● **16.06, 14.00-18.00 Festyn Rodzinny** - atrakcje: pokaz ptaków, teatrzyk, występy dzieci, loteria fantowa, dmuchaniec, malowanie twarzy, warsztaty plastyczne, obóz harcerski, pokazy pierwszej pomocy, wóz strażacki, grill, kawiarenka z domowymi wypiekami i inne

KROŚCIENKO N.D.

■ **Amfiteatr "Pod Wierzbą"**

● **16.06 Festyn Parafialny**: 15.00 Dzieci z Ochronki - "Ballada zamkowa", "Wiosenne spotkanie", "Królowna Śnieżka" - Miś Eddie; 16.30 "Kopciuszek" - przedstawiają rodzice dzieci z Ochronki; 17.30 "Wesele w Kanie Galilejskiej" - schola Wesołe Nutki; 18.15 Podhalańska Sekcja Akrobatyczna; atrakcje: loteria fantowa, pokazy OSP, ścianka wspinaczkowa i inne

RABKA-ZDRÓJ

■ **Amfiteatr**, ul. Chopin

● **14.06, 17.30 Gala baletowa** Szkółki Frajda

● **15.06 43. Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych**: 14.00 Korowód festiwalowy; 14.30 otwarcie, prezentacje zespołów: MAŁE PODHAŁE (Górale Spiscy) Program: *Jak to bemy kopać te grule?*; MAŁE PIWNICOKI (Górale Nadpopradzcy) Program: *Na paświsku za łobidzom*; DUNAJEC (Górale Spiscy) Program: *Wróznynie na św. Andrzeja*; MAŁOLIPNICANIE (Górale Orawscy) Program: *Pasynie gysni*; ZASADNIO-KI (Górale Sądecki od Kamienicy) Program: *Paso jo se, paso bydytko w potoku*; MAŁA ISTEBA (Górale Śląscy) Program: *Zabawy i tańce "na placu" oraz dwa Zespoły laureaci Festiwalu KRAKOWIACZEK*; gość specjalny: zespół MAŁA HELENKA z Chelmcą

● **16.06 43. Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych**: 14.00 Korowód festiwalowy; 14.30 otwarcie, prezentacje zespołów: HULAJNIKI (Górale Żywieccy) Program: *Po wykopkach*; MAŁY ZBÓJNICEK (Górale Podhalańscy) Program: *Downo na Gubalówce*; MAŁE LACHY (Lachy Sądeckie) Program: *Na łące*; MAŁI TOPORZANIE (Górale Kliszczaccy) Program: *Na pastwisku*; DO-LINA SŁOMKI (Lachy Sądeckie) Program: *Na syski*; MAJERANKI (Górale Podhalańscy) Program: *Przed chałupom*; gość specjalny: 19.30 - MAŁA ARMIA JANOSIKA z Raby Wyżnej

● **Imprezy towarzyszące**: Kiermasz potraw regionalnych i podhalańskich przysmaków, bazar sztuki ludowej i rękodzieła, warsztaty artystyczne

ORAWKA/JABŁONKA

● **15.06, 10.30-17.30 8. Oravsky Veteran - prezentacja historycznych aut**: start o 10.30 z Namestovo - wiodła będzie przez Bobrov - Jabłonkę i skończy się w Orawce - tu zwiedzanie drewnianego kościoła - i trasa powrotna z Orawki - Jabłonka - Slnica - Lokca - do Ranc u Edyho



ZAKOPANE

■ **MBP, Oddział dla Dzieci i Młodzieży**, ul. Zborowskiego 1

● **13.06, 16.00 Zajęcia dla dzieci w bibliotece**: zajęcia literacko-plastyczne na podstawie fragmentów książki "Lato Toli" autorstwa Anny Włodarkiewicz

■ **Urząd Miasta**, ul. Kościuszk 13

● **17.06, 16.00 Podhalański Uniwersytet Trzeciego Wieku**: Uroczyste zakończenie roku akademickiego 2018/2019

NOWY TARG

■ **PSM**, ul. Parkowa 12, sala koncertowa

● **13.06, 18.00 Młoda Podhalańska Filharmonia** - koncert "Kiermasz muzycznych rozmaitości" w wykonaniu uczniów i pedagogów

Trzy biegi po Tatrach

Na przełomie maja i czerwca Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Gniazdo w Zakopanem zorganizowało w 125-lecie swego istnienia IX Weekend Biegowy z Sokołem.

Trasy trzech biegów górskich były zróżnicowane pod względem długości i trudności, prowadziły po tatrzańskich szlakach turystycznych i miały w sumie 54 kilometrów długości i 3328 metrów przewyższenia. Wystartowało w nich 680 zawodników, a 66 uczestniczyło we wszystkich trzech biegach, rywalizując o Grand Prix Sokoła. Pogoda dopisała - w pierwszym dniu szlaki w strefie reglowej były mokre i śliskie, po niedawnych opadach deszczu, a podczas biegu głównego, w rejonie od Lilio-

wego po Kasprowy Wierch leżał jeszcze miejscami śnieg i wiał zimny wiatr. Pierwsze edycje biegów z Sokołem były imprezami kameralnymi, ale szybko stały się popularnymi i weszły na stałe do kalendarza biegów górskich w Polsce. Wysockogórski Bieg im. Dh. Franciszka Marduły jest od kilku lat również mistrzostwami Polski w skyrunningu, co jeszcze bardziej podniosło rangę tej imprezy. Za świetną organizację, wspinały klimat i trud, wniesiony w przygotowanie tej imprezy na najwyższym poziomie, nagradzane były "Srebrny-

mi Kozicami" biegi zaliczane do tego cyklu. W piątek ostatniego maja, w godzinach popołudniowych odbył się "Bieg Sokoła" na dystansie 15 kilometrów, szlakami w strefie reglowej Tatr. Uczestniczyło w nim 175 zawodników, którzy wyruszyli ze wspólnego startu w Kuźnicach. Trasa wiodła na Kalatówki, potem przez Przełęcz Białego do Doliny Białego, a od jej wylotu do Doliny Strążyskiej, skąd na Czerwoną Przełęcz i dalej Ścieżką nad Regłami do Kalatówek, po czym do mety w Kuźnicach. Pierwszy dobiegł Dariusz Marek z Wieliczki, który uzyskał czas 1 godz. 21 min. 02,2 sek. W Biegu Sokoła startował już po raz 5. - wygrał w 2016 i w ubiegłym roku. Na mecie powiedział: *- Warunki na trasie były ciekawe. Pogoda dobra do biegania, bo nie było ani za ciepło ani za zimno, nie lał deszcz i nie wiał wiatr, ale pod nogą było sporo błota, mokro na kamieniach i ślisko. Trzeba było uważać, ale udało mi się przebiec bezpiecznie. 300 metrów od startu zacząłem prowadzić, chciałem zgubić pościg, ale gdzieś na 10. kilometrze chłopaki byli już blisko mnie. Na Czerwonej Przełęczy był stromy podbieg i wtedy ich zgubiłem i dobiegłem do mety.*

Pół minuty po nim zameldował się na mecie Andrzej Pradziad z Murzasichla, a trzeci po minucie Miłosz Szczesniowski z Dąbca. Za nim minęli metę nasi młodzi kadrowicze w narciarstwie wysokogórskim - Janek Elantkowski i Kuba Popielarski. *- Na początku biegiem trochę wolniej - powiedział Kuba. - Potem doszedłem Janka i biegliśmy razem. - Od Kalatówek nie było ścigania się, chcieliśmy wbiec na metę razem - dodał Janek. Startowali w biegu Sokoła po raz drugi i jest to dla nich przygotowanie do sezonu zimowego.*

Mirosława Witowska z Zakopanego przybiegła na metę jako pierwsza z kobiet z czasem 1 godz. 35 min. 32,2 sek. Dopiero 9 minut po niej była Ewa Huryń ze Szczecina, a trzecia była Katarzyna Zych z Tarnowa. Miśka Witowska, jak się okazuje, biegnęła ostrożnie - na mecie powiedziała: *- Biegło mi się dobrze, aczkolwiek już na początku było ciężko, bo to krótki dystans, szybszy bieg i od razu pod górę. Z wygranej jestem zadowolona. Lubię biegać pod górę i w dół, ale dzisiaj założenie było takie, żeby w dół zbiegać spokojnie, bo jest bardzo ślisko, by nie zrobić sobie krzywdy. Zatem zbiegi były asekuracyjne, a pod górę mocne. Jutro nie pobiegnę, ale może skuszę się na Bieg Zamoyskiego, zobaczę jak się będę czuła.*

W Wysokogórskim Biegu im. dh. Franciszka Marduły wystartowało następnego dnia z centrum Zakopanego 330 zawodników. Stopniowo uformowała się czterookobowa czołówka - Krzysztof Bodurka, Marcin Świerc, Marcin Kubica i Tomasz Koczwar, którzy rozpoczęli stromy podbieg od tary na Nosal. Stamtąd trasa biegu wiodła do Kuźnic, a następnie Doliną Jaworzynki na Halę Gąsienicową. Ponieważ w rejonie przełęczy Karb i Przełęczy Świnińskiej było jeszcze sporo śniegu, organizatorzy skrócili trasę. Z Hali Gąsienicowej wiodła ona na Liliowe, potem przez Beskid na Kasprowy Wierch, z niego do Kuźnic, a następnie na Kalatówki, dalej Ścieżką nad Regłami do Doliny Białego, a od jej wylotu do mety w Parku Miejskim. W sumie trasa



Fot.: Anna Karpel-Semberecka

Miśka Witowska dobiega do mety przy Morskim Oku.

miała 29 kilometrów i 1885 metrów przewyższenia. Od podbiegu na Liliowe po Kasprowy leżały jeszcze na trasie płyty śniegu, a na grani wiał zimny wiatr. Na prowadzeniu nadszał był Bodurka, ale za nim biegł 20-letni Marcin Kubica, rewelacja tego biegu, a potem Świerc, który na zbiegu z tej narciarskiej góry wyprzedził Kubicę. Rywalizacja wśród pań toczyła się pomiędzy Magdaleną Kozielską i Martyną Kantor, które cały czas biegle w bliskiej od siebie odległości. Do mety pierwszy dobiegł Krzysztof Bodurka w czasie 2 godz. 32 min. 58,2 sek. i to on został mistrzem Polski w skyrunningu. Za nim był Marcin Świerc, a na 3. miejscu Marcin Kubica.

Magda Kozielska prowadziła wśród kobiet do końca i z przewagą 19 sekund przybiegła na metę przed Martyną Kantor. *- Już na początku narzuciłem swoje tempo, ale cały czas słyszałem za sobą oddech Marcina Świerca i nie czułem się z tym komfortowo. Lekki kryzys miałem na grani, gdzie wiało, na zbiegu w Dolinie Białego było ślisko, buty mi się super spisały - powiedział na mecie Krzysztof Bodurka, który tytuł mistrza Polski w skyrunningu zdobył po raz pierwszy.*

Marcin Świerc, który w Biegu Marduły zwyciężył 9 razy, przybiegł do mety w świetnej formie: *- Bardzo dobrze mi się biegło tylko za krótko, potraktowałem ten bieg jako trening, bo teraz startuję w biegach ultra. Sezon jest długi i biegłem tak, żeby nie doznać jakiegokolwiek kontuzji.*

Co dopiero wrócił z Australii, gdzie wygrał bieg na 100-kilometrowej trasie, ale jego głównym celem w tym roku jest główny bieg wokół Mont Blanc na dystansie 170 km.

Bardzo cieszył się z 3. miejsca Marcin

Kubica, który po raz pierwszy startował na dystansie dłuższym niż 20 km.

Dla Magdy Kozielskiej start w tym biegu był również wielką niewiadomą. Miała przerwę w startach, przed 8 miesiącami urodziła dziecko, niewiele trenowała, czasem tylko wcześniej rano, jak Jędrus jeszcze spał, albo późno wieczorem. Cieszy się z wygranej i tytułu mistrzyni Polski w skyrunningu.

Jedynym zakopiańczykiem medalistą w tym biegu był 60-letni Leszek Bechounek, który zwyciężył w kategorii Weteran2. Jest jednym z organizatorów tej imprezy bieguwej i startuje w niej od początku.

W niedzielę odbył się ostatni z trzech biegów, tym razem drogą asfaltową z Palenicy Białczańskiej do Morskiego Oka na dystansie 10 kilometrów. Wystartowało w nim 216 zawodników, w tym również zwycięzcy Biegu Sokoła - Mirosława Witowska i Dariusz Marek.

Miśka wygrała wśród kobiet w czasie 47 min. 44,6 sek. przed Moniką Kapeką i Ewą Huryń.

Zwycięzcą Biegu im. hr. Władysława Zamoyskiego został Dariusz Boroń z Krakowa w czasie 41 min. 09,7 sek. przed Dariuszem Markiem i Piotrem Biernawskim z Nowego Targu.

Wśród 66 zawodników, których sklasyfikowano w Grand Prix Sokoła, trofeum to zdobył Miłosz Szczesniowski przed Grzegorzem Ziejewskim i Krzysztofem Falkowskim, a wśród kobiet Ewa Huryń przed Katarzyną Zych i Kingą Kwiatkowską.

Głównym sponsorem imprezy była firma Dynafit.

Apoloniusz Rajwa



Fot.: A. Rajwa

Magdalena Kozielska z Jędrkiem Krzeptowskim i małym Jędrusem szczęśliwa po zdobyciu tytułu Mistrzyni Polski w skyrunningu.



Fot.: Mateusz Knap

Krzysztof Bodurka, cały czas słyszał za sobą oddech Marcina Świerca.



Fot.: A. Rajwa

Dariusz Marek zwyciężył w Biegu Sokoła.

telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (caloroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Złarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26

biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182010501, zakopane@tppoland.eu, www.tppoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

● **BIURO TURYSTYCZNE „TERESA”**, Zakopane, Al. 3 MAJA 9 (Budynek „Jawor”), tel./fax 18 20-B-660, tel./fax 18 20-143-01. Pobyty w Zakopanem, wycieczki lokalne, wczasy krajowe i zagraniczne dla turystów indywidualnych, zakładów pracy i szkół, autokarowe bilety międzynarodowe m.in. Nowy Targ - Wiedeń, bilety lotnicze, bilety Zakopane - Kraków, ubezpieczenia. www.teresa.zakopane.pl. e-mail: biuro@teresa.zakopane.pl.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.

noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.

baseny

ogłoszenia płatne

● **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

Choć już połowa czerwca, to w wyższych partiach Tatr - w kołtach, żlebach, pod ścianami, nadal leży śnieg, w tym także na niektórych odcinkach szlaków turystycznych. Wybierając się w te partie, należy zachować dużą ostrożność, by się nie poślizgnąć - przyda się czekan i raki. W niższych partiach Tatr warunki do uprawiania turystyki są korzystne. Na niektórych szlakach w strefie leśnej może być błotnisto. Pogoda w bieżącym tygodniu powinna być korzystna, mogą wystąpić przelotne opady i burze. W czasie burzy nie należy przebywać na szczytach i graniach, otwartych przestrzeniach, pod pojedynczymi drzewami, w pobliżu cieków wodnych i otworów jaskiń. Powyżej górnej granicy lasu remontowane są szlaki na Grzesia i Trzydniowiński Wierch. Nadal zamknięty jest szlak od Świnicy do Zawratu. Od 1 marca do 30 listopada na obszarze TPN obowiązuje zakaz wędrowania od zmierzchu do świtu. W razie spotkania niedźwiedzia należy się wolno i spokojnie oddalić. Telefon alarmowy TOPR i GOPR 601 100 300 lub 985.

Od 15 czerwca otwarte są w Tatrach Słowackich wszystkie szlaki turystyczne, które zamykane są na okres od 1 listopada do 14 czerwca. Można więc wchodzić również na Rysy od strony słowackiej, gdzie ruch jest mniejszy i bezpieczniejszy. W przypadku okresowego zamknięcia jakiegoś szlaku, jest to oznaczone w terenie. W Tatrzańskim Łomnicy warto zwiedzić ekspozycję roślin tatrzańskich, gdzie znajduje się około 300 gatunków, wiele jeszcze kwiatów kwitnie. Można tam nabyć sadzonki i nasiona. Ekspozycja jest otwarta w godzinach 9-17. Wstęp dla osób dorosłych kosztuje 2,5 euro. Emeryci i młodzież mają zniżkę. Wybierając się w góry Słowacji, należy się ubezpieczyć na wypadek akcji ratunkowej HZS. Potrzebna jest też Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego, by nie ponosić kosztów związanych z opieką medyczną w publicznych placówkach służby zdrowia na terenie Słowacji. Telefon alarmowy HZS 18 300.

5 czerwca odszedł w wieku 69 lat Leszek Dumnicki, taternik, alpinista, taternik jaskiniowy, emerytowany komornik sądowy. Uczestniczył w wyprawach eksploracyjnych do jaskiń tatrzańskich, a także do jaskiń zagranicznych, kierował wyprawami do jaskiń Austrii i Grecji. Pełnił różne funkcje w STJ KW Kraków, w tym przewodniczącego, był też prezesem Klubu Wysokogórskiego w Krakowie. Przewodniczył na Walnych Zjazdach Delegatów Polskiego Związku Alpinizmu.

W niedzielę 9 czerwca na Symbolicznym Cmentarzu pod Ostercą nastąpiło odsłonięcie tablicy upamiętniającej pięciu polskich himalaistów, którzy przed 30 laty - 27 maja 1989 roku zginęli w lawinie śnieżnej na przełęczy Lho La pod Mount Everestem - Eugeniusza Chrobaka, Mirosława Dąsala, Mirosława Gardzielewskiego, Zygmunta Andrzeja Heinricha i Wacława Otrębę. Odsłonięcia dokonali członkowie rodzin tragicznie zmarłych, którzy pozostali na zawsze pod najwyższym szczytem świata.

W dniach 8-9 czerwca odbył się w Zakopanem XI Zjazd Delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, na którym dokonano oceny X kadencji władz i przystąpiono do wyboru nowych władz towarzystwa na trzyletnią kadencję. Obszerne sprawozdanie złożył prezes Wojciech Szarota. Wcześniej poprzez aklamację nadano członkostwo honorowe PTT Annie Czerwińskiej i Zygmuntowi Berdychowskiemu oraz wręczono odznaczenia kilkunastu zasłużonym członkom PTT. Z okazji tego zjazdu ukazał się również 27. tom Pamiętnika Towarzystwa Tatrzańskiego, którego tematami przewodnimi jest 130 lat Muzeum Tatrzańskiego oraz 180. rocznica urodzin Adama Asnyka. Więcej o zjeździe delegatów PTT, a także o pamiętniku PTT niebawem.

(ar)

Dziewiczą ścianą na Chamlang

Najlepszym osiągnięciem wspinaczkowym tegorocznej wiosny w Himalajach jest poprowadzenie nowej drogi na dwukilometrowej północno-zachodniej ścianie Chamlang (7319 m) przez czeski zespół: Marek Holeček i Zdeněk Háek.

Z ambitnymi celami wyruszyło tej wiosny w Himalaje kilka zespołów, ale z różnych powodów nie udało im się planów zrealizować. Z tarzą powracają tylko Marek Holeček i Zdeněk Háek, którzy mimo wielu niesprzyjających okoliczności, cel swój zrealizowali, wytyczając nową drogę "UFOLine" na siedmiotysięcznik, który niewiele ma jeszcze wejść szczytowych. Linia poprowadzona przez czeski zespół po "plisowanej sukni ze śniegu i lodu", jak określił to Marek Holeček, jest kolejnym osiągnięciem tego zespołu. Przypomnę, że w 2017 roku zespół ten wytyczył nową drogę na ośmiotysięczniku Gasherbrum I (8080 m), za co został uhonorowany Złotym Czekanem, a w ubiegłym roku poprowadził drogę na Kyajo Ri (6148 m).

Chamlang, to szczyt w północno-wschodniej części Himalajów Nepalu, w paśmie Hunku Himal. W jego siedmiokilometrowej grani znajduje się pięć kulminacji, najwyższa to Chamlang Main (7319 m). Choć zdobyty został dawno, bo w 1962 r. przez Soh Anma i Szerpę Pasanga Phutara III, nietrudną, południowo-zachodnią ścianą i południową granią, to w późniejszych latach udało się poprowadzić na Chamlang zaledwie kilka dróg. Próby wejścia północno-zachodnią ścianą podejmowało też kilka dobrych zespołów, ale bezskutecznie.

Marek Holeček już przed kilku laty zwrócił uwagę na ten szczyt, który go zafascynował, teraz kiedy na swym koncie ma już kilka wybitnych wspinaczek w górach najwyższych, postanowił podjąć próbę, ze swym aktualnym partnerem wspinaczkowym Zdeněkem Hákiem. Postanowili ustawić namioty bazowe w "pięknym cichym miejscu, bez ludzi, w miejscu otoczonym białymi grzbietami dzikich gór" - jak określił to Holeček. W bazie czekali cierpliwie na okno pogodowe, które pozwoliłoby im na kilkudniową wspinaczkę w stylu alpejskim wypatrzoną nową linią. W dolnym odcinku ściany były nieprzyjemne skalne progi i pola lodowe, potem strome stoki śnieżno-lodowe o nachyleniu 70-80 stopni, które Marek porównał do plisowanej sukni ze śniegu i lodu.

Wyruszyli 16 maja przy dobrej pogodzie do podnóża ściany, niosąc namiot biwakowy, 80-metrową linę, kilka śrub lodowych i haków, trzy kanistry z paliwem i jedzenie na 5 dni, gdyż sądzili, że w ciągu tych dni uda im



Chamlang (7319m) i droga UFOLine

się cel zrealizować. Już w dolnej partii ściany zaskoczyły ich trudności wspinaczkowe, walczyli o każdy metr. Następnego dnia omięgli niebezpieczny serak i wspięli się na półkę, gdzie ustawili drugi biwak. Trzeciego dnia mieli już za sobą 700 metrów ściany, jak określili - stamtąd odwrotu już nie było. Pogoda musiała być idealna, by pokonać tę część ściany, gdyż opady śniegu spowodowałyby ogromne zagrożenie lawinowe, natomiast w upalne dni spadałyby na nich kamienie, a nie było gdzie się schronić. Na kolejny biwak nie mieli miejsca. "Noc była piekłem" - powiedział Holeček. Przesiedzieli ją w niewygodnej pozycji, na malutkiej przestrzeni.

Czwartego dnia zaczęli się wspinać po skale pokrytej starym, twardym lodem, potem był stromy lód o nachyleniu 70 stopni i wreszcie po południu weszli na grań ostrą jak żyłkę, z pięknym widokiem na drugą stronę masywu. Było wietrznie i coraz zimniej. Do szczytu, według GPS, było około 200 metrów i 100 metrów deniwelacji. Gdy zbliżał się wieczór, wiatr zaczął się wzmagać, przynosząc chmury. Postanowili założyć czwarty biwak. Dopiero następnego dnia ruszyli granią i 21 maja o godz. 10 stanęli na szczycie, skąd były wspaniałe widoki na ośmiotysięczniki - Kangchenjunga, Everest, Lhotse, Makalu, Cho Oyu, ale również na niższe szczyty - Ama Dablam, Pumori, Katenge. Było bardzo zimno i wiał silny wiatr, tylko chwilę byli na szczycie, by zrobić kilka zdjęć, nie zdążyli się nacieszyć z sukcesu - na to przyjdzie czas dopiero w dolinie.

Droga zejściowa granią południową wydawała się nie kończyć. Pogorszyły się warunki, chwilami była mgła i padał śnieg. Zabiwakowali, a do jedzenia pozostały im tylko dwa czekoladowe batony. Następnego dnia zeszli na lodowiec, ale nie uniknęli



Fot.: www.exploresweb.com

Zdeněk Háek i Marek Holeček



Fot.: www.exploresweb.com

Baza główna

szóstego biwaku, pod niebezpiecznym serakiem - nie mieli już nic do jedzenia. Siódmego dnia zrobili jeszcze kilka ostatnich zjazdów na linie i wylądowali na morenie, gdzie spędzili kilka godzin odpoczywając, a potem weszli na łąkę. Po 160 godzinach akcji górskiej znaleźli się w dolinie i teraz, leżąc w trawie i wygrzewając się w słońcu, mogli

dopiero nacieszyć się sukcesem.

Marek Holeček i Zdeněk Háek powrócili do kraju. Wymyślili dla tej swojej drogi nazwę "UFOLine", by upamiętnić wejście Reinholda Messnera i Douga Scotta północną ścianą na Chamlang, gdzie podobno gdzieś widzieli UFO.

Apoloniusz Rajwa

11

Zdobywanie Tatr

Stanisław Staszic urodził się w 1755, a zmarł w 1826 r. Był polskim uczonym, geologiem, geografem, pisarzem, społecznikiem i reformatorem, a także księdzem katolickim i taternikiem. Podczas swoich podróży po Europie odwiedził m.in. Alpy i Apeniny, wszedł też na Wezuwiusza i Etnę. Podobnie jak jego uczeni poprzednicy, odwiedził Tatry głównie w celach naukowych. Był tu trzykrotnie, w latach 1802, 1804 i 1805, z tym że przy tej okazji udało mu się dokonać kilku osiągnięć taternickich. Mimo tego, że pozostały relacje z jego wypraw, opublikowane w dwóch dziełach, mianowicie w autorskim "O ziemiórództwie Karpatów i innych gór i równin Polski" oraz wydanym przez Leśniewskiego "Dzienniku podróży Stanisława Staszica 1789-1805", zamieszczone w nich opisy wędrówek są na tyle zagmatwane i nie do końca zrozumiałe, że czasem trudno na ich podstawie określić, gdzie właściwie autor wszedł. Badacze i znawcy tematu ustalili, i to też ze sporą dawką ostrożności, iż dokonał czwartego wejścia na Łomnicę, spędzając na wierzchołku całą dobę, dokonując naukowych pomiarów, próbował wejść na Świnicę, jako pierwszy stanął na wierzchołku Kołowego Szczytu, był dziewiątą odnotowaną osobą, która weszła na Krywań, jako trzeci był na Sławkowskim Szczycie. Przeszedł grań Koszyczej, wszedł też na Ratusz i Małocznik w Tatrach Zachodnich. Zwiedzał tatrzańskie doliny, m.in. Gąsienicową, Pięciu Stawów Polskich, Zimnej Wody, Jaworową oraz Kieżmarską, w Niżnich Tatrach odwiedził Demianowskie Jaskinie, był także na Babiej Górze.

Stanisław Staszic (1755 - 1826)



Pędzel i dłuto

Ona naturalizm woli widzieć na fotografii.

On do dłuta wrócił za sprawą pewnej kapliczki.

Artystami, którzy tym razem zaprezentowali swoje dzieła w ramach cyklicznych "Spotkań przy Ruczaju", byli córka i ojciec - Sylwia i Andrzej Biernacikowie. Ona - absolwentka Zakopiańskiego Kenara i Wydziału Rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i Krakowie - z wystawą główną. On - geodeta, a z zamiłowania artysta rzeźbiarz - jako artysta towarzyszący. Spotkanie z obojgiem odbyło się w środę 5 czerwca w restauracji Ruczaj w Nowym Targu przy akompaniamencie Piotra Lupi Lubertowicza i jego gitary.

Obraz

Sylwia Biernacik, choć stu-

diowała rzeźbę i dyplom otrzymała z wyróżnieniem, to wybrała dla siebie malarstwo. - *Rzeźbę na razie zarzuciłam. Na studiach trochę się nią zajmowałam - zrobiłam np. Jezusa Frasobliwego. A że nie miałam swojej pracowni, a potem pojawiło się małe dziecko, łatwiej mi było z obrazami - tłumaczyła. - Ale może kiedyś do niej wrócić...*

Klucz do swojej sztuki chętnie sama zdradziła. Jak podkreślała, garściami czerpie z natury, dlatego jej obrazy nie są przypadkowymi kadrami, lecz efektem odbytych wycieczek, jakichś przemyśleń, a czasem, po prostu, spojrzenia w okno. - *Bardzo cenię wszystkich realistów - podkreślała. - Ale w naszych okolicznych pejzażach jest taka feeria barw. A w każ-*

dym kolorze jakaś emocja. To natura daje mi energię. A ona przekłada się na użyte przeze mnie kolory - tłumaczyła. I rzeczywiście, wszystkie prezentowane przez nią obrazy emanowały żywymi, nasycenymi barwami. A jeden z nich, zatytułowany Z Nosala, doczekał się nawet podtytułu Flamingi. - Ten podtytuł wziął się tak jakoś sam od siebie - wspominała artystka z uśmiechem. - Po prostu, po pierwszej wystawie ludzie dostrzegli w użytym przeze mnie różu flamingi - tłumaczyła.

Techniką, którą najczęściej się posługuje, jest akryl na płótnie. I choć obecnie lubuje się raczej w portretach, górskich pejzażach i swojskich, zakopiańskich klimatach, to był czas, gdy malowała bardzo proste w wyrazie i ograniczone w kolorze formy - takie jak zaprezentowany

łącznie z rzeźbami jej ojca - namalowany w 2008 r. na wystawę "Zakopane - moje miasto" Punkt G. - *To dzieło to, tak naprawdę, moja symboliczna wypowiedź o Giewoncie, a ludzie zawsze bardzo się nim emocjonują - zauważyła. Zawodowo Sylwia Biernacik pracuje w PSS Spółem w Zakopanem, dla którego opracowuje m.in. okolicznościowe plakaty i hasła reklamowe.*

Rzeźba

Andrzej Biernacik swoją przygodę z rzeźbą zaczął dość niespodzianie podczas pisania pracy dyplomowej z geodezji na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w 1968 r.

- *Wtedy Gazeta Wyborcza opublikowała artykuł o tym, że w pewną lipę uderzył piorun. I to właśnie drewno stało się tworzywem pod pierwszą z moich rzeźb, która stoi obecnie na stałej wystawie w Muzeum Tatrzańskim - tłumaczył. A potem były liczne wystawy, nagrody, a w 1971 r. nawet przygoda z dużym ekranem. A wszystko za sprawą reżysera Grzegorza Dubowskiego, który, kręcąc film o sztuce w Zakopanem, nakręcił także film o nim. Innym, istotnym wydarzeniem w życiu artysty był fakt, że wyrzeźbiony przez niego drzeworyt trafił na okładkę książki o narciarstwie w USA. Sztuką Biernacika zainteresowały się też brytyjska i szwajcarska telewizja. Tematy, które podejmował, dotyczyły sportu, Podhala i religii. A spod jego ręki w latach 60. i 70. - najbardziej płodnym artystycznie okresie - wyszły liczne kapliczki, postaci zbrojników, świętych, Matki Boskiej i lwów.*



Częstym motywem rzeźby Andrzeja Biernacika są postaci świętych. Tu Piotr i Paweł - płaskorzeźba w drzewie lipowym.

Często na jego dziełach dostrzec można też charakterystyczne dla niego patki.

- *To były bardzo dobre czasy. Można powiedzieć, że rzeźbiarstwo stało się moim głównym zajęciem. A potem przyszła praca w sądzie i nie było już czasu na dłuto - wspominał z nostalgią artysta. W 2018 r. na szczęście coś się zmieniło. Stało się tak za sprawą impulsu, by przed swoim domem w Kościelisku postawić własną kapliczkę. Wyszła piękna, dwustronna, wysoka na 3 metry - z 3*

świętymi w środku. - *Ludzie robią sobie przed nią zdjęcia, a ona sama stała się ozdobą krajobrazu - przekonywała wprowadzająca gości w klimaty twórczości Andrzeja Biernacika Beata Zalot.*

Tradycyjnie już jedno z prezentowanych w Ruczaju dzieł (obraz autorstwa Sylwii) trafi na licytację, z której cały dochód przeznaczony zostanie na pomoc podopiecznym Fundacji im. Adama Worwy.

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek



- *Lubię, kiedy ludzie dostrzegają w moim obrazie coś więcej. Tutaj dostrzegli flamingi - wyjaśniała Sylwia Biernacik.*

Chochółów

Sauna jak teatr

Karolina Jarząbek z Witowa i Maciej Piczura z Cichego zostali mistrzami świata saunamistrzów. W saunie opowiedzieli wzruszającą historię o miłości - za pomocą światła, dźwięku i zapachów.

Karolina i Maciek są przyjaciółmi. Na co dzień pracują w saunach w Chochółowskich Termach. Tutaj się poznali i tu zaczęła się ich przygoda z sauną. Jeszcze dwa lata temu nawet nie przypuszczali, że zajdą tak wysoko, a prowadzenie seansów stanie się ich życiową pasją.

Karolina wspomina, że przez przypadek zaczęła pracować w strefie saun w Chochółowie.

- *Termy otwierały się, trzeba było ludzi do pracy i kierowniczką zaproponowała mi sauny - opowiada. Z czasem nauczyła się machać ręcznikiem, co fachowo nazywa się naparzeniem. Służy to do podnoszenia temperatury w saunie. Ale zdobycie tych umiejętności nie przyszło łatwo. Trenowała w pocie czoła, nie zniechęcała się, kiedy coś nie wychodziło.*

- *Machanie ręcznikiem, wbrew pozorom, wcale nie jest takie proste - podkreśla.*

Maciek najpierw pracował w Termach Chochółowskich jako ratownik. - *Przychodził do nas i oglądał sense. Bardzo mu się to spodobało, od razu się w to wkręcił. Szybko nauczył się sprawnie wymachiwać ręcznikiem - śmieje się Karolina.*

I tak stworzyli udany team. Zaczęli doskonalić swoje umiejętności. Wystartowali w zawodach. Z powodzeniem przeszli eliminacje do mistrzostw Polski w saunowaniu. W kraju znaleźli się w czołówce saunamistrzów - zdobyli mistrzostwo Polski. Następnie pojechali na mistrzostwa świata do Niemiec.

Ich rytuał saunowy okazał się najlepszy i zdobyli mistrzostwo świata na Sauna Aufguss WM. Z Niemiec Karolina i Maciek przywieźli dwa puchary - za zajęcie 1. miejsca jako team i za indywidualne mistrzostwo dla Macia.

Maciek wyjaśnia, że seanse, prezentowane na mistrzostwach,

trwają od 10 do 15 min. Jurorzy oceniają styl machania ręcznikiem, zapachy używane w saunie, ale najważniejsza jest historia, którą przedstawia saunamistrzowie. Rytuały saunowe są jak teatr. Saunamistrzowie wcielają się w aktorów i za pomocą ruchu, światła, zapachów i muzyki prezentują spektakl. Tak jak w teatrze, tak i saunie posługują się też rekwizytami.

Karolina i Maciek na mistrzostwach Sauna Aufguss WM w Niemczech wcielili się w rolę zakochanej pary. Z czasem w związek zaczyna wkradać się rutyna. Oddalają się od siebie. On coraz więcej czasu spędza przed komputerem. Ona oddaje się swojej pasji - malarstwu. Niestety, zaczyna tracić wzrok. Próbuje mu o tym powiedzieć, ale on, pochłonięty swoimi sprawami, nie ma czasu, by jej wysłuchać. Zaczynają



Karolina i Maciek z pucharami przywiezionymi z Niemiec.

się kłócić. W końcu zrozumiał swój błąd i postanawia zaopiekować się ukochaną, która ostatecznie traci wzrok.

- *Ważne jest to, żeby zapach, światło, dźwięk przyporządkować do emocji - zaznacza Maciek. To wszystko oddziałuje na zmysły. - Nasz pokaz publiczność nagrodziła owacjami na stojąco - dodaje ze wzruszeniem.*

Po mistrzostwach Karolina i Maciek zapraszani byli do różnych krajów Europy, gdzie prezentowali rytuał saunowy.

- *Niemal co weekend mieliśmy wyjazdy - mówi Karolina. - A teraz przygotowujemy się do wyjazdu na mistrzostwa świata do Holandii. Będziemy bronić tytułu - zapowiada Maciek.*

Saunamistrzów można spotkać w Chochółowskich Termach, gdzie na co dzień organizują zwykłe seanse. A co jakiś czas, przy okazji nocy saun czy innych wydarzeń, zapraszają na swój mistrzowski pokaz.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca – 20 kwietnia



BARAN

Nie powinienś przesadzać. Chyba za bardzo przeżyłeś się tą, z gruntu szlachetną, rolę, którą sobie narzuciłeś. Musisz jednak pamiętać o odczuciach drugiej strony, bo, niestety, nadgorliwy opiekun potrafi opiekowanemu nieźle dopieć.

21 kwietnia – 21 maja



BYK

To, co planujesz może być cokolwiek ryzykowne i musisz się z tym liczyć. Szanse są mniej więcej pół na pół. Tyle że zabawa zwojem drutu kolczastego w pontonie na środku jeziora na pewno nie jest najlepszym pomysłem.

22 maja – 21 czerwca



BLIŹNIĘTA

Trzeba było się wcześniej dobrze zastanowić. Na szczęście potencjalne skutki nie powinny być zbyt bolesne. Szkoda, że nie pomyślałeś o jakimś zabezpieczeniu, bo raczej nikt nie przyjmie reklamacji na podstawie paragonu niefiskalnego.

22 czerwca – 22 lipca



RAK

Zastój był tylko stanem chwilowym, pora więc się otrząsnąć. Przed tobą czas wyzwań i twórczej mobilizacji pozwalającej na maksymalne wykorzystanie posiadanego potencjału. Niewiara w siebie jest pierwszym krokiem poniewierki.

23 lipca – 22 sierpnia



LEW

Wychodzi na to, że pokładałeś w tym zbyt dużo nadziei. Po prostu, dałeś się nabrać na, jak się teraz okazuje, jedynie powierzchowną atrakcyjność. Jak się okazuje, po jakimś czasie nawet na plaży nudystów można się zanudzić na śmierć.

23 sierpnia – 22 września



PANNA

Raczej nie spiesz się z ostateczną decyzją, tym bardziej, że dokonanie złego wyboru może zamknąć przed tobą wiele drzwi. Rozważ to na zimno, przecież nie chciałabyś przybić do portu, w którym przybiją cię raz na zawsze.

23 września – 23 października



WAGA

To uczucie wypalenia to jedynie skutek twojej ostatniej aktywności na zbyt wielu polach. Powinnaś wygospodarować dłużą chwilę czasu na regenerację sił. A jak wiadomo, wyczerpaną studnię najlepiej napłnić wodą radości.

24 października – 22 listopada



SKORPION

Sprawdź, czy czasem nie zastawiono na ciebie pułapki. Nie zawsze gościnie otwarte drzwi zwiastują również gościnne wnętrza. Uważaj więc, bo to pomieszczenie może być zbyt ciasne, byś w nim pomieścił wszystkie marzenia.

23 listopada – 21 grudnia



STRZELEC

Mimo wszystko, wal dzielnie do przodu, nie zwracając uwagi na rzucane pod nogi kłody i lecące z góry kamienie. Pamiętaj, że prawdziwi przyjaciele i tak będą z tobą. Tylko zazdrośnicy zwykle starają się wybić tych, którzy starają się wybić.

22 grudnia – 20 stycznia



KOZIOROŻEC

W najbliższym czasie powinienś odłożyć na bok wszelkie wymyslane przez ciebie skrupuły. Gra idzie o naprawdę wysoką stawkę, więc warto się sprężyć. Tak więc przestań się patyczkować, a miast tego spróbuj się rozgałęzić.

21 stycznia – 20 lutego



WODNIK

Nie zawsze warto być tak przenajliwie prawdziwym. Są sytuacje, w których, by nie sprawić innym zawodu, przydają się niedopowiedzenia, a nawet drobne kłamstewka. Najłatwiej zabić niespodziankę, kiedy się jej spodziewasz.

21 lutego – 20 marca



RYBY

To wcale nie jest takie trudne, pytanie tylko, czy zwycięstwo przyniesie satysfakcję. W końcu żadną sztuką nie jest przeszkakiwanie takich drobnych konkurentów. A przecież w prawdziwym biegu przez płotki chyba nie o to chodzi.

Pytla

Dla smaku, zdrowia i urody

To oczywiście zioła. Wszechobecne na łąkach, w lasach, w przydomowych ogródkach, na kuchennych parapetach.



Fot.: Agnieszka Nowelli

Dodajemy je do potraw, szukamy w kosmetykach, a nawet lekarstwach. Nauczni mądrością naszych babć i prababć, a czasem, po prostu, zachęceniu modą na naturalne produkty, staramy się, by towarzyszyły nam w życiu w różnych postaciach.

Po ocet jabłkowy sięgamy na lepsze trawienie. Herbatę z dodatkiem cynamonu czy imbiru pijemy na rozgrzewkę. Na lżejsze oparzenia przykładamy liść babki lancetowatej albo smarujemy je miąższem z aloesu. Do kojącej zmysły kąpieli dodajemy lawendy lub rumianku. Włosy, w zależności od ich potrzeb, płuczemy w naparach z kory dębu, łopianu, skrzypu, kłącza tataraku czy rzepy. Dla ukojenia nerwów pijamy melisę. Przy bólu gardła sięgamy po pastylki do ssania z szafią bądź propolisem. W domowych apteczkach naszych babć królowała lipa. Więc gdy tylko drapie w gardle, z nosa zaczyna ciec, a katar męczący, chętnie korzystamy z dobrodziejstw i tego naprawdę "złotego" środka.

O pietruszce, którą tak często wykorzystujemy w kuchni, wiemy, że zdrowa jest absolutnie w całości. Od białego korzenia po zieloną natkę. Działa moczopędnie i wiatropędnie, jest antyseptyczna, pobudza również co nieco wydzielanie śliny i soku żołądkowego, co wspomaga trawienie i przyswajanie pokarmów, a tym samym odciąża nasz żołądek. Zawiera też chlorofil ważny dla naszego organizmu na równi z hemoglobina, ponieważ dostarcza tlen do mózgu i każdej komórki ciała.

Gotując, również często sięgamy po liście laurowe. Potrawom nie tylko nadają specyficzny smak, ale też wspomagają trawienie i pomagają wchłaniać pokarm. Są niezastąpionym dodatkiem do marynat warzywnych, mięsnych, rybnych i grzybów.

Ziół można by tu jeszcze wymieniać bez liku i o każdym sporo napisać. Jedne znamy lepiej, inne mniej. Mocnym kom-

pendium wiedzy o nich jest książka Małgorzaty Kaczmarczyk "Zioła dla smaku, zdrowia i urody". Autorka jest pasjonatką wszelkiego zioła, naturalnego lecznictwa i kosmetyki; absolwentką studiów podyplomowych w zakresie upraw i przetwarzania ziół oraz roślin alternatywnych. Prowadzi bloga ziolowawyspa.pl, a także warsztaty zielarskie, kosmetyczne i mydlarskie w Beskidzie Wyspowym i w Krakowie. Jej marzeniem jest, aby ludzie powrócili do naturalnego sposobu dbania o zdrowie, samopoczucie i wygląd.

Jak napisała o sobie we wstępie do książki, ziołami zainteresowała się wiele lat temu, ale prawdziwa przygoda z zielarstwem zaczęła się dla niej, gdy z rodziną kupiła gospodarstwo rolne w Beskidzie Wyspowym. "Chodziłam po łąkach, lasach i zauroczona dzikim pięknem zapamiętywałam wygląd roślin oraz sprawdzałam ich nazwy. Znajdowałam tak cudowne okazy, jak kukulka plamista, dziewięciś, starzec Fuchsa, nawłoc pospolita czy arcydzięgiel. Wreszcie zdecydowałam się poświęcić im to, co tak bardzo o tej pory chroniłam - swój czas." Fotografowała je, szukała nazw, uczyła się ich od początku. Dotykała, wąchała, próbowała jak smakują i działają. "(...) o niezwyklej leczniczej mocy roślin przekonałam się, gdy przestałam chorować, "łapać" wirusy, cierpieć na bóle stawów. Stałam się odporna." I dodaje: "Mam nadzieję, że ty również przekonasz się o ich dobroczynnej sile. Wystarczy opisać kilka zasad, opracować sposób postępowania z ziołami, technikę ich użytkowania, a można wydobyć z roślin to, co mają najcenniejszego (...). W tym poradniku przedstawiam zarówno najprostsze sposoby korzystania z ziół (m.in. sporządzanie herbat, win, octów, miodów oraz dodawanie roślin do posiłków), jak i te bardziej zaawansowane (przygotowywanie kremów, toników czy szamponów). Zazwyczaj korzystam jedynie z ziół rosnących najbliżej domu, dlatego właśnie o takich piszę w książce najczęściej."

Poradnik podzieliła na czytelne sek-

cje. Dzięki temu poznać zioła od podstaw. Nauczycie się, jak zorganizować sobie z nimi pracę - jak je zbierać, suszyć i przechowywać. Dowiedziecie się jak wyciągnąć z nich moc, czyli tworzyć ziołowe wyciągi wodne, olejowe, octowe i glicerynowe; jak macerować je w alkoholu i w winie. Zabieracie całą zebraną zieleninę do kuchni, gdzie nauczycie się tworzyć ziołowe napoje, octy i staropolskie gąszcze. W części kulinarnej znajdziecie nie tylko porady, jak wykorzystywać je w codziennym jadłospisie, ale też sporo przepisów na potrawy z użyciem ziół, takie jak np. zupa pokrzywowa, lody bżowe, makaron nagietkowy, kopytka z tymiankiem, zasmażane kwiaty dyni, czy buraki zapiekane z konfiturami. Kiedy przyjdzie czas na przetwory, dzięki doświadczeniu Małgorzaty Kaczmarczyk, wyczarujecie nowe ich smaki. Autorka podpowiada dla przykładu konfiturę morelową z rozmarynem, konfiturę z truskawek i kwiatów czarnego bzu, a nawet kapustę kiszoną z ziołami. Na co dzień poleca ziołowe masła, zimne sosy i domowej roboty przyprawy, a wśród nich sól pokrzywowa czy mieszanek ziołową z nasion. Z kuchni zabierze was do ziołowej apteki obfitej w domowe specyfiki na różne dolegliwości. A stąd już tylko krok będzie was dzielił od wykorzystania ziół w tworzeniu własnych kosmetyków do pielęgnacji ciała, dłoni, stóp, twarzy i włosów.

Jej porady są rzetelne, a informacje sprawdzone. Niemniej podkreśla, że nie należy traktować tej książki jako poradnika pomagającego wyleczyć daną chorobę ani jak zielnika pokazującego, jak wygląda dana roślina (choć wszystkie fotografie są naprawdę piękne). To zbiór jej doświadczeń oraz efekt wertowania specjalistycznej literatury (bibliografia na końcu książki), dzięki czemu tworzyć będziecie wspólnie potrawy, skuteczne domowe lekarstwa oraz doskonałe kosmetyki.

an



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Samo Sedno 4 egzemplarze poradnika.

Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 17.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Samo Sedno.

Krzyżówka nr 24

POZIOMO: 1. trąbka sygnałowa 6. choleryk 10. nadmorski wiatr 11. głębokie zaburzenie świadomości 12. pojazd kolejki linowej 13. naczelne 15. wychyt starego zegarmistrza 19. afrykańska lilia 22. odmiana jabłek 23. odrzucenie oferty 24. wśród greckich liter 25. imię byłego dyktatora Iraku 26. kolnierz do tortur 29. stylowe w pokoju 31. Placido, słynny tenor hiszpański 32. letnisko niedaleko Darłowa 33. przy bucie jeźdźca

PIONOWO: 1. ozdoba wieżyczka w architekturze gotyku 2. z nauką na bakier 3. papiery wartościowe 4. król Argos, praprzad Perseusza 5. ziemniaczana kluska 6. poinformowanie 7. rozwiązała zabawę 8. japoński mistrz od zabijania 9. pozostałość po amputacji 14. wiosenne grzyby jadalne 16. skrajna bieda, ubóstwo 17. afrykańskie drzewo o walorach rzeźbiarskich 18. sutanna popa 20. z niego kwiat 21. Reeves w trylogii "Matrix" 26. symbol państwa 27. produkował charty i komary 28. dramat Mrożka 29. styl ubierania się 30. gryzoń budujący tamy.

HASEŁ - PRZYSEOWIE POLSKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 33 wraz z kuponem prosimy przesyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 21/2019:

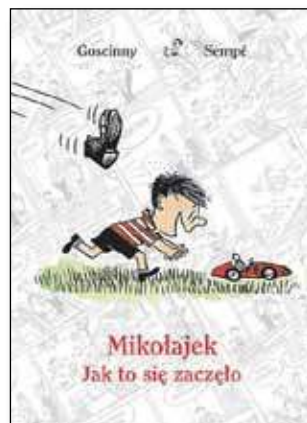
Hasło: **SAMOTNEMU ŚWIAT PUSTYNIA.**

Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **SABINA LIBERSKA** z Poronina. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.



Ach, ten Mikołajek

Pamiętacie to powiedzenie: "Najgorsze jest to, że w życiu trzeba pomyśleć, a jak człowiek pomyśli, to czasem i tak jest źle"? Albo to? "I to prawda, że to nie była prawda, bo to powiedział Rufus."



Tak tak, to "mądrości" słynnego na cały świat Mikołajka - wspólnego "dziecka" duetu Goscinnny/Sempe. Nim jednak książki o Mikołajku zyskały rozgłos - pierwszy był komiks, a konkretnie jednostronicowe plany publikowane od 25 września 1955 r. do 20 maja 1956 r. w belgijskim magazynie "Le Moustique", z którym współpracowali obaj młodzi artyści. Było ich w sumie 28. Sempe wspomina tamte czasy: "Pewnego wiosennego dnia 1954 roku spotkałem Rene Goscinnego, który niedawno wrócił ze Stanów Zjednoczonych, co bardzo mi zaimponowało. Natychmiast się zaprzyjaźniłem. Miałem dwadzieścia jeden lat, a on jakieś dwadzieścia siedem. To był mój pierwszy paryski przyjaciel, a właściwie pierwszy prawdziwy przyjaciel w życiu. Połączyło nas poczucie humoru. "Mikołajek" to przede wszystkim historia przyjaźni. Rene nigdy nie stworzyłby go beze mnie, a ja nigdy nie stworzyłbym go bez niego. Doskonale się uzupełnialiśmy." I tak Goscinnny tworzył scenariusze, a Sempe rysował. A ponieważ w tym samym okresie Goscinnny współpracował z różnymi twórcami i używał różnych pseudonimów, planse podpisywał jako Agostini.

We wstępie do zbioru ich wspólnych komiksowych poczyznań, wydanego niedawno pod tytułem "Mikołajek. Jak to się zaczęło", czytamy: "Zmuszeni do rezygnacji z formuły komiksu autorzy wrócili do przygód Mikołajka kilka lat później w czasopiśmie "Sud Ouest Dimanche". Tym razem słynny bohater pojawił się w tekstach pisanych przez Goscinnego i ilustrowanych kilkoma czarno-białymi rysunkami Sempego. Pierwsza historia w formie opowiadania ukazała się 29 marca 1959 roku."

Największy sukces Goscinnny i Sempe odnieśli jednak, kiedy historie o Mikołajku zaczęły ukazywać się w formie książek. Po dziś dzień pozostają one jedną z najsłynniejszych serii dla dzieci w dziejach literatury współczesnej, przełożoną na 30 języków i sprzedaną w ponad 10 milionach egzemplarzy. Tak popularną, że doczekała się nawet adaptacji filmowych i serialowych. Powstały również serie inspirowane Mikołajkiem i jego przygodami. Nie dziwi zatem, że wydawnictwo Znak zdecydowało się na zebranie w jednym miejscu i zaprezentowanie w formie albumu pierwszych komiksowych przygód Mikołajka. Pozycja to bowiem, z perspektywy czasu i popularności niesforne-go chłopca, unikatowa i cenna. Również w ujęciu historii komiksu. A do tego nawet dziś bawiąca zarówno małego, jak i dorosłego czytelnika, tak jak to robią i inne postaci wymyślone przez Goscinnnego - czupurni Galowie stawiający czoła Rzymianom w serii przygód Asteriksa czy niezapomniany Lucky Luke.

an

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak 2 egzemplarze książki.

Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 17.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule maila wpisać: Mikołajek.

Śmierć na lotnisku

dokończenie ze str. 1

To taka proza lotniczego życia, dzień jak co dzień. Wiele roboty przy przeciąganiu szybowca na start. Później trzeba rozciągnąć linę wciągarki, podłączyć ją do maszyny, żeby dwumiejscowy "puchacz" mógł się wzbić w powietrze.

Krótko przed 16 wciągarka po raz kolejny wystrzeliła w niebo maszynę. Za sterami siedział bardzo doświadczony pilot. Gdyby w kokpicie znalazł się ktoś ze skromniejszym "nalotem", tego feralnego dnia mogło dojść po trzykroć do straszliwej tragedii.

"Puchacz" wystartował do zwykłego lotu widokowego. Oprócz pilota, w kabinie zasiadł pasażer, młody chłopak, dla którego lot miał być nie-tuzinkowym prezentem, ufundowanym przez najbliższych. Pasażer cały lot miał w ręce włączony telefon. Filmował, nie chcąc stracić ani chwili z emocjonującej podniebnej przejażdżki. Ostatnia sekwencja filmu rozpoczyna się, gdy "puchacz" nadlatuje od strony Gronkowa, w lewym wirażu przelatuje nad drogą krajową prowadzącą do Białki. Pilot wyrównuje kurs, prędkościomierz pokazuje lekko ponad 100 kilometrów na godzinę. Wysokość równomiernie maleje. Maszyna bardzo spokojnie zbliża się do ziemi. Pas do lądowania znajduje się wprost przed dziobem. Z kabiny widać doskonale wszystko, co jest w pewnym oddaleniu przed maszyną. Niestety, to co dzieje się poniżej szybowca, w jego najbliższym otoczeniu, jest dla załogi zagadką.

Gdy maszyna ma się zetknąć z ziemią, w kabinie słychać głośnie uderzenie i następujący ułamek sekundy później okrzyk przerażonego pasażera. Szybowiec - zamiast delikatnie musnąć ziemi, przekołować kawałek i łagodnie opaść na skrzydło - gwałtownie przyziemia. Kadr zarejestrowany kamerą szarpie nieprzejemnie, co sugeruje, że maszyna skrzyła w lewo i się zatrzymała.

- Pilot nie miał szans zobaczyć, co się dzieje przed nim poniżej. To jest, po prostu, niemożliwe ze względu na konstrukcję szybowca - tłumaczy Tygodnikowi szybownik nowotarskiego aeroklubu, który był świadkiem dramatycznego lądowania. Zapewnia też, że możliwości wykonania jakiegokolwiek manewru, który pozwoliłby uniknąć kolizji na sekundę przed lądowaniem były mocno ograniczone. Szybowiec nie posiada napędu, nie można dodać gazu i odejść na drugi krąg. - Nic się nie dało zrobić - rozkłada ręce nasz rozmówca.

Damian i jego kolega nadjechali crossowymi motocyklami od strony szosy prowadzącej do Gronkowa, musieli przejechać koło baczki. Jechali wzdłuż pasa do lądowania stojąc na podnóżkach swoich motocykli. Damian jechał pierwszy. Zapewne także on nie widział lądującego tuż obok szybowca. Miał na głowie kask, który przecież ogranicza pole widzenia. Zapewne jednak miał też świadomość, że jedzie po lotnisku.

- Gdyby postanowił poczekać ze skrzemtem choćby setną sekundę, prawdopodobnie nie doszłoby do zderzenia - zaznacza nasz rozmówca.

Lecący z prędkością około 100 kilometrów na godzinę lądujący szybowiec uderzył Damiana swym dziobem. Siła kolizji była ogromna. Cały przód laminatowego kadłuba został połamany. Gdy na miejsce wypadku dotarli lotnicy, którzy bezradnie obserwowali wypadek

z usytuowanego nieopodal "kwadratu" - serce Damiana jeszcze biło. Od razu rozpoczęli reanimację, którą kontynuowała załoga karetki pogotowia. Bez sukcesu. Chłopak zmarł. Miał 21 lat.

- To było jakieś makabryczne zrzęczenie losu. Pewnie, gdyby ktoś próbował powtórzyć taki manewr - nie dałby rady wszystkiego tak zgrać w czasie, żeby doszło do kolizji - zaznacza nasz informator.

Lotnicy podkreślają jednak zgodnie, że sytuacja, do której doszło w sobotę w obrębie lotniska, mogła mieć jeszcze tragicznniejszy przebieg. Pilot szybowca tylko dzięki swojemu wielkiemu doświadczeniu zdołał uratować maszynę przed katastrofą. Świadkowie tragicznego zdarzenia są zgodni: to cud, że pilot i pasażer szybowca żyją. Tylko dzięki temu, że maszyna po zderzeniu z pierwszym motocyklistą skrzyła w lewo - z życiem uszedł towarzysz Damiana, który jechał tuż za nim.

Nieoficjalnie członkowie Aeroklubu przyznają, że intruzi pojawiają się w obrębie pasa startowego dość często. I nie są to wyłącznie motocykliści. Wielokrotnie ludzie, po prostu, skracają sobie drogę, przekraczając pas. W zimie to są narciarze na biegówkach, latem spacerowicze albo kolarze, motocykliści, a także amatorzy off-roadu.

- Pewnie gdyby o nas chodziło, to byłoby najlepiej, po prostu, ogrodzić całe lotnisko. Ale my przecież rozumiemy, że inni też chcą korzystać z tego pięknego terenu. Ludzie doskonale wiedzą, że wkraczają na teren, gdzie odbywają się operacje lotnicze. A mimo to, ryzykują nie tylko swoim życiem, ale też życiem pilotów i ich pasażerów - mówi nasz rozmówca. - Czasami zwracamy takiemu uwagę, to zaraz odpowiada "gestem Kozakiewicza" albo rzuca: "przecież wy też po pasie jeździcie". Faktycznie, jeździmy, ale nasze pojazdy są wyposażone w radio i każdy z nas dokładnie wie, co się dzieje na lotnisku. A zwykły człowiek nie jest w stanie w porę usłyszeć lub dostrzec lądującego szybowca.

Lotnicy zapewniają, że sobotnia tragedia była także dla nich ogromną traumą. - Naprawdę szczerze współczujemy rodzinie. Przyjechali na lotnisko chwilę po wypadku. Nigdy nie zapomnę rozpaczającej matki i dziewczyny tego chłopca. Nigdy nie zapomnę też jego kolegi, który cudem ocalał. Damian realizował swoją pasję, ale popełnił błąd, za który zapłacił najwyższą cenę. Nie można teraz wylewać na niego całej tej fali internetowego hejtu, która się właśnie przewala - konkluduje nasz informator.

Telefon Pawła Kosa, szefa nowotarskiego Aeroklubu, uparcie milczy. - To całe nasze władze. Jak się coś zdarzy, to zaraz chowają głowę w piasek - zauważa jeden z "szeregowych" członków klubu. - Ludzie powinni wiedzieć, co tak naprawdę zaszło, żeby przestali pisać te wszystkie brednie.

Już chwilę po zakończeniu akcji ratowniczej na miejscu zdarzenia pojawili się śledczy. O sprawie została powiadomiona także Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. W poniedziałek w Krakowie odbyła się sekcja zwłok młodego motocyklisty.

- Jak na razie, nie przewidujemy konieczności stawiania komukolwiek zarzutów. Okoliczności wypadku zdają się być dość jednoznaczne. Szybowiec znajdował się we właściwym miejscu, natomiast motocykliści nie... - podsumowuje prowadzący sprawę prokurator Jan Ziemka.

Marek Kalinowski



Turyści na szczycie Kasprowego Wierchu

Promocyjne czerwcowe poranki na Kasprowym Wierchu

Od najbliższego piątku, 14 czerwca, rusza promocja cenowa, przygotowana przez Polskie Koleje Linowe. W weekendy do końca miesiąca za poranny przejazd koleją linową na Kasprowy Wierch, przy zakupie online zapłacimy 10 zł mniej. Rabat dotyczy biletów, które obejmują poranne wjazdy o godz.: 7.30, 7.40 i 7.50., czyli przed standardowymi godzinami pracy kolei.

Wjazd i zjazd ze szczytu Kasprowego Wierchu (1987 m n.p.m.) umożliwia jedyna w Polsce wysokogórska kolej linowa, która cieszy się bardzo dużą popularnością wśród turystów. Zainteresowanie zakupem biletów przekłada się jednak na wydłużony czas oczekiwania w kolejkach do kasy. Można tego bardzo prosto uniknąć, planując z wyprzedzeniem swoją wyprawę i korzystając z możliwości zakupu biletów przez internet, w biletomatach czy Biurach Obsługi Klienta PKL.

W czerwcowe weekendy zakup biletu w internecie pomoże oszczędzić nie

tylko czas, ale także pieniądze. - Dzięki tej akcji promocyjnej chcemy pokazać, że bilety na Kasprowy Wierch warto nabyć z wyprzedzeniem, pamiętajmy jednak, że ich liczba w sprzedaży internetowej jest ograniczona. Poranny, wcześniejszy wjazd na szczyt Kasprowego na pewno dostarczy niezapomnianych wrażeń wszystkim miłośnikom gór - mówi Patryk Białokozowicz z zarządu Polskich Kolei Linowych.

Standardowo bilety i usługi w internecie są tańsze niż w kasach. W przypadku Kasprowego Wierchu sytuacja jest o tyle inna, że bilet kupowany w sklepie internetowym daje pewność rezerwacji miejsca na wybrany

przez nas dzień i godzinę. Stojąc w kolejce do kasy, nie mamy gwarancji nabycia biletu ze względu na wysokie zapotrzebowanie i ograniczoną administracyjnie przepustowość wjazdu na Kasprowy Wierch do 180 os. na godz. latem i 360 os. na godz. zimą.

By zakupić promocyjne bilety na interesujący nas przejazd online, wystarczy wejść na stronę www.sklep.pkl.pl

Po wybraniu Kasprowego Wierchu, kliknąć na jego miniaturkę i postępować zgodnie z podanymi instrukcjami. Promocja dotyczy weekendów 14-16, 21-23 i 28-30 czerwca w godz.: 7.30, 7.40 i 7.50. Online na stronie www.pkl.pl można nabyć bilety nie tylko na Kasprowy Wierch, ale również do kolei na: Gubałówkę, Jaworzynę Krynicką, Palenicę, Górę Żar, Górę Parkową czy Mosorny Groń.

W szpitalu wygrywa strach

dokończenie ze str. 1

Od lat nie organizuje się konkursów na ordynatorów czy kierowników oddziałów. Większość tych stanowisk obsadza się jako "p.o." - pełniący obowiązki. Odchodzą, bo nie widzą dla siebie perspektyw albo czują się obrażeni przez dyrekcję. Nie są doceniani. Młodych lekarzy nie ma kto szkolić, bo ciągle zmieniają się kadry.

Brak lekarzy i pielęgniarek powoduje, że personel medyczny jest przeceniany. Ludzie są często tak zmęczeni, że stają się opryskliwi dla pacjentów. Niektórzy biorą dyżury ponad miarę. Tak było m.in. z ordynatorem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Ostatnio złożył rezygnację z pracy. Ostatecznie SOR, który już ledwo ciągnie, traci kolejnych dwóch lekarzy. Z pracy w zakopiańskim szpitalu uciekają młodzi lekarze i pielęgniarki. Z niewiadomych przyczyn zwalnia się ratowników medycznych i kierowców karetek. Średnia wieku pracowników szpitala na Kamieńcu to 50 plus.

Personel medyczny nie czuje żadnego wsparcia. Społeczna Rada Szpitala, od niedawna zarządzana przez wicestarostę, organizuje swoje pierwsze posiedzenie, według przedstawiciela Izby Lekarskiej, z naruszeniem prawa. 26 lutego 2019 r. zwołano posiedzenie bez zaproszenia samorządów medycznych i związków zawodowych. To wtedy przyznano nagrodę w wysokości

prawie 53 tys. zł pani dyrektor szpitala. Co ciekawe, nagroda została przyznana za rok 2017, ten sam, za który nałożono na szpital karę. Ponad milion złotych za rażące nieprawidłowości. Nikt nie reaguje na skargę złożoną w tej sprawie do Rady Powiatu przez przedstawiciela Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie.

W szpitalu funkcjonuje tylko jeden związek zawodowy, Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych. Od kilku dni reaktywowana jest Solidarność. Pielęgniarki żartują sobie, że przewodniczącą "S" zostanie pani dyrektor, bo legitymacje rozdają pracownikom jej podopieczne.

Kolejny problem, to posiłki serwowane pacjentom. Często jedzenie, które podawane jest w plastikowych pojemnikach, jest zimne. Co ciekawe, nikt z personelu nie korzysta z tego jedzenia. Niestety, pacjenci albo boją się, albo nie mają dość odwagi, żeby poskarżyć się na jakość jedzenia.

Personel medyczny mówi jednym głosem, szpital to nie fabryka gwoździ, a tak jest zarządzany. Liczy się tylko kasa i zysk. Szpital powinien się bilansować a nie przynosić zyski, które są konsekwencją braków kadrowych, oszczędności na sprzęcie lekarskim. Pielęgniarki zwracają uwagę na fakt, że praca w pośpiechu, w chaosie jest zagrożeniem dla pacjenta. Zwracają też uwagę, że odpowiedzialność za to jak funkcjonuje szpital spada nie tylko na dyrekcję. Dzięki związkom zawodowym o dramatycznej sytu-

acji na Kamieńcu na bieżąco informowany jest organ założycielski szpitala. Radni powiatowi muszą zdawać sobie sprawę, że ponoszą odpowiedzialność za to co tu się dzieje.

Pracownicy ciągle mają nadzieję, że przyjdzie lepszy czas. Że pojawi się nowy dyrektor, który przywróci dobre imię zakopiańskiego szpitala. Że powalczy z "papierologią", która sprawia, że papier często liczy się bardziej niż pacjent. Że po zmianie dyrektora dużo osób tu wróci. Przekonują, że wystarczy zmiana atmosfery w pracy. Bez niej trudno mówić o właściwej opiece nad pacjentem. Wspominają czasy, gdy lekarze i pielęgniarki z całej Polski pchali się tu drzwiami i oknami. Często ściągali ich tu miłość do Tatr i fantastyczne stosunki w pracy. Gdzie dziś są znakomici fachowcy, którzy wiele lat życia oddali zakopiańskiemu szpitalowi? Jedni pracują w Nowym Targu, inni w swoich prywatnych gabinetach, a ci co zostali, pracując ponad siły, wołają milczeć i siedzieć jak myszy pod miotłą.

Zostanij chwili: Jak poinformował nas w środę Maciej Krokowski, szef komisji konkursowej, wybrała ona na dyrektora szpitala Reginę Tokarz. Decyzję tę musi akceptować jeszcze zarząd powiatu tatrzańskiego.

Jurek Jurecki

O komentarz do powyższych opinii na temat szpitala poprosimy nowo wybranego dyrektora placówki.



Halina Urzędowska zajmuje się tworzeniem niepowtarzalnych obrazów.



Wśród różnorodnej tematyki znajduje się też ta sakralna.

Halina Urzędowska zajmuje się tworzeniem niepowtarzalnych obrazów w unikatowej technice własnej, która łączy haft z aplikacją.

Igłą i nitką

Chociaż z wykształcenia jest inżynierem z dyplomem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, to kilkanaście lat temu - gdy przeszła na emeryturę - odkryła u siebie talent plastyczny.

Halina Urzędowska, urodziła się w Busku, a wychowywała w okolicach Nowego Targu.

- Rodzice byli nauczycielami. Ojciec był kierownikiem szkoły w Sza-

flarach. Później to stanowisko piastowała moja mama, aż do samej emerytury. Ojciec musiał mi jakieś zdolności plastyczne przekazać w genach, bo grał na skrzypcach, malował. Nie znalazłam żadnych jego obrazów, bo razem z całym dobytkiem poginęły w czasie zawieruchy wojennej - opowiada pani Halina.

Zaraz po studiach pracowała w jednej z fabryk w Gorlicach, w biurze konstrukcyjnym. Później musiała zająć się synem i mieć więcej czasu, dlatego zdecydowała się pracować w szko-

le. - Do szkolnictwa miałam przejść tylko na chwilę, a zostałam aż do emerytury - wspomina. - Po przyjeździe do Nowego Targu, zahaczyłam się w techniku mechanicznym, a później zaproponowano mi pracę w "Sokole", gdzie było m.in. technikum skórzanego oraz inne szkoły zawodowe. I tu zostałam już do końca. Uczyłam rysunku technicznego, projektowania odzieży - opowiada pani Halina.

Gdy przeszła na wcześniejszą emeryturę, musiała wypełnić czas. - Zdażyłam wnuki wy-

chowac i zając się swoim hobby, które od dawna tkwiło gdzieś we mnie. Zanim przeszłam na emeryturę, próbowałam już coś malować - zdradza. - Kiedyś zostałam sama w domu na Święta Wielkanocne, zaczęłam malować, bo musiałam jakoś zapelnąć czas. I tak się to zaczęło - tłumaczy.

Halina Urzędowska zajęła się tworzeniem niepowtarzalnych obrazów w unikatowej technice własnej, która łączy haft z aplikacją. O ich niezwykłości świadczy nie tylko kom-

pozycja, ale również doskonałe wycucie koloru. Gdy zgromadziła kilka prac, zdecydowała się wziąć udział w dorocznym Konkursie Amatorskiej Twórczości Plastycznej w Nowym Targu. Została jego laureatką i zdobywczynią głównej nagrody.

- To jest moja autorska technika. Łączę wymyślony przeze mnie ścieg hafciarski z aplikacją - wyjaśnia. Tematyka prac pani Haliny jest różnorodna, od sakralnej po portrety. Sportretowała między innymi wnuka.

- Nie sprzedalam żadnego obrazu, bo nie chciałam. Ja się przywiązuję do prac, są bardzo pracochłonne. A poza tym, nie miałabym też co pokazywać - podkreśla.

Ze względu na zdrowie, Halina Urzędowska coraz mniej czasu spędza z igłą i nitką. Wiele radości dają wnuki, chociaż są już samodzielni: 19-letni Szymon i 15-letni Kacper.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach

Zaproszenie

Szanowni Państwo!

Zapraszamy seniorów do współpracy przy tworzeniu "Tygodnika Seniora". Prosimy o dzielenie się informacjami, sugerowanie tematów, którymi moglibyśmy się zająć. Wysłuchamy opowieści o Państwa pasjach, zainteresowaniach czy hobby.

Prosimy kontaktować się z nami pod nr. tel.: 601 514 787 lub e-mailem: j.flach@24tp.pl.

Seniorze, nie daj się oszukać!

Policja przestrzega przed oszustami, którzy wykorzystują osoby starsze.

Emeryci oddają fałszywym krewnym i policjantom nie tylko pieniądze, często likwidując lokaty w bankach, ale także biżuterię. W 2018 r. w całej Polsce seniorzy w wyniku przestępstw stracili ponad 60 mln zł.

Oszuści działający metodą "na policjanta", "wnuczka", "syna znajomego", czy "na urzędnika",

a nawet "pracownika socjalnego", wciąż oszukują. Wykorzystują najczęściej zaufanie i dobre serce osób starszych. Dzwonią pod różnymi pretekstami i podając się za fałszywe osoby, okradają seniorów. W rozmowie zawsze proszą o dyskrekcję. Zdarza się to również pod Tatrami. Policja ostrzega: bądźmy ostrożni i nie ufajmy takim osobom. Oszuści

często posługują się książkami telefonicznymi, z których wybierają osoby o imionach charakterystycznych dla osób starszych, następnie dzwonią na wybrany numer telefonu. Rozmowę prowadzą w taki sposób, aby oszukiwana osoba uwierzyła, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny i sama wymieniła jego imię oraz inne dane, pozwalające przestępcom wiarygodnie pokierować dalszą rozmową. Nie można pochopnie reagować

na hasło: syn, wnuczek, siostrzenica potrzebują pomocy. Należy sprawdzić, czy jest to prawdziwy krewny, np. poprzez skontaktowanie się z innymi członkami rodziny. Ostatnio oszuści coraz częściej podszywają się też pod urzędnika lub przedstawiciela jakiejś organizacji lub instytucji. Wmawiają również starszym osobom, że są funkcjonariuszami Centralnego Biura Śledczego lub policjantami, a pieniądze są potrzebne na "wykupienie z pro-

blemów" członka ich rodziny lub prowadzą sprawę oszustw i wyłudzenia pieniędzy.

Prawdziwi policjanci nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie i nie proszą o przekazanie pieniędzy nieznanej osobie.

O wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy należy natychmiast poinformować policję, korzystając z numeru alarmowego 997 lub 112.

jof

Młodzi piłkarze z Rabki we Frankfurcie

Reprezentanci Akademii Piłkarskiej Didi Gol Rabka-Zdrój wzięli udział w międzynarodowym turnieju U-12 Quipe Cup 2019 we Frankfurcie.

Prawo do udziału w tym turnieju drużyna z Rabki walczyła w Krakowie na Turnieju Smoka Wawelskiego, zajmując pierwsze miejsce. Udział w turnieju poprzedziło spotkanie kontrolne, gdzie młodzi rabczanie mogli sprawdzić swoje umiejętności piłkarskie z miejscową drużyną Blau Gelb Frankfurt.

W samym turnieju udział wzięło 60 drużyn z całego świata. Byli w nim reprezentanci: Holandii, Finlandii, Namibii, Stanów Zjednoczonych, Serbii, Słowacji, Szwajcarii, Anglii, Niemiec, Polski, Danii, Rosji, Belgii.

Z Polski, oprócz Didi Gol Rabka-Zdrój, na turnieju stawiły się jeszcze cztery drużyny: Górnik Zabrze, AP Duda Wrocław, Champion Warschau i Olimpia Osowo.

Turniej rozpoczął się etapem zmagani grupowych, gdzie rywalami zespołu z Rabki w grupie B były takie drużyny jak: SC Heerenven (Holandia), SKV Mörfelden (Niemcy), Athletic FC Windhoek (Namibia), FC KOIPS blue (Finlandia).

Dzięki rewelacyjnej postawie, Didi Gol z Rabki zajęła drugie miejsce i awansowała do grupy elitarniej "Gold", notując na swoim koncie dwa zwycięstwa, jeden remis i jedną porażkę.



Na 60. biorących udział w turnieju zespołów piłkarze z Rabki zajęli 23. pozycję.

Drugi dzień turnieju to zmagania w grupie "Gold" i mecze z takimi drużynami jak: zespołem Roter Stern Belgrad z Serbii, Eintracht Frankfurt Niemcy, HSV 1860 Munchen Niemcy, Champion Warschau Polska.

Niestety, w tych meczach drużyna Didi Gola musiała już uznać wyższość przeciwników.

Ostatni mecz turnieju rabczanie zagraли z drużyną Hussars United Chicago (USA). Mecz bardzo wyrównany, nasza drużyna prowadziła po szybko strzelonej bramce, jednak w końcówce meczu nie uchroniła się od błędu i w ostatniej minucie drużyna Chicago zdołała zremisować z nami 1:1, skutecznie wykończając rzut karny.

W klasyfikacji końcowej drużyna Didi Gol Rabka-Zdrój zajęła 23. miejsce, na 60 ekip z całego świata, i jako 3. drużyna z Polski.

Podsumowując cały turniej i udział naszego zespołu: jesteśmy niesamowicie szczęśliwi, że mogliśmy tam zagrać. To wielka przygoda dla nas, nowe doświadczenia, mnóstwo wrażeń, nowe znajomości, a przede wszystkim wartości szkoleniowe, jakie mogliśmy wyciągnąć, obserwując, lub grając z drużynami z całego świata - mówi trener Didi Gol Daniel Kościelniak. - Przyjemnie było zobaczyć poziom, jaki prezentowały wszystkie zespoły, a szczególnie zwycięzca turnieju Roter

Stern Belgrad, z którym zmierzyliśmy się w pierwszym meczu grupy "Gold". Jestem dumny z moich zawodników, za ich postawę. Awans do grupy "Gold" to ogromny sukces, ponieważ poziom turnieju był najtrudniejszy, z jakim kiedykolwiek się spotkaliśmy. Mimo wszystko, trafiliśmy do elitarniej grupy.

Szczególne podziękowania dla rodziców za współfinansowanie, przygotowanie wyjazdu i opiekę nad zawodnikami. Naszym przyjaciółom Asi, Zbyszko-owi, Fabianowi i Wiktorowi z Frankfurtu, oraz ich znajomym za serdeczne przyjęcie, pomoc organizacyjną i logistyczną. Dziękujemy firmie Pro-Turnieje oraz organizatorom Turnieju Smoka Wawelskiego i wszystkim którzy przyczynili się do realizacji tego przedsięwzięcia.

Ubolewam, że nie mamy takiej infrastruktury, zaplecza treningowego jak w Niemczech. Tam każdy klub, bez względu na wielkość, ma minimum trzy boiska. To jest podstawowa przewaga, jaką mają nad nami. Powinniśmy brać od nich przykład, bo widać, że stawiają na pierwszym miejscu rozwój dzieci. Cieszę się, że mogłem to zobaczyć na własne oczy, bo tylko utwierdziło mnie to w tym, co robię. Teraz tym bardziej nie rozumiem, dlaczego nie pozwala się nam trenować na stadionie miejskim. Po kilku latach bezskutecznego ubiegania się o dostęp, już czas, aby władze miasta coś z tym zrobiły, bo to zakrawa na absurd. Zaczniemy w końcu stawiać na pierwszym miejscu na rozwój naszych dzieci - dodał Kościelniak.

mz

Druszkiewicz i Tłotka najlepsi

171 zawodników i zawodniczek wzięło udział w IV edycji wyścigu Nowy Targ Road Challenge 2019.

Trzy dni zmagani po najpiękniejszych zakątkach Spisza i Podhala dostarczyły mnóstwa pozytywnych wrażeń, zarówno dla uczestników wyścigu jak i licznej rzeszy kibiców, których można było zobaczyć na trasie każdego z trzech etapów.

I etap to jazda na czas. Do pokonania był dystans 11 kilometrów ze startem w Knurowie i metą w Ochotnicy. Suma przewyższeń wyniosła 509 metrów.

II etap ze startem i metą w Nowym Targu. Tutaj kolarze mieli przed sobą 102 kilometry z sumą przewyższeń 1289 metrów.

Kończący wyścig etap II to 106 kilometrów do pokonania. Kolarze startowali i finiszowali w Dursztynie. Tym razem suma przewyższeń wyniosła aż 1828 metrów.

Ostatecznie w klasyfikacji generalnej zwyciężył w wielkim stylu Sebastian Druszkiewicz z IN Mogilany Cycling Team. Były reprezentant Polski i Olimpijczyk z Vancouver... w łyżwiarstwie szybkim okazał się najszybszy na każdym z etapów. Wygrał też w klasyfikacji na najlepszego "górala". Łączny jego czas to 5 godzin 56 minut i 27 sekund. Drugie miejsce przypadło Damianowi Bartoszkowi (Agrochest Team), a trzecie Michałowi Przybyszowi (Varso).

Wśród pań rywalizacja była bardziej zacięta. I etap wygrała Alina Myłka (RSC Aaretal). W kolejnych dwóch równych sobie nie miała jednak Angelika Tłotka (Jas-kółka) i to ona triumfowała w "generale" z sumą czasów: 6:41:40.

Ekipa Agrochest Team wygrała klasyfikację drużynową, przed IN Mogilany Cycling Team i Varso.

Patronat honorowy nad Wyścigiem sprawowali burmistrz Miasta Nowy Targ Grzegorz Wartycha oraz wójt gminy Nowy Targ Jan Smarduch.

mz

REKLAMA

TYGODNIK Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

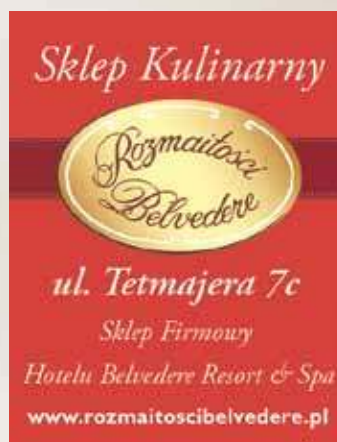
Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.

Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000



URZĄD MIASTA ZAKOPANE



WWW.ZAKOPANE.PL

OGŁOSZENIA

INFORMACJA O AKCJACH ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH WIELKOGABARYTOWYCH I NIEBEZPIECZNYCH

Burmistrz Miasta Zakopane informuje, że w 2019 roku akcje zbiórki odpadów komunalnych niebezpiecznych wielkogabarytowych i drobnych obejmujących m.in. zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, chemikalia (np. farby, lakiery, przeterminowane środki ochrony roślin), zużyte akumulatory, ogniwa i baterie galwaniczne, opony oraz przeterminowane leki, a także tekstylia oraz odpadów komunalnych wielkogabarytowych obejmujących m.in. meble odbędą się w czerwcu, wrześniu, listopadzie i grudniu. Szczegółowe informacje na stronie www.zakopane.pl

INFORMACJA O PISEMNYM OGRANICZONYM PRZETARGU NA DZIERŻAWĘ 20 STANOWISK POSTOJOWYCH

Burmistrz Miasta Zakopane informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zakopane oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.zakopane.eu w dniu 13 czerwca 2019 r. podane zostało do publicznej wiadomości ogłoszenie o pisemnym ograniczonym przetargu na dzierżawę 20 stanowisk postojowych znajdujących się w przyziemiu budynku wielomieszkaniowego położonego w Zakopanem przy ul. Kamieniec 3.

Przetarg ograniczony jest do Najemców lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku wielomieszkaniowym przy ulicy Kamieniec 3 posiadających umowę najmu zawartą z Gminą Miasto Zakopane.

Termin przetargu: 11.07.2019 r.

Miejsce przetargu: Urząd Miasta Zakopane, ul. Kościuszki 13, sala nr 1 (parter), godzina 10.00.

Szczegółowe informacje: Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego, pokój nr 229 (II piętro), tel. 18 2020427.

WYMIENIŁ PIEC - SKORZYSTAJ Z DOTACJI!

Jeśli Twój dom jest ogrzewany starym kopciuchem (piec kaflowy, węglowy, ekogroszek) i posiadasz możliwość podłączenia do sieci gazowej lub masz niewykorzystywany przyłącz gazowy w budynku, skorzystaj z dofinansowania na wymianę starego pieca.

Możesz liczyć na dofinansowanie w wysokości do 14 000 zł. Skorzystaj z dotacji jak najszybciej. Program dofinansowania wymiany starego kotła trwa tylko do czerwca 2020 roku.

Informacje na temat dotacji: www.zakopane.pl/piece, tel. 182020497 oraz w Urzędzie Miasta Zakopane pokój 212.



Przypominamy że na terenie Województwa Małopolskiego obowiązuje już uchwała antysmogowa, zgodnie z którą wszystkie piece, które nie spełniają wymogów emisyjnych co najmniej 3 klasy muszą zostać wymienione najpóźniej do końca 2022 roku!

INFORMACJA O UTRUDNIENIACH W RUCHU DROGOWYM W REJONIE SKRZYŻOWANIA NA BYSTRYM

Urząd Miasta Zakopane informuje, że w terminie od czerwca do października 2019r. przewidywane są utrudnienia w ruchu drogowym w rejonie skrzyżowania ulic Droga na Bystrze, Droga do Olczy i Karłowicza w związku z jego przebudową.

Realizację zadania „Przebudowa skrzyżowania ul. Droga na Bystrze - Droga do Olczy - Karłowicza” w czerwcu 2019r. rozpocznie firma Podhalańskie Przedsiębiorstwo Drogo-Mostowe z Nowego Targu. Jego celem jest poprawa bezpieczeństwa w ruchu pieszym i samochodowym oraz poprawa płynności ruchu poprzez utworzenie ronda oraz przebudowę infrastruktury podziemnej.

Wartość robót budowlanych 5.522.000,00 zł brutto.

Uzyskane dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 50%.

Pomimo przewidywanych utrudnień w ruchu na każdym etapie realizacji inwestycji zapewniony będzie przejazd. Uzgodniona tymczasowa organizacja ruchu ma na celu zminimalizowanie uciążliwości zarówno dla kierowców, jak również dla pieszych. Szczegółowe informacje o planowanych zmianach, ograniczeniach i utrudnieniach podawane będą na stronie www.zakopane.pl.

Aby ograniczyć niedogodności spowodowane inwestycją Burmistrz Miasta Leszek Doruła podjął także decyzję o umożliwieniu Mieszkańcom i Turystom bezpłatnego postoju na parkingach wzdłuż ulicy Bronisława Czecha oraz od 1 lipca wzdłuż ulicy Droga na Bystrze.

W związku z rozpoczęciem inwestycji prosimy Mieszkańców i Turystów o wyrozumiałość. Jej realizacja jest trudna, jednakże bardzo potrzebna, aby skutecznie usprawnić ruch samochodowy w tej części miasta.

INFORMACJA O WYKAZIE NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO UŻYCZENIA

Burmistrz Miasta Zakopane zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zakopane w dniach od 23.05.2019 r. do 13.06.2019 r. podany jest do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia. Dotyczy on następujących nieruchomości:

- Część działki ewidencyjnej nr 507/16 obręb 6 położonej w Zakopanem przy ulicy Chramcówki

KULTURA

ZAKOPANE

WYSTAWA ZAKOPIAŃSKA KOLEKCJA SZTUKI
MIEJSKA GALERIA SZTUKI IM. WŁ. HR. ZAMOYSKIEGO
13 MAJA - 14 LIPCA 2019

DNI ZAKOPANEGO
19 CZERWCA - 1 SIERPNIA 2019

WYSTAWA „DZWONY, DZWONKI, TURLIKI...”
LUDWISARSTWO WŁADYSŁAWA KULAWIAKA
CENTRUM KULTURY RODZIMEJ WILLY CZERWONY DWÓR

OTWARCIE SEZONU LETNIEGO - „LATO Z RADIEM”
30 CZERWCA - 11 SIERPNIA 2019

19. FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ
ZAKOPIAŃSKIE KOŚCIOŁY, CENTRUM KULTURY RODZIMEJ WILLY CZERWONY DWÓR, MIEJSKA GALERIA SZTUKI IM. WŁ. HR. ZAMOYSKIEGO

KULTURALNY PLAC NIEPODLEGŁOŚCI
19 LIPCA - 1 WRZEŚNIA 2019

GÓRY - MORZE - MORZE - GÓRY.
MALARSTWO, RZEZBA, OBIEKT, GRAFIKA
MIEJSKA GALERIA SZTUKI IM. WŁ. HR. ZAMOYSKIEGO

4. ZAKOPIAŃSKI FESTIWAL LITERACKI ORAZ TARGI KSIĄŻKI „POD TATRY TYLKO Z KSIĄŻKĄ”
9-11 SIERPNIA 2019

WYSTAWA KONKURSOWA „MADONNY PODHALAŃSKIE”
CENTRUM KULTURY RODZIMEJ WILLY CZERWONY DWÓR
9 SIERPNIA - 28 WRZEŚNIA 2019

51. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORU ZIEM GÓRSKICH
16-24 SIERPNIA 2019

15. SPOTKANIA Z FILMEM GÓRSKIM
4-8 WRZEŚNIA 2019

WYSTAWA ALFABET SZTUKI GHJI
MIEJSKA GALERIA SZTUKI IM. WŁ. HR. ZAMOYSKIEGO
7-14 WRZEŚNIA 2019

11. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI KAMERALNEJ „MUZYKA NA SZCZYTACH”
23-28 WRZEŚNIA 2019

9. ZAKOPIAŃSKIE PREZENTACJE ARTYSTYCZNE „PEPEK ŚWIATA”
TEATR IM. ST. J. WITKIEWICZA

ZAKOCHANE LATEM

ZAKOPANE.PL

OGŁOSZENIA

INFORMACJA O WYKAZIE NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY

Burmistrz Miasta Zakopane zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zakopane w dniach od 23.05.2019 r. do 13.06.2019 r. podany jest do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Dotyczy on następujących nieruchomości:

Część działki ewidencyjnej nr 515/2 obręb 12 położonej w Zakopanem przy ulicy Bronisława Czecha,

Część działki ewidencyjnej nr 663 obręb 5 położonej w Zakopanem przy ulicy Tetmajera,

Część działki ewidencyjnej nr 496 obręb 7 położonej w Zakopanem przy ulicy Skibówki,

Część działki ewidencyjnej nr 19/1 obręb 35 położonej w Zakopanem przy ulicy Harenda,

Część działki ewidencyjnej nr 737/71 obręb 5 położonej w Zakopanem przy Al. 3 Maja,

Część działki ewidencyjnej nr 646/4 obręb 5 położonej w Zakopanem przy ulicy Kościuszki,

Część działek ewidencyjnych nr 317/4, 317/7, 317/8, 317/12 obręb 6 położonych w Zakopanem przy ulicy Smrekowej i Chramcówki.

INFORMACJA O WYKAZIE NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY

Burmistrz Miasta Zakopane zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zakopane w dniach od 29.05.2019 r. do 19.06.2019 r. podany jest do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Dotyczy on następujących nieruchomości:

Część działki ewidencyjnej nr 513/9 obręb 12 położonej w Zakopanem w rejonie ulic: Chałubińskiego i Zwierzynieckiej.

Wszystkie ekskluzywne usługi są włączone:
 BEZPŁATNE USŁUGI ORGANIZATORA ŚLUBÓW
 APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA OCEAN
 KLUB UPRZYWILEJOWANYCH
 WRAZ Z EKSKLUZYWNYMI PROMOCJAMI
 WYŚMIENITE OBIADY, POSIŁKI, PRZEKASKI I
 BEZ OGRANICZEŃ TRUNKI Z GÓRNEJ POŁKI
 POPUJANIE, SMAKOWANIE
 I DELEKTOWANIE W WYBRANYCH OŚRODKACH
 KAŻDEGO WIECZORU WYSTĘPY
 I PRZEDSTAWIENIA NA ŻYWO
 ŚWIATOWEJ KLASY SPA
 - mogą obowiązywać dodatkowe opłaty

Love. Passion. Paradise.

DREAMS
 Ośrodki wypoczynkowe i SPA
 BEZGRANICZNY PRZEPYCH

Apple Vacations sprawia, że ceremonia ślubna lub podróż poślubna zaplanowana w którejś lokalizacji Secrets staje się łatwo dostępna i przystępna cenowo wraz z bezpośrednim przelotem z miasta, w którym mieszkasz. Unlimited-Luxury - to odczucie bezgranicznego przepychu. Oferta obejmuje i zapewnia wszystko pozostałe, łącznie z wysmienitymi posiłkami, przekąskami i bez ograniczeń trunkami z górnej półki.

MEKSYK / JAMAJKA / REPUBLIKA DOMINIKAŃSKA / KOSTARIKA / PANAMA

APPLE VACATIONS

cosmos TRAVEL INC.
 708-599-7104
 cosmostravelinc.com
 7911 S. Narragansett Ave. Burbank, IL
 Like us on facebook! 2017 Platinum Agency

Maria Styrzcula (Hajnos) • cosmostravel01@comcast.net

NAVIGAPol
 TRAVEL SERVICES
 708.907.3236
 International & Domestic Travel Specialists

Bilety Lotnicze
 Słoneczne Wakacje
 Paczki i dolary do Polski
 Notariusz
 Pisma Urzędowe
 Apostille

CALL TO CHECK OUR SPECIALS
 AND LAST MINUTE OFFERS!
APPLE VACATIONS

Katarzyna CHLEBEK
 OWNER

Like us on Facebook!
 tel: 708.907.3236
 fax: 708.907.3319
 navigapol@gmail.com
 7007 W. 79th Street
 Unit 1
 Bridgeview, IL 60455
 Office Hours:
 M-F: 10am-6pm
 Sat: 10am-2pm

NAVIGAPol
 TRAVEL SERVICES
 See The World!

UBEZPIECZENIA

WSZELKIEGO RODZAJU

- domy
- samochody
- na życie
- zdrowie
- plany emerytalne
- od wypadku

BIZNESOWE

- „trucki”
- łodzie
- sklepy
- fabryki
- firmy - biznesy

Krzysztof Krezel

MEDYCZNE „OBAMA CARE”
 wykupienie programu według indywidualnych możliwości

WIELE INNYCH

773-586-7044

FARMERS INSURANCE GROUP
 Member of Presidents Council

6444 W. Archer Ave.
 Chicago, IL 60638
 bus: 773 586 7044
 fax: 773 586 7112
 ckrezel@farmeragent.com

PULASKI ANIMAL HOSPITAL

Adres - 5424 S. Pulaski Road, Chicago, IL 60632
 telefon: 773 735 2112
 www.PulaskiAnimalHospital.com

Godziny przyjęć:
 poniedziałek - piątek od 9 do 19
 sobota od 9 do 15, niedziela od 9 do 12.

Konieczność umawiania wizyty istnieje jedynie w przypadkach zabiegów chirurgicznych. Tak jak i ludzie, zwierzęta nie wiedzą, kiedy będą chore, w związku z tym zabiegi mogą się czasami przedłużyć i istnieje prawdopodobieństwo niewielkiego opóźnienia.

opieka geriatryczna • dentystyczna • wizyty kontrolne • pomoc w nagłych wypadkach
 pielęgnacja • praktyka ogólna: medycyna i chirurgia, szczepienia i profilaktyka, sterylizacja
 profilaktyka dentystyczna • natychmiastowa pomoc

Obsługa w języku polskim

PULASKI ANIMAL HOSPITAL

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos

Szpital Powiatowy im. Dr Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem



Ania Stachowicz, córka Haliny i Stanisława
5.06.19, 4040 g, 58 cm
Biały Dunajec



syn Beaty i Daniela Tylków
4.06.19, 3430 g, 55 cm
Ratulów



Damian Mikołaj Leja, syn Barbary i Mateusza
5.06.19, 3450 g, 56 cm
Nowy Targ



Staś Luberda, syn Joanny i Andrzeja, braciшек Małgosi
5.06.19, 3200 g, 54 cm
Czerwienne



Oliwia Mateusiak, córka Kingi i Tomasza
4.06.19, 2900 g, 54 cm
Jurgów



Marek Mateja, syn Karoliny i Dariusza
6.06.19, 3280 g, 54 cm
Czerwienne



syn Kingi i Marcina Szewczyków
6.06.19, 2850 g, 55 cm
Hałuszowa



Stefan Naumovich, syn Magdaleny i Ihora
6.06.19, 3540 g
Nowy Targ



Antos Łabuda, syn Katarzyny i Marka
11.06.19, 3580 g, 58 cm
Maruszyna



Antos Karpiel, syn Małgorzaty i Andrzeja
11.06.19, 3600 g, 55 cm
Poronin



Nikodem Biel, syn Marzeny i Stanisława
10.06.19, 2870 g, 54 cm
Jabłonka



Oleńka Czernik, córka Katarzyny i Dawida
10.06.19, 3100 g, 52 cm
Poronin



Antosia Buńda, córka Anny i Wojciecha
10.06.19, 3150 g, 55 cm
Ząb



Hania Gąsienica-Daniel, córka Katarzyny i Daniela
10.06.19, 3350 g, 56 cm
Zakopane

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Szymon Rapacz, syn Moniki i Dawida
1.06.19, 2480 g, 47 cm
Zubrzyca G.



Julek Torba, syn Moniki i Tadeusza
4.06.19, 3670 g, 58 cm
Zubrzyca G.



Klaudia Łojek, córka Anny i Przemysława
5.06.19, 3270 g, 54 cm
Krempachy



Emilka Miśkowicz, córka Anety i Mateusza
4.06.19, 3100 g, 49 cm
Piekelnik



Michałek Józef Cielusiak, syn Patrycji i Łukasza
4.06.19, 2960 g, 57 cm
Spytkowice



córka Magdaleny i Wiesława Bednarczyków
3.06.19, 2860 g, 55 cm
Maniowy



Oliwier Daniel Janczy, syn Aleksandry i Daniela
3.06.19, 2850 g, 53 cm
Waksmund



Dawid Trybuła, syn Natalii i Jacka
4.06.19, 3250 g, 54 cm
Spytkowice



Laura Ostafin, córka Małgorzaty i Józefa
4.06.19, 2970 g, 53 cm
Odrawąż



Leos Smoter, syn Kingi i Marcina
30.05.19, 2450 g, 49 cm
Szczawnica



Tymoteusz Perkowski, syn Bożeny i Piotra
7.06.19, 3010 g, 56 cm
Krempachy



Tymeck Szumal, syn Marty i Macieja
4.06.19, 3940 g, 56 cm
Nowy Targ



Milenka Chowaniec, córka Katarzyny i Zbigniewa
5.06.19, 3310 g, 56 cm
Nowy Targ



Maciuś Machaj, syn Anety i Marcina
6.06.19, 3700 g, 58 cm
Piekelnik



Martynka Augoff, córka Moniki i Marcina
5.06.19, 3140 g, 55 cm
Biały Dunajec



syn Justyny i Mariusza Madziarów
6.06.19, 3570 g, 58 cm
Piekelnik



Amelka, córka Zofii Jarząbek i Kazimierza Fatli
7.06.19, 2800 g, 53 cm
Czerwienne



Natalia Batkiewicz, córka Pauliny i Sebastiana
5.06.19, 3470 g, 56 cm
Nowy Targ



Natalka Pyszowska, córka Elżbiety i Grzegorza
8.06.19, 2770 g, 56 cm
Nowy Targ



Jaś Majerczyk, syn Katarzyny i Mateusza
8.06.19, 3560 g, 53 cm
Ząb



Karol Matras, syn Anety i Marcina
9.06.19, 2960 g, 50 cm
Mizerna



Zosia Guziak, córka Karoliny i Pawła
10.06.19, 2878 g, 53 cm
Nowy Targ



Małgosia Rydzio, córka Anny i Norberta
7.06.19, 2530 g, 48 cm
Podszkle



Jagoda Jasiura, córka Teresy i Przemysława
8.06.19, 3690 g, 58 cm
Lipnica W.



Lena Pająk, córka Katarzyny i Dariusza
8.06.19, 3080 g, 52 cm
Nowy Targ



Adaś Magiera, syn Doroty i Łukasza
7.06.19, 3430 g, 57 cm
Ponice



Klimuś Majewski, syn Ewy i Krzysztofa
8.06.19, 3940 g, 58 cm
Szaflary



Kinga Cisoń, córka Haliny i Pawła
8.06.19, 3540 g, 54 cm
Zaskale

USG, RTG, EEG

ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3b. Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG** - lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniak u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. UL. Sienkiewicza 4A. Po godz. 20: 608 610 101. (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuski 8, I piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)
- ◆ Badania **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. **EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ Dr n. med. **JACEK JANCELEWICZ**. Badania **USG** TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00. Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

- ◆ Gabinet **USG**, opisy zdjęć rtg. **LEK. MED. DAMIANA MAJDA** - specjalista radiolog. Badania **USG**: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy. **USG** Doppler kolor tętnic szyjnych i kręgowych, żył i tętnic kończyn. Ul. Szaflarska 14, pon, wt, czw. 14.30-17. Rej. 604 437 310. (1/NT)
- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)
- ◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8A. **Badania USG**: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moczny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe, serca. **Badania rtg dzieci i dorosłych** - codziennie. Rejestracja: 18 549 16 66. (118/NT)

KROŚCIENKO

- ◆ Lek. med. **Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

ZAKOPANE

- ◆ **GASTROMED INTERNA** i **ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)
- ◆ Lek. **ALINA ŁOJAS**. **SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ**. Badania kierownic, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)
- ◆ **PRYWATNY INTERNISTYCZNY GABINET LEKARSKI** - lek. Łukasz Błoński - specjalista chorób wewnętrznych z wieloletnim stażem przyjmuje w Zakopanem, ul. Kościuski 11 (budynek Alior Banku) po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 602 690 348. (416/Z)

- ◆ Lek. med. **JERZY WALCZAK** - specjalista chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej. Wizyty domowe, badania kierowców, badania do celów sa.-epid. Ul. Kościeliska 76, po telefonicznym uzgodnieniu: 604 348 192. (7/Z)

NOWY TARG

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski** - lek. med. **Witold Kalata** specjalista chorób wewnętrznych. Ośrodek Zdrowia we Frydmanie (Ip.), ul. Jana Pawła II 12, środy 16-18. Rejestracja: 600 354 696, 516 618 111 po 15-ej. Porady internistyczne i kardiologiczne. Wizyty domowe. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

ZAKOPANE

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska** - **GRAŻYNA MAŁEK** - pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **MEDICAL CLINIC** - KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE - ul. Tetmajera 7, rejestr. 18 20 613-58. Dr n. med. **ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** - choroby dzieci (testy alergiczne), tel. 601 633-915. (37/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. **Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **LUCYNA GALICA-JURECKA** - OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. 18 20 66 824 czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne.** (23/Z)
- ◆ Lek. med. **NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ Lek. med. **TOMASZ SZTENCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ Lek. med. **ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)
- ◆ Lek. med. **WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamowskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

RABKA

- ◆ **SPECMED**, dr n. med. **Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY. Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

NOWY TARG

- ◆ Lek. med. **Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ Lek. med. **MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ Lek. med. **ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)
- ◆ **Medical Clinic** - dr n. med. **MARIUSZ BAŁAJEWICZ** - Tetmajera 7 - **USG przesiewowe 2D/3D/4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). Pt. i sob. 601 480-163. (45/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** - dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

NOWY TARG

- ◆ Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWSTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witośa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **LaserMED** - ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)
- ◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA, JERZY KIEDZIUCH** - jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej. Badanie USG w cenie konsultacji, cytologia. **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8a. Rejestracja 18 549 16 66, www.intermed24.pl (265/NT)
- ◆ **Gabinet ginekologiczny** - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

- ◆ Lek. med. **ANNA GĄSIOROWSKA**, **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - USG, cytologia. Przyjmuje: LASERMED, ul. Krzywa 17, Nowy Targ. Tel. +48 18 888 02 00. (409/Z)

PORONIN

- ◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODYKA** - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, lecznienszozspj.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** - **MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, Slinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE**: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WĘTŁŻY, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE**: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

NOWY TARG

- ◆ **MEDYCYNĄ PRACY** - lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, wt, śr, czw, od 16-ej. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

LARYNGOLOGIA

ZAKOPANE

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)
- ◆ Dr n. med. **JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA**. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ Lek. med. **KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN**, **PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)
- ◆ **LARYNGOLOG ANITA ADAMSKA**, specjalista w szpitalu im. Rydygiera w Krakowie, przyjmuje w poniedziałki przy ul. Nowotarskiej 10C, tel.: 608342514. Więcej na: www.laryngolog-zakopane.pl (419/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** - laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)
- ◆ Lek. med. **Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. fonia- tra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)
- ◆ Dr med. **EMILIAN KOWAL** - specjalista otolaryngolog, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtani u dzieci i dorosłych. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-16.30, wt, śr. 10-16, czw. 9-13. Tel. 18 266 66 60. **Operacje** w „Chirurgii Jednego Dnia” Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie. (9/NT)

RABKA

- ◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK** - **SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia” Ilp, pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ**, **SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPECMED**, Orkana 20B, 602 222 084 (360/Z)

ENDOSKOPIA

ZAKOPANE

- ◆ **GASTROMED INTERNA** i **ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. Dr **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** - **CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA

ZAKOPANE

- ◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDEZENIOWĄ** - lek. med. **STANISŁAW NOWAK**. Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA). Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY**, prof. dr hab. med. **Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY**. Dr n. med. **WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ Dr n. med. **BARBARA JASIEWICZ** - **SPECJALISTA ORTOPEDA**. Gabinet: Zakopane, Droga na Antałówkę 3. Rejestracja: 784 343 665 w godz. 19.00-21.00. (392/Z)
- ◆ Lek. med. **JANUSZ KALISKI**, **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA**, lek. med. **SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** - leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych komórkami macierzystymi oraz osoczem bogatopłytkowym. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny** - lek. med. **Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)
- ◆ Dr n. med. **SMĘTKOWSKI ANDRZEJ** - **CHIRURG ORTOPEDA**. Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Wojciech Tutaj**. Badania rtg, usg stawów. Choroby kręgosłupa, zwyrodnienia stawów, urazy narządu ruchu. Ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (309/NT)

PODOLOGIA

ZAKOPANE

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure** specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidulanych. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)
- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty i inne. Tel. 531 467 974, stopypodhale.pl (289/NT)

NOWY TARG

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Nowy Targ, ul. Szaflarska 93c. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty i inne. Tel. 531 467 974, stopypodhale.pl (286/NT)

CHIRURGIA

ZAKOPANE

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg. Operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego. Operacje żyłaków kończyn dolnych, przepuklin. Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych. Gabinet: ul. Jagiellońska 1. **Rejestracja: 608 400 766**. (313/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

NOWY TARG

- ◆ **CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA, USG ŻYŁ I TĘTNIC**, lek. med. **Janusz Sroga** - specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej. Żyłaki, pajączki - leczenie operacyjne i nieoperacyjne (skleroterapia), owrzodzenia podudzi, leczenia niedokrwienia kończyn - miazdzy, przepukliny, małe zabiegi chirurgiczne, wyszywanie „Esperalu”. Bonamedica, ul. Długa 129, śr. 16-18. Rej. 18 26 633 11, 603 774 775. (12/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wyrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (155/NT)

◆ **LaserMED - laserowe** leczenie żylaków i hemoroidów, skleroterapia, **laserowe** usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.laser-med.com.pl www.facebook.com/laser-medNT (179/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER**: Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyn górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

NEUROCHIRURGIA

NOWY TARG

◆ **Lek. ZBIGNIEW FLORCZAK** – specjalista neurochirurgi i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA

NOWY TARG

◆ **LaserMED - laserowe** leczenie żylaków, skleroterapia, **laserowe** zamykanie naczynek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **MAREK HANDZLIK - SPECJALISTA UROLOG**. USG układu moczowego. Przyjmuje co drugą środę. **ZMIANA ADRESU**: ul. Orkana 6d (NZOZ „Medicatio”). Rejestracja pn.-pt. 8-18: 18 20 644 15. (62/Z)

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** – specjalista urolog – chirurg – USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjalista urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: **lek. Piotr Trybek**, **lek. Leszek Michalski**, **lek. Wojciech Lewandowski**. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog**. N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (36/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** – specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** – specjalista neurolog przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** – przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu rd. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** – specjalista nefrolog **Marek Trucza** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog**. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** – specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szafarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** – specjalista chorób wewn., kardiolog – przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOŚĆA), pon. i śr. 17-19. Wizyty domowe. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 – soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16.-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorosli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echo-kardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorosli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** – specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” Robert Długopolski** – specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8A. Konsultacje kardiologiczne, kwalifikacje do zabiegów operacyjnych, ECHOKARDIOGRAFIA (usg serca), HOLTER EKG. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (241/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW. Lek. med. Daniel Pelczarski, specjalista chorób wewnętrznych**. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** – Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiochirurgicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** – **SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII**. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” neurologopeda mgr Aleksandra Sobolewska-Kędzior, neurologopeda mgr Halina Pudysz**. Kompleksowa diagnostyka i terapia logopedyczna. Więcej informacji: www.intermed24.pl, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. (310/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. **Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYN PRACY** – dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **GABINET PSYCHOLOGICZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Nowy Targ, ul. Kolejowa 22. Konsultacje i opinie psychologiczne, psychoterapia. Rejestracja telefoniczna: **mgr Marta Szyrkowiec-Paruzel** (terapia poznawczo-behawioralna) 604536415, **mgr Kamila Bryja** (terapia psychodynamiczna) 508993461. (389/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek. Nowy Targ, ul. Długa 35. Tel. 606 515 717. Zapraszamy! (306/NT)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - **WENEROLOG**zy, asystenci Kliniki CMUJ: **dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski**. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - **SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** – zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - **DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamowskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Józwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

◆ **LaserMED - laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicy paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia **komórkami macierzystymi**, oświetlenie bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** – **SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (153/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG – Dorosli i Dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBŁOWSKA, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, LEK. MED. LOTNICZEJ** - najtaniej na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. Tel. 603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, szczeliny, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED - laserowe** leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYLAKI ODBYTU** – nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu – szczeliny, kłękiny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (176/NT)

STOMATOLOGIA

DZIECIĘCA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Receptacja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w **mikroskopie** zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska**. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE, lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIEKA** (Chałubińskiego 18 B, 604 232 488, 18 20 614 37), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (Sienkiewicza 22 c, 606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatraskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. ZDJĘCIA PANTOMOGRAFICZNE, TOMOGRAFIA 3D. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYN ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćw Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

PORONIN

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTEZY, LASEROWE PODCIANIE WĘDZIŁEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panoram cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZIERKA-NOWAK.** Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz.14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY. Lek. stom. Krystyna Grońska-Bugaj, lek. stom. Barbara Cygan,** Nowy Targ, ul. Ku Studzionkom 12, Tel. 18 26 48 172, czynne pon-pt, **LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI, RTG, PROTETYKA I WYBIELANIE.** (130/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor,** ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PA-SICH,** tel. 784-151-943 (259/Z)

RABKA

◆ Centrum Stomatologii Dominik, ul. Zakopiańska 6a, Rabka. Pon-sb 8.30-20.00. Tel.: 182670739, 696025147, www.csdominik.pl. Leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych, leczenie kanałowe, stomatologia estetyczna, licówki, korony, protezy, aparaty ruchome, higienizacja jamy ustnej, gabinet przyjazny dzieciom, RTG panoramiczne, punktowe, wybielanie zębów, implanty, chirurgia, medycyna estetyczna. (414/Z)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MAJRZANA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonna, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA ZAKOPANE

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI.** 601 276 122. (129/Z)

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D.** Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog.** Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz,** ul. Krupówki 50. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK,** ul. Sabaly 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D.** Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak.** N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonna. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK,** Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

◆ **TATRA MED,** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak.** PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog** - 504 104 963. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddąślowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

MEDYCYNANATURALNA ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)**

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalińska** - testy systemowe dra Comelisen na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapie eliminacyjne (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BIAKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

MEDYCYNARESTETYCZNA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, **ODMŁADZANIE**, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medycyna depilacja **laserowa**, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

◆ **VOGUE MEDYCYNARESTETYCZNA** oferuje: **botox, wypełniacze, poprawę owalu twarzy, powiększanie ust, mezoterapię, nici liftingujące, ULTRAFORMER III BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY, lipolizę iniekcyjną: modelowanie sylwetki. MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE.** Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 7a. Tel: 577 982 303, www.VogueMed.com (279/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara - chirurg plastyk.** Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha - wybitnej sławy chirurg plastyk.** Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

PULMONOLOGIA NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. SOJA JERZY** - Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzoskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (295/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” lek. med. Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog, alergolog. Spirometria, badania rtg, testy alergiczne, odczulanie. ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (94/NT)

REHABILITACJA ZAKOPANE

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK,** ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), **TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, FIZYKOTERAPIA:** laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, kinezyterapia, kinesiotaping. (427/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

DIABETOLOGIA

Centrum Zdrowia „INTERMED” lek. med. Krzysztof Sudół - specjalista chorób wewnętrznych, diabetolog. Konsultacje diabetologiczne, prowadzenie cukrzycy, cukrzyca ciężarnych. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Jabłonna, ul. Mickiewicza 14, tel. 602 473 736, www.zdrowieorawa.pl (308/NT)

ANALITYKA ZAKOPANE

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski,** mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarzycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. WIZYTY DOMOWE. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”,** Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

ALERGOLOGIA ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY,** Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUSIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND.** 18 26 44 000. (295/NT)

UZALEŻNIENIA ZAKOPANE

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCİK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. **TERAPIA.** Tel. 601 525 588. (148/Z)

◆ **WSZYWKI ESPERAL/DISULFIRAM.** Tel. 660 073 960. (385/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIENI „RODZINA” NZOZ,** ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADAŃ.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI.** Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 17 58. (96/NT)

OPIEKA SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

MANIOWY

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMAGAJĄCYCH OPIEKI.** Oferujemy pobyty długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonateden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka” i salon pielęgnacji zwierząt.** Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.:18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRASET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
* 18 20 142-32 *
ZAKOPANE

**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**ODZIEŻ
GASTRONOMICZNA**

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
www.fryda.com.pl

TAXI ZAKOPANE
18 20-11111
SOLIDNIE BEZPIECZNIE I TANIO
196-26
www.taxigiewont.pl biuro@taxigiewont.pl

RADIO TAXI
191-92
ZAKOPANE
18 2000 919

GRANDRABATY
Dla przedsiębiorców i klientów indywidualnych

OPEL. STWORZONY W NIEMCZECH. DLA WSZYSTKICH.

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

Marimex
www.marimex.com.pl

WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE
Tygodnika Podhalańskiego
Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!

**TYGODNIK
Podhalanski**

wiadomości lokalne telewizji Tygodnika Podhalańskiego

24tp.pl

SAMOCHOODY UŻYWANE
Marimex
www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem I Wydziałem Cywilnym, pod sygn. akt I Ns 47/19 toczy się postępowanie z wniosku Jana Furczonia o **zasiedzenie nieruchomości** stanowiącej p.gr.L. kat. 1945/6, położonej w Leśnicy, gmina Bukowina Tatrzańska, objętej księgą wieczystą NS 1T/00030 172/9. Jako współwłaściciele tej nieruchomości ujawnieni są Józef Mąka, Wiktoria Mąka, Jan Mąka, Anna Klimkova, Jan Bafia, Józef Bafia, Zofia Bafia, Elżbieta Wróbel i Zofia Wróbelowa.

Sąd **wzywa** następców prawnych w/w osób, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu, które toczyć się będzie bez ich udziału. razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

AUTO SPA
ZAKOPANE - MYJNIA SAMOCHODOWA

KOMPLEKSOWE CZYSZCZENIE POJAZDÓW
BARDZO BOGATA OFERTA PROFESJONALNA OBSŁUGA

tel. 608 4 19 999

PRACA

dam

- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: BARMANA/-KĘ, KELNERA/-KĘ z doświadczeniem. Dobre wynagrodzenie, umowa o pracę. 880 563 097, 533 226 109
- ◆ Kameralny pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni RECEPCJONISTKĘ. Tel. 606 96 68 96
- ◆ ZATRUDNIĘ: KELNERKĘ, POMOC KUCHENNĄ, PIZZERA - 601 408 785

PAPI SERVICE

ZATRUDNI

KIEROWCÓW

WYMAGANE:

KAT. C+E

oraz

uprawnienia ADR

Tel. 601 490 555

- ◆ Praca na budowie, ocieplenie, remonty. Zakopane i okolice 500160574
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. Auto do wyłącznej dyspozycji. 604 504 738.
- ◆ BIURO RACHUNKOWE w Poroninie zatrudni KSIĘGOWEGO, tel. 607863893
- ◆ PRZYJMĘ DO SPRZĄTANIA W PENSJONACIE - 506 032 197
- ◆ Hotel 4-gwiazdkowy w Zakopanem zatrudni RECEPCJONISTĘ. Oferujemy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, premie, prowizję od sprzedaży, podnoszenie kwalifikacji zawodowych. 669 700 699 praca@wo-ma.com
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: KELNERKĘ, praca stała z możliwością noclegu. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Zatrudnię MURARZY tel: 605277644
- ◆ Przyjmę do pracy na sezon letni lub na stałe. Min. wynagrodzenie 2750,00 brutto. Sklep wielobranżowy w Kościelisku. 603953019



Hotel Bania ** Thermal & Ski**
w Białce Tatrzańskiej
zatrudni osoby na stanowiska:

- ◆ SZEFE BARÓW, BARMAN, KELNER, TEL. 694 470 437, 606 741 733
- ◆ HOŁOWE, POKOJOWE, TEL. 606 792 852
- ◆ POMOC KUCHENNĄ, TEL. 533 259 258
- ◆ FIZJOTERAPEUTA (K/M), TEL. 18 261 24 91

CV prosimy wysłać na mail:
praca@bania.pl

- ◆ ZAKOPANE - GABINET STOMATOLOGICZNY ZATRUDNI HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ, ASYSTENTKĘ. 601 52 92 77.
- ◆ SPRZĄTACZKĘ DOCHODZĄCĄ - DO PENSJONATU - 15 ZŁ/GODZ. - 603 605 490.
- ◆ PRACA NA WAKACJE: ZATRUDNIMY KIEROWCĘ NA SKUTERKU DO ROZWOZU PIZZY, NOWY TARG. 500 644 297
- ◆ Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ JĘZYKA POLSKIEGO na pełen etat, szczególnie pod nr tel. 607-875-736, 726-230-019
- ◆ PIEŁĘGNIARKĘ ZATRUDNI GABINET STOMATOLOGICZNY - ZAKOPANE - 601 52 92 77.

- ◆ HOTEL GROMADA W ZAKOPANEM, UL. ZARUSKIEGO 2, ZATRUDNI PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA: POKOJOWĄ, KONSERWATOR. 18 20 150 11.
- ◆ Zatrudnię PIEKARZA prowadzącego produkcję (ciastowego). 25 zł/ha, umowa o pracę - okolice Nowego Targu. 881 799 638.
- ◆ RESTAURACJA MAŁA SZWAJCARIA ZATRUDNI KUCHARZA NA PEŁNY ETAT - 600 076 107.
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KUCHARZA. Mile widziane doświadczenie. 508 256 350.
- ◆ Recepcjonista Hotel Murowanica-***Praca stała, w systemie zmianowym (8:00-20:00/20:00-8:00) z atrakcyjnymi warunkami finansowymi, przyjazna nieformalna atmosfera. Mile widziane doświadczenie w obsłudze klienta i znajomość języka angielskiego. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: biuro@hotel-murowanica.pl 182063362
- ◆ Zatrudnię kierowcę Taxi Bus Zakopane 608307913
- ◆ Restauracja w Bukowinie szuka KELNERKI, POMOCY KUCHENNEJ, KUCHARKI. Nr tel. 784569292, 783997156
- ◆ PANIĄ DO SPRZĄTANIA/POKOJÓWĄ - WILLA W ZAKOPANEM. Bez nałogów. Codziennie lub co drugi dzień 11-15. 730 07 77 11
- ◆ KĄPIELISKO GEOTERMALNE SZYMOSZKOWA przyjmie na sezon letni OSOBY DO PRACY W PUNKTACH GASTRONOMICZNYCH. Kontakt 693 319 707



OPEX SA

zatrudni w Niemczech:

- ◆ CIEŚLI
- ◆ MURARZY
- ◆ OPERATORÓW ŻURAWI WIEŻOWYCH
- oraz
- ◆ PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH

Kontakt: 77402 92 30
opex@opex.com.pl

Prosimy o wysłanie swoich CV na adres mailowy.

- ◆ PIZZERIA W NOWYM TARGU ZATRUDNI KIEROWCĘ DO ROZWOZU PIZZY Z WŁASNYM SAMOCHODEM. 500 644 297
- ◆ Przyjmę ucznia na praktykę - ELEKTRYK u nas się nauczysz instalacji elektrycznych, systemów alarmowych, telewizji przemysłowej, sieci komputerowych itd. Czekamy na oferty CV na adres mail info@alarmsystem.com.pl
- ◆ SZCIE NARZUT NA KUŚNIERCE. 793 145 123.
- ◆ KIEROWCĘ KAT. D, wymagana karta kierowcy. ZAKOPANE. - 796 803 803.
- ◆ Sezonowa praca dla kobiet w Holandii. Gospodarstwo biologiczne, pielęgnię upraw. Bezpośrednio u pracodawcy. Zakwaterowanie, ubezpieczenie. 182750075
- ◆ PENSJONAT W ZAKOPANEM ZATRUDNI KUCHARKĘ I OSOBY DO SPRZĄTANIA. Bez mieszkania. Tel. 18 201 21 21.
- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ, C+E, na terenie Podhala, bardzo dobre zarobki. 607 980 682
- ◆ Zatrudnię MECHANIKĄ. Praca od zaraz, z możliwością ubezpieczenia. Może być osoba do przyzucenia. 507 512 913.
- ◆ Zatrudnię: Portiera porządkowego, co 3 dzień. 601 496 513
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: POMOC KELNERSKĄ weekendy, święta, wakacje (z możliwością noclegu). 601 533 566, 18 20 64 305

- ◆ ZAKOPANE CENTRUM: POSZUKUJĘ DO PRACY NA PÓŁ ETATU KOBIET DO SPRZĄTANIA Z DOŚWIADCZENIEM, WYMAGANE ZAŚWIADCZENIE O NIEKARALNOŚCI. Kontakt telefoniczny 531 888 907.
- ◆ PANIĄ DO ŚNIADAŃ - WILLA W ZAKOPANEM. Bez nałogów. Codziennie lub co drugi dzień 7-11. 730 07 77 11
- ◆ OPIEKUNKĘ DO NIEPEŁNOSPRAWNEGO CHŁOPCA - 601 186 965
- ◆ Zatrudnię Mechanika Samochodowego Nowy Targ 731502902 precyzant@gmail.com Nowy Targ Wojsk Ochrony Pogranicza 9, Zbigniew
- ◆ Willa w Bukowinie zatrudni osobę do przygotowywania śniadań, sprzątania pokoi. Dobre wynagrodzenie. Praca na stałe lub na sezon. 533 655 355

EURO LABORA

PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:

**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**

Komunikatywny i, niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712, 535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ Budowlana firma HG Tiefbau und Hochbau zatrudni na budowach w Niemczech: cieśli szalunkowych, murarzy, operatorów żurawi. Stałe zatrudnienie, umowa o pracę, zakwaterowanie, samochody. 32 233 50 23, 692 014 131, rekrutacja@hg.com.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 881 26 01 83
- ◆ KARCZMA PO ZBOJU ZATRUDNI PRACOWNIKA NA ZMYWAK/POMOC KUCHENNĄ. 693 345 129.
- ◆ ZATRUDNIĘ PANIĄ DO KUCHNI, WILLA BÓR CENTRUM ZAKOPANE. Praca od 6:30 lub 7:00 (minimum 8 godzin) w systemie zmianowym. Wymagania: umiejętność pieczenia ciast, przygotowywania salatek, utrzymanie czystości na sali oraz w Kuchni. Boże Narodzenie obiekt nieczynny. 600915362.
- ◆ Poszukuję pomocnika do zakładu ślusarskiego. Nowy Targ 507159115 507159115 piotrek.84@op.pl
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: POMOC KELNERSKĄ na 4-miesięczny kontrakt (czerwiec-wrzesień), 15 000zł netto. 601 533 566, 18 20 64 305

**Hotel
Crocus******
w Zakopanem
zatrudni

**KELNERA
/KELNERKĘ**

Umowa o pracę na cały etat.
Zapraszamy do składania CV
na adres:
biznes@hotelcrocus.pl
Info - tel. 607 576 693

- ◆ Przyjmę do pracy W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ Zatrudnię SPRZEDAWCĘ na jarmark w Nowym Targu (czw., sob.) 667 945 236.
- ◆ Grand Hotel Starmy w Zakopanem przyjmie osobę na stanowisko - PORTIER. Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. 669700699 praca@wo-ma.com, praca@starmy.pl

- ◆ Zakład kuśnierski przyjmie od zaraz do pracy wykwalifikowanego pracownika. 606 752 777.
- ◆ Informatyk - do wykonywania sieci komputerowych. Przyuczamy do zawodu. Praca na miejscu. CV proszę na adres info@alarmsystem.com.pl
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW. Atrakcyjne zarobki, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ MŁODĄ OSOBY DO ROZNOŚZENIA ULOTEK - cena min. 15 zł/godz. - 880 958 482.
- ◆ RECEPCJONISTKA, WILLA BÓR CENTRUM ZAKOPANE. Praca w systemie zmianowym w godz. 8:00 do 20:00, bez zmian nocnych. Wymagania: komunikatywna znajomość j. angielskiego, obsługa komputera oraz miła aparycja. Boże Narodzenie obiekt nieczynny. 600915362, CV na: recepcja@willabor.pl
- ◆ Z. R. GŁOWACCY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH DO ROBÓT WYKONCZENIOWYCH W ZAKOPANEM. 608 813 506
- ◆ ZATRUDNIĘ DORYWCZĄ DO KOSZENIA TRAWY, CIĘCIA DREWNA I DROBNYCH PRAC BUDOWLANO-PORZĄDKOWYCH. 692 495 510
- ◆ POSZUKUJĘ PANI DO SPRZĄTANIA POKOI DORYWCZĄ 2-3 dni w tygodniu. Zakopane. 881 294 026.
- ◆ NORWEGIA - DLA MŁODYCH, AMBITNYCH, POCZĄTKUJĄCYCH! Firma Norweska zatrudni w Oslo, na warunkach norweskich, młodych początkujących (nawet od razu po szkole) pracowników do przyzucenia w zawodzie TYN-KARZ, MONTER RUSZTOWAŃ. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca na stałe/całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 2-3 tygodnie. Zarobki od 13 do 23 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602

Renomowany Hotel
w Zakopanem

RyśyHotel
zatrudni

**RECEPCJONISTKĘ
/RECEPCJONISTĘ
oraz
KELNERKĘ/KELNERA**

Zapewniamy niezbędne przeszkolenie.
Praca w miłym, zgranym zespole.
Zainteresowane osoby prosimy
o przesłanie CV na adres:
recepcja@hotelrysyp.pl
Tel.: 182011800

- ◆ Przyjmę UCZNIA NA PRAKTYKĘ W ZAWODZIE SPRZEDAWCA. 889 694 718.
- ◆ Zatrudnię pomoc do Pensjonatu w Murzasichlu 669-493-772
- ◆ Przyjmę do pracy na Podhalu MURARZA I POMOCNIKA, dobre warunki pracy. 503 95 37 12.
- ◆ Przyjmę od zaraz POMOC KUCHENNĄ I PIZZERA, na stałe lub na sezon. Tel. 726109402
- ◆ PENSJONAT 10-POKOJOWY ZATRUDNI z zakwaterowaniem (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel.691888444
- ◆ KELNERKĘ/-RA, BARMANA/-KĘ, KUCHARZA dorywczo lub na stałe, do przyzucenia. RESTAURACJA, ZAKOPANE - 501 467 829.
- ◆ Firma budowlana zatrudni CIEŚLI, DEKARZY, PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH. Praca na terenie Śląska. Transport z Rabki do miejsca pracy. Zapewniamy nocleg. Praca na pełny etat. 608 239 074
- ◆ Karczma Góralsko Izba w Zakopanem zatrudni osobę na stanowisko KUCHARZ. Miła atmosfera, dobre wynagrodzenie :) 510-830-848

- ◆ PODEJMĘ WSPÓŁPRACĘ Z HIGIENISTKĄ STOMATOLOGICZNĄ (W TRAKCIE SZKOŁY), z Zakopanego lub okolic. Po 20:00 - 793 333 072.
- ◆ Nowoczesna klinika stomatologiczna w centrum Zakopanego zatrudni, na dogodnych warunkach, osobę w charakterze asystentki stomatologicznej. 530602603 stomatologia@przyrowni.eu

Hotel Crocus****
w Zakopanem
zatrudni

◆ **KUCHARZA
ŚNIADANIOWEGO**
◆ **KUCHARZA
A' LA CARTE**
◆ **POMOC KUCHENNĄ**

Umowa o pracę na cały etat.
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl
Info - tel. 609 190 477

- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni POMOC KUCHENNĄ na weekendy. 508 256 350.
- ◆ GOSPODA PODKOWA W ZAKOPANEM OSOBY NA ZMYWAK. Praca stała, sezonowa. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Zatrudnię elektryka - niedoświadczonych przyuczamy do pracy. Praca na miejscu. CV proszę na adres info@alarmsystem.com.pl
- ◆ PRACA OD ZARAZ NA STAŁE LUB SEZON - KELNER/-KA, KUCHARZ, PIZZER - ZAKOPANE - 604 500 270
- ◆ Willa Roztoka w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni kucharza lub kucharkę. Praca stała, zmiany co drugi dzień lub do uzgodnienia 789-111-300
- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA lub POMOC PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ PRACOWNIK BUDOWLANY. Bardzo dobre warunki pracy. 509 858 995
- ◆ Przyjmę DEKARZA. 781 496 494
- ◆ KUCHARZ/KA, POMOC KUCHENNA, PIZZER, KELNER/KA, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602 755 354, 888 457 083.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 607 677 710
- ◆ ZARÓB WIĘCEJ NIŻ W POLSCE! PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZACH LUB ANGLII. Zapewniamy kursy niemieckiego od podstaw! Zadzwoni i spotkajmy się w Nowym Targu! Tel. 666 096 758
- ◆ Kucharka - Pomoc KUCHENNA - Zakopane 600712721
- ◆ Zatrudnię do pracy w sklepie spożywczym KASJER/SPRZEDAWCĄ, oraz na okres wakacji UCZENNICE SZKÓŁ ŚREDNICH LUB STUDENTKI. Maniowy. 605 077 091 lub 18 275 01 41.
- ◆ PRZYJMĘ PANIĄ DO PRACY W SKLEPIE Z BIŻUTERIĄ, co drugi dzień. 506 113 329
- ◆ Poszukujemy osoby do obsługi apartamentów w Zakopanem. Praca dorywcza ale całoroczna. Tel: 662244845
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ Zatrudnię osobę do przygotowywania śniadań oraz obiadokolacji w niedużym pensjonacie w Bukowinie Tatrzańskiej. Praca stała, całoroczna. Zmiany co drugi dzień. 789-111-300
- ◆ Witam poszukuję spawacza - ślusarza Nowy Targ, tel. 507159115, 507159115 piotrek.84@op.pl
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: POMOC KUCHENNĄ praca stała lub sezonowa z możliwością noclegu. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ PANIĄ DO SPRZĄTANIA, 4000 zł netto, Zakopane - 601 496 513

- ◆ Przyjmę do pracy w pensjonacie KUCHARKĘ oraz POMOC KUCHENNĄ. 889 378 541.
- ◆ PRACA W PENSJONACIE Z ZAMIESZKANIEM, W ZAKOPANEM - 601 661 661, stopex@tatrynet.pl
- ◆ Firma PPUH "REMEL" s.c. 34-400 Nowy Targ ul. Ludzmińska 29, zatrudni od zaraz pracownika na stanowisku: ślusarz, ślusarz-spawacz itp. Umowa o pracę, praca od 7,00 do 15,00 płaca godzinowa, wszystkie świadczenia pracownicze. 511 263 382; 514 093 587; 600 328 641, remelnt@poczta.onet.pl
- ◆ Przyjmę do pracy w sklepie z odzieżą używaną. tel. 605 690 922
- ◆ Opieka Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ POSZUKUJĘ DOŚWIADCZONYCH BUDOWLANCÓW, praca przy budowach domów jednorodzinnych, Śląsk, wysokie wynagrodzenie, wypłacane co tydzień, dojazd oraz zakwaterowanie. tel. 607 176 237
- ◆ SZUKAM NIANI DO ROCZNEGO DZIECKA - ZAKOPANE - 698 156 246.
- ◆ Garbarnia z Nowego Targu zatrudni pracownika. Prosimy o kontakt w godz. 7:00-15:00 728334189 shop@vanuba.com www.vanuba.com
- ◆ ZATRUDNIĘ KUCHARZA z zamieszaniem, do DW - 603 605 490.
- ◆ Warsztat samochodowy zatrudni osobę do biura. Nowy Targ 731502902 precyzant@gmail.com Nowy Targ Marii Pajerskiej, 9 Zbigniew
- ◆ Przyjmę do pracy firma remontowobudowlana. 536 279 319
- ◆ Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni KELNERA/KELNERKĘ na cały etat lub umowę zlecenie. 182019100 praca@wo-ma.com

szukam

- ◆ KOSZENIE TRAWY I DROBNE ROBOTY OGRODNICZE - N. Targ i okolice, po 13-ej. 730 519 594.
- ◆ WIĘZBY DACHOWE - FACHOWO I SOLIDNIE - 509 858 995
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ OPIEKUNKA DO DZIECI, ANIMATORKA - ZAKOPANE - 603 330 313.
- ◆ PODEJMĘ PRACĘ STROŻA - 603 743 268

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- ◆ Sprzedam lokal, 6% ZWROTU, 249.000 PLN tel 531 331 091
- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- ◆ SZYBKO, DYSKRETNIE. 666 065 826.
- ◆ POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoni: 12 312 53 52

BIURA
RACHUNKOWE

- ◆ Księgowość - Podatki - ZUS. www.szafarski.pl Nowy Targ - Czarny Dunajec. 601 524 149.
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) - 18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl



Kupno i sprzedaż nieruchomości
30 EKSPERTÓW NIERUCHOMOŚCI
20 LAT DOŚWIADCZENIA

+48 18 20 66 129
www.bestate.com.pl
ul. B. Czecha 1 Zakopane

- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl
- ◆ ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ VEGA - nieruchomości. Zakopane, Droga na Bystre 5, tel. 18 206 66 69, 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

wynajem

- ◆ DO WYNAJĘCIA LOKALE (biuro/apartament) 74 m², Zakopane Krupówki/Kościuszki w kamienicy II piętro po kapitalnym remoncie. Tel. 182014825
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE I POKÓJ W ZAKOPANEM NA DŁUŻEJ - 601 408 785
- ◆ DO WYNAJĘCIA NOWY DOM W ZAKOPANEM POD PRZEDSZKOLE - 662 78 55 66
- ◆ NOWY TARG, 2-POKOJOWE. 502 652 878.

- ◆ 1-, 2-OSOBOWY POKÓJ, z kuchnią, na dłużej. 18 20 110 26
- ◆ Do wynajęcia powierzchnia handlowa - usługowa w centrum Czarnego Dunajca (Rynek 1) I i II piętro (łącznie 670 m²). Całość lub część. 601 524 149
- ◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL ok. 17 m² - po remoncie. Łazienka, poczekalnia wspólne. Ip, kamienica Krupówki - 602 132 245.
- ◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 788 815 508.
- ◆ WYNAJMĘ POWIERZCHNIĘ HANDLOWĄ, SUPER LOKALIZACJA DEPTAK-KRZYWA NOWY TARG przy Salonie gier. Idealne pod sklep, gastronomię, gabinet. 608 806 408
- ◆ POKÓJ 1-OSOBOWY. 607 826 896.
- ◆ Apartament 90 m, 2 sypialnie, duży salon z jadalnią i otwartą kuchnią, podziemny garaż, okolice ronda Kuźnice, dostępny od zaraz, najem długoterminowy. +48608450888
- ◆ WYNAJMĘ MIESZKANIE W CENTRUM ZAKOPANEGO, 3 pokoje, salon, taras, garaż. Odstępne 1700 + media. 18 20 635 08, 694 336 531.
- ◆ Do wynajęcia duże MIESZKANIE, parter - WAKSMUND. 515 503 494, 18 26 53 977.
- ◆ WYNAJEM ZJEŹDŻALNI DMUCHANEJ, tel. 669 349 871
- ◆ POKOJE DO WYNAJĘCIA - 1,2,3 osobowe, w pełni umeblowane + łazienka i kuchnia, internet i parking. Taniol! Nowy Targ Kokoszków. 880 133 933.
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 662 478 338
- ◆ RE/MAX Duo Jakub Zagórski tel. 605 306 325. DO WYNAJĘCIA KARCZMA KOŚCIELISKO z domkami.
- ◆ MIESZKANIE LUB DOM SZUKAM DO WYNAJĘCIA - 668 559 593.
- ◆ WYNAJMĘ ostatnie dwie sztuki BUDY-ŚTOISKA POD HANDEL W CENTRUM BIAŁKI, dobra lokalizacja, dobre ceny. 608 806 408
- ◆ DO WYNAJĘCIA POWIERZCHNIĘ MAGAZYNOWĄ I BIUROWĄ W ZAKOPANEM - 693 126 743.
- ◆ POKOJE NA DŁUŻEJ WYNAJMĘ - 692 301 048.
- ◆ DO WYNAJĘCIA REGIONALNE BUDY HANDLOWE - na przeciwko - Termy Szaflary. 668 467 551
- ◆ Do wynajęcia lokal 90 m kw. w Kłuszkowej przy drodze głównej pod usługi, magazyn lub inne. 782049557.
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 34m², Zakopane, Kamieniec, częściowo umeblowane. 600 988 866 wieczorem
- ◆ MIESZKANIE - do wynajęcia N. Targ. 604 109 223.
- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- ◆ DO WYNAJĘCIA NA DŁUŻSZY OKRES POKOJE 1- lub 2-OSOBOWE Z ŁAZIENKAMI W CENTRUM ZAKOPANEGO NA KRUPÓWKACH tel. 507 406 516.

kupno

- ◆ Kupię kawalerkę w NT 534799799
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKI BUDOWLANE, DOMY, MIESZKANIA Zakopane i najbliższe okolice tel. 606 253 595.

KUPIĘ

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ
Z NIEUREGULOWANYM STANEM PRAWNYM

Telefon:
663-181-754

- ◆ KUPIĘ STARY DOM W DZIANI-SZU/CICHEM - 537 077 632.
- ◆ Kupię TANIĄ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ. 728 247 495.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ KUPIĘ DOM Zakopane okolice do ceny 220 tys. Tel. 729363218
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ - ZAKOPANE, POWIAT TATRZAŃSKI - 789 237 589.
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.

zamiana

- ◆ ZAMIENIĘ MIESZKANIE KOMUNALNE 40 m² w Zakopanem - 664 381 844.

sprzedaż

- ◆ SPRZEDAM PIĘKNĄ WIDOKOWĄ DZIAŁKĘ, 2200 m, Bańska Wyżyna - 692 674 640.
- ◆ LOKAL użytkowy 33 m² - 791353569
- ◆ POLE W STRONĘ Białki Tatrzańskiej (przy drodze do Gronkowa) i DZIAŁKA POD GORCAMI W WAKSMUNDZIE. 515 503 494, 18 26 53 977.
- ◆ ZAKOPANE ZA STRUGIEM DZIAŁKA 660 TYS. AN "ZOFIA" 18 20 63 076.
- ◆ ZAKOPANE - DOM Z BALI - 350 m powierzchni użytkowej, 1410 m² działka, panorama Tatr. 503 179 380.
- ◆ 50m², PARTER w bloku, geotermia, 791353569
- ◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z OGRÓDKIEM I GARAŻEM. CENA 370 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ DOM w surowym stanie Ciche. tel. 537 216 395
- ◆ POLANA-LAS, okolice Kocórki. 510 192 414.
- ◆ POLE ROLNE - CHOCHOŁÓW, ok. 1.5 ha, w tym las - 880 336 580, 695 088 840.

SPRZEDAM
HAŁĘ
produkcyjną
warsztatową

800 m², działka 1,29 ha.
Teren ogrodzony,
utwardzony.

Osielec, powiat suski.
Tel. 602 239 339

- ◆ INWESTYCYJNA, WIDOKOWA, 5000 m, POD ZABUDOWĘ DOMKAMI LETNISKOWYMI, MIESZKALNYMI. Niedaleko Białki Tatrzańskiej. Bez pośredników. 789 252 050
- ◆ POLE ROLNE Z LASEM ponad HA - Łąskie Wyżne (Długie Pole), cena 40.000 zł. 506 405 762.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m², cena 580 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADKOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1599 TYS. AN "ZOFIA" 18 20 630 76.
- ◆ RE/MAX Duo Jakub Zagórski tel. 605 306 325. DOMEY: w Gronkowie, Szaflarach, Maniowach, Rabie Wyżnej, Nowym Targu, Cichem, Dziale, Frydmanie; DZIAŁKI: w Maruszynie, Bańskiej Niznej, Gronkowie, Knurówie, Cichem, Nowym Targu.
- ◆ DZIAŁKA ROLNA 122 ARY I 42 ARU LASU - LAŚEK. 660 079 941.
- ◆ Do sprzedania atrakcyjny, funkcjonujący PENSJONAT w Kościelisku - 666 878 462
- ◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM 1.2 MLN AN "ZOFIA" 18 20 63 076.

- ◆ ZAKOPANE - APARTAMENT 74 mkw, 3 POKOJE, z GARAŻEM, cena 595 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ APARTAMENT przy Krupówkach 607 677 710
- ◆ DZIAŁKA ZA STRUGIEM - 532 107 701
- ◆ MIESZKANIE 70 m² - Nowy Targ. 600 352 497.
- ◆ BUDYNEK MIESZKALNO-USŁUGOWY (16 pokoi) w Białce Tatrzańskiej. Stan surowy zamknięty. Inwestycja znajduje się 200 m od wyciągu Kaniówka. Cena do negocjacji. 502 075 550.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ DZIAŁKA 18 ARÓW - NOWY TARG. 603 307 988.
- ◆ SPRZEDAM DOM LUB MIESZKANIE - 18 20 120 59.
- ◆ APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL 607 677 710
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA oraz DZIAŁKA POD DOM OPIEKI - SIENIAWA. 786 963 068.
- ◆ Apartament z ogródkiem, garaż 88 m² - 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ MIESZKANIE - UDZIAŁ W BUDYNKU. ZAKOPANE, 250.000 zł. 666 878 462

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ VIDEOFILMOWANIE I FOTOGRAFIA ŚLUBNA. 604 177-254, www.fotografzakopane.com
- ◆ HIT WESEL 2019 - MAGICZNE LUSTRO - FOTOBUDKA. 608 806 408
- ◆ WESELA, CHRZCINY I INNE - ORGANIZACJA OD A-Z, NOCLEGI. KOŚCIELISKO 608 806 408
- ◆ AUTO NA WESELE BIAŁE BMW CABRIO. 608 806 408
- ◆ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE - KARCZMA GÓRALSKI SZALAS "KURNIAWA" - ZAKOPANE 601 50 44 86. www.willasport.pl
- ◆ AMERYKANSKIE SAMOCHODY RETRO - ŚLUBY. 602 600 991

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ SPRZEDAM 2 DOMKI DO PRZENIESIENIA - DREWNIANE, SZKIELETOWE, GÓRALSKIE. Na zgłoszenie. 668 11 53 97

Studnie Głębiny

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody zero kosztów

- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘŻBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ.
- ◆ STEMPLE I OPAŁ buk, świerk. 784 137 761
- ◆ ŻERDZIE okorowane na plot. 787 172 869
- ◆ DESKI JAWOROWE 5 cm - 3.5 m³, 3.000 zł. 601 667 477.

- ◆ ŻERDZIE, STEMPLE BUDOWLANE. 787 172 869
- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
- ◆ Sprzedam: KABEL 3x1.5, 3x2, 5-5x1.5, DRUT okazja cena 130 zł. tel. 18 263 48 81

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ Bale/plazy,dl.6-12m,grub.18cm,10mł suche, składowane pod zadaszeniem 606747716 voiteks@poczta.onet.pl
- ◆ Producent oferuje: boazerie, listwy, imitacje płazów, podłogi. 607-191-214.
- ◆ STEMPLE BUDOWLANE. 609 053 978
- ◆ TARCICA RÓŻNA, STEMPLE, ŻERDZIE. 698 125 795

tv, agd, komputery

- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
- ◆ ZAMRAŻARKA DUŻA SKRZYNIA 400 L - 692 124 771
- ◆ ZAMRAŻARKA, PRALKA I SZARKA MIELE, PATELNIKA, MAGIEL, ZMYWARKA KAPTUROWA, ZLEW GŁĘBOKI, PIEC DO PIZZY. 603 591 587

maszyny, narzędzia

- ◆ KOMBajn MF187, TZ4K14. 605 062 557
- ◆ POWÓZ do remontu, WYCIĄGARKA (lebotka) do drewna, ŻURAW, PŁUG do śniegu, SPAWARKA (migomat). 795 639 532
- ◆ DMUCHAWA Z SILNIKIEM, POWÓZ - 18 20 70 108.
- ◆ CYRKULARKA Z WÓZKIEM BOCNYM - 502 652 878.
- ◆ BOJLER 150 L, nowy, blacha 4 mm. 18 27 552 04.
- ◆ Sprzedam ROZRZUTNIK. 727 533 518
- ◆ SIECZKARNIA NOWA, WÓZ DO CIĄGNIKA - 18 20 11 906.
- ◆ PŁUG trzyskbowy ciągnikowy stan b. dobry. 668 006 429
- ◆ KOSIARKA ROTACYJNA 190 Gredland. 791 580 109
- ◆ PRASA KOSTKUJĄCA SIPMA. 512 293 961.
- ◆ DMUCHAWĘ DO SIANA. 537 216 395
- ◆ ZAGRABIARKA karuzelowa 2,80m Skawa 512 270 737
- ◆ PRZYCZEPA LEŚNA ciągnikowa, samozaladowcza. PRZYCZEPA TANDEM DO PRZEWOŻENIA KOPAREK, ład. 7 T. 601 53 35 35.
- ◆ MASZYNA DO SKRĘCANIA I GIĘCIA PŁASKOWNIKA, PRĘTA, DO OGRODZEŃ I BALUSTRAD METALOWYCH - 663 638 130
- ◆ FERGUSSON 255 - 607 594 498.
- ◆ TRAKTOREK OGRODOWY DO KOSZENIA - 531 737 883.
- ◆ Wywrotka SAM 4x4 604503802
- ◆ Sprzedam LAWETĘ DO BALI, ZBIERAK. 18 285 85 71
- ◆ IFA W50 4x4 604503802
- ◆ DOJARKA CIĄGNIKOWA W POLU NA WAŁEK. 18 26 513 04.
- ◆ MASZYNY STOLARSKIE. 604 109 223.

- ◆ PAJĄK DO SIANA. 737 428 828.
- ◆ CIĄGNIK WŁADIMIREC T25. 18 26 561 96.
- ◆ Ładowacz TROL, chłodnia do mleka. 791 250 383
- ◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA POTTINGER. KOSIARKA ROTACYJNA POLSKA. 601 337 031.
- ◆ PLANDEKI ROLNICZE każdy wymiar, kosze na śmieci komunalne. 790 630 977
- ◆ ZBIERAJĄCA I OGRABIARKA TAŚMOWA. 788 844 048, 18 26 431 92
- ◆ KOSIARKA ROTACYJNA FIRMY WIRAX - Z-069. 660 019 075.
- ◆ PAJĄK POLSKI I TAŚMÓWKA, stan b. dobry. 18 27 55 872.
- ◆ ROZRZUTNIK z napędem. SAMOZBIERAJĄCA po kapitalnym remoncie. 881 323 839.

różne

- ◆ SERKI MAŁE. 793 338 947.
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/paleta. 514 630 482.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIKIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). SPÓDNICZKI WEŁNIANE Z PARZENICAMI - RĘCZNIKIE ROBIONE NA DRUTACH - rozmiar 36-44. TORBY JUHASKIE. Tel. 793 887 893
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
- ◆ DREWNO OPAŁOWE - różne rodzaje. Atrakcyjne ceny - od 70 zł za 1m³. Szybka dostawa, faktura vat. Tel. 730 730 663.
- ◆ GARAŻE BLASZANE, WIATY, HALE, KOJCE DLA PSÓW, BRAMY GARAŻOWE. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, www.RobStal.pl
- ◆ KOLEKCYJNERSKIE TARGI STAROCI W ZAKOPANEM W DNIACH 19-23 CZERWCA, NA UL. GENERAŁA GALICY 8, OBOK PLACU NIEPODLEGŁOŚCI. 668 589 537
- ◆ NAMIOT HANDLOWY. 793 145 123.
- ◆ GAŁKI I MAŁE SERKI. 600 78 32 50.
- ◆ SPRZEDAM MLEKO - 888 805 332
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 650 zł/paleta. 694 539 130.
- ◆ SPRZEDAM MEBLE POKOJOWE I WAGĘ DZIESIĘTNĄ - 608 126 407.
- ◆ KONTRABAS duży. 531 402 576.
- ◆ OPAŁ suchy. 609 053 978
- ◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ, Kościelisko. 600 403 706
- ◆ DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE: buk, dąb, okrajki tartaczne tel. +48 722 394 124
- ◆ DREWNO OPAŁOWE KOMINKOWE. 512 230 269
- ◆ Taniol! SZTRUKSY, MATERIAŁY SUKNIENKOWE JEDWABIE I ŻORZETY - różne kolory. 601 591 301.
- ◆ KOZIE MLEKO. 666 920 220
- ◆ SPRZEDAM OKAZYJNIE PROFESJONALNE LASERY MEDYCZNE DO USUWANIA NADMIERNEGO OWŁOSIENIA ORAZ RUMIENIA TWARZY I DROBNYCH NACZYNEK NA TWARZY I NOGACH. Urządzenia w dobrym stanie technicznym (serwisowane), do prowadzenia działalności w gabinetach lekarskich lub w branży kosmetycznej. Tel. w godzinach 10.00-17.00: 606 663 633.
- ◆ AUSTRIACKIE MEBLE KUCHENNE UŻYWKANE. 607 775 217.
- ◆ OPAŁ BUG, ŚWIERK. 784 137 761
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

zwierzęta

- ◆ Sprzedam 2 OWCE FRYZ młodymi. 518 775 618

StramaPALIWA

- GAZ GRZEWczy
- PROPAN - NOWOŚĆ
- OLEJ OPAŁOWY
- PALIWA - HURT

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw ORLEN
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

- ◆ SZCZENIAKI COCKER SPANIEL po 13-tych. 730 519 594.
- ◆ YORKI. 796 393 776.
- ◆ SKUP CIEŁA I BYDŁA. 608 809 541, 694 052 057
- ◆ KROWA WYCIŁONKA Z CIEŁCIEM. 888 732 291
- ◆ SPRZEDAM DOBRĄ MLECZNĄ KROWĘ - 666 996 741
- ◆ Sprzedam KROWĘ 8m CIELNĄ. 607 506 332
- ◆ SPRZEDAM KROWĘ BIAŁO-CZERWONĄ, 4-LETNĄ, CIELNĄ. 889 776 465
- ◆ Sprzedam KROWĘ tygodni do ocieplenia, likwidacja gospodarstwa. 18 265 83 34
- ◆ Oddam kotki 575 638 021
- ◆ OWCE. 515 818 711.
- ◆ RATLERKI. 796 937 655
- ◆ Młoda KROWA cielna. 517 529 353.
- ◆ DWA CIEŁA. 737 428 828.
- ◆ PSZCZOŁY I MATKI PSZCZOLE. 18 27 71 919, 660 309 061, 794 593 282.
- ◆ Dwie CIEŁCZKI do chowu. 790 26 86 86.
- ◆ CIEŁA. 662 887 856
- ◆ Sprzedam JAŁÓWKĘ cielną rasa MS. 510 413 603
- ◆ KROWA biało-czerwona, wycielona. 18 28 564 54.
- ◆ KROWA. 576 259 284.
- ◆ KONIE (klacze i ogry) czystej krwi arabskiej, kilka sztuk. 667 777 111.

KUPNO

- ◆ DROGO SPÓDNICE GÓRALSKIE wszystkie wzory i kolory i chustki. 573 321 730
- ◆ SPÓDNICE TYBETOWE WSZYSTKIE WZORY I KOLORY 518535293
- ◆ STARE GORSETY 518535293
- ◆ AKCJE (stare, przedwojenne, pracownicze), obligacje i inne papiery wartościowe kupię - tel: 501 069 097

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ TOYOTA - kupię każdy model, osobowe, terenowe, dostawcze, stan obojętny, wszystkie roczniki. 531 666 333.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

- ◆ SKUP AUT za gotówkę, osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. 500 349 500.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

KASACJA POJAZDÓW
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SKUP ZŁOMU.
NAJLEPSZE CENY - SPRAWDŹ.

NOWY TARG, UL. WAKSMUNDZKA (obok oczyszczalni ścieków)
Tel. 18 533 13 44
696 774 738

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.
- ◆ MERCEDES SPRINTER, W124, 190 kupię każdego, stan obojętny. 531 666 333.

części

- ◆ CZĘŚCI VW T4. 666 920 220

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE
z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWA- NIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIE- DRONKI. 18 26 66 992.

inne

- ◆ PRZEWOZY - lotniska, szpitale. 510 151 054

POMOC DROGOWA 24h

SERWIS

tel. 18 20 200 20
www.autoserwispapier.pl

WYNAJEM SAMOCHODÓW

- ◆ USŁUGI TRANSPORTOWE KRAJO- WE i ZAGRANICZNE, LAWETA, PRZE- PROWADZKI, 1,5 TONY. 666 920 220
- sprzedaż**
- ◆ TOYOTA COROLLA, r. 2004, kombi, niska cena - 782 57 27 47
 - ◆ SUZUKI JIMMY 2000r. 723 128 527.

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ KIA VENG 2010, 114.000 km, benzyna + gaz, 24.000 zł. 609 499 313.
- ◆ MERCEDES 190 - WIĘCEJ INFOR- MACJI OLX i OTOMOTO - 780 014 580
- ◆ Sprzedam FIAT SEDICI 1.9 diesel 4x4, r.p.2007, 174000 przebiegu. 888472577
- ◆ LANDROVER DISCOVER 2, TD5, r. 99, skóra, stalowy zderzak i progi, blokada, 2 komplety kół, 13.800 zł - 792 847 232

PAPI Service

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY
PROMOCJA**

PORONIN, ul. Kasprzowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

- ◆ NIVA LADA 1999 r., niski przebieg, 539 807 803
- ◆ Renault Kango, pilnie. 531 402 576.

RÓŻNE

- ◆ PRZYJMĘ GRUZ - 606 11 40 42
- ◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ. RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.

MATRYMONIALNE

- ◆ ŻŁE ZNOSISZ SAMOTNOŚĆ ZA- DZWOŃ. Posiadamy oferty dla każdej grupy wiekowej. Agencja Matrymonialna CARINA tel. 42/6870810
- ◆ KAWALER 45 lat, niezależny, pozna panią. 783 098 185.

USŁUGI

budowlane

- ◆ USŁUGI MINI KOPARKĄ 3.5 tony, USŁUGI ŁADOWARKĄ 5 ton, PRZYGO- TOWANIE TERENU POD KOSTKĘ BRU- KOWĄ I ZAGĘSZCZANIE TERENU - 783 718 488.
- ◆ FLIZOWANIE. 511 299 935
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINO- WANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZE- SNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ POD- ŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ OCIEPLENIA BUDYNKÓW, RE- MONTY. 886 561 404.
- ◆ OCIEPLENIA STYROPIANEM, POD- BITKI. 733 518 412.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWA- CJI. Wieloletnia praktyka, dobór materia- łów. 33/873 06 01, 602 882 325 www. maluty.com.pl
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
- ◆ FLIZOWANIE, KAMIENIARSTWO. 882 080 371.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE, GIPSOWE, CEMENTOWO-WAPIENNE - 787 485 507.
- ◆ ELEKTRYK - MONTAŻ I WYMIA- NA INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ. 796 939 538.
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAK- CYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNO- WE. 665 719 051.
- ◆ DOCIEPLANIE BUDYNKÓW - wła- sne rusztowanie, cięcie maszyną. 505 821 021.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIE- NIA. 509 169 590.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHA- NICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ OCIEPLENIA BUDYNKÓW, RE- MONTY. 886 561 404.
- ◆ Ślusarstwo Balustrady. 504689884
- ◆ FASADY. 698 061 401.
- ◆ PRACE REMONTOWE - OD MA- LOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640
- ◆ BUDOWA, REMONTY KOMINÓW. 882 080 371.
- ◆ Wszelkie roboty ziemne, wywrotka 4x4 604503802
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ Elektryk, hydraulik-remonty. 797760553
- ◆ WSZELKIEGO RODZAJU USŁUGI MINI KOPARKĄ - 576 259 928
- ◆ TYNKI MASZYNOWE - 660 103 466
- ◆ Malowanie dachów 668266881
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
- ◆ TYNKI MASZYNOWE CEMENTO- WO WAPIENNE, Gipsowe, Tradycyjne, Elewacje, Wykończenia wnętrz Tel: 516 175 182

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

Tel. 33 873 06 01,
602 882 325

www.malowaniedachow.com



- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTA- CJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
- ◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
- ◆ ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANÝ PRZYJMIE ZLECENIA na: malowanie, ta- petowanie, panele (inne remonty i wykoń- czenia). 792 640 479.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE: CEMENTO- WO-WAPIENNE, Gipsowe (knauf lek- ki, knauf diament) elewacje tel: 516-175- 182, 886-417-003
- ◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, IN- STALACJE - 602 839 607.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYN- NY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALO- WANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIE- PLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE, NA- TRYSKOWE (do 1000 m²/dzień) - 660 921 810.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758.

- ◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTKI. 505 821 021.
- ◆ USŁUGI Ślusarskie 504689884
- ◆ MALOWANIE DACHÓW - MALUJE- MY NA TERENIE PODHALA I OKOLIC, długoletnie doświadczenie, dobieramy far- by, WYCENA GRATIS - 505 203 257.

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE

196-27
18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

- ◆ USŁUGI BRUKARSKIE. 888 164 807
- ◆ FASADY, REMONTY. 577 863 337.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJ- NE NA PIASKU KWARCOWYM, WY- LEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, SUFITY. 508 950 884
- ◆ USŁUGI SPAWALNICZE, CIĘCIE PLAZMĄ, PIŁĄ TAŚMOWĄ, itp. 576 259 928
- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 886 561 404.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607,
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ FASADY, REMONTY. 577 863 337.
- ◆ Świadczymy usługi ziemne i przewo- zowe z wykorzystaniem -samochodu cią- żarowego z HDS (wywrotka, max. udźwig 6 ton, wysięg 10 metrów) 694601628
- ◆ PROFESJONALNE MALOWANIE DACHÓW - niskie ceny - 889 174 177
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
- ◆ OCIEPLANIE STYROPIANEM, POD- BITKI. 733 518 412.

inne

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założe- niami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20- 638-68 w.21, 602 229-658
- ◆ STUDNIE GŁĘBINOWE. Oferuje- my Państwu kompleksowe usługi w za- kresie budowy własnego ujęcia wody. 530454538 - Jablonka - Jan
- ◆ PAN ZŁOTA RĄCZKA, POMOC DOMOWA, ZAKUPY, TRANSPORT itp., 24 h. 666 920 220
- ◆ NAPRAWA PRALEK (WYMIANA ŁOŻYSK). 603 591 587, 18 20 715 87

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokola 16

KASY FISKALNE
- SERWIS
- SPRZEDAŻ

www.sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

- ◆ Dotacja Czyste Powietrze- Sporzą- dzanie wniosków 733-400-267
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWAL- CZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
- ◆ Wycinka Drzew. 508127026

- ◆ KOMINIARZ. 602 254 683
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TA- PICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ STUDNIE GŁĘBINOWE, gwarantu- jemy dobre źródło, jeśli nie ma wody do 30m nic nie płacisz. 720 855 198, 530 454 538
- ◆ MALOWANIE DACHÓW I WYCIN- KA DRZEW. 608 065 615.
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPA- LINOWYCH I MASZYN OGRODNI- CZYCH. Profesjonalne i indywidualne po- dejście. Tylko oryginalne części, szeroki wy- bór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dek- dy. Tel. 18 266 69 46.

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 140 46
e-mail: info@tatrynet.pl

- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEK- SOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
- ◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁA- DZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NA- ZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCINA ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysu- la. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.

NAUKA

- ◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73
- ◆ Angielski - przygotowanie do matury poprawkowej. 660785109
- ◆ NIEMIECKI dla osób wyjeżdżających za granicę. 660785109

KOMUNIKATY

- ◆ ZAGINĄŁ KOCUR - kolor bardzo ciemny brąz, rasy brytyjskiej, 5-letni, dość duży - ZA POMOC W ODNALEZIENIU NAGRODA - 100 zł. Kontakt: 18 20 14 688, 600 651 469 - Zakopane.

POŻEGNANIA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 czerwca 2019 r. zaopatrzona Św. Sakramentami naszego Pana przyszyły lat 82

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, SIOSTRA, TEŚCOWA, BABCIA I PRABABIA

MARIA
ŁUKASZCZYK
z domu Czernik

"Można odejść na zawsze, ale stale być blisko".

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 czerwca 2019 r. zmarł w wieku 82 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

JAN
KOLASA
Zam. Nowy Targ Ogrodowa 81

"Dla świata byłaś tylko cząstką, dla Nas całym światem"

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 czerwca 2019 r. odejść od nas w wieku 82 lat, zaopatrzona Sakramentami Św. nasz najukochańszy i najdroższy MAMA, Babcia, Pradziadka, Teściowa, Siostra

Joanna
HABINA
Zam. Lipnica Wielka 94

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 czerwca 2019 r. zmarł w wieku 66 lat, namaszczone Obłędami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

MAREK
HYZIAK
DLUGOLETNI NAUCZCIEL
Zam. Mariowy ul. Słoneczna 6

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 czerwca 2019 r. odejść od nas w wieku 74 lat, zaopatrzona Sakramentami Św. nasz najukochańszy Siostra, Swagierka i Ciocia

Helena
STASZEL

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 czerwca 2019 r. zaopatrzony Św. Sakramentami nasz w wieku 81 lat

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
TATA, TEŚĆ, BRAT, DZIADEK, SZWAGIER I WUJEK

STANISŁAW
GALICA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 09 czerwca 2019 r. Odejść od nas w wieku 81 lat, Zaopatrzony Sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Pradziadek i Brat

Marian
SZUBA
Zam-Czarny Dunajec Sienkiewicza 60

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 09 czerwca 2019 r. zaopatrzona Św. Sakramentami nasza wdowa 81 lat

Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRABABIA I SIOSTRA

LUDWIKA
BIAŁOŃ
z domu Wodzik
zam. Klikuszowa 135

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 czerwca 2019 r. zmarł w wieku 93 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany MAMA, Babcia i Siostra

ANNA
LANDOWSKA
Z domu OBROCHTA
Zam. Długopole 113

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 2019 r. zmarł w wieku 73 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

ANDRZEJ
KRÓL
Zam. Długopole 46

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 2019 roku odejść do wieczności w wieku 63 lat, opatrzone Sakramentami Świętymi nasz ukochany Córka, Siostra i Ciocia

MAŁGORZATA
CHORAĞWICKA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 05 czerwca 2019 r. Odejść od nas w wieku 80 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi

Nasza Najukochańsza
Mąż, Tata, Teść i Dziadek

Jan
SZWAB
Zam- Podczerwone 127 A

"Dla świata byłaś tylko cząstką, dla Nas całym światem"

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 07.06.2019 r. odejść od nas w wieku 78 lat, zaopatrzona Sakramentami Św. nasz najukochańszy i najdroższy MAMA, Babcia, Teściowa, Ciocia

Józefina
BALIGA
Zam. Lipnica Mała 534

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 2019 r. zmarł w wieku 93 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

JÓZEF
LIGEZA
Zam. Walsmund ul. Nowotarska 243

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 2019 r. zaopatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Panu przyszyły lat 64

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
CÓRKA, MAMA, SIOSTRA, TEŚCOWA, BABCIA I PRABABIA

ANNA
BAFIA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 2019 r. zaopatrzony Św. Sakramentami nasz w wieku 79 lat

NASZ KOCHANY
MĄŻ, TATA, BRAT, TEŚĆ, DZIADEK I PRADZIADK

ANDRZEJ
SKUPIEŃ
„MURZON”

"Byli chłopcy byli ale się minili i my się minimy po małuśkiej kwili"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 06 czerwca 2019 r. Odejść od nas w wieku 86 lat, Zaopatrzony Sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Pradziadek i Brat

Władysław
BUKOWSKI
"Kubciaga"
Zam-Czarny Dunajec Kolejowa 2 a

"WPROWADZIŁEM ŁAD I SPÓRÓJ DO MIEJ DUSZY, ZŁOŻYŁEM W PANU NADZIEJĘ, ODTĄD I AŻ NA WIEKI!"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 2019 r. zmarł w wieku 52 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata, Syn, Brat i Wujek

WŁADYSŁAW
FATLA
Zam. Mariuszowa, ul. Jana Pawła II 9

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 07 czerwca 2019 r. Odejść od nas w wieku 82 lat, Zaopatrzony Sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Brat

Józef
LEJA
Zam-Czarny Dunajec Kmiotowicza 154 a

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 2019 r. zginił tragicznie w wieku 21 lat, nasz ukochany Syn, Siostrzeniec, Bratanek i Kuzyń

DAMIAN
GĄSIOREK
Zam. Dębno ul. Nowotarska 41

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 czerwca 2019 roku odejść do wieczności w wieku 67 lat, Brat, Wujek i Swagier

STANISŁAW
SZCZEPANIAK

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji pniw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATULÓW 6C
(OBOK RONDY)

CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18 tel./fax 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 601 514 635
Zakopane, ul. Nowotarska 18
(vis a vis cmentarza)
calun-zakopane.pl

SPORT

TYGODNIK
PodhalanskiWięcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.ple-mail:
sport@24tp.pl

PIŁKA NOŻNA. III liga

Finał sezonu i druga liga
nie dla Podhala

Piłkarze Podhala Nowy Targ, po heroicznym boju, przegrali 1:2 wyjazdowe spotkanie w Rzeszowie ze Stalą i tym samym to rzeszowianie - mimo takiej samej liczby punktów na koniec sezonu - awansowali do 2. ligi.

Spotkanie cieszyło się rekordowym zainteresowaniem. Na wypełnionych po brzegi trybunach zjawilo się blisko 7 tys. kibiców. Obecna była też mała grupka najwierniejszych fanów Podhala. Już parę godzin przed rozpoczęciem meczu czuć było w powietrzu zapach piłkarskiego święta.

Pierwsi niezłą okazję w tym meczu mieli nowotarżanie. W 4. min. Marek Mizia uderzał sprzed pola karne, ale nieczysto trafił w piłkę i bramkarz gospodarzy Leonid Otczenaszenko miał ułatwione zadanie. W odpowiedzi uderzał Piotr Głowacki, ale ofiarną interwencją popisał się Martin Baran.

W 9. min. Stal objęła prowadzenie. Z rzutu różnego świetnie dośrodkował Piotr Głowacki, a z 3 metrów głową piłkę tuż pod poprzeczkę bramki posłał najlepszy strzelec ligi, rosty Tomasz Płonka.

W 19. min. znów było groźnie w polu karnym Podhala, ale świetną interwencją, po strzale Damiana Sieranta, popisał się Mateusz Szukała.

Bohaterem akcji z 25. min. był Baran. Środkowy obrońca Podhala zatrzymał piłkę na linii bramkowej. Kolejny raz uderzał głową Płonka.

W 28. min. nie już jednak nie uchroniło nowotarżan od straty drugiego gola. Łukasz Mozler z okolic środka boiska prostopadłym podaniem obsłużył Grzegorza Goncerza, ten wbiegł w pole karne i "wypalił" pod poprzeczkę. Napastnik Stali w tej sytuacji nabawił się urazu i chwilę potem opuścił murawę.

W 40. min. wreszcie odważniej zaatakowało Podhale. Po akcji prawą stroną Mizi i jego dograniu przed bramkę, Arturowi Płaskowskiemu zabrakło centymetrów, by na wślizgu sięgnąć futbolówki. 3 minuty później najlepszy strzelec Podhala dopiął swego. Z rzutu wolnego piłkę w pole karne gospodarzy zacentrował Dawid Dynarek, strzał głową Tomasza Palonka instynktownie odbił Otczenaszenko, ale do piłki dopadł właśnie Płaskowski i mimo niełatwej pozycji, zdołał wepchnąć ją do bramki.

Na drugą połowę Podhale wybiegło już

bez Palonka, co, jak się okazało, znacząco osłabiło siłę ofensywną nowotarskiego zespołu.

Początek tej odsłony spokojny w wykonaniu obu drużyn, na co też zapewne duży wpływ miały warunki atmosferyczne. Mecz toczył się przy ponad 30-stopniowym upale, który z minuty na minutę odbierał siły zawodnikom obu drużyn.

W efekcie aż do 65 minut sytuacji bramkowych z obu stron nie było. Wtedy to pierwszą okazję w tej odsłonie miała Stal. Głowacki z najbliższej odległości Łukasz Zagdański, ale refleksem popisał się Szukała, parując piłkę na rzut różny.

Kolejnych kilka minut to rosnąca przewaga gospodarzy, którzy mieli serię stałych fragmentów gry. Po jednym z nich, w 70. min. bliski zdobycia gola był Damian Kostkowski, ale chybił. W 83. min. odważnym wyjściem z bramki Szukała ubiegł Zagdańskiego. Chwilę potem pierwszy od dobrych kilkunastu minut składny kontratak wyprowadziło Podhale. Płaskowski z końcowej linii zagrał jednak wprost pod nogi obrońcy.

W końcówce nowotarżanie już atakowali całą "jedenastką". W 7. minucie doliczonego czasu gry, przy rzucie różnym dla Podhala w pole karne wbiegł nawet Szukała. Zakotłowało się na "piątym metrze", ale gracze Stali zdołali wybić piłkę i zaraz potem arbiter odgwizdał koniec spotkania.

- Skupię się tylko na swoim zespole. Chciałem zawodnikom i sztabowi bardzo podziękować za cały sezon. Kończymy go z niedosytem, który pogłębia fakt, że mamy tyle samo punktów, co Stal. Cóż, widocznie jednak nie zasłużyliśmy sobie na awans - podsumował spotkanie trener Podhala Dariusz Mrózek.

- Marzyłem o tym, by na ostatniej w sezonie konferencji prasowej powiedzieć: Krystian, (Krystian Popiela zmarł tragicznie we wrześniu ubiegłego roku - przyp. red.) zrobiliśmy to, zrobiliśmy do dla ciebie. Ten awans jest z dedykacją dla ciebie. Oczywiście, trzeba pogratulować drużynie gości. Żal, że nie awansują dwa zespoły, bo te dwa zespoły zdecydowanie na to zasługiwały. Nie tylko punktowo, ale też tym, że obie te drużyny chcą grać widowi-

skowy futbol. Takie drużyny trzeba szanować. Dziękuję wszystkim, którzy wierzyli i wspierali Stal Rzeszów przez ten bardzo trudny rok, przede wszystkim przez tą tragedię. Duch Krystiana na pewno unosił się nad stadionem - przyznał trener Stali Janusz Niedźwiedź.

Stal Rzeszów - NKP Podhale Nowy Targ 2:1 (2:1)

Bramki: 1:0 Płonka 9, 2:0 Goncerz 28, 2:1 Płaskowski 43.

Stal: Otczenaszenko - Sierant, Kostkowski, Szeliga (70 Basista), Głowacki - Chromiński (65 Nowacki), Mozler, Reiman, Nawrot ŻK (90 Jarecki) - Goncerz (30 Zagdański ŻK), Płonka (77 Ligienza)

Podhale: Szukała - Barbus (77 Tonia), Mączka ŻK, Baran, Drobnak - Mizia ŻK (68 Mrówka), Mianowany, Dynarek, Palonek (46 Potoniec), Przybylski (37 Hruska) - Płaskowski.

Sędziował: Mateusz Kowalski z Kielc. Wi-dzów: 6500

1. Stal R.	34	76	87-27
2. Podhale	34	76	63-27
3. Motor	34	70	62-34
4. Wisła P.	34	60	41-31
5. Hutnik	34	52	53-45
6. KSZO	34	51	51-43
7. Sokół	34	48	49-43
8. Avia	34	44	42-43
9. Orleń	34	43	42-52
10. Stal K.	34	43	46-47
11. Chelmsianka	34	39	42-49
12. Wisła S.	34	39	37-57
13. Wólczanka	34	38	41-39
14. Sola	34	38	37-51
15. Podlasie	34	35	41-68
16. Wiślanie	34	35	45-65
17. Czarni	34	28	36-63
18. Spartakus	34	23	34-65

Awans do 2. ligi: Stal Rzeszów.

Spadek: Podlasie, Wiślanie, Czarni, Spartakus

Tekst i fot.: Maciej Zubek, Rzeszów



Do awansu
w Rzeszowie
zabrakło
jednego gola.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa C

Czy to liga, czy farsa

Rozgrywki w podhalańskiej C klasie powoli przekształcają się w farsę. Nie dość że kilka zespołów na wiosnę wycofało się z rozgrywek, to walkowery sypią się jak z rogu obfitości. Coś działacze PPPN muszą z tym zrobić.

ZOR Frydman - Huragan Waksmund II 3:0 (1:0)

Watra Białka Tatrzańska II - Krokus Pyzówka 4:2.

Grom Morawczyna - Gronik Gronków

0:6 - gospodarze nie wyszli na drugą połowę.

21. kolejka. 16.06:

Chabówka - Husarz 17, Gronik - Zor 17.

zk

Żal, smutek
i nienawiść do
samych siebie

Rozmowa z Mateuszem Szukałą, bramkarzem NKP Podhale Nowy Targ.

- Jakże uczucia towarzyszą wam zaraz po meczu?

- Ciężko cokolwiek powiedzieć tak na gorąco. Emocje jeszcze buzuja w człowieku. Na pewno czujemy żal, smutek, niedosyt, ale też nienawiść do samych siebie. Może można było w tym meczu zrobić coś więcej, dać jeszcze więcej z siebie. Teraz jednak to już gdybanie. Trzeba przełknąć tę gorzką pigułę i żyć dalej.

- A jak ocenilibyście przebieg meczu?

- Nie było w nim raczej nic zaskakującego. Spodziewaliśmy się, że Stal, grając z "nożem na gardle", wyjdzie na nas bardzo mocno i tak też było. Pierwsze pół godziny było bardzo trudne. Pogubiliśmy się w ustawieniu, rywal to wykorzystał, zdobył dwa gole i zrobiło się nieciekawie. Ta końcówka pierwszej połowy, gol zdobyty do szatni podniósł nas na duchu, dodał wiary w siebie i to przełożyło się na poprawę gry. W przerwie w szatni powiedzieliśmy sobie, że wszystko jest jeszcze otwarte. Wyszliśmy na drugą połowę bardzo zmotywowani i już zdecydowanie lepiej wygładaliśmy. Zabrakło tylko tej jednej bramki.

- To był też mecz, w którym jednym z kluczowych elementów były stałe fragmenty gry. Wiedzieliście, że to bardzo mocna broń Stali, a mimo to nie udało się uniknąć straty gola właśnie w taki sposób.

- Zgadza się. Bardzo dokładnie analizowaliśmy Stal. Świetnie biją rzuty różne czy rzuty wolne. I mecz to potwierdził. Nieźle się broniliśmy, ale w tej jednej sytuacji udało się im nas zaskoczyć. Jeden błąd w ustawieniu, brak asekuracji i stało się.

- Masz do siebie pretensje o stracone gole?

- Zawsze można było zrobić coś lepiej. Czasem ułamki sekund decydują, że zrobiło się coś złe. Na pewno będę analizował te sytuacje z trenerem Mateuszem Wójcikiem, z którym przez cały sezon wykonałismy kawał dobrej roboty. Najważniejsze, by wyciągać wnioski i nie powielać błędów w przyszłości.

- W doliczonym czasie gry, przy rzucie różnym dla was wbiegłeś w pole karne. Tam zrobiło się spore zamieszanie. Część z twoich kolegów domagała się rzutu karnego za zagranie piłki ręką przez jednego z zawodników Stali.

- Nie wiem, nie chcę tego oceniać, bo nie widziałem. Poza tym, nawet jak była ręka, to co to teraz zmienia. Czasu nie cofniemy, decyzji sędziego nie zmienimy.

- Sezon kończycie jednak z podniesionymi głowami. Przed jego rozpoczęciem nikt nie zakładał, że Podhale w ostatnim meczu sezonu bić się będzie o awans.

- Na pewno z jednej strony jesteście zawiedzeni drugim miejscem, bo było tak blisko, by wygrać ligę i teraz cieszyć się z awansu. Z drugiej jednak strony to był bardzo dobry sezon w naszym wykonaniu. Pokazaliśmy się z super strony jako drużyna. W każdym meczu walczyliśmy na sto procent. Było kilka trudnych momentów, ale przezwyciężyliśmy je. Szkoda, że nie udało się tego uwiecznić awansem, ale jak nie teraz, to może za rok.

- Stal, twoim zdaniem, w pełni zasłużyła na awans?

- Myślę, że w takim samym stopniu jak my. Zresztą pokazuje to punktacja w tabeli. Najsprawiedliwiej byłoby, gdyby obie drużyny awansowały, ale regulamin na to nie zezwala. Na papierze może i byli mocniejsi, ale z perspektywy całego sezonu, na boisku nie byliśmy od nich gorsi.

- Jak zapatrujesz się na przyszłość swojej i tej drużyny?

- Za wcześnie, żeby coś mówić w tym temacie. Niektórym z nas kończą się kontrakty z Podhalem. Mamy mieć spotkanie z zarządem. Będziemy rozmawiać. Na pewno szkoda byłoby, gdyby drużyna się rozpadła. Ten sezon pokazał, że jest w niej olbrzymi potencjał. To na pewno nie był przypadek, że do ostatniej kolejki walczyliśmy o awans.

Rozmawiał w Rzeszowie
Maciej Zubek



Sebastian Kurowski zdobył dwa gole dla Lubania w meczu przeciwko Barcizance.

Patent na Barcizankę

W minionym tygodniu zespoły z Podhala w kolejnych meczach grupy wschodniej IV ligi potykały się z Barcizanką Barcice. Zarówno Watra Białka Tatrzańska jak i Lubań Maniowy wyszły zwycięsko z tych starć.

Dla Watry było to zaległe spotkanie. W weekend z kolei podopieczni Marcina Mańskiego dopisali do swojego dorobku 3 punkty bez konieczności wychodzenia na boisko. Ich przeciwnik Olimpia Piszarzowa zimą wycofał się bowiem z rozgrywek. Walkowerem swoje spotkanie oddali piłkarze z Szaflar, którzy nie zebra-

li się, by jechać do Nowego Sącza na mecze z rezerwami Sandecji.

Barcizanka Barcice – Lubań Maniowy 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 Jandura 37 z karnego, 0:2 Kurowski 70, 0:3 Kurowski 90

Lubań: Świerad - Augustyn, Rzymowski, Górecki, Sarna (60 Kurowski) - D. Antolak, Jandura, Sydorczuk (83 Budz), Pluta (80

R. Antolak), D. Duda (70 Zagata) - Kurnyta (62 M. Sikora).

W 37. min. jeden z zawodników Barcizanki zagrał piłkę ręką we własnym polu karnym, a "jedenastkę" na pierwszego dla Lubania gola zamienił Jandura. W 70. min. Pluta dogrywał w pole karne do Kurowskiego, a ten z 5 metrów wpakował piłkę do bramki. W 90. min. ponownie Kurowski wpisał się na listę strzelców, tym razem po asyście Zagaty.

Barcizanka – Watra Białka Tatrzańska 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Janasik 9, 0:2 Pazurkiewicz 72.

Watra: Piwowar - Dziubas ŻK, Bałos, Kostrzewa ŻK, Bartos - Czubin, Rząd-kosz, Kołbon, Janasik, Misiura - Pazurkiewicz (80 Leżoń)

Prowadzenie białczanom dał w 9. min. Jakub Janasik, finalizując dogranie w pole karne Tomasza Kołbona. Janasik miał udział także przy drugim trafieniu Watry. W 72. min. podaniem obsłużył Łukasza Pazurkiewicza, a ten oddał skuteczny strzał.

Watra Białka Tarzańska – Olimpia Piszarzowa 3:0 (walkower)

Sandecja II Nowy Sącz – LKS Szaflary 3:0 (walkower)

Tekst i fot.: Maciej Zubek

1. Unia	29	67	59-19
2. Poprad	29	62	59-35
2. Limanovia	29	60	72-30
4. Sandecja II	29	56	60-34
5. Watra	29	55	66-47
6. Bocheński KS	29	41	45-44
7. Lubań	29	41	47-36
8. Tarnovia	29	40	42-38
9. Okocimski	29	40	40-48
10. Barcizanka	29	39	40-43
11. Orkan	28	38	38-50
12. Glinik	28	36	35-48
13. Drwina	29	29	39-49
14. Dunajec	29	28	40-71
15. Szaflary	29	23	32-59
16. Olimpia	29	2	11-73

KARATE

Ponad 200 zawodników na macie

Na hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4 na Niwie w Nowym Targu odbył się XVII Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Karate pod patronatem burmistrza Miasta Nowego Targu.

Turniej zorganizowany został przez Stowarzyszenie Sportowe Karate Yokozuna w Nowym Targu pod kierownictwem sensei Ewy Pawlikowskiej 4 dan - wielokrotnej mistrzyni świata, Europy i Polski.

W turnieju uczestniczyło 206 zawodników i zawodniczek z 13 ośrodków: Nowy Targ, Biecz, Tatrzański Klub, Limanowa, Stara Wieś, Kielce, Nowy Sącz, Stary Sącz, Niepołomice, Katowice, Samborze, Sandomierz, Krosno.

Sędzią głównym turnieju była sensei Ewa Pawlikowska z Nowego Targu. Sędziowali: Leszek Ptak - 4 dan Biecz, Andrzej Orłowski - 4 dan Sandomierz, Andrzej Marmuszewski - 3 dan Stary Sącz, Tomasz Najdych - 3 dan Katowice, Wiesław Krosta - 3 dan Niepołomice, Edward Krawczyk - 2 dan Nowy Sącz, Grzegorz Popiołek - 2 dan Tatrzański Klub, Maciej Sroka - 2 dan Nowy Targ, Paweł Kafel - 1 dan, Andrzej Białek - 1 dan Kielce, Jan Walkosz - 1 kyu Nowy Targ, Janusz Motyka - 2 kyu Nowy Targ.

Zawodnicy rywalizowali w konkurencji kata oraz kumite z podziałem na kategorie wiekowe i wagowe. Rywalizacja sportowa była bardzo zacięta i stała na wysokim poziomie sportowym.

Turniej otworzyli Paweł Liszka - radny Rady Miasta Nowego Targu, oraz przedstawiciel Santander Bank Polska SA.

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale, dyplomy, pamiątkowe koszulki oraz



W turnieju wzięło udział ponad 200 zawodników.

nagrody - vouchery na baseny termalne. Sponsorem atrakcji kąpielowych były Termny Chochołowskie, które ufundowały vouchery dla zwycięzców kategorii kumite, natomiast zwycięzcy konkurencji kata otrzymali vouchery na Termny Gorący Potok oraz Termny Bania.

Wszyscy uczestnicy oczekiwali na jeden z najważniejszych punktów turnieju, czyli otwarcie i pyszne tradycyjne lody nowotarskie z Lodziarni Małgorzaty Jarkiewicz.

Zarząd stowarzyszenia składa ogromne podziękowania rodzicom, członkom stowarzyszenia i sędziom, którzy

czynnie zaangażowali się przy organizacji XVII Turnieju Karate w Nowym Targu Turnieju, oraz firmom, które wsparły jego organizację, tj.: Cukiernia Łodziarnia Małgorzata Jarkiewicz, Restauracja Góralsko Strawa, Supermarket Ryszard Steskal, Firma The Lorenz Bahlsen Snack-World sp. z o.o., Krystian Węgrzyn KW Projekt, Termny Chochołowskie, Termny Gorący Potok, Terma Bania, Santander Bank Polska SA, Piekarnia Cukiernia Piotr Żarnecki, Janusz Chowaniec, a także Gmina Miasto Nowy Targ, która przyznała na to zadanie dotację 3000 zł.

opr. mz

Fot.: Maciej Zubek

Kto do V ligi

Końcówka rozgrywek w podhalańskiej A klasie jest niezwykle emocjonująca, a to z tej racji, że do zreformowanej V ligi awans uzyskają cztery drużyny.

W najbardziej korzystnej sytuacji są: Czarni Czarny Dunajec i Jordan Jordanów, mający pewną punktową przewagę nad rywalami. Gwarancji awansu oba kluby jeszcze nie mają, ale są już tego bliscy.

W minionej serii spotkań jordanowianie pokonali innego kandydata do awansu Orkana Rabę Wyżną, a Czarni zremisowali z zawsze groźnym Zawratem Bukowina Tatrzańska.

Do awansu pretendują jeszcze: Orkan Raba Wyżna, Granit Czarna Góra, KS Zakopane, Babia Góra Lipnica Wielka. Matematyczne szanse mają jeszcze: Skalni Zaskale i Wiatr Ludźmierz.

Zapowiada się niezwykle emocjonująca końcówka ligi. Do rozegrania pozostały jeszcze trzy serie spotkań.

Jordan Jordanów – Orkan Raba Wyżna 2:0 (0:0)

Bramki: Pietrzak 50, Ferek 76.

Jordan: Teper - Pietrzak, Ryś, Kołodziejczyk, Brzana (59 Hanusiak), Samek, Romaniak (63 Jochymek), Ferek (89 F. Tyrpa), Szklany (33 G. Tyrpa), Wróbel (86 Kulak), Madziała.

Orkan: T. Szklarz - K. Rapta (60 Świder), R. Możdżeń, Zajac, S. Możdżeń, Skwarek, Lenart (78 Warciak), Skawski (63 Pałasz), T. Rapta, Gromczak, Filipek (75 Kasiniak).

Mecz na szczycie podhalańskiej A klasy i o awans przyniósł wygraną gospodarzom, którzy pewnie zmierzają do V ligi. Dwie pierwsze szanse na otwarcie wyniku mieli goście, ale Filipek najpierw przegrał pojedynek jeden na jeden z Teperem, a później golkeeper gospodarzy obronił strzał napastnika Orkana.

W kolejnej akcji Filipek idealnie obsłużył K. Rapte, ten jednak spudłował z 8 metrów.

Na zakończenie pierwszej odsłony spotkania Madziała nie wykorzystał okazji sam na sam z bramkarzem Orkana. Zaraz na początku drugiej połowy Wróbel z rzutu wolnego zagrał wprost na głowę Pietrzaka, a ten uderzając piłkę, posłał ją w okienko bramki.

Przy drugim голу Wróbel podawał piłkę do Ferka z rzutu różnego.

KS Zakopane – Wiatr Ludźmierz 0:2 (0:1)

Bramki: Chowaniec 35, W. Siuta 55

Zakopane: Weron - Jose da Rosa, Floryn, Stopka, Ł. Piekarczyk (55 Borzęcki), S. Stalmach, Bran Mejia, Passos Dos Santos, Ferreira (62 Demchenko), M. Piekarczyk, Król (67 Kassowski).

Wiatr: Antolak - Strama, Stopiak, Czaja, Zubek, Karwaczka, Świąkiewicz, Chowaniec, W. Siuta (70 Fryźlewicz), B. Siuta (80 Mularrek), Lubarda (63 Udziela).

Po kwadransie bezbarwnej gry, pierwsi zaatakowali goście, ale dośrodkowanie Chowańca w pole bramkowe przechwycił Weron, sprzedając W. Siutę.

Chwilę później gospodarze wykonywali rzut różny. Zagrana przez Floryna piłkę głową do nieobstawionego Da Rosy przedłużył Bran Mejia, niestety eksligowiec w idealnej sytuacji strzelił wprost w bramkarza.

W rewanżu w sytuacji sam na sam w bramkarza gospodarzy trafił W. Siuta.

W 35. min. W. Siuta podał przed 16tkę do Chowańca, który w dziecinny sposób ograł Da Rosę, następnie bramkarza i posłał piłkę do pustej bramki.

Na początku drugiej połowy, po dalekim zagraniu Czai z rzutu wolego w pole karne gospodarzy, do piłki wyszedł Weron, ale uprzedził go W. Siuta, uderzając piłkę głową wpakował futbolówkę do siatki.

W dalszej części gry gospodarze owszem ambitnie starali się odrobić straty, ale, tak naprawdę, nie stworzyli sobie sy-

tuacji, która przyniosłaby im gola.

Czarni Czarny Dunajec – Zawrat Bukowina Tatrzańska 2:2 (0:2)

Bramki: Wesołowski 84, Stępień 90+2 - samobójcza 18 Pachabut, Budz 30

Czarni: Slesarczuk - Pachabut, Gacek (89 Strączek), Głowacz (70 Wszołek), Wiśniewski, Zahora, Palenik, Kapuściarz (67 Marusarz), Wesołowski, Stępień, Stopka Studencki.

Zawrat: Wcisło - Cudzych, Kuchta, J. Stasik, Gutt, Michał Stasik, Janczy, D. Rząd-kosz, Zarycki, Budz (70 Marusarz), M. Gre-la (89 Surma).

Lubań Tylmanowa – Przełęcz Łopuszna 2:1 (0:0)

Bramki: Talarczyk 75, S. Gołdyn 85, - D. Chmielak 55.

Lubań: Zep - Hebda (46 Kwit), Babik, Ł. Koziół, Lizoń, Michałczak, S. Ligas (46 B. Gołdyn), Bodziarczyk, S. Adamczyk, T. Udziela (46 S. Gołdyn), Urbaniak (46 Talarczyk).

Przełęcz: B. Ambroz - A. Chmielak, Drożdż (87 K. Chowaniec), B. Chowaniec, Władysław Chowaniec, J. Maciasz, Witold Chowaniec, Kamoń (70 Ligęza), W. Chmielak, D. Chmielak, Sz. Chowaniec.

Babia Góra Lipnica Wielka – Skalni Zaskale 4:1 (2:0)

Bramki: Kucek 32, S. Skoczky 39, Antosiak 77, Stopiak 83 - Truty 90+1.

Babia Góra: Kobroń - P. Lach, T. Lach (80 Stopka), S. Skoczky, G. Skoczky, Urban, Kusper, Szczerba, Szymusiak (88 Machajda), Kucek (85 Harkabuzik), Antosiak (77 Stopiak).

Skalni: Udziela - Stanek, Strama, M. Łęczyski, Prokop, Szeliga (55 Zagata), Czajkowski, J. Król (46 Truty), Potrząsaj, M. Król, Łukaszczuk.

Zapora Kluszkowce – GKS Łapsze Niżne 2:2 (0:2)

Bramki: Ostachowski 69, R. Hagowski 80 - Kuruc 8, Tomasz 43.

Zapora: Nazarenko - P. Hagowski, R. Hagowski, Andrzej Jandura, Artur Jandura, Kopytko, Jazgar, Wolski (46 Ostachowski), Sikora, A. Sopata, Bochnak.

GKS: Arendarczyk - Marek Chmiel, Mateusz Chmiel, Fąk, Kuruc, Łabuda, Rataj, Sulir, Tomasz, A. Topór, Waksmundzki.

Granit Czarna Góra – Lepietnica Klikuszcowa 3:0 walkower

Zaległe mecze

Jordan – Lepietnica 9:0 (5:0)

Bramki: Hanusiak 2, Madziała 14, 40, 59, Szklany 20, Pietrzak 40 karny, Ryś 72, Wróbel 75, 86.

Babia Góra – KS Zakopane 4:0 (0:0)

Bramki: Szymusiak 49, T. Lach 80, 84, G. Skoczky 90.

1. Czarni Cz. Dunajec	23	47	67-40
2. Jordan Jordanów	23	47	65-40
3. Granit Czarna Góra	23	43	54-39
4. Orkan Raba Wyżna	23	43	46-35
5. KS Zakopane	23	39	56-40
6. Skalni Zaskale	23	36	64-43
7. Babia Góra Lipn. W.	22	36	55-42
8. Wiatr Ludźmierz	23	36	51-45
9. Zawrat Buk. Tatr.	22	33	49-40
10. Lubań Tylmanowa	23	24	45-46
11. KS Łapsze Niżne	23	23	32-62
12. Przełęcz Łopuszna	23	20	32-57
13. Zapora Kluszkowce	23	17	39-51
14. Lepietnica Klikusz.	22	7	18-84

W następnej 24. kolejce:

15.06: Orkan - Zakopane 17, Skalni - Czarni 18, Wiatr - Granit 18, 16.06: Lepietnica - Lubań 12, Zawrat - Zapora 15 Poro-nin, Przełęcz - Babia Góra 15, Łapsze Niżne - Jordan 18.

zk

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

SPORTY MOTOROWE

Dantejskie sceny na Żelaznej Górze

Nowotarżanin Oskar Kaczmarczyk po raz 5. w karierze wystartował w Erzberg Rodeo – najtrudniejszych zawodach Hard Enduro na świecie.

Tegoroczna edycja przyciągnęła na start blisko 2000 zawodników, z czego w grupie Kaczmarczyka było aż 1467 riderów.

Kwalifikacje, czyli tzw. prolog, Oskar podsumował kolejno wynikami 46 i 64. W klasyfikacji liczy się lepszy czas z tych dwóch przejazdów i stąd wynik, "wykrecony" pierwszego dnia, zagwarantował mu – pierwszy raz w historii – start z pierwszej linii, gdzie stanął m.in. Graham Jarvis, Tadek Błażusiak i inni, najlepsi na świecie.

Finał był piekielnie trudny. Tylko 16 zawodników ukończyło zawody. Oskar przejechał 19 checkpointów, co dało mu 54. miejsce w klasyfikacji zawodów. Dokładnie, po zaliczeniu 19. checkpointa, dopadł go limit czasowy, który wynosi 4 h. Gdyby nie to, Oskar jechałby dalej.

- Wyścig był naprawdę bardzo wymagający i na pewno trudniejszy niż rok temu. Świadczą o tym choćby fakt, ilu zawodników dotarło do końca – mówi Kaczmarczyk. - Dojeżdżanie do checkpointu "Carl's Dinner" pozwoliło mi zdobyć 54. pozycję w klasyfikacji generalnej. Niestety, to nie meta, ale mimo to z Austrii wróciłem bardzo pozytywnie nastawiony, bo wi-

dzę, że moje zaangażowanie i wysiłek, jaki wkładam w przygotowania do tej imprezy, nie idą na marne. Odnosiłem mocny progres na prologu i udało się wywalczyć pierwszą, tak wymarzoną linię. Kondycyjnie też było lepiej, no ale trudności po drodze nie brakowało. Wiele działo się w tym roku na sekcjach w lesie. O ile Stółówka Karla jest niezwykle męcząca, to jest też przy tym w miarę przewidywalna i płaska. W lesie z kolei było niezwykle mokro, ciasno, stromo i brakowało, po prostu, linii na wyjazd. No, działy się naprawdę dantejskie sceny. Do tego były miejsca ze sporą ilością śniegu. Za rok, oczywiście, powrócę, by znów stawić czoła Żelaznej Górze i po raz kolejny spróbuję spełnić swoje marzenie, czyli ukończyć ten piekielny wyścig. Dziękuję bardzo mocno wszystkim za wsparcie – dodał nowotarżanin.

Zawody wygrał 44-letni Brytyjczyk Graham Jarvis, dla którego to 5. zwycięstwo w tej imprezie (zrównał się z wynikiem Tadek Błażusiaka, ale Tadek swoje 5 zwycięstw zaliczył 5 razy pod rząd, a Graham na przestrzeni wielu lat).

Błażusiak w tegorocznej edycji ukończył wyścig na miejscu 6.

mz

KARATE

Złoty debiut Justyny Popiołek

Dla tatrzańskich karatek, reprezentujących Zakopane, ogólnopolski turniej w Nowym Targu zakończył się dużym sukcesem.



Szczęśliwi z udanego występu w Nowym Targu młodzi karatecy spod Giewontu.

W niedzielę w Nowym Targu odbył się XVII Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Karate Kyokushin. Impreza zorganizowana przez Stowarzyszenie Sportowe Karate YOKOZUNA, kierowane przez sensei Ewę Pawlikowską, przyciągnęła 206 zawodników z całej Polski. Tym bardziej cieszą się z sześciu wywalczonych medali karatecy z Tatrzańskiego Klubu Kyokushin - Zakopane. Miasto Zakopane reprezentowała 15-osobowa grupa zawodniczek i zawodników. Z Nowego Targu przywieźli pod Giewont 1 złoty, 2 srebrne i 3 brązowe krążki. Na zawodach również tym razem nie zabrakło najwspanialszych kibiców, czyli rodziców.

- Największym dla nas zaskoczeniem były 2 medale zdobyte w debiucie – nie ukrywa trener Grzegorz Popiołek. Jego podopieczna Justynka Popiołek wywalczyła pierwsze miejsce w kumite w kategorii +25 kg. Natomiast trzecie miejsce i brąz w kumite bezkontaktowym zdobyła debiutująca na nowotarskiej macie Oliwka Wicher.

Świetny występ odnotował też Szymon Zwiżacz Kozica, który wywalczył

drugie miejsce w kata młodzików. Olimpia Topór była trzecia na podium w kumite w kategorii kadetek +30 kg. Paweł Karpień zajął drugie miejsce w kumite seniorów -75 kg, natomiast Natalia Kluś zdobyła 3. miejsce w kumite seniorów -55 kg.

- Zawody te były świetną okazją do sprawdzenia swoich umiejętności zarówno dla młodych i początkujących zawodników, jak również dla tych bardziej doświadczonych – mówi Grzegorz Popiołek. - Rywalizacja sportowa odbywała się w konkurencji kata oraz w kumite.

Tuż za podium znaleźli się pozostali zawodnicy: Tomasz Gut, Paulina Bobak, Bartłomiej Wicher, Wojciech Chyc, Jan Chyc, Mateusz Marchewka, Szymon Bryjak, Anna Kluś, Luka Pavlović.

Tatrzański Klub Karate Kyokushin - Zakopane składa serdeczne podziękowania wszystkim dobroczyńcom klubu, bez których udział zawodników w zawodach nie byłby możliwy. - Słowa podziękowania ślemy szczególnie do władz miasta i Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem, w którym trenują nasi zawodnicy – podsumowuje trener Popiołek.

rav

PIŁKA NOŻNA. V liga

Wierchy znowu w IV lidze

KS Wierchy Rabka po 15 latach gry w niższych klasach powróciły do IV ligi.

Druzyna, prowadzona przez trenera Marka Holochera, byłego bramkarza Wisły Kraków i Cracovii, awans wywalczyła w minionym tygodniu. Dwie efektywne wygrane z Ruponowem w zaległym spotkaniu i w Stróżach w ramach 27. kolejki sprawiły, że Wierchy na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek zapewniły sobie tak upragniony awans.

Wierchy od początku sezonu były albo liderem, albo zajmowały miejsce dające awans, teraz grają już o zapewnienie sobie mistrzostwa nowosądeckiej V ligi, która od nowego sezonu będzie miała nowy kształt. Zostanie podzielona na dwie grupy, nowosądecko-gorlicką i podhalańsko-limanowską. Miejsce w tej drugiej, poza spadkowiczem z IV ligi LKS Szaflarami, zagwarantowane mają: Jarmuta Szczawnica i Huragan Waksmund, a także cztery najlepsze drużyny z podhalańskiej A klasy.

W minionej kolejce doszło do ostatnich podhalańskich V-ligowych derbów w tym sezonie, w którym Jarmuta pewnie wygrała z Huraganem w Waksmundzie. Była to swoista przymiarka do rozgrywek w przyszłym sezonie.

Huragan Waksmund - Jarmuta Szczawnica 0:3 (0:1)

0:1 Gołdyn 45+1, 0:2 Zieliński 70, 0:3 Weber 76.

Sędziował: B. Skoczyk z Lipnicy.

Huragan: Byrnas - Józefczak, Wróbel, J. Waksmundzki, Kołodziejczyk - S. Waksmundzki (50 Lubarda), Mozdyniewicz (50 Budziak), Bednarczyk, Zubek, Bobek - Kolasza ŻK.

Jarmuta: Olchawa - Ojrzanowski ŻK Mlak, Czubiak, Bobak - Komorek, Słowik, Gołdyn (65 Zieliński), Kuziel, Weber - W.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa B

Cztery drużyny zagrają o mistrzostwo

Miniona, przedostatnia kolejka spotkań w podhalańskiej B klasie wyłoniła już cztery kluby, które wywalczyły awans do A klasy. Są nimi Orawa Jabłonka i Gorce Rdzawka z grupy pierwszej i Dunajec Ostrowsko, oraz ZKP Asy Zakopane z grupy drugiej.

Kwestią do rozstrzygnięcia pozostało, które z tych klubów wywalczy mistrzostwo swojej grupy. Orawa z Gorcami będą toczyły pojedynek korespondencyjny. Bliższa celu jest Orawa, która zagra z Szarotką Chochołów. Mimo że to chochołowanie są gospodarzem, mecz zostanie rozegrany w Jabłonce. Kto zostanie mistrzem drugiej grupy, rozstrzygnie bezpośrednio spotkanie pomiędzy ZKP Asy Zakopane z Dunajcem Ostrowsko.

Jaki kształt w przyszłym sezonie będzie mieć podhalańska B klasa, na razie nie wiadomo, ale szanse na awans mają jeszcze drużyny z trzecich miejsc w B klasie. Są nimi Biali Biału Dunajec, która to drużyna wygrała arcyważny mecz z Borem Dębno i z pewnością zajmie 3. miejsce.

W grupie drugiej swojej szansy na zajęcie 3. miejsca nie wykorzystała drużyna Grela Trute, bo przegrała z Wierchami w Lasku, ale szanse jeszcze nie straciła.

Grupa I:

Orawa Jabłonka - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 6:1 (0:0),

Gorce Rdzawka - Delta Pieniążkowice 3:0 (2:0),

Kolejarz Stróże - Wierchy Rabka-Zdrój 2:7 (0:1)

0:1 Ciećko 44, 0:2 Jurzec 53, 0:3 Masłowski 60, 0:4 Lupa 62, 0:5 Ciećko 65, 0:6, Omelchenko 75, 1:6 Znamirowski 82, 1:7 Omelchenko 85, 2:7 Przetacznik 88.

Wierchy: Gogola (80 Chariasz) - Wróbel, Zdun, Pocięcha (30 Ławrowski), Kościelniak - Jurzec, Lupa (75 Świder), Masłowski (65 Omelchenko), Jędrzejowski (80 Traczyk), Chodźko - Ciećko.

Wygrana w tym meczu dawała Wierchom pewny awans do IV ligi. Czy to stawka spotkania nieco usztywniła poczynania rabeczan, fakt że dopiero pod koniec pierwszej odsłony spotkania goście zdobyli gola dającego im prowadzenie. W 44. minucie, po strzale Lupy piłka ostatecznie trafiła pod nogi Ciećki, który wreszcie zdobył gola dla swojej drużyny.

Po przerwie rabeczanie urządzili sobie w Stróżach prawdziwy festiwal strzelecki. W 53. min., po zagraniu z kornera, gola strzałem z główki zdobył Jurzec. W 60. min. Ciećko zagrał między dwu obrońców do wbiegającego w pole karne Masłowskiego, a ten w sytuacji sam na sam pokonał bramkarza gospodarzy. W 62. min., po kontrataku i podaniu Ławrowskiego, swojego gola zdobył Lupa. Chwilę później Lupa zaliczył kolejną asystę do Ciećki, który zdobył swojego drugiego gola w tym meczu.

Mimo przeprowadzenia wielu zmian, rabeczanie nadal dominowali i powiększyli swój dorobek o kolejne dwa gole. Zdobył je rezerwowy Omelchenko. Drużyna gospodarzy, były pierwszoligowiec, pod koniec spotkania uratowała honor, zdobywając dwa gole. To jednak w żaden sposób nie zakłóciło radości rabeczan, bo ten wynik gwarantował Wierchom awans do IV

zk

1. Wierchy Rabka	27	67	93-23
2. Poprad Rytro	27	65	79-27
3. Jarmuta Szczawnica	27	58	78-27
4. Sokół Słupnice	27	56	90-39
5. Gród Podegrodzie	27	53	74-38
6. Skalniki Kamionka W.	27	50	66-34
7. Huragan Waksmund	26	40	38-47
8. Zalesianka Zalesie	27	38	62-61
9. Sokół Stary Sącz	27	35	58-63
10. Kolejarz Stróże	27	29	63-72
11. Orzeł Wojnarowa	26	28	54-68
12. LKS Łużna	27	28	43-65
13. LKS Rupniów	27	28	42-68
14. Laskovia Laskowa	27	23	54-87
15. Ogniwo Piwniczna	27	13	23-99
16. KS Tymbark	27	3	18-113

ligi. Popłynęły strugi szampana, ale chyba prawdziwa feta odbędzie się w Rabce przy okazji meczu, gdy gospodarzem będą Wierchy.

- Wprawdzie w pierwszych 45 minutach zdobyliśmy tylko jednego gola, ale mecz od początku przebiegał pod naszą kontrolą. W drugiej połowie uwidoczniła się nasza przewaga kondycyjna, co pozwoliło nam na zdobywanie kolejnych goli. Tak było zarówno w Stróżach, jak i w Rupniowie. Uważam, że mimo pewnych mankamentów, pewnie i zasłużenie wywalczyliśmy awans, co oczywiście nas cieszy – podsumował poczynania swojej drużyny trener Wierchów Marek Holocher.

Zaległy mecz

LKS Rupniów - Wierchy Rabka 0:6 (0:1)

0:1 Jędrzejowski 28, 0:2 Ciećko 55, 0:3 Lupa, 0:4 Masłowski, 0:5, Omelchenko 78, 0:6 Traczyk 90.

Wierchy: Gogola - Pocięcha, Zdun, Kościelniak, Jurzec, Masłowski (80 Traczyk), Lupa (74 Ławrowski), Olszanicki (55 Świder), Chodźko, Ciećko (61 Omelchenko).

Pozostałe mecze 27. kolejki: Ogniwo - Sokół Słupnice 0:4, Tymbark - Orzeł 0:10, Gród - Poprad 0:0, Skalniki - Laskovia 6:0, Rupniów - Sokół Stary Sącz 0:4, Zalesianka - Łużna 4:4.

zk

Grupa II:

Bór Dębno - Biali Biału Dunajec 0:1 (0:1), Dunajec Ostrowsko - Gorce Ochotnica 7:1 (5:0),

KS Luboń Skomielna Biała - ZKP Asy Zakopane 1:3 (0:2),

LKS Szaflary II - Spływ Sromowce Wyżne 7:0 (3:0),

Łęgi Nowa Biała - Spisz Krempachy 0:5 (0:0).

Drużyna Murania Jurgów wycofała się z rozgrywek.

1. Dunajec Ostrowsko	19	47	71-22
2. ZKP Asy Zakopane	19	46	55-21
3. Biali Biału Dunajec	20	44	61-24
4. Bór Dębno	19	36	58-31
5. Spisz Krempachy	19	28	54-48
6. Gorce Ochotnica Dolna	19	25	40-44
7. Luboń Skomielna Biała	19	21	38-47
8. Spływ Sromowce Wyż.	19	21	33-77
9. LKS II Szaflary	19	19	34-49
10. Sokolika Krościenko	19	14	16-52
11. Łęgi Nowa Biała	19	5	22-67

22. kolejka. 16.06:

Gorc - Bór, Asy - Dunajec, Spływ - Luboń, Spisz - Szaflary II, Łęgi - Sokolika. Wszystkie mecze 11.00.

zk

REKLAMA



ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!
INFORMACJE POD NR. TEL.:
781 286 727 | 535 485 560



Najbardziej cieszę się z tego zwycięstwa

Krzysztof Bodurka zdobył w sobotę swój czwarty mistrzowski krążek w tym sezonie. Podczas XII Wysokogórskiego Biegu im. druha Franciszka Marduły wyprzedził Marcina Świerca oraz Marcina Kubicę, gwarantując sobie tytuł najlepszego polskiego biegacza wysokogórskiego. Z biegaczem rozmawia Aleksandra Bazułka.



Fot.: Idea Photography

Celem Krzysztofa Bodurki jest start w lidze mistrzów biegów górskich.

- Najpierw złoto, potem dwa srebra, a teraz znów złoto. Potrafisz określić, z którego medalu jesteś szczególnie dumny?

- Chyba najbardziej cieszę się właśnie z tego medalu, bo to jest to, do czego w tym sezonie właśnie dążę - aby wydłużyć dystans, na których startuję. Na brałem pokory dzięki biegowi w Szczawnicy (tam K. Bodurka zajął drugie miejsce podczas MP w długodystansowym biegu górskim - przyp. red.). Wiedziałem, że nie mam raczej szans z Bartkiem Przedwojewskim, ale spróbowałem swoich sił i mocno to poczułem. Wyciągnąłem wnioski i cieszę się, że w ten sposób one zaowocowały, że tutaj wygrałem. Co najlepsze, czułem, że miałem rezerwy. Myślę, że dało się pobiec jeszcze lepiej. Chyba zostawiałem trochę sił, gdyby na końcu miało coś się jeszcze stać. Możliwe, że pobiegłem nawet zbyt asekuracyjnie.

- Jeśli chodzi o kolekcjonowanie medali, trawjący ciągle sezon można chyba nazwać twoim życiowym?

- Właściwie tak. Wiedziałem, co mnie będzie czekać w Tatrach i jak to będzie wyglądało. Na tym starcie bardziej mi zależało. W Szczawnicy pobiegłem dla doświadczenia, wyciągnąłem wnioski i starałem się to przełożyć, aby na następnych startach było już dużo lepiej. Z tego startu też chcę takowe wnioski wyciągnąć. Szczególnie iż mam świadomość tego, że jest jeszcze co poprawiać. Trzeba dążyć do tego, aby być coraz lepszym. Na tym zależy mi najbardziej.

- Fani biegów górskich zauważyli, że w tym roku jesteś obecny na dłuższych dystansach. Możesz już wtajemniczyć kibiców w plany, które zrodziły się w twojej głowie?

- Moim celem jest start w Golden Trail Series ("liga mistrzów" biegów górskich - przyp. red.). Tam chcę powalczyć o jak najwyższe lokaty. Fajnie by było zakreślić się w czołowej dziesiątce i pojechać do Nepalu. To po cichu mi się marzy, a uważam, że marzenia trzeba realizować. Nawet, jeżeli nie uda się zrealizować zamierzeń, zrobić wszystko, aby było jak najlepiej, a za rok spróbuję jeszcze raz.

- Wróćmy myślami w Tatry. Który fragment trasy Wysokogórskiego Biegu

im. dh. Franciszka Marduły sprawił ci najwięcej kłopotów?

- Największy problem sprawił mi podbieg na Liliowe. Było po drodze dosyć dużo płatów śniegu, które strasznie wybijały mnie z rytmu. Irytowało mnie to, bowiem nie mogłem rozpędzić się tak, jakbym chciał. Noga uciekała mi do tyłu, co skutkowało przymusowym przechodzeniem w marsz. Nie były to może straszące momenty, ale śnieg był naprawdę sypki. Jeśli zaś chodzi o płaty śniegu na zbiegu z Kasprowego Wierchu, dla mnie była to bomba, bo mogłem się rozpędzić, nie bojąc się o to, że coś mi się stanie.

- Prowadziłeś od momentu sygnału wzywającego do startu, aż do samej mety, czyli łącznie przez 27,6 km, z przewyższeniem +1760 m. Czy przez cały czas byłeś pewny swojej siły?

- Prowadziłem od początku do końca. Był taki moment po zbiegu z Nosala, gdy Marcin Kubica zbliżył się do mnie i bieglśmy wspólnie przez Dolinę Jaworzynki. Tam stwierdziłem, że biegnę za szybko i może mi nie starczyć sił na koniec, dlatego właśnie zwolniłem i pozwoliłem się dogonić. Wydawało mi się, że nie jest to tempo komfortowe dla Marcina i w końcu musi odpuścić. Później biegłem już sam do końca.

- Przed silnie obsadzonymi zawodami rangi mistrzowskiej, w których należysz do grona faworytów, czujesz większy stres?

- Nie podchodziłem do tego w ten sposób, że są to mistrzostwa Polski. To nie na mistrzostwach tak bardzo mi zależy, jak na dalszej części sezonu. U nas nie ma jeszcze takiej konkurencji, jak za granicą. Chcąc być lepszym, trzeba mierzyć wyżej. To przedsmak, choć każdy medal, oczywiście, cieszy. Być może nie tak bardzo, jak ten pierwszy, który się zdobędzie. Mam ich dwanaście, w tym sześć złotych.

- Myślisz o powiększeniu kolekcji medali o krążek z imprezy wyższej rangi?

- Chciałbym. Pytanie tylko, czy w Skyrunningu, czy w długodystansowym biegu górskim. Tak naprawdę, to bez różnicy, bo taki medal będzie dla mnie wiele znaczył. W tym roku wybieram się na mistrzostwa Europy w Skyrunningu

we Włoszech. Kto wie, co tam się wydarzy? Z pewnością chcę pobiec lepiej, niż dwa lata temu. Wówczas był to mój debiut na dłuższym dystansie, więc teraz jestem z pewnością lepiej przygotowany.

- Masz szczególny sentyment do startów w Tatrach?

- Lubię nasze Tatry. Mam to od dziecka, bo już wtedy dużo chodziłem z rodzicami po górach - głównie z tatą. Tak mi już chyba zostało. Nie wyobrażam sobie roku, żebym nie pojechał w Tatry.

- Biegasz głównie w Polsce, gdzie każdy biegacz górski dobrze wie, kim jest Krzysztof Bodurka. Masz świadomość, że w kraju niemal zawsze jesteś faworytem do zwycięstwa. Jak silny emocjonalnie czujesz się przed startami na światowym podwórku?

- Wiem, że jestem mocny. Za granicą dobre jest to, że póki co, mało kto mnie tam zna. Nie czuję zatem takiej presji, jak w Polsce. Tutaj muszę udowadniać, że jestem w tej czołówce i powinienem wygrać lub być na podium. Za granicą będzie lżej, aby pokazać się z dobrej strony i osiągnąć zamierzony rezultat.

- Bieg typu alpejskiego, anglosaski czy długi dystans. Ty zawsze aspirujesz do zwycięstwa. Czy planując treningi, wyznaczasz sobie cel numer jeden?

- Mam wrażenie, że we wszystkim chciałbym być najlepszy. Czego się nie dotknę, chcę robić to najlepiej, jak się da. Zawsze zaczynam sezon od przełajów i w tym roku przez półtora miesiąca przygotowywałem się właśnie pod nie. Wiedziałem, że ma się to nijak w stosunku do biegów górskich, ale miałem świadomość, że da mi to również szybkość, którą w górach łatwo stracić. Trzeba tego zatem bardzo pilnować. Staram się rozwijać ogólnie, choć skupiam się, oczywiście, na biegach górskich. Omija mnie dużo zawodów, w których chciałbym wystartować. Kiedyś myślałem o płaskim maratonie, ale jest to daleki cel do realizacji. Góry zawładnęły moim życiem i w nich czuję się najlepiej.

- Jak, twoim zdaniem, Polska wypada na tle Europy pod względem organizacji i zainteresowania biegami górskimi?

- Swoją przygodę na poważnie zacząłem w 2016 r., gdy pojechałem do Szczawnicy na eliminacje na mistrzostwa Europy. Od tamtego czasu dużo się zmieniło. Jest z pewnością więcej biegaczy, a co za tym idzie - wyższy poziom. Do imprez zagranicznych brakuje nam jednak bardzo dużo. Tam na trasie jest mnóstwo ludzi i bywa, że wygląda to niczym podczas Tour de France czy Giro d'Italia. W trakcie mistrzostw świata we Włoszech kibice krzyczeli, bili brawa, dzwonili dzwonkami tak głośno, że człowiek nie słyszał własnych myśli. Jest to bardzo pozytywne i daje ogromną radość z biegania. W takie miejsca chce się wracać. Ludzie w Polsce nie żyją tak silnie biegami górskimi. Bywa że nie każdy przesunie się nawet na trasie, bo ktoś nie zdaje sobie sprawy o rozgrywanych właśnie zawodach, albo nawet z tego, że w ogóle ktoś może biegać po górach.

Z konsekwencją po medal

Z Oskarem Kwiatkowskim, snowboardzistą, członkiem kadry narodowej, rozmawia Marek Guarnera.

- Co uważasz za swoje najlepsze dotychczasowe osiągnięcie?

- Moje najlepsze dotychczasowe osiągnięcie to drugie miejsce na zawodach Pucharu Świata w szwajcarskiej miejscowości Scuol oraz debiut na IO Pyeongchangu i wywalczone tam 13. miejsce. Jestem jednak pewien, że najważniejsze osiągnięcia dopiero przede mną.

- No właśnie, jakie są twoje odczucia, wspomnienia z igrzysk, rozegranych przed rokiem w Korei Południowej?

- Mam wiele wspomnień, związanych z wyjazdem na igrzyska, i są to same pozytywne wspomnienia. Atmosfera panująca w wiosce olimpijskiej, ubrania w barwach kraju i wielka duma z tego, że jest się na najważniejszej imprezie sportowej, o udziale w której marzy każdy sportowiec. Po prostu, bajka. Treningi i start w tamtym miejscu i czasie to była czysta przyjemność.

- A jakie z mistrzostwami świata w Sierra Nevada, które miały miejsce w 2017 roku?

- Mistrzostwa świata w Hiszpanii to był również mój debiut w tej randze zawodów. Miałem wtedy 20 lat i żadnych oporów, żeby jechać jak najszybciej i najlepiej jak umiem. Czułem się już wtedy na siłach, aby walczyć o czołowe miejsca. Nie odczuwałem żadnych presji, tylko ogromną chęć rywalizacji, udowadniania swej wartości. Chciałem też pokazać się z jak najlepszej strony i mogę powiedzieć, że tak zrobiłem. Zająłem 12. miejsce. Jest to też dla młodego zawodnika, jak ja wówczas, świetna nauka.

- Co czułeś 10 marca 2018, kiedy zająłeś drugie miejsce we wspomnianych już przez ciebie zawodach pucharu świata w Szwajcarii?

- Przede wszystkim dużą radość oraz, że marzenia zaczynają się spełniać.

- Jak traktujesz starty na uniwersjadach? W 2017 roku w kazachskiej Ałma Acie zostałeś wicemistrzem? Co znaczą dla ciebie te osiągnięcia?

- Uniwersjada organizacyjnie nie odbiega bardzo od igrzysk olimpijskich.

KOLARSTWO GÓRSKIE

Udany powrót

Powracająca po kontuzji do zdrowia Katarzyna Solus-Miśkowicz zajęła 3. miejsce w kolejnej edycji Pucharu Słowacji w Koszycach w MTB XCO.

W niedzielę na stracie pojawiła się garstka Polaków. W elicie mężczyzn wygrał Bartłomiej Wawak z Volkswagen Samochody Użytkowe MTB Team, w juniorach zwycięstwo odniósł Łukasz Helizanowicz z JBG2 Cryo Space.

Wśród kobiet 3. miejsce zajęła powracająca do ścigania po kontuzji Katarzyna Solus-Miśkowicz z Bukowiny Tatrzańskiej. Po rozstaniu z klubem Volkswagena, zainaugurowała sezon w barwach własnego klubu KSM Trek Racing Team.

To powrót po kontuzji i operacji, jaką przeszła w styczniu. Niedawno lekarze dali jej zgodę na powrót do ścigania.

Do pokonania było 5 ciężkich rund. Bardzo ciężka fizycznie trasa mocno pięła się do góry w lesie zaraz obok stoku, raz po jednej, raz po drugiej stronie wyścigu. Do tego doszły wymagające zjazdy, szczęśliwie w wielu miejscach posiadające tor jazdy A i B.

- Jedyne czego nie ćwiczyłam, to skoki

Czuć tam sportowego ducha i chęć reprezentowania swojego kraju na najwyższym poziomie. W końcu po to się jeździ na zawody. Konkurencja nie jest, co prawda, aż tak duża, jak podczas MŚ czy IO, ale ekipy z reguły wystawiają mocne reprezentacje, składające się głównie z zawodników, którzy należą do światowej czołówki. Wtedy nie było inaczej. Srebro wówczas wywalczone smakowało naprawdę doskonale.

- Jesteś już multimedalistą mistrzostw Polski. Jak wygląda rywalizacja wśród polskich zawodników? Jak dużo masz krajowych konkurentów?

- Na polskim podwórku nie ma zbyt wielu snowboardzistów. Jedyne Michał Nowaczyk i ja jeździmy w kadrze narodowej i reprezentujemy wysoki poziom. Reszta zawodników jeszcze rywalizuje raczej na krajowej arenie.

- Jaki jest twój najważniejszy sportowy cel, o którym chciałbyś ze mną porozmawiać za kilka lat?

- Mój najważniejszy cel to medal IO, więc uparcie i konsekwentnie dążę do niego. Chciałbym porozmawiać z tobą o nim już za 3 lata, po powrocie z Pekinu.



Marzeniem Oskara Kwiatkowskiego jest olimpijski medal.

fig



KLUB MUZYCZNY
WATRA[®]

Zapraszamy od 8:00 do 24:00

Dancing Codziennie

ZAKOPANE
ul. Zamoyskiego 2
www.watrazakopane.pl

